Adrian Jusupović

Kronika halicko-wołyńska (Kronika Romanowiczów) w latopisarskiej kolekcji historycznej

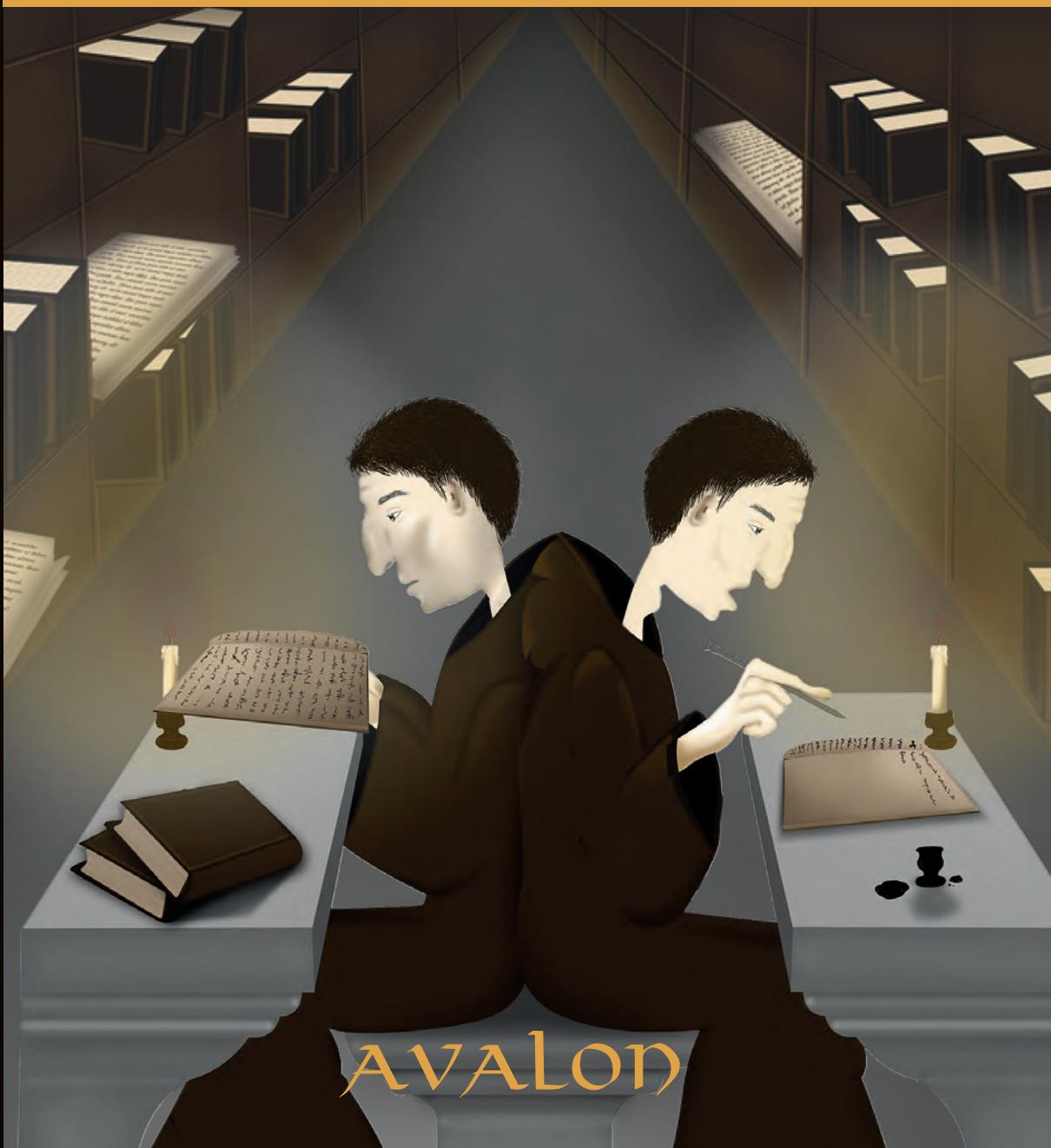

AVALON

Adrian Jusupović

Kronika halicko-wołyńska
(Kronika Romanowiczów)
w latopisarskiej kolekcji historycznej

Adrian Jusupović

Kronika halicko-wołyńska (Kronika Romanowiczów) w latopisarskiej kolekcji historycznej

IH PAN

AVALON

Kraków–Warszawa 2019

Publikacja powstała w ramach realizacji pojedynczego działania naukowego nr 2017/01/X/HS3/01618 konkursu „Miniatura” Narodowego Centrum Nauki

Recenzenci
prof. Leontij Wojtowycz
dr hab. prof. UKW Dariusz Dąbrowski

Redakcja i korekta
Jacek Adamczyk

Projekt okładki i stron tytułowych
Joanna Jusupović

Skład i łamanie
Drukarnia TECHNET

Tłumaczenie streszczenia
Teresa Bałuk-Ulewiczowa

Copyright by Adrian Jusupović and
Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk and
Wydawnictwo AVALON sp. z o.o., Kraków–Warszawa 2019, wyd. I

ISBN IHPAN 978-83-65880-48-2
ISBN Avalon 978-83-7730-456-3

Zamówienia przyjmuje

Wydawnictwo AVALON Sp. z o.o.
ul. Żmujdzka 6B; Kraków
tel. +48 577 000 186
zamowienia@wydawnictwoAVALON.pl

www.wydawnictwoAVALON.pl

Spis treści

Wstęp 9

Rozdział I
Enkomion Romana Mścisławowicza a latopisy końca XII – początku XIII w. 19

Rozdział II
Kijowski Latopis Rościsławowiczów 31

Rozdział III
Tak zwany Zwód Daniela 73

Rozdział IV
Kronikarstwo z inspiracji 97

Rozdział V
Kronikarz Włodzimierza Wasylkowicza 113

Zakończenie 155

Aneks
Tablica chronologiczna *Kroniki halicko-wołyńskiej* (*Kroniki Romanowiczów*) 161

Summary 171

Indeks osób 175

Indeks nazw geograficznych i etnicznych 183

Stosowane skróty 187

Bibliografia 189

Sławomirowi Gawlasowi w siedemdziesiąte urodziny

Wstęp

Południoworuska grupa latopisów, które w swojej treści posiadają trzy kluczowe dzieła historiograficzne – *Powieść doroczną*, tzw. *Latopis kijowski* oraz *Kronikę halicko-wołyńską*[1] – od chwili powstania cieszyła się dużym zainteresowaniem, o czym świadczy fakt, że do połowy XVIII w. zachowało się pięć jej rękopisów[2]. Z wyjątkiem ipatiewskiego[3] oraz Jarockiego/Bundura i jermołajewskiego[4] posiadają one liczne glosy świadczące o ich użytkowaniu. Kodeks chlebnikowski nosi wyraźne ślady korzystania, o czym świadczy mocno uszkodzona okładka. Na marginesach znajdziemy trzynaście różnych rąk, piszących zarówno alfabetem łacińskim, jak i cyrylicą, od XVI do XVIII w.[5] (w tym siedemnastowieczne dopiski prawosławnego metropolity kijowskiego Piotra Mohyły). Ponadto występują zapiski ołówkiem z XIX stulecia. W rękopisie pogodinskim jest pięć rąk, z czego około 95% wszystkich glos zostało zapisanych ręką unickiego metropolity kijowskiego Leona Kiszki. Ta sama ręka znajduje się w całym rękopisie Leona Kiszki. Odwołania do kodeksu typu ipatiewskiego znajdują się na kartach od 34 do 59v (czyli w części poświęconej *Powieści dorocznej*) oraz od 59v do 96[6] (*Latopis kijowski*; narracja urywa

---

1 W całej książce słowo „kronika", jeśli kontekst nie będzie wyraźnie wskazywał na inne źródło, będzie oznaczała jedynie *Kronikę halicko-wołyńską*.

2 Rękopis ipatiewski zwany także hipackim (spisany na początku lat dwudziestych XV w.) przechowywany jest w Bibliotece [Rosyjskiej] Akademii Nauk w Sankt Petersburgu [dalej: БАН] (sygn. 16.4.4); chlebnikowski zwany także ostrogskim (lata pięćdziesiąte–sześćdziesiąte XVI w. i ok. 1637 r.) – w Rosyjskiej Bibliotece Narodowej w Sankt Petersburgu [dalej РНБ] (sygn. F.IV.230); pogodinski zwany też czetwertyńskim (1621 r.) w РНБ (sygn. sobranie M.P. Pogodina, nr 1401); Jarockiego – Bundura (1651 r.) w БАН (sygn. 21.3.14); jermołajewski (1711 r.) w РНБ (sygn. F.IV.231).

3 W rękopisie ipatiewskim liczba zapisek glosalnych jest mała i wskazuje na użytkowanie rękopisu od XV do XVII w. i od XIX w.

4 Oba rękopisy zostały skopiowane z *protografu* wraz z glosami. W tekście brak śladów komentowania w późniejszym okresie.

5 Najstarsze glosy zostały uszkodzone w czasie interwencji introligatorskich. Najlepiej zachowane są te z końca XVII i z XVIII w. Wśród glosatorów z XVIII stulecia jest jedna ręka, która odnosi się do kodeksu jermołajewskiego powstałego w 1711 r. Rękę piszącą alfabetem łacińskim należy datować na XVII/XVIII w. W kilku miejscach odnosi się ona do kroniki Macieja Stryjkowskiego, której pierwsze wydanie miało miejsce w 1582 r.

6 Zob.: Центральний державний історичний архів України, м. Львів [dalej: ЦДІАУЛ], фонд 201: Греко-католицька митрополична консисторія, опис 4, од. зб. 421: Рукопис митрополита Льва Кишки. W czasie prac nad edycją *Kroniki halicko-wołyńskiej* (*Chronica Galiciano-Voliniana. Chronica Romanoviciana*, ediderunt, praefatione notisque instruxerunt, D. Dąbrowski, A. Jusupović, [w:] Monumenta Poloniae Historica [dalej: MPH], SN, t. XVI:, Kraków–Warszawa 2017 [dalej: *Chronica*]) oraz jej tłumaczeniem (*Kronika halicko-wołyńska. Kronika Romanowiczów*, tłumaczenie, wstęp i komentarze D. Dąbrowski, A. Jusupović, Kraków–Warszawa 2017 [dalej: *Kronika*] wydawcy nie

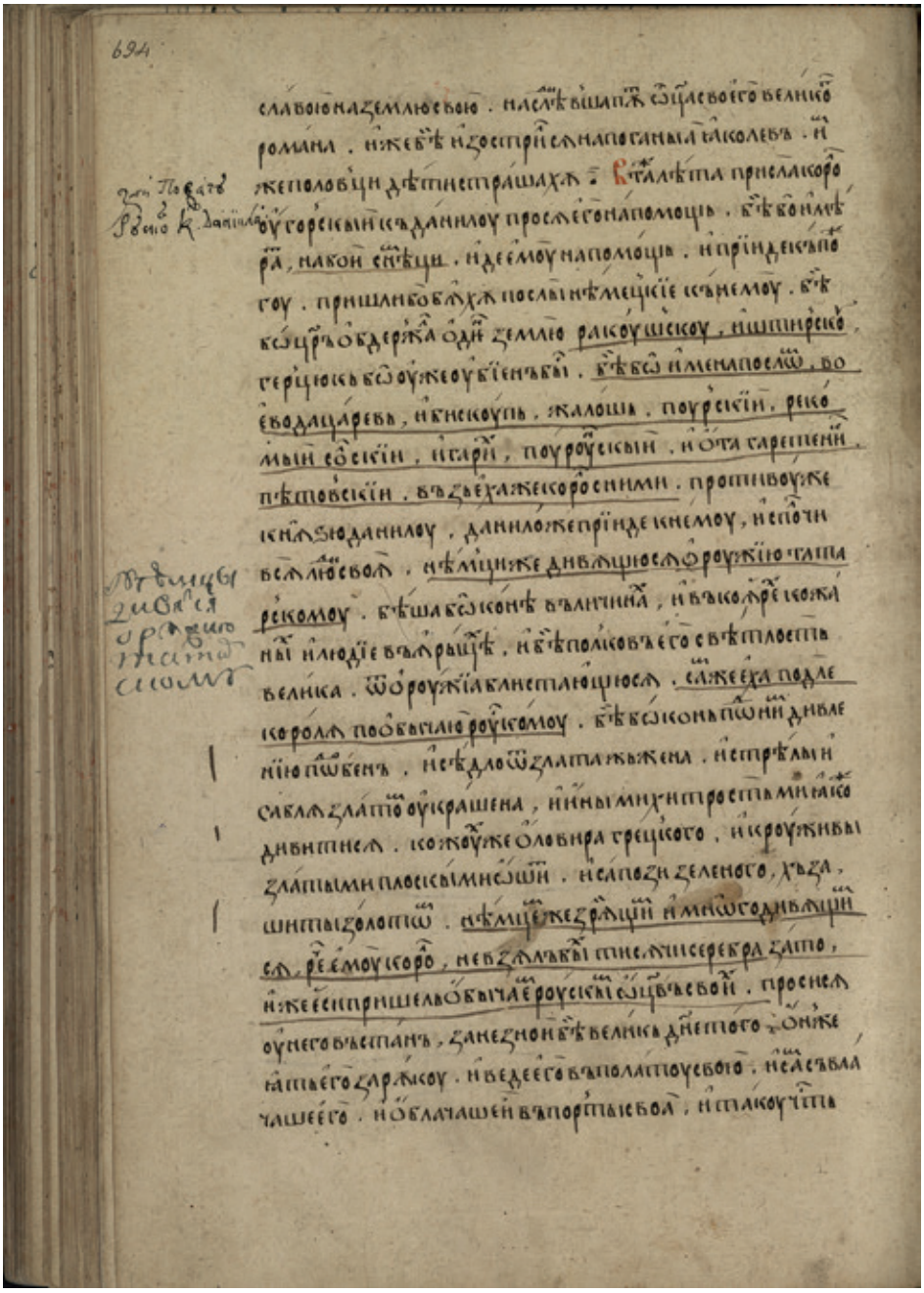

Ręka Piotra Mohyły w lewym górnym rogu
(РНБ, шифр F.IV.230 Хлебниковский список, k. 339v)

się na 1186 r.)[7]. Należy zaznaczyć, że kodeks pogodinski doczekał się kopii wykonanej po 1791 r. na zlecenie biskupa Adama Naruszewicza w postaci rękopisu krakowskiego[8]. Wśród glos zawartych w kodeksach chlebnikowskim, pogodinskim, Jarockiego/Bundura i jermołajewskim odnajdziemy również liczne odniesienia porównujące zawartość manuskryptów np. z dziełami Macieja Stryjkowskiego[9], Sylwestra Kossowa[10], czy z rękopisem ławrientiewskim[11]. To zainteresowanie grupą rękopisów typu ipatiewskiego pokazuje, jak ważne były one dla kultury i tożsamości południowo-zachodniej Rusi. Prace glosatorów i osób poprawiających treść zabytków piśmiennictwa staroruskiego nierzadko pozwalają postawić hipotezy dotyczące znaczenia poszczególnych fraz. Warto jednak podkreślić, że glosatorzy nowożytni traktowali rękopisy jako całość. Natomiast współcześni badacze dostrzegają jedynie poszczególne części tych latopisarskich kolekcji historycznych – pod tym pojęciem rozumiem „zestawienie w jednym rękopisie materiałów powstałych w różnym okresie czasu i realizujących różne cele poznawcze i ideowe aktualne dla momentu swego powstania, [co] stwarzało nową całość historiograficzną"[12]. Historycy (z nielicznymi wyjątkami[13]) najczęściej nie patrzyli na *Kronikę halicko-wołyńską*, jako na jedną z części rękopiśmiennego zbioru historiograficznego[14], do którego należy poza nią *Powieść doroczna* oraz *Latopis kijowski*.

---

zdążyli opracować tych jakże ważnych zagadnień. W niniejszej pracy skupiam się przede wszystkim na aspektach nieujętych w powyższych wydaniach.

7 Por.: РНБ, шифр собр. М.П. Погодина, № 1401: Погодинский список z ЦДІАУЛ, фонд 201: Греко-католицька митрополична консисторія, опис 4, од. зб. 421: Рукопис митрополита Льва Кишки. Nie ma zatem w rękopisie Lwa Kiszki części dotyczącej *Kroniki halicko-wołyńskiej* pomimo tego, że jego rękę odnajdujemy w glosach dotyczących okresu po 1205 r.

8 Zob.: Biblioteka książąt Czartoryskich w Krakowie, sygn. 122, Rękopis krakowski. Por.: D. Dąbrowski, A. Jusupović, *Wstęp*, [w:] *Chronica*, s. XXIV–XXIX.

9 Por.: Rękopis chlebnikowski, k. 58v, 73.

10 Ibidem, k. 211. Być może właśnie z nim należy łączyć glosę z karty 60v: Zazy|ważą Polacy nie|rozumiejąc co znaczy | w Pieśni mówiąc | a ty Adamie Boży | kmieci, ty siedzisz | [u] Boga w wieczu. Por.: D. Dąbrowski, A. Jusupović, *Wstęp*, [w:] *Chronica*, s. XV.

11 Por. Rękopis ipatiewski, k. 31. Pomiędzy rokiem 6429 a 6430, ktoś na dole karty odnotował: „въ семъ мѣстѣ оканчивает пропускъ въ Лаврент. " Na karcie 97 ręka zapewne z XIX w. zapisała: „пропуск … лаврент. "

12 J. Wiesiołowski, *Kolekcje historyczne w Polsce średniowiecznej XIII–XIV wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967, s. 151.

13 В.Т. Пашуто, *Очерки по истории галицко-волынской Руси*, Москва 1950, s. 18; В. Арістов, *Коли і як виник „ГалицькоВолинський літопис?"*, „Ruthenica", t. XI, 2012, s. 172–175; D. Dąbrowski, A. Jusupović, *Wstęp*, [w:] *Chronica*, s. XLI–CXVVIII; В.Ю. Аристов, *Свод, сборник или хроника? (О характере древне русских летописных памятников)*, „Studia Slavica et Balcanica Petropolitana", 2013, nr 1, s. 105–129; А. Юсупович, *Великокняжеский киевский свод 1238 г. в Галицко-Волынской хронике*, [w:] *Восточная Европа в древности и средневековье. XXX юбилейные Чтения памяти члена-корреспондента АН СССР Владимира Терентьевича Пашуто. Москва, 17–20 апреля 2018 г. Материалы конференции*, Москва 2018, s. 363–367.

14 Por.: M. Bartnicki, *The Halych-Volhynian Chronicle as a Source for the History of Central Eastern Europe in the 13th Century*, „Quaestiones Medii Aevi Novae", t. XIII, 2008, s. 349–368; Н.Ф. Котляр, *Галицько-Волинський свод: летопись или собрание повестей?*, „Средневековая Русь", t. VI, 2006, s. 119–137; И. Лашнюков, *Очерки русской историографии и истории. Кіевская летопись, Суздальскій Сводъ, Галицко-волынская летопись*, „Университетские известия", 1872, nr 5, s. 1–19; А.Н. Ужанков, *Летописец Данила Галицкого*, [w:] *Проблемы историографии*

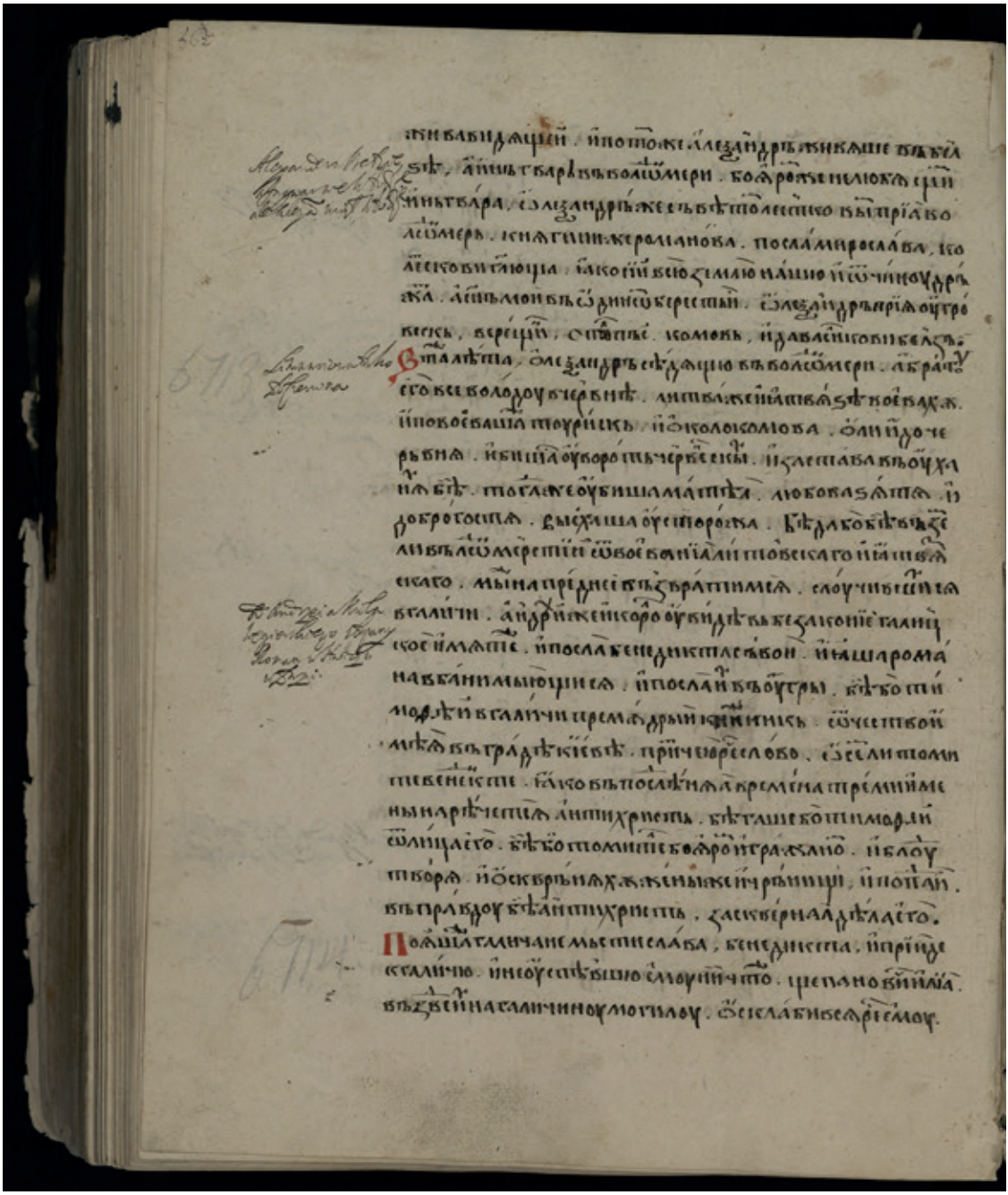

Strona z rękopisu pogodinskiego (РНБ, шифр собр. М. П. Погодина, № 1401: Погодинский список, k. 257v-258)

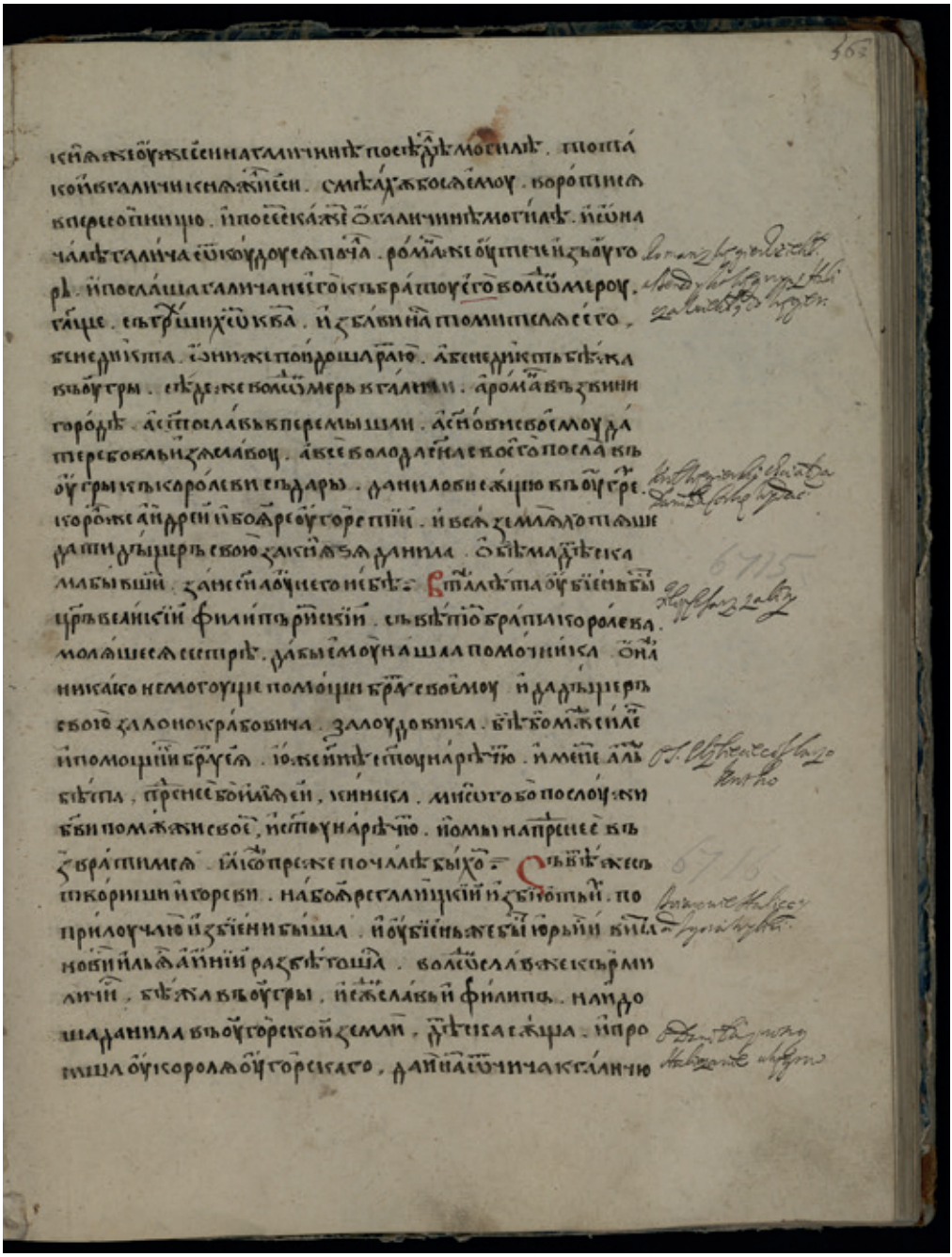

Celem niniejszej pracy jest po pierwsze prześledzenie zastosowanej przez kronikarza strategii narracyjnej *Kroniki halicko-wołyńskiej* i próba odpowiedzi na pytanie, czy omawiane źródło funkcjonowało od początku w ramach kolekcji historycznej? Ważne dla tego typu badań są opracowania ułatwiające określenie erudycji *kniżnika*, czyli ślady wykorzystywania w omawianej kronice wcześniejszych zabytków piśmiennictwa staroruskiego, w tym *Powieści dorocznej*, *Latopisu kijowskiego*, Pisma Świętego, literatury przekładowej, dokumentów/gramot itp.[15] Bardzo ważna jest także odpowiedź na pytanie, czy Jan

и текстологии древнерусских памятников XI–XIII веков, Москва 2009, s. 287–422; idem, *Летописец Даниила Галицкого. Редакции, время создания*, „Герменевтика Древнерусской Литературы X–XVI в.", t. 1, 1989, s. 265–273; idem, *Летописец Данила Галицкого. Проблема авторства*, „Герменевтика Древнерусской литературы X–XIII в.", t. 3, cz. 1, 1992, s. 149–180; Л.В. Черепнин, *Летописец Даниила Галицкого*, „Исторические Записки АН СРРР", t. 12, 1941, s. 228–253; М.Д. Приселков, *История русского летописания XI–XV вв.*, Ленинград 1940 [reprint: Санкт-Петербург 1996]; idem, *Летописание Западной Украины*, [w:] idem, *История русского летописания XI–XV вв.*, Санкт-Петербург 1996, s. 283–309; idem, *Летописание Западной Украины и Белорусси*, „Ученые Записки Ленинградского Государственнаго Университета. Серия Исторических наук", t. 7, 1941, nr 67, s. 5–24.

15 Por.: А.І. Генсьорський, *Галицько-Волинський літопис. (Процес складання, редакції і редактори)*, Київ 1958; idem, *Про деякі особливості стилю в Галицькому літописі*, [w:] *Дослідження і матеріали з української мови*, t. I, Львів 1959, s. 37–48; idem, *Редакція Галицько-Волинського літопису*, „Наукові записки Ін-ту суспільних наук", t. IV, 1957, s. 68–82; idem, *Спостереження над вживанням повноголосних і неповноголосних форм у Галицько-Волинському літописі*, [w:] *Проблеми слов'янського мовознавства*, t. IV, 1955, s. 81–98; idem, *Галицько-Волинський літопис. Лексичні, фразеологічні та стилістичні особливості*, Київ 1961; idem, *З коментарів до Галицько-Волинського літопису (Волинські і галицькі грамоти XIII ст.)*, [w:] *Історичні джерела та їх використання*, t. IV, Київ 1969, s. 171–184; А.А. Пауткин, *Афористические максимы в Галицко-Волынской летописи и польско-латинская литературная традиция*, [w:] *Древняя Русь и Запад. Научная конференция. Книга резюме*, Москва 1996, s. 84–87; idem, *Галицко-Волынская летопись*, [w:] *Литература московской и домосковской Руси. Аналитическое пособие*, ред. А.С. Демин, Москва 2008, s. 71–83; idem, *Южнорусские летописцы XIII века и переводная историческая литература*, „Герменевтика древнерусской литературы", t. IX, 1998, s. 127–134; А.С. Орлов, *О галицко-волынском летописании*, „Труды Отдела древнерусской литературы", t. V, 1947, s. 15–35; idem, *Древняя русская литература XI–XVII веков*, Санкт-Петербург 2014; idem, *К вопросу об Ипатьевской летописи*, „Известия отделения русского языка и словесности АН СССР", t. XXXI, 1926, ks. I, s. 93–126; Н. Федорак, *Поетика Галицько-Волинського літопису*, Львів 2005; Т. Вилкул, *О некоторых источниках литовских известий Галицко-Волынской летописи*, [w:] *Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės istorijos šaltiniai. Faktas. Kontekstas. Interpretacija*, Vilnius 2007, s. 17–30; eadem, *Біблія у Галицько-Волинському літописі*, „Княжа Доба. Історія і культура", t. IX, 2015, s. 227–240; П. Толочко, *Гадания по псалтыри*, „Ruthenica", t. V, 2006, s. 257–259; О.В. Творогов, *Древнерусские Хронографы*, Ленинград 1975; Б. Барвінський, *Гомер в Галицькій лїтописи*, „Записки наукового товариства імені Шевченка", t. CXVII–CXVIII, 1914, s. 55–63; О.В. Творогов, *Девгениево деяние*, [w:] *Словарь книжников и книжности Древней Руси*, t. I: *XI – первая половина XIV в.*, Ленинград 1987, s. 115–116; О. Купчинський, *Акти та документи Галицько-Волинського князівства XIII – першої половини XIV століть. Дослідження, тексти*, Львів 2004, s. 205–356; А.І. Генсьорський, *З коментарів*; Н.Ф. Котляр, *Фольклорні перекази і свідчення очевидців у Галицько-Волинському літописі*, [w:] *Храм і люди. Збірка статей до 90-річчя з дня народження Сергія Олександровича Висоцького*, Київ 2013, s. 120–131; В. К. Романов, *Статья 1224 г. о битве на Калке Ипатьевской летописи*, „Летописи и хроники. 1980 г.", 1984, s. 79–103; И.П. Еремин, *Волынская летопись 1289–1290 гг. как памятник литературы*, [w:] idem, *Литература Древней Руси (этюды и характеристики)*, Москва–Ленинград 1966, s. 164–184.

Długosz korzystał z tej samej wersji *Kijowskiego latopisu Rościsławowiczów* co autor kroniki[16]? Po drugie celem pracy jest przeanalizowanie zastosowanej metody chronologicznej. W zasadzie od pracy Michaiła Hruszews'kiego[17] nikt nie przygotował studium poświęconego datowaniu wydarzeń *Kroniki halicko-wołyńskiej*. Wszystkie prace powstałe później miały charakter uzupełniający lub podsumowujący stan wiedzy[18]. Nikt do tej pory nie podjął się całościowego opracowania kwestii strategii chronologicznej, która będzie przedmiotem pogłębionych badań w niniejszej pracy. Nie jest moją intencją wskazanie autora *Kroniki halicko-wołyńskiej*. Do tej kwestii ustosunkowałem się w dwóch osobnych pracach[19]. Stoję na stanowisku, że istniejące hipotezy odnoszące się do osoby kronikarza są mniej lub bardziej prawdopodobne, jednak co najistotniejsze mają charakter spekulatywny, ponieważ opierają się na zawodnym założeniu, że *kniżnik* zapisał swoje imię na kartach tworzonego dzieła. Możemy jedynie być pewni, że była to osoba z otoczenia Romanowiczów. Kwestią domysłów są również informatorzy. Możemy z dużą dozą pewności szukać ich na dworze władców Rusi Halicko-Wołyńskiej oraz wśród posłów od innych monarchów, a także kupiectwa.

W pracy wykorzystana została edycja krytyczna *Kroniki halicko-wołyńskiej*[20]. Z myślą o polskim czytelniku w tekście głównym korzystam z polskiego tłumaczenia dzieła[21].

---

16 Tutaj zderzają się dwie koncepcje. *Kijowskiego wielkoksiążęcego zwodu 1238 r.* Władimira Paszuto (*Очерки по истории*, s. 18–67) oraz Dariusza Dąbrowskiego (*Czy Jan Długosz pisząc siódmą księgę „Annalium" korzystał z Kroniki halicko-wołyńskiej lub źródła jej pokrewnego?*, „Ruthenica", t. III, 2004, s. 150–185). Por.: А.І. Генсьорський, *Помилкова інтерпретація Длугошем деяких місць Галицько-Волинського літопису*, *Дослідження і матеріали з української мови*, t. III, Львів 1960, s. 16–26.

17 М. Грушевський, *Хронологія подій Галицько-Волинської літописі*, „Записки наукового товариства імені Шевченка", t. XLI, 1901, nr 3, s. 1–72 (wyd. 2: idem, *Твори у 50 томах*, t. VII, Львів 2005, s. 327–387). W niniejszej pracy konsekwentnie odwołuję się do publikacji z 1901 r. Zestawienie prac, które korygowały ustalenia M. Hruszews'kiego zob.: A. Jusupović, *Elity ziemi halickiej i wołyńskiej w czasach Romanowiczów (1205–1269). Studium prozopograficzne*, Kraków 2013 (= *Monografie Pracowni Badań nad Dziejami Rusi Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy*, t. II), s. 30–34.

18 А.І. Генсьорський, *Значення форм минулого часу у Галицько-Волинському літописі*, Київ 1957; idem, *До справи хронольогічної звязи в Галицько-Волинській лїтописи*, „Записки наукового товариства імені Шевченка", t. 52, 1903, s. 1–5; М. Грушевський, *До справи хронольогічної звязи в Галицько-Волинській лїтописи*, „Записки наукового товариства імені Шевченка", t. 52, 1903, s. 2, s. 1–5; D.S. Worth, *Linguistic and Historiography. A Problem of Dating in the Galician--Volhynian Chronicle*, [w:] idem, *On the Structure and History of Russian. Selected Essays*, przedm. H. Birnbaum, München 1977, s. 221–235; О.В. Романова, *О хронологии Галицко-Волынской летописи XIII века по Ипатьевскому списку*, [w:] *Прошлое Новгорода и Новгородской земли. Материалы научной конференции*, Новгород 1997, s. 66–70; А.П. Толочко, *Происхождение хронологии Ипатьевского списка Галицко-Волынской летописи*, „Palaeoslavica. International Journal for the Study of Slavic Medieval Literature, History, Language and Ethnology", t. XIII, 2005, nr 1, s. 81–108; idem, *Как выглядел оригинал галицко-волынской летописи*, „Rossica Antiqua. Исследования и материалы", t. 1, 2006, s. 175–183.

19 A. Jusupović, *Kronikarz Daniela Romanowicza w koncepcjach historiograficznych*, [w:] *Данило Романович і його часи*, Івано-Франків 2017 („Colloquia Russica", series II, t. 3), s. 171–188; D. Dąbrowski, A. Jusupović, *Wstęp*, [w:] *Chronica*, s. LXII–LXXVI.

20 *Chronica*. Recenzję źródła zob.: J. Tęgowski, *Kronika halicko-wołyńska (Kronika Romanowiczów)*, wyd., wstęp i przyp. D. Dąbrowski, A. Jusupović, współpr. I. Juriewa, A. Majorow, T. Wiłkuł, Kraków–Warszawa 2017, s. 230–236. W ramach potrzeby odwołuję się do rękopisów grupy południoworuskiej, w których zachowała się *Kronika halicko-wołyńska*: БАН, шифр 16.4.4: Ипатьевский список; БАН, шифр 21.3.14: Список Я.В. Яроцкого; РНБ, шифр F.IV.231: Ермолаевской список; РНБ, шифр собр. М.П. Погодина, № 1401: Погодинский список; РНБ, шифр F.IV.230: Хлебниковский список.

21 *Kronika*.

Odpowiednie fragmenty tego utworu zostały zestawione z *Powieścią doroczną, Latopisem kijowskim*[22] oraz z innymi przekazami, które mogły być źródłem zapożyczeń[23]. Bardzo ważna jest również kwestia strategii chronologiczno-narracyjnej. Dokładna datacja poszczególnych fragmentów wymaga zestawienia ich z innymi źródłami europejskimi, zarówno napisanymi po łacinie[24], jak i cyrylicą[25]. Fakt zaś zachowania się odpowiedzi

---

22 *Ипатьевская летопись*, [w:] Полное собрание русских летописей [dalej: ПСРЛ], t. II, С.-Петербург 1908 [reprinty Москва 1962, 1998, 2001]; *Лаврентьевская летопись*, [w:] ПСРЛ, t. I, Москва 2001; *Latopis kijowski 1118–1158*, przekł. i koment. E. Goranin, Wrocław 1995 (= *Acta Universitatis Wratislaviensis*, nr 1679, *Slavica Wratislaviensia*, t. LXXXVI); *Latopis kijowski 1159–1198*, przekł. i oprac. E. Goranin, Wrocław 1988 (= *Acta Universitatis Wratislaviensis*, nr 840, *Slavica Wratislaviensia*, t. XL).

23 *Magistri Vincentii dicti Kadłubek Chronica Polonorum*, wyd. M. Plezia, [w:] MPH, SN, t. XI, Kraków 1994; Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika polska*, przekł. i oprac. B. Kürbis, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992; *Średniowieczna poezja łacińska w Polsce*, oprac. M. Włodarski, Wrocław–Warszawa–Kraków 2007; *Апракос Мстислава Великого*, подг. Л.П. Жуковская, Л.А. Владимирова, Н.П. Панкратова, Москва 1983; *„История Иудейской войны" Иосифа Флавия. Древнерусский перевод*, t. I, wyd. А.А. Пичхаидзе, И.И. Макеева, Г.С. Баранкова, А.А. Уткин, Москва 2004; В.М. Истринъ, *Александрія русскихъ хронографовъ. Изслѣдованіе и текстъ*, Москва 1893; В.М. Истринъ, *Книгы временьныа и образныа Георгия Мниха. Хроника Георгия Амартола в древнем славянорусском переводе. Текст, исследование и словарь*, t. I: *Текст*, Петроград 1920; Н.А. Мещерский, *История Иудейской войны Иосифа Флавия в древнерусском переводе*, Москва–Ленинград 1958; *Патерик Кіеваго-Печерськаго монастыря*, Санкт-Петербург 1911; *Российское законодательство X–XX веков. В 9 т.*, red. О.И. Чистяков, t. I, Москва 1984; А.Н. Ужанков, *„Слово о законе и благодати" и другие творения митрополита Илариона Киевского*, Москва 2014.

24 *Annales Frisacenses*, ed. L. Weiland, [w:] Monumenta Germaniae Historica, SS, Hannoverae 1879, s. 65–67; *Annales Melicenses*, ed. W. Wattenbach, [w:] Monumenta Germaniae Historica, SS, t. IX, Hannoverae 1851, s. 480–569; *Chronici hungarici compositio saeculi XIV*, ed. A. Domanovszky, [w:] *Scriptores rerum hungaricarum*, oprac. E. Szentpétery, t. I, Budapestini 1937. s. 217–505; *Codex diplomaticus et epistolaris Slovaciae. Inde ab anno DCCCV usque ad anno MCCXXXV*, t. 1, red. R. Marsina, Bratislava 1971; *Johannes Neplachonis Abbatis Opatovicensis Chronicon*, [w:] *Fontes rerum Bohemicarum*, t. III, ed. J. Emler, Praha 1882, s. 443–484; *Kalendarz krakowski*, wyd. A. Bielowski, [w:] MPH, t. II, Lwów 1872, s. 905–941; *Kodeks Dyplomatyczny Małopolski*, t. II, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1886; *Kronika Dzierzwy*, wyd., wstęp i przyp. K. Pawłowski, [w:] MPH, SN, t. XV, Kraków 2013; *Kronika wielkopolska*, [w:] MPH, SN, t. VIII, wyd. B. Kürbis, Warszawa 1970; *Letopisy české od roku 1196 do roku 1278*, [w:] *Fontes rerum Bohemicarum*, t. II, ed. J. Emler, Praha 1874, s. 282–303; *Livländische Reimchronik von Diettlieb von Alnpeke*, hrsg. L. Meyer, Paderborn 1876, s. 251–253 [https://archive.org/details/livlndischereim00reimgoog/page/n264 – dostęp 13 grudnia 2018); *Rocznik cystersów henrykowskich*, wyd. A. Bielowski, [w:] MPH, t. III, Lwów 1878, s. 699–704; *Rocznik kapituły krakowskiej*, [w:] MPH, SN, t. V, wyd. Z. Kozłowska-Budkowa, Warszawa 1978, s. 19–106; *Rocznik Krasińskich do 1351 r.*, wyd. A. Bielowski, [w:] MPH, t. III, Lwów 1878, s. 127–133; *Rocznik małopolski 965–1415*, wyd. A. Bielowski, [w:] MPH, t. III, Lwów 1878, s. 135–202; *Rocznik świętokrzyski do roku 1490*, wyd. A. Bielowski [w:] MPH, t. III, Lwów 1878, s. 53–87; *Rocznik Traski*, [w:] MPH, t. II, wyd. A. Bielowski, Lwów 1872 [reprint Warszawa 1961], s. 826–861; *Ioannis Dlugossii Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, ks. I–II, Varsaviae 1964; ks. V–VI, Varsaviae 1973; *Ioannis Dlugossii Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, ks. VII–VIII, Varsaviae 1975; *Heinrici Chronicon Livoniae*, w: *Scriptores rerum Germanicarum in usum scholarum*, t. 31, wyd. L. Arbusow, A. Bauer. Hannovarae 1955.

25 *Владимирский летописец*, [w:] ПСРЛ, t. XXX, Москва 1965; *Галицько-Волинський літопис*, переклав Л. Махновець, опр. Р. Федорів, Львів 1994; *Ермолинская летопись*, [w:] ПСРЛ,

papieży na pisma Romanowiczów świadczy[26], że na dworach władców Rusi Halicko-Wołyńskiej funkcjonowała kancelaria dwujęzyczna, co sugerują zachowane w *Kronice halicko-wołyńskiej* latynizmy, np. риѯ Бела.

Jednak przede wszystkim pragnę w pracy podjąć kwestię strategii chronologicznej, która nie była dotąd przedmiotem głębszych rozważań. W ramach jej opisu postaram się wskazać wszelkie wstawki zaburzające chronologiczną narrację tekstu kroniki. Chcąc zrealizować to zadanie, uporządkowałem rozdziały zgodnie z datacyjnym zamysłem *kniżnika*. Syntetyczny opis metody narracyjnej zastosowanej w omawianym źródle czytelnik odnajdzie na końcu, zaś częściowy w podsumowaniach poszczególnych rozdziałów. W rozdziale pierwszym („Enkomion Romana Mścisławowicza a latopisy końca XII – początku XIII w."), podejmuję kwestię zastąpienia przez kronikarza zapisek z okresu 1198–1205, które zapewne znajdowały się w *Kijowskim latopisie Rościsławowiczów*, enkomionem Romana Mścisławowicza. W drugim („Kijowski Latopis Rościsławowiczów") skupiam się na problemie wykorzystania zabytku wymienionego w tytule rozdziału jako szkieletu chronologicznego kroniki. W trzecim („Tzw. Zwód Daniela") omawiam posłużenie się wspomnianym zwodem w celu utrzymania ciągłości datacyjnej oraz zagadnienie tworzenia wtrętów przez *kniżnika* z otoczenia Włodzimierza Wasylkowicza. Rozdział czwarty („Kronikarstwo z inspiracji") dotyczy układu tekstu, który był w pełni chronologiczny w ramach podejmowanych motywów: babenbersko-węgierskiego, jaćwiesko-litewskiego, mongolskiego, polskiego itd. Tematem piątego („Kronikarz Włodzimierza Wasylkowicza") jest zaplecze i metody pracy kronikarza. Analizy w nim zawarte pozwalają określić moment powstania ostatnich informacji w kronice na początek XIV w. Z przeprowadzonych studiów wyłaniają się cztery klarowne strategie chronologiczne obejmujące okresy 1205–1228, 1228–1244, 1245–1259 oraz 1260–1290 oraz sposób narracji, który był silnie zakorzeniony w kanonach literackich Rusi Kijowskiej.

Niniejsza praca jest realizacją zapowiedzi zamieszczonej w edycji krytycznej *Kroniki halicko-wołyńskiej*[27]. Jej powstanie było możliwe dzięki uzyskaniu finansowania z Narodowego Centrum Nauki (nr. wniosku: NCN 2017/01/X/HS3/01618).

t. XXIII, Москва 2004 [reprint wyd.: С.-Петербург 1910]; *Ипатьевская летопись*, [w:] ПСРЛ, t. II, С.-Петербург 1908 [reprinty Москва 1962, 1998, 2001]; *Лаврентьевская летопись*, [w:] ПСРЛ, t. I, Москва 2001; *Летописный сборник, именуемый Тверскою летописью* (= *Тверская летопись* = *Тверской сборник*), [w:] ПСРЛ, t. XV, Москва 2000 [reprint wyd.: Санктпетербургъ 1863); *Летопись по Воскресенскому списку*, [w:] ПСРЛ, t. VII, Москва 2001 [reprint wyd.: Санктпетербургъ 1856]; *Літопис руський за Іпатським списком*, przekł. Л. Махновець, Київ 1989; *Московский летописный свод конца XV века*, [w:] ПСРЛ, t. XXV, Москва 2004 [reprint wyd.: Москва–Ленинград 1949]; *Новгородская первая летопись старшего и младшего изводов*, [w:] ПСРЛ, t. III, Москва 2000 [reprint wydania: Москва–Ленинград 1950]; *Радзивиловская летопись*, [w:] ПСРЛ, t. 38, Ленинград 1989.

26 *Documenta Pontificum Romanorum historiam Ucrainae illustrantia (1075–1953)*, t. I: *1075–1700*, wyd. A.G. Welykyj, Romae 1951 (= *Analecta OSBM*, Ser. II, Sekcja III); О. Купчинський, *Акти та документи Галицько-Волинського князівства XIII–першої половини XIV століть. Дослідження, тексти*, Львів 2004.

27 D. Dąbrowski, A. Jusupović, *Wstęp*, [w:] *Chronica*, s. XXIII, przyp. 65.

***

Winny jestem podziękowania wielu osobom. Zacznę od moich mistrzów – profesorów Sławomira Gawlasa oraz Andrzeja Poppego. Początki mojego naukowego obcowania z nimi opisałem we wstępie do pracy „Polska, Ruś i Węgry: X–XIV w." (pod redakcją D. Dąbrowskiego, A. Jusupovicia oraz T. Maresz, Kraków 2018, s. 15–17). Nie chciałbym się powtarzać, dlatego pozwolę sobie tylko na ogólne spostrzeżenie, że dzięki seminariom ich, jak również prof. Karola Modzelewskiego oraz prof. Marii Koczerskiej stałem się użytkownikiem „kolekcji warsztatowej" – zbioru umiejętności i metod, które umożliwiły mi nie tylko odczytanie zabytków piśmiennictwa ruskiego, lecz także łacińskich zapisów znajdujących się w glosach. Krótko mówiąc, dzięki nim mogłem napisać niniejszą pracę i stworzyć własny warsztat badawczy, za co serdecznie dziękuję.

Książka by nie powstała również gdyby nie cierpliwość mojego przyjaciela, wieloletniego współpracownika oraz recenzenta dr. hab. prof. Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy Dariusza Dąbrowskiego. Przez ostatni rok pracy nad przygotowaniem niniejszej publikacji wysłuchiwał moich zmieniających się hipotez badawczych tylko po to, aby na końcu dostać do recenzji coś zupełnie innego. Niezwykle cenna okazała się pomoc w zdobywaniu literatury okazana przez dr. hab. prof. PAN Aleksandra Paronia oraz doktorów Aleksieja Szczawelewa i Andrieja Kuzmina. Wdzięczność należy się również moim kolegom z Rosyjskiej Akademii Nauk, którzy na jubileuszowych *XXX Paszutinskich cztenijach* mogli wysłuchać zarysu pierwszego rozdziału książki[28] , a następnie w kuluarach zostali wymęczeni wizją całości pracy. Ich cenne uwagi i podpowiedzi bibliograficzne, szczególnie profesorów Aleksieja Gippiusa oraz Timofieja Gimona, pozytywnie wpłynęły na efekt końcowy pracy. Słowa uznania należą się również pracownikom Działu Rękopisów Rosyjskiej Biblioteki Narodowej oraz Biblioteki Akademii Nauk, a także Archiwum Państwowego we Lwowie, szczególnie prof. Aleksiejowi Aleksiejewowi, Andriejowi Miedwiediewowi oraz dr. Michaiłowi Szibaewowi. Wdzięczny również jestem całemu Zakładowi Badań Źródłoznawczych i Edytorstwa Instytutu Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk kierowanemu przez prof. Andrzeja Rachubę, podczas którego spotkań miałem szansę przedyskutować hipotezy badawcze.

Specjalne podziękowania należą się mojej żonie Monice, która cierpliwie znosiła nieobecność męża w kraju oraz obecność jego przed monitorem w domu. Dziękuję również moim dzieciom Konradowi i Aleksandrowi, gdyby nie ich wkład i zaangażowanie, ta praca powstałaby znacznie szybciej[29]. Im zawdzięczam niezwykle cenne przerwy podczas których łapałem oddech.

---

[28] А. Юсупович, *Великокняжеский киевский свод 1238 г. в Галицко-Волынской хронике*, [w:] *Восточная Европа в древности и средневековье. XXX юбилейные Чтения памяти члена-корреспондента АН СССР Владимира Терентьевича Пашуто. Москва, 17–20 апреля 2018 г. Материалы конференции*, Москва 2018, s. 363–367.

[29] To stwierdzenie jest trawestacją dedykacji Fredericka Forsytha (*Czwarty protokół*, tłum. Z. Kościuk, Opole 2011, s. 5). Nie jest to może oryginalne stwierdzenie, ale zgodne z prawdą.

Rozdział I

Enkomion Romana Mścisławowicza a latopisy końca XII – początku XIII w.

Kronika halicko-wołyńska zachowała się tylko w tzw. południoworuskiej grupie latopisów, jako jej trzecia część. Część pierwszą stanowi *Powieść doroczna* (doprowadzona do 6625 r. od stworzenia świata, tj. do 1117), drugą – tzw. *Latopis kijowski*, którego narracja sięga do roku 6706 (1196) w redakcji chlebnikowskiej, a do 6708 (1198) w ipatiewskiej. Owe zbiory historiograficzne (w terminologii Aleksandra Gieysztora[1]), czy też kolekcja historyczna (w rozumieniu Jacka Wiesiołowskiego[2]), czyli różne rękopisy gromadzące – z różnych przesłanek ideowych, ale nigdy przypadkowo – teksty dziejopisów, poprzedza spis książąt kijowskich doprowadzony do Daniela Romanowicza: „Асеже сꙋть имена кн҃аземъ киевскимъ кн҃ажившїмъ | въ Киевѣ до избитиѧ Батыева въ поганствѣ будущї(м)[ъ] имъ. | Первое нача кн[ѧ]жити въ Киевѣ Дїнарь и Асколдь единѡ | Кнѧженїе | А по нихъ Олга, | А по Олгѣ[3] Игорь, | А по Игорѣ Сватославъ, | А по Сватославѣ Ꙗрополкъ, | А по Ꙗрополцѣ Володимеръ иже кн[ѧ]жи въ Киевѣ | и просвѣти землю рꙋскꙋю с[ва]тымъ кр[е](с)щенїемъ, | а по Володимери же нача кн[ѧ]жити Сватополкъ | А по С[ва]тополцѣ Ꙗрославъ | А по Ꙗрославѣ Изаславъ | А по Изаславѣ С[ва]тополкъ | А по С[ва]тополцѣ Всеволодъ | А по немъ Володимеръ Мономаха | А по немъ Мстиславъ | А по М(с)тиславѣ Ꙗрополкъ | А по Ꙗрополцѣ Всеволодъ | А по Всеволодѣ Изаславъ | А по Изаславѣ Ростиславъ | А по Ростиславѣ Юрїй | А по Юрїй Изаславъ | А по Изаславѣ Ростиславъ | А по Ростиславѣ М(с) тиславъ | А по Мстїславѣ Глѣбъ | А по Глѣбѣ Володимеръ || (1v) А по Володимерѣ Рѡманъ | А по Раманѣ С[ва]тославъ | А по С[ва]тославѣ Рюрикъ | А по Рюрике Романъ | А по Романѣ Мстиславъ | А по Мстиславѣ Ꙗрославъ | А по Ꙗрѡславѣ Володимеръ Рюрикович | Данїло посади егѡ в себе мѣсто въ Киевѣ | По Володимери же под Данїловым посаднїкѡмъ | под Дъмитронм Взаша татарове Киевъ”[4]. Przy-

---

1 A. Gieysztor, [rec.] *Jacek Wiesiołowski, Kolekcje historyczne w Polsce średniowiecznej XIII–XIV wieku. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967,* s. *184*, „Studia Źródłoznawcze”, t. 14, 1969, s. 197.

2 J. Wiesiołowski, *Kolekcje historyczne.*

3 Tutaj ligatura ”л„ i ”г”.

4 РНБ, шифр F.IV.230: Хлебниковский список, k. 1. Przekaz ten nie został wydany w *Chronica*, stąd w niniejszym cytacie zachowałem oznaczenia końca wersu oraz strony, zaś pogrubienia zostały wprowadzone w miejsce cynobru.

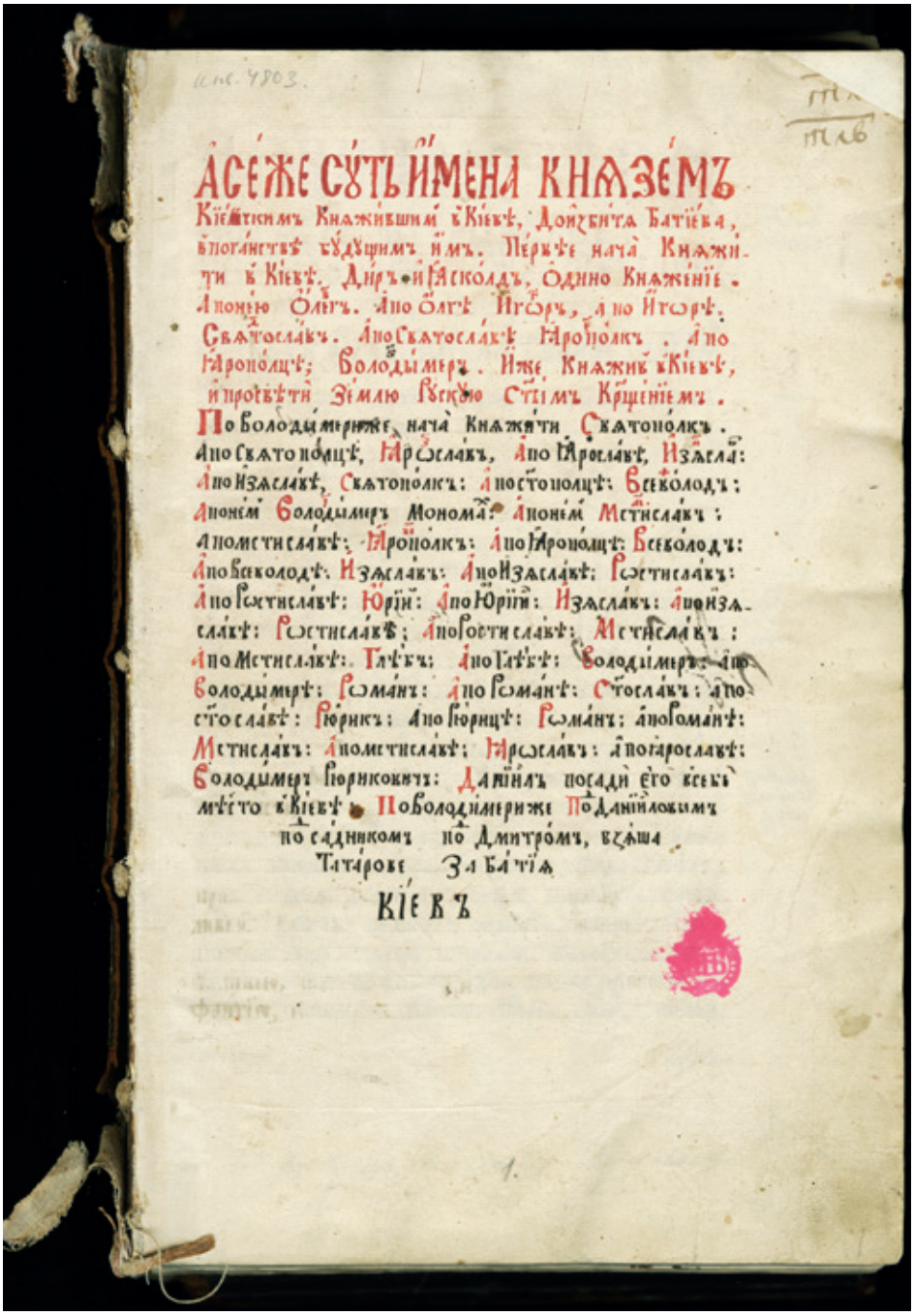

АСЕЖЕ СУТЬ ИМЕНА КНЯЗЕМЪ
Кіевскимъ Княжившимъ въ Кіевѣ, Доньгда Батіева,
вѣпоганствѣ сѣдѣщимъ имъ. Перѣе нача Княжи-
ти въ Кіевѣ. Диръ и Аскольдъ, Одино Княженіе.
Апонею Олегъ. Апо Олгѣ Игорь, апо Игорѣ.
Святославъ. Апо Святославѣ Ярополкъ. Апо
Ярополцѣ; Володимеръ. Иже Княжи въ Кіевѣ,
и проѣвѣтѣ Землю Рускую Стымъ Крещеніемъ.
По Володимерѣ нача Княжити Святополкъ.
Апо Святополцѣ, Ярославъ, Апо Ярославѣ, Изяслав:
Апо Изяславѣ, Святополкъ: Апо Святополцѣ: Всеволодъ:
Апонем Володимеръ Мономах: Апонем Мстиславъ:
Апо Мстиславѣ: Ярополкъ: Апо Ярополцѣ: Всеволодъ:
Апо Всеволодѣ: Изяславъ: Апо Изяславѣ: Ростиславъ:
Апо Ростиславѣ: Юрій: Апо Юріи: Изяславъ: Апо Изя-
славѣ: Ростиславъ: Апо Ростиславѣ: Мстиславъ:
Апо Мстиславѣ: Глѣбъ: Апо Глѣбѣ: Володимеръ: Апо
Володимерѣ: Романъ: Апо Романѣ: Святославъ: Апо
Святославѣ: Рюрикъ: Апо Рюрицѣ: Романъ: Апо Романѣ:
Мстиславъ: Апо Мстиславѣ: Ярославъ: Апо Ярославѣ:
Володимеръ Рюриковичъ: Даніилъ посади его всѣхъ
мѣсто въ Кіевѣ. По Володимерѣ же По Даніиловичѣ
по сѣдникомъ по Дмитромъ, взяша
Татарове За Батіа
КІЕВЪ

Strona początkowa z rękopisu jermołajewskiego (РНБ, шифр F.IV.231: Ермолаевской список. К. 1)

toczony cytat łączy w sobie *Powieść doroczną, Latopis kijowski* oraz *Kronikę halicko--wołyńską* w jedną całość. Zakończenie wymieniania książąt na Danielu wskazuje na to, że datą *post quem* powstania karty jest rok 1240. Samo ułożenie ich od Askolda i Dira do Daniela Romanowicza trudno nazwać przypadkowym. Ponadto warto zauważyć, że postać tysięcznika Dymitra nawiązuje do opisów zawartych w kronice[5]. Wydawcy edycji krytycznej *Kroniki halicko-wołyńskiej* zauważyli, że analizowany przekaz powstał na dworze Daniela Romanowicza i jest świadectwem tego, że kronika ta od początku funkcjonowała w ramach kolekcji historycznej[6]. Należałoby jednak nieco rozszerzyć wnioskowanie Władimira Paszuto, Adriana Jusupovicia oraz Dariusza Dąbrowskiego. Spis władców kijowskich funkcjonuje jedynie w latopisach typu południoworuskiego (z wyłączeniem uszkodzonego rękopisu pogodinskiego i kodeksu Jarockiego/Bundura). Fakt ten wskazuje, że pierwszy redaktor kroniki (chociaż bardziej precyzyjnie należałoby powiedzieć: *Zwodu Daniela*), chcąc stworzyć pełną genezę dziejów Romanowiczów, postanowił poprzedzić ją najdawniejszą historią dynastii Rurykowiczów. W tym celu niezbędne było połączenie jej z *Powieścią doroczną*[7] oraz *Latopisem kijowskim.* Fakt zakończenia listy książąt na Danielu może świadczyć o tym, że pierwsza redakcja *Zwodu Daniela* powstała na początku lat czterdziestych XIII w., późniejsi zaś *kniżnicy* dokonywali odpisów lub poprawek w tekście bez uzupełnienia spisu władców Kijowa. Możliwe też, że *kniżnik* uznał, iż okres wolnych (tj. niezależnych od Tatarów) książąt kończy się na starszym synu Romana Mścisławowicza. Niezależnie od tego, które rozwiązanie jest właściwe, pozostaje faktem, że w kronice znajdują się liczne odwołania do *Powieści dorocznej* oraz *Latopisu kijowskiego*[8] (które zostały poddane analizie w rozdziałach od I do V). Zastanawiające jest zastąpienie siedmiu lat (1198–1205) tego ostatniego źródła enkomionem Romana Mścisławowicza. W niniejszym rozdziale chciałbym się zastanowić nad celem takiego zabiegu.

***

Należy podkreślić, że autor kroniki Romanowiczów nieprzypadkowo zastąpił okres obejmujący lata 1198–1205 *Latopisu kijowskiego* enkomionem księcia Romana. Wraz z podjęciem przez przez tego władcę w porozumieniu z Olegowiczami działań przeciwko swojemu teściowi Rurykowi Rościsławowiczowi kończy się pochlebny opis księcia halickiego w latopisach ruskich związanych z Rurykiem Rościsławowiczem.

W *Latopisie ławtientiejewskim* pod rokiem 6705 (1193) czytamy o Romanie: „Ten wróg diabeł nadal nie przestawał podbijać narodu chrześcijańskiego i dlatego on wszystkim książętom ruskim włożył gniew [w serce]: Romanko [Mścisławowicz] zaczął odprawiać córkę Rurykowi [Rościsławowiczowi]”[9]. Jak widzimy, Roman wystąpił w narracji latopi-

---

5 В.Т. Пашуто, *Очерки по истории*, s. 18.

6 D. Dąbrowski, A. Jusupović, *Wstęp*, [w:] *Chronica*, s. XLI, LXXX. Podobnie: В.Т. Пашуто, *Очерки по истории*, s. 17–18.

7 Jak zauważa А.С. Орлов, *Древняя русская литература*, s. 112, *Powieść doroczna* była uznawana za najważniejszą syntezę dziejów całej Rusi.

8 Por. ibidem, s. LXXIII–LXXIV, LXXXVII–XC.

9 „И врагъ дьꙗволъ иже не престаеть воюꙗ на род[ь] хр[е]с[т]ьꙗньскъи, тако и всѣ кнѧзи Русскыѣ вл(о)жи на вражду: Романко поча пущати дчерь Рюрикову” – *Лаврентьевская летопись*, kol. 412.

su jako narzędzie samego diabła. Oznakami jego opętania było odprawienie żony będącej zarazem córką Ruryka Rościsławowicza. Użyte przez latopisarza terminu „поча”[10] należy tłumaczyć, jako początek pewnych oznak zmian, lecz także przejścia do nowej sytuacji. W przypadku Romana było to opowiedzenie się po stronie sił piekielnych. Co znamienne, nie przeczytamy o tym w *Latopisie kijowskim*.

Później postać Romana nie jest tak negatywnie przedstawiana w *Latopisie ławrientiewskim*. Wynika to z faktu, że sam latopis związany jest z ziemią włodzimierską i z Wsiewołodem Juriewiczem Wielkie Gniazdo, z którym Roman Mścisławowicz się sprzymierzył. W 1202 r. obaj książęta zajęli Kijów, wygnali Ruryka Rościsławowicza i zastąpili go Ingwarem Jarosławowiczem („i posadzą książę Wsiewołod [Juriewicz] i Roman [Mścisławowicz] Ingwara Jarosławowicza w Kijowie”[11]). Wraz ze zmianą sojuszy, tj. przejściem Wsiewołoda Juriewicza na stronę Romana, Ruryk zaczął być przedstawiany jako postać negatywna. Gdy w 1202 r. książę ten odzyskał Kijów, opisane to zostało w *Latopisie ławrientiewskim* w sposób następujący: „wzięty został Kijów przez Ruryka i Olegowiczów i całą połowiecką ziemię i powstało wielkie zło w ziemi ruskiej jakiego nie było od chrztu Kijowa”[12]. Dalej to zło zostało dokładniej opisane. Poganie splądrowali cerkwie kijowskie, pozabijali mnichów i mniszki oraz innych niezdolnych do walki mieszkańców grodu[13]. Zachowanie władcy kijowskiego nie przystawało do chrześcijańskiego władcy i „teologii monarszej” zaszczepionej na Rusi przez Hilariona. W *Latopisie kijowskim* związanym z Rurykiem Rościsławowiczem czytamy pod rokiem 6704: „Wsiewołod zaś pogodziwszy się z Jarosławem, posłał męża swego do Ruryka, powiadając mu: »Z Jarosławem pogodziłem się, i krzyż dla mnie pocałował, że Kijowa pod tobą szukać nie będą, ani pod bratem twoim Smoleńska«. Ruryk zaś słysząc o ugodzie Wsiewołodowej, nie upodobał [jej] i rozgniewał się nań, ponieważ nie dotrzymał tego, co mu obiecał. I posłał męża swego do Wsiewołoda, mówiąc mu: »Swacie, krzyż dla mnie całowałeś na to, że kto moim jest wrogiem, ten też twoim wrogiem będzie. I w ruskiej ziemi działu prosiłeś ode mnie, jam zaś dał tobie włość najlepszą, nie z dostatku, jeno odjąwszy braciom swoim i zięciu swo-

---

Podobnie w *Latopisie Radziwiłowskim*: „Въстави же искони злыи враг дьявол, иже не престаеть воюя на род христьаньскыи, и тако и вси князи рустии, вложи вражьду. Романъ поча пущати дщерь Рюрикову, хотящеть ю постричи. Рюрикъ же посла к великому князю Всеволоду, река: »Брате и свате, Романъ бо от нас отступилъ и целовал кресть ко Олговичем. Но, брате и свате, посли грамоты крестныи, поверзи им, а самъ полѣзи на конь«” – *Радзивиловская летопись*, s. 158. Należy zauważyć, że *Latopis Radziwiłowski* łączony jest z dworem Wsiewołoda Wielkie Gniazdo. Jego narracja zbliżona jest do *Latopisu ławrientiejewskiego*, występują w nim jednak pewne zmiany. Aleksiej Szachmatow uważa, że widoczne są w nim ślady zwodu włodzimierskiego doprowadzonego do końca XII w. Por.: А.А. Шахматов, *Радзивиловская или кенигсбергская летопись*, [w:] *История Русского летописания*, t. II: *Обозрение летописей и летописных сводов XI–XVI вв.*, Санкт-Петербург 2011, s. 50–74.

10 *Словарь древнерусского языка (XI–XIV вв.)*, t. 7, Москва 2004, s. 394–395.

11 „И посади великыи кнѧзь Всеволодъ и Романъ Инъгвара Ꙗрославича в Кыевѣ” – *Лаврентьевская летопись*, kol. 418.

12 „Взѧть бы(с)[ть] Кыевъ Рюрикомъ и Ѡлговичи и всею Половецьскою землею и створисѧ велико зло в Русстѣи земли ꙗкого же зла не было ѡ(т) кр[е]щеньꙗ надъ Кыевомъ” – ibidem, t. 1, kol. 418.

13 Ibidem, kol. 418–419.

jemu Romanowi przez wzgląd na ciebie. On zaś teraz wrogiem moim stał się, przez nikogo innego, tylko przez ciebie. Tyś obiecał mi wsiąść na konia i pomóc mi, wszakeś to lato i zimę zwlekał, dopiero teraz wsiadł. I jak mi pomogłeś? Sam układ zawarłeś! A z czyjego powodu zaczęła się wojna z zięciem moim? Wszak w jego sprawie kazałeś mi układać się z Jarosławem i w sprawie włości, którą mu dałem! A z czyjego powodu posadziłem cię na konia? Od Olegowiczów wszak jaka krzywda mi się działa? Ani oni pode mną Kijowa nie szukali, jeno tyś nie żył z nimi w zgodzie, to jam też z tego powodu nie żył z nimi w zgodzie, i wojowałem z nimi, i włość swoją dałem spalić. Teraz zaś nie bacząc na to, że ze mną się umówiłeś, na co krzyż dla mnie całowałeś, wszystkiego tego nie dotrzymałeś«. I tak rozgniewał się nań i odebrał ojcowe grody, które dał był mu w ruskiej ziemi, i rozdał znów braciom swoim"[14]. Przekaz ten w zestawieniu z *Latopisem ławrientiewskim* jest znaczący. Pokazuje uzależnienie strategii narracyjnych od dworu, przy którym powstawało źródło. Dla Ruryka Wsiewołod był wrogiem, ponieważ zdradził i doprowadził do konfliktu między nim a swoim zięciem[15]. Z kolei dla Wsiewołoda wrogiem był Ruryk, który sprzymierzył się z Połowcami i najechał Kijów. Przyczyniając się do grabieży cerkwi i śmierci mnichów dopuścił się grzechów, które go dyskredytują jako księcia Kijowa. Roman zaś, choć początkowo był wrogiem władcy włodzimierskiego, zrehabilitował się i do końca życia walczył po jego stronie. Nie powinien zatem dziwić fakt, że syn Mścisława Izjasławowicza w źródle związanym z synem Jerzego Włodzimierzowicza Dołgorukiego był przedstawiany w dobrym świetle[16]. W końcu właśnie w *Latopisie ławrientiewskim* zachowała się informacja o szczegółach jego śmierci[17] oraz o tym, że „Haliczanie całowali krzyż synowi jego Danielowi"[18].

Im dalej od areny walk, tym wydarzenia opisywane były bardziej zdawkowo. W latopisach nowogrodzkich spotykamy się już tylko z „obiektywnym" streszczeniem walk o Ki-

---

[14] *Latopis kijowski 1159–1198*, s. 267. „Всеволодъ же оумиривсѧ . съ Ꙗрославомъ и посла моужь свои ко Рюриковѣ . повѣдаꙗ емоу . со Ꙗрославомъ есми оумирилсѧ. и кр[е](с)тъ ко мнѣ целовалъ ѧко же имъ Кыева подъ тобою не искати . ни подъ братомъ твоимъ Д[а]в[и]домъ Смоленьска. Рюрикъ же слъшавъ снемь Всеволожь и не оулюби пожалова на нь . занеже чим сѧ бѧшеть емоу ѡбѣчалъ. и того не исполнилъ . и посла моужь свои ко Всеволодоу . река емоу сватоу кр[е](с)тъ еси ко мнѣ целовалъ на томъ . Кто мнѣ ворогъ . то и тобѣ ворогъ и в Роускои землѣ части просилъ еси оу мене . ꙗзъ же тобѣ есмь далъ волость лѣпьшюю. не ѡ(т) ѡбильꙗ но ѡ(т)тоима оу братьи своеѧ . и оу зѧтѧ своего . Романа тебе дѣлѧ . ѡнъ же нынѣ ворогъ ми сѧ оучинилъ . ни про кого же ꙗко же про тѧ тъı же како ми сѧ еси ѡбѣчалъ . всѣсти на конѧ и помочи ми . тъı же еси то лѣто и зимоу. а нынѣча еси в[е](с)ѣлъ то како ми еси помоглъ . и свои еси рѧдъ взѧлъ . а про кого ми была и рать про зѧтѧ своего . а того далъ еси Ꙗрославоу . рѧдити и с волостью своею котороую же есмь емоу далъ. а про кого же тѧ есмь и на конь всадилъ а мнѣ с Олговичи котораꙗ ѡбида была . ни ѡни подо мною Кыева искали . но аже было тобѣ не добро ѧзъ про тебе же с ним[ь] ес[ь]мь не добръ . и воевалъсѧ . с ними и волость свою зажеглъ нынѣ же како еси со мною оумолвилъ . на чемь еси ко мнѣ кр[е](с)тъ цѣловалъ того еси всего не исправилъ . и тако пожаловав[ь] на нь и ѡ(т)ѧ ѡ(т)тни городы . тъı которъıꙗ же бѧшет[ь] емоу далъ в Роускои земли . и розда ѡпѧть братьи своеи" – *Ипатьевская летопись*, kol. 700–702.

[15] Przekaz ten jest równocześnie rozgrzeszeniem Romana Mścisławowicza, o czym niżej.

[16] Por.: *Лаврентьевская летопись*, kol. 419–421.

[17] Ibidem, kol. 425.

[18] „Галичане же цѣловаша кр[е](с)тъ къ с[ы]ну ѥго Данилу" – ibidem, t. 1, kol. 425.

jów i konfliktu księcia kijowskiego z halickim[19]. Co znamienne, we wszystkich latopisach poza jednym, postać Ruryka Rościsławowicza opisana jest w kontekście zajęcia Kijowa w 1202 r. w sposób negatywny. Jedynie w *Latopisie kijowskim*, powstałym przy rodzinie władcy kijowskiego, jest on przedstawiony pozytywnie. Obarczeni winą za nieszczęścia zostali władcy występujący przeciwko Rurykowi. Prześledźmy narrację tego źródła.

W końcówce *Latopisu kijowskiego* czytamy pod rokiem 6704 (1196): „tejże zimy Roman Mścisławowicz, zięć Rurykowy, posłał ludzi swoich pustoszyć włość Rurykową i Dawidową, pomagając Olegowiczom, na co też krzyż dla nich całował w tajemnicy przed teściem swoim. A dla teścia swego Ruryka krzyż całował wcześniej, że Olegowiczów odrzeknie się całkiem i podporządkuje się jego woli i słuchać go będzie. Ruryk tedy, przebaczył mu [za wstawiennictwem Nicefora], metropolity kijowskiego i Połony mu dał, dając mu wiarę dla krzyżowego całowania. Roman zaś posłał ludzi swoich w Połony i nakazał im stamtąd najazdami pustoszyć [włości Ruryka]. Ruryk zaś słysząc, że najazdami z Połonego pustoszą włość brata jego, Dawidową, i syna jego, Rościsławową, chciał z tego powodu iść na zięcia swego, a synowca swego Mścisława [Mścisławowicza] posłał do Halicza do Włodzimierza [Jarosławowicza] mówiąc mu: »Zięć mój nie dotrzymał układu i pustoszył włość moją. Przeto ty, bracie, z synowcem moim pustoszcie jego włość. Ja i sam chciałem iść ku Włodzimierzowi [Wołyńskiemu], jeno otrzymałem wieść, że Wsiewołod, swat mój, wsiadł na konia, jak mi obiecał był, by pomóc przeciw Olegowiczom i stanąć pod Czernihowem. Powiadają mi też, że połączył się już z bratem moim Dawidem i włość ich [Olegowiczów] palą i wiatyckie grody zdobyli i spalili. Siedzę przeto w pogotowiu, oczekując wieści od nich pewnej«. Włodzimierz zaś pojechał z Mścisławem i spalił włość Romanową około Peremyla, a stąd Rościsław[20] Rurykowicz z Włodzimierzowiczami i z Czarnym Kłobukiem pojechali i spustoszyli i spalili włość Romanową około Kamieńca[21]. Po czym nabrawszy czeladzi i zemściwszy się, wrócili do siebie[22]”. W tym fragmencie Roman Mścisławowicz przedstawiony został jako krzywo-

---

19 „Рюрикъ съ Олговици и с погаными Половци, Кончакъ и Данила Кобяковиць, взяша град Кыевъ на щитъ, въ 1 день генваря, на святого Василья; а кого доидеть рука, чернца или черничю, или попа или попадью, а тых ведоша в поганыя; а что гостии, иноземца всякого языка, а тѣ затворишася въ церквахъ, и вдаша имъ живот, а товаръ с ними роздѣлиша на полы; а что по манастыремъ и по всѣмъ церквамъ, всякыя узорочья и иконы одраша и везоша в поганѣи в землю свою; а град пожгоша. […] Того же лѣта посла Романъ Вячеслава, веля ему Рюрика пострици в чернци” – Новгородская первая летопись, s. 240; В лѣто 6711 Рюрикъ Олговичь с Половци взя Кыевъ на щитъ, а игумены и черницы и попы и попадьи и ведоша ихъ в поганіи. Ходи Рюрикъ и Романъ и иніи князи многіе Рустіи на Половцѣ и полонъ и стада поимаша. Посла Романъ Вячеслава, постриже Рюрика в черньци – *Новгородская четвертая летопись*, [w:] ПСРЛ, t. 4, cz. 1, Москва 2000, s. 592.

20 Edward Goranin błędnie przetłumaczył wyraz „Ростиславъ”, jako Mścisław. W rzeczywistości chodzi o syna księcia kijowskiego – Rościsława.

21 Chodzi o Kamieniec nad Słuczą.

22 *Latopis kijowski 1159–1198*, s. 265–266. Тое ѡсени Романъ Мьстиславьличь зѧть Рюриковъ . пославъ люди своѩ воевать волость Рюриковоу и Д[а]в[и]д[о]воу помогаѩ Ѡлговичемь на чем же бѧшеть к нимъ и и кр[е](с)тъ целовалъ ѡтаи тести свое(г)[о] (моу) а к тѣсти своемоу Рюрикови . кр[е](с)тъ бѧшеть целовалъ передь тѣмь . како сѧ емоу Ѡлговичь . боле того лишити . а въ его волѣ быти и зрѣти на нь . Рюрикъ же бѧшеть и гнѣва емоу ѡ(т)далъ . Никифоромъ митрополитомъ Киевьскъымъ . и Полоны емоу далъ . има емоу вѣры по крестьномоу целованию .

przysięzca i osoba, która łamie przykazania Boże. W zasadzie sam ten fragment mógłby posłużyć jako argument przemawiającym za tym, że redakcja latopisów południoworuskich nie została wykonana na dworze Romanowiczów. Z drugiej strony brak tej wzmianki zaburzyłby dalszą część narracji, w której syn Mścisława Izjasławowicza został częściowo rozgrzeszony. Mowa o wyżej cytowanym przekazie dotyczącym konfliktu Wsiewołoda i Ruryka, w którym książę kijowski usprawiedliwia zięcia „w mowie książęcej" słowami: „I w ruskiej ziemi [Wsiewołodzie] działu prosiłeś ode mnie, jam zaś dał tobie włość najlepszą, nie z dostatku, jeno odjąwszy braciom swoim i zięciu swojemu Romanowi przez wzgląd na ciebie. On zaś teraz wrogiem moim stał się […] A z czyjego powodu zaczęła się wojna z zięciem moim? Wszak w jego sprawie kazałeś mi układać się z Jarosławem i w sprawie włości, którą mu dałem!"[23]. W przekazie tym książę halicki jawi się jako osoba skrzywdzona, której działania były zdeterminowane niesprawiedliwą postawą teścia. Zakończenie narracji *Latopisu kijowskiego* przed wystąpieniem Romana przeciwko Rurykowi spowodowałoby utratę dwóch ważnych punktów odniesienia do postaci ojca Daniela i Wasylka Romanowiczów. Zostałby utracony opis najazdu Romana na Jaćwingów, zawarty pod rokiem 6704 (1194): „Tejże zimy chodził Roman Mścisławowicz na Jaćwingów, by zemścić się, pustoszyli bowiem włość jego. I tak wszedł Roman na ziemię ich. Oni zaś nie mogąc przeciwstawić się sile jego, zbiegli do swoich twierdz, a Roman pożegłszy włość ich i zemściwszy się, wrócił do siebie"[24]. Źródło przedstawia sukces syna Mścisława Izjasławowicza, który pokonał Jaćwingów, realizując tym samym ideał chrześcijańskiego władcy. Nie zachowałaby się także „Apologia Ruryka"[25], tak przecież ważny przekaz będący znakomitym elementem przejściowym do enkomionu Romana Mścisławowicza umieszczonego w miejsce wydarzeń z lat 1198–1205.

Романъ же восла люди своꙗ в Полонъı и ѡ(т)толѣ повѣлѣ имъ ездачи воевати . слъшавъ же Рюрикъ . аже ис Полоного . ехавше воевали волость брата его Д[а]в[и]д[о]воу и с[ы]на его Ростиславлю . и того дѣла хотѣ ити на зата своего а с[ы]н[о]вца своего Мьстислава . посла в Галичь . к Володимерю . река емоу . зать мои перестоупилъ радъ . и воевалъ волость мою . а тъı брате ѡ(т)толѣ со сновцемь моимъ . воюита волость его . а ꙗзъ самъ хотѣлъ есмь ити к Володимероу . но есть ми весть . ажь Всеволодъ сватъ мои всѣлъ на кона како ми са бълъ ѡбѣчалъ помочи на Ѡлговича . и стати оу Чернигова . а творать ми како же са оуже совокоупилъ с братомъ моимъ Д[а]в[и]домъ . и волость ихъ жьжета и Ватьскъıѣ городъı по(й)малѣ и пожьглѣ . а ꙗзъ сѣжю доспѣвъ . жда ѡ(т) ни вѣсти правои . Володимеръ ехавъ со Мьстиславомъ . повоева и пожьже волость Романоновоу . ѡколо Перемила . а ѡ(т)селѣ Ростиславъ Рюриковичь . с Володимеричи . и с Чернъımъ Клобоукомъ . ехавше и повоеваша и пожгоша . волость Романовоу . ѡколо Каменца . и тако ѡполонившеса челадью и скотомъ . и ѡ(т)местившеса возвратишаса во своꙗси" – *Ипатьевская летопись*, kol. 696–698. Por. opis konfliktu do kol. 701.

23 *Latopis kijowski 1159–1198*, s. 267. и в Роускои землѣ части просилъ еси оу мене . ꙗзъ же тобѣ есмь далъ волость лѣпьшюю. не ѡ(т) ѡбильꙗ но ѡ(т)тоима оу братьи своеа . и оу зата своего . Романа тебе дѣла . ѡнъ же нынѣ ворогъ ми са оучинилъ […] а про кого ми была и рать про зата своего . а того далъ еси Аросславоу . радити и с волостью своею которою же есмь емоу далъ" – *Ипатьевская летопись*, kol. 700–702.

24 *Latopis kijowski 1159–1198*, s. 268. „Тое же зимъı ходи Романъ Мьстиславичь . на Атвагъı . ѡтомьщиватьса . бахоуть бо воевали . волость его И тако Романъ вниде в землю ихъ . ѡни же не могоучи стати противоу силѣ его . и бѣжаша во свои тверди . а Романъ пожегъ волость ихъ и ѡтомъстивса возвратиса во своаси" – *Ипатьевская летопись*, kol. 702.

25 Ibidem, kol. 709–715.

Enkomion Romana miał zatem za zadanie zastąpić niewygodne, z punktu widzenia autora *Kroniki halicko-wołyńskiej* oraz jego protektora i czytelników, ustępy z *Latopisu kijowskiego*, przedstawiające w sposób negatywny działalność syna Mścisława Izjasławowicza. Władimir Paszuto analizując kroniki Jana Długosza, który prawdopodobnie korzystał z jakiejś wersji *Wielkoksiążęcego Latopisu Kijowskiego 1238 r.*[26], związanego z osobą Ruryka Rościsławowicza zauważa, że postać Romana Mścisławowicza została ukazana w sposób negatywny[27]. Pośrednim potwierdzeniem korzystania przez autora *Kroniki halicko-wołyńskiej* z jakiejś wersji kijowskiego latopisu przynależnego Rościsławowiczom[28] jest fakt, że w *Latopisie Radziwiłłowskim*, wiązanym przez badaczy z Wsiewołodem Wielkie Gniazdo[29], w okresie 1198–1205 postać Romana została opisana w sposób pozytywny[30]. Fakt ten wskazuje, że *kniżnik* nie miał dostępu do kodeksów treściowo związanych z Włodzimierzem nad Klaźmą.

---

26 W drugim rozdziale określam ten zwód terminem *Latopis Rościsławowiczów*. Warto jednak zauważyć, że Długosz korzystał z innej wersji niż autor *Kroniki halicko-wołyńskiej* – zapewne związanej z Mścisławem Mścisławowiczem. Por. rozdz. II.

27 В.Т. Пашуто, *Очерки по истории*, s. 18, pisze wręcz, że latopisie był: „глубоко враждебен князю Роману".

28 Porównanie tekstów *Kroniki* Długosza oraz *Kroniki halicko-wołyńskiej* wskazuje, że były co najmniej dwie wersje.

29 Zob. przyp. 30. Wsiewołod Wielkie Gniazdo w okresie 1198–1205 pozostawał w sporze z Rurykiem Rościsławowiczem kijowskim.

30 Pod rokiem 6709 (1201): „Того же лѣта исходяча, февраля въ 16 приходи Романъ ко Вручему на Рюрика, отводя и от Олговичи и от половець. Целова Рюрик к великому князю Всеволоду и к сыномъ его Костянтину и ко Всеволоду и ко его братии. И рече Романъ к Рюрикови: «То уже еси крестъ целовалъ. Пошли ты мужа своего ко свату своему, а я слю своего мужа ко отцю и господину, великому князю Всеволоду. И ты ся моли, и я ся молю, абы ти дал Киевъ опять» […] целоваша крестъ Олговичи к великому князю Всеволоду и къ его сыномъ и к Романови и возвратишася восвояси […] Въ лѣто 6712. Присла Романъ мужа своего к великому князю ко Всеволоду, моляся о Олговичех, дабы его прияли в миръ, и ко кресту водили, великии же князь Всеволодъ посла мужа своего Михаила Борисовича, и води Олговичи ко кресту, а Олговичи прославиша мужи свои, и водиша великого князя Всеволода ко кресту, а Романа в Руси. И бысть миръ. В лѣто 6713. Ходиша рустии князи на половци Рюрикъ Киевьскии, Ерославъ Переяславьскии, великого князя Всеволож сынъ, Романъ Галицкии Мстиславич, и иныи князи. Бысть же тогда зима люта, и половцем бысть тегота велика, посланая на нь казнь от Бога. И взяша рускии князи полону много, и стада их взяша, и возратишася восвояси с полономъ многимъ. И бысть радость велика всѣм христьяном Рускии земли. Единъ же дьявол печален бысть, иже не хощет роду христьяньскому добра. Приехаша во Треполь Рюрикъ и Романъ. И Ростислав приѣхавъ, бывъ у шюрина своего у Переяславли. Ту было мирополoжение влостех, кто како терпелъ за Рускую землю. И дьявол положи смятение великое: Романъ емъ Рюрика, и посла в Киевъ, и постриже в чернции, и жену его, и дщерь его, юже бѣ пустил; сына Рюрикова и брата его Володимира, а тою поя съ собою. И услышавъ то великии князь Всеволод, еже ся сотворилъ у Рускои земли, и печаленъ бысть велми, зане всякыи христьныи радуеться о добрем, печалуеться же ся о злемъ. Великыи же князь Всеволод сватом своим Рюриком печаленъ бысть и зятемъ своим, и детми его, и вложи ему Богъ в сердце опечалитися Рускою землю, мога то мстити, но и христьянъ дѣля отложити, и посла мужи свои к Романови в Галичь. Романъ же послуша великого князя и зятя его пусти, и бысть князь киевьскии, и брата его пусти" – *Радзивиловская летопись*, s. 158, 160–162. Roman Mścisławowicz w *Latopisie Radziwiłowskim*, po tym jak został sojusznikiem Wsiewołoda Juriewicza Wielkie Gniazdo, był opisywany w sposób pozytywny, jako chrześcijański władca walczący z poganami. Jego konflikt z Rurykiem był wynikiem tego, że „дьявол положи смятение великое".

„Po śmierci wielkiego księcia Romana pozostającego w pamięci samowładcy całej Rusi, który zwyciężył wszystkie pogańskie narody, mądrością umysłu, działając według nakazów Bożych, rzucał się na pogan jak lew, srożył się jak ryś, gubił ich jak krokodyl przemierzał ziemie ich jak orzeł. Dzielny był jak tur”[31]. W literaturze tak rozpoczęty tekst powszechnie uznaje się za apologię, mimo że ten rodzaj literacki związany jest z obroną kogoś. W moim przekonaniu właściwsze byłoby użycie określenia *enkomion*. *Kniżnik* zaczyna swoje opowiadanie informując nas, że zacznie się ono od czasu po śmierci syna Mścisława Izjasławowicza. Sam władca został nazwany wielkim księciem, jednak kontekst informacji sugeruje, że nie chodzi tu o oznaczenie pozycji władcy[32], lecz o oddanie mu czci jako zmarłemu. Interesujące jest wykorzystanie w stosunku do władcy halickiego określenia „samowładca/samodzierżca całej Rusi”. Jest to oczywiście kalka słów *monokrator* i *autokrator* z terminologii bizantyńskiej [33]. Już Jarosław Mądry został określony w *Powieści dorocznej* jako „самовластець Русьтѣй земли”[34]. Natomiast Hilarion w *Słowie o prawie i łasce* nazywa Włodzimierza Wielkiego „единодержцем”[35]. Zatem napisanie o Romanie, że był samodzierżcą całej Rusi miało podkreślić jego rolę ideologiczną oraz propagandową, a także autorytet w społeczeństwie. *Kniżnik* od pierwszych zdań *Kroniki halicko-wołyńskiej* kształtował odpowiednie nastawienie czytelnika do protoplasty dynastii Romanowiczów, a w konsekwencji także do jego następców[36]. Analizowany cytat kontynuuje tę myśl przypisując synowi Mścisława Izjasławowicza cechy władcy chrześcijańskiego[37]. Chcąc zaś jeszcze bardziej podkreślić jego „powszechnie znany autorytet”, kronikarz zestawia go z jednym z najbardziej rozpoznawalnych monarchów średniowiecznej Rusi, Włodzimierzem Monomachem: „Dorównywał dziadowi swojemu Monomachowi, który wygubił pogańskich Izmaelitów zwanych Połowcami”[38]. Odwołanie do tego władcy, a następnie porównanie jego dokonań z sukcesami Romana Mścisławowicza, ma na celu

---

31 *Kronika*, s. 93. „По см[ь]рти же великого кнѧсѧ Романа, памѧтнаго и самодръж[ь]ца всеѧ Роуси, одолѣвша всѣм[ъ] поган[ь]скым[ъ] ѩзыком[ъ], оума мѫдростїю ходѧще по заповѣдемь Б[о] жїимь. Оустремил[ъ] бо сѧ бѧше на поганыа, ѩко левь сръдит[ъ] же бѣ, ѩко и рысь, и гоубѧше, ѩко и коркодилъ, и прохожаше землю их[ъ], ѩко и орелъ, храбор же бѣ, ѩко и тоуръ” – *Chronica*, s. 1–2.

32 Por. s. 114–115, 134–135.

33 Por.: Г.Г. Литаврин, *Идея верховной государственной власти в Византии и Древней Руси домонгольского периода*, [w:] *Византия и Славяне. Сборник статей. Научное издание*, Санкт-Петербург 1999 (Серия Византийская Библиотека. Исследования), s. 473; A. Poppe, *Państwo i kościół na Rusi w XI wieku*, Warszawa 1968, s. 227; Z. Brzozowska, *U początków Świętej Rusi. Koncepcje monarchiczne metropolity kijowskiego Iłariona (XI w.) i ich związek z bizantyńską „teologią polityczną”*, „Studia Wschodniosłowiańskie”, t. 14, 2014, s. 36; P. Boroń, *Kniaziowie, królowie, carowie… Tytuły i nazwy władców słowiańskich we wczesnym średniowieczu*, Katowice 2010, s. 33–54.

34 Лаврентьевская летопись, kol. 150.

35 Г.Г. Литаврин, *Идея верховной государственной власти*, s. 473; Z. Brzozowska, *U początków Świętej Rusi*, s. 36.

36 Por.: О.Б. Головко, *Князь Роман Мстиславич та його доба*, Київ 2001, s. 211–212.

37 Jak zauważa Г.Г. Литаврин, *Идея верховной государственной власти*, s. 472–473, ideał rycerskiego chrześcijańskiego monarchy został przyjęty na Rusi w chwili przyjęcia chrześcijaństwa.

38 *Kronika*, s. 93–94. „Ревнова ж[е] дѣдоу своемоу Мономахоу, погоубившемоу поганыа измаилтѧны, рекомыа полов[ь]ци” – *Chronica*, s. 2.

dodatkowe wzmocnienie *enkomionu*. Autor źródła kontynuuje narrację: „Wygnał Otroka do Obez za Żelazne Wrota. Syrczan zostawszy zaś nad Donem rybą się żywił. Wówczas to Włodzimierz Monomach pił złotym szlemem z Donu zająwszy ziemię ich całą, wypędziwszy przeklętych Hagarian. Po śmierci Włodzimierzowej został u Syrczana jeden bard, Or. I posłał go [Syrczan] do Obez by rzekł: »Włodzimierz umarł. A wróć bracie, pójdź do ziemi swojej. Mów mu [Otrokowi] moje słowa, śpiewaj mu pieśni połowieckie, a jeśli iść nie zechce, daj mu powąchać ziele nazywane [j]e*w*szan«. Ów [jednak] nie zechciał ruszyć, ani posłuchać i dał mu [Or] ziele. Ów [Otrok] powąchawszy i rozpłakawszy się rzekł: »Tak, lepiej jest na swej ziemi złożyć kości, niżli na cudzej sławnym być« i przyszedł do swej ziemi. Z niego narodził się Konczak, który rozgromił Sułę, pieszo chodząc, kocioł nosząc na plecach. Roman książę naśladował to [czyny Monomacha] i starał się wygubić innoplemieńców”[39]. Aleksandr Orłow wskazał, że kronikarz „zaczyna od ruskiej opowieści połowieckiej byliny o stepowej trawie połowieckich stepów – piołunie, nazwanego tu z tureckiego »jewszan«”[40]. Nazar Fedorak podkreślił, że autor *enkomionu* Romana Mścisławowicza przejął metaforykę *Hymnu Duszy* (*Pieśni o perle*) z apokryficznych *Dziejów apostoła Tomasza*[41]. Dariusz Dąbrowski oraz Adrian Jusupović zauważyli: „Mielibyśmy w tej sytuacji do czynienia ze świadectwem znajomości literatury niekanonicznej, którą równie dobrze można by potraktować jako przykład twórczości przekładowej”[42]. Paradoksalnie właśnie wątki połowieckie przynoszą oryginalne elementy tekstu, dzięki czemu można je łączyć ze *Zwodem Daniela*. Pierwsza żona starszego Romanowicza Anna była córką Mścisława Mścisławowicza i nieznanej z imienia córki chana Połowców Kocjana. Kumanów spotykamy również na służbie u syna Romana Mścisławowicza[43]. Byliny połowieckie mogły być zatem dobrze znane na dworze Mścisława Mścisławowicza i Daniela Romanowicza. W późniejszym okresie związki z Połowcami nie zostały w żaden sposób uwydatnione. Mamy zatem pośredni dowód na to, że ostatni redaktor *Kroniki halicko-wołyńskiej* wkomponował *Zwód Daniela* do swojej pracy .

---

39 *Kronika*, s. 94–95. „Изгнав[ъ]шю Отрока въ обезы за Желѣзныа врата, Сърчанови ж[е] ѡставшюоу Доноу, рыбою ѡживши. Тогда и Волѡдимеръ Мономах[ъ] пил[ъ] золотым[ь] шеломом[ь] Донь, прїем[ъ]ши землю их[ь] всю, изагнавшю окаан[ь]ныа агарѧны. По см[ь]рти же Вълодимери остав[ъ]шю оу Сырчана единомоу гѡд[ь]цоу же Ореви, и посла и въ обезы, река: »Вълѡдимеръ оумерлъ е[сть]; а въротисѧ, брате, поиди въ землю свою. Молви же емоу моѧ слѡвеса, пои же емоу пѣсни половец[ьс]кїа, аже ти не въсхощеть, даи емоу пооухати selїѧ именемь емшанъ«. Ономоу же не восхотѣвшю обратитисѧ ни послоушати, и дасть емоу selїе. Ономоу же обоухав[ъ]шю и въсплакав[ъ]шю, реч[е]: »Да лоучше есть на своеи земли костью лечи неж[е]ли на чюжей славноу быти«. И прїиде въ свою землю; ѡт[ъ] него рѡдив[ъ]шюсѧ Кончакоу, иже снесе Соулоу, пѣшь ходѧ, котел[ъ] носѧ на плечоу. Романоу же кнѧзю рев[ь] новавшю за то, и тщашесѧ погоубити иноплемен[ь]никы” – *Chronica*, s. 2–5.

40 А.С. Орлов, *Древняя русская литература*, s. 120. Odnośnie do jewszanu por.: *Kronika*, s. 94, przyp. 13; *Chronica*, s. 4–5, przyp. 13.

41 Н. Федорак, *Поетика Галицько-Волинського літопису*, s. 116–122.

42 D. Dąbrowski, A. Jusupović, *Wstęp*, w: *Chronica*, s. LXXXV–LXXXVI.

43 *Kronika halicko-wołyńska* wspomina np. o Połowczaninie Aktaju, który był na służbie u Daniela Romanowicza. Por.: A. Jusupović, *Elity ziemi halickiej i wołyńskiej*, s. 101.

***

Już pierwszy rozdział pokazuje, że *Kronika halicko-wołyńska* funkcjonowała w ramach kolekcji historycznej. Spis książąt ruskich poprzedzający latopisy grupy południoworuskiej sugeruje, że *Powieść doroczna, Latopis kijowski* oraz omawiana kronika, stanowiły elementy składowe opisu dziejów Romanowiczów i ich roli w szerszych ramach historii dynastii Rurykowiczów. Fakt ten wpisuje się również w ogólną konstatację Geliana Prochorowa, że od 6585 (1177) r. ożywia się praca nad latopisami[44], natomiast od 1205/1206 r. obserwujemy kultywowanie latopisarstwa w różnych ośrodkach Rusi[45]. Sugestywny jest również brak w grupie latopisów południoworuskich wydarzeń z lat 1198–1205. Część badaczy uważa, że pierwotnie funkcjonował dla tego okresu latopis włodzimierski i być może kijowski doprowadzony do 1206 r.[46] Milcząco przyjmują oni zatem, że w typie rękopisów ipatiewskich autor *Kroniki halicko-wołyńskiej* te siedem lat, które negatywnie opisywały postać Romana Mścisławowicza, zastąpił *enkomionem*, łączącym *Powieść doroczną* i *Latopis kijowski* z *Kroniką halicko-wołyńską*[47]. Tę pochwałę najłatwiej połączyć z okresem Romanowiczów, a dokładniej ze *Zwodem Daniela*. Niestety, jak zauważył Władimir Paszuto, badacz musi zdawać sobie sprawę, że „Kronika Daniela Romanowicza" dotrwała do naszych czasów jako jedno ze źródeł dzieła powstałego na dworze Włodzimierza Wasylkowicza w latach osiemdziesiątych XIII w. Ideologiczno-polityczne podstawy kroniki Włodzimierza nie pozwalają określić stopnia zachowania się w niej starszych materiałów obejmujących historię ziemi halickiej i chełmskiej[48]. Oznacza to, że elementy *Zwodu Daniela* oraz wcześniejsze źródła możemy jedynie próbować wydobyć spod warstwy późniejszych przeredagowań, które ostatecznie przybrały postać zachowanego do dziś dzieła piśmiennictwa ruskiego znanego jako *Kronika halicko-wołyńska*.

---

44 Związanymi z latopisem włodzimierskim i kijowskim.

45 Г.М. Прохоров, *Древнерусское летописание. Взгляд в неповторимое*, Москва 2014, s. 64–65,75.

46 Ibidem, s. 66–67.

47 Por.: А. Юсупович, *Великокняжеский киевский свод 1238 г.*, s. 363–367.

48 В.Т. Пашуто, *Очерки по истории*, s. 18.

Rozdział II

Kijowski Latopis Rościsławowiczów

Istotnym problemem jest sposób skonstruowania tekstu *Kroniki halicko-wołyńskiej* po zakończeniu enkomionu księcia Romana Mścisławowicza. Jej autor zaczyna narrację od krótkiej informacji: „Wielka smuta zaczęła się w ziemi ruskiej. Zostali po nim dwaj synowie jego, jeden [miał] 4 lata a drugi dwa lata”[1]. W edycji krytycznej źródła Dariusz Dąbrowski i Adrian Jusupović zaznaczyli: „można odnieść wrażenie, że ustęp: »Wielka smuta […]« nawiązuje bezpośrednio do frazy poprzedzającej opowieść o losach Otroka, ściślej mówiąc bezpośrednio do słów: »[…] zwanych Połowcami« lub »[…] przeklętych Hagarian«. Jest to więc, być może, świadectwo rozbicia niegdyś jednolitego tekstu przez »połowiecki« wtręt. A może była to założona od razu klamra stylistyczna, mieszcząca się w duchu stosowanej w naszym źródle narracji symultanicznej? Tak już M. Hruszews’kyj, który uznał za wtrącenie jeszcze obszerniejszy tekst, obejmujący słowa: »samodzierżcy całej Rusi […] starał się wygubić innoplemieńców« (zacytował przy tym źródło zadziwiająco nieprecyzyjnie), uznając go za później wstawioną »sławę« Romana z dołączonymi do niej opisem zmagań Monomacha z Połowcami i fragmentem eposu połowieckiego”[2]. Analizy przeprowadzone w poprzednim rozdziale pokazują, że nie tylko enkomion Romana, lecz także pochwałę Ruryka należy łączyć z obszerną wstawką sporządzoną przez kronikarza. Przekaz wyżej przytoczony również należy uznać za autorski tekst *kniżnika* Romanowiczów. Właśnie to krótkie zdanie wskazuje bohaterów opowiadania, czyli książąt Daniela i Wasylka, a w domyśle również ich potomków. Władimir Paszuto wysunął hipotezę, że prawdopodobnie kronikarz włączył do tekstu *Kroniki halicko-wołyńskiej* tzw. *Kijowski wielkoksiążęcy latopis*[3] – zwód kijowski z końca XII w., kontynuowany następnie do 1238 r.[4] Badacz ów, analizując występowanie w omawianym źródle terminu *pieczętnik* tłumaczonego jako „kanclerz”, wysunął hipotezę mówiącą o istnieniu kancelarii książęcej na dworach Daniela i Wasylka[5]. Oznacza to, że autor kroniki miał do dyspozycji dokumenty z archiwum książęcego. Przyjmując to założenie możemy uznać, że mamy

---

1 *Kronika*, s. 95. „Великоу матежю въстав[ъ]шю въ земли роуской, ѡставившима же сѧ двѣма с[ы]нѡма его, един[ъ] д҃ лѣта, а дроугыи двѣ лѣт[ѣ]” – *Chronika*, s. 6.

2 *Історія української літератури*, t. III, s. 134–135.

3 W tekście posługuje się określeniem *Latopis Rościsławowiczów*, który moim zdaniem był wykorzystywany w sposób bezdyskusyjny do 1228 r.

4 В.Т. Пашуто, *Очерки по истории*, s. 86, 89.

5 Ibidem, s. 73–74, 80–81, 87.

do czynienia z zachowanym śladowo w rękopisach typu południoworuskiego latopisem proweniencji kijowskiej, związanym moim zdaniem z Rościsławowiczami (w sposób uproszczony będę posługiwał się terminem *Latopis Rościsławowiczów*) oraz dokumentami archiwalnymi, które posłużyły do stworzenia narracji, w której w odczuciu czytelnika główną rolę odgrywają potomkowie Romana Mścisławowicza. Źródła te powinny również posiadać klarowną strategię chronologiczną.

***

Przypuszczenie Władimira Paszuto zdaje się częściowo potwierdzać przekaz umieszczony po przedstawieniu głównych bohaterów narracji. Czytamy w nim: „Zebrawszy Ruryk Połowców i wiele Rusi przyszedł na Halicz, porzuciwszy mniszy stan, który przyjął z bojaźni wobec Romana. A gdy przyszedł na Halicz, spotkali go bojarzy haliccy i włodzimierscy u Mikulina na rzece Seret. I bili się oni cały dzień o [przeprawę przez] rzekę Seret i wielu było rannych. I nie wytrzymawszy, wrócili do Halicza. Kiedy Ruryk przyszedł do Halicza niczego nie osiągnął, albowiem wcześniej, po śmierci Romanowej, spotkał się król z jątrwią swoją w Sanoku i przyjął był Daniela jako miłego syna swego. Zostawił był u niego załogę: Mokja wielkiego, ślepookiego i Koroczjuna i Wołpta i syna jego Witomira i Błaginię i innych licznych Węgrów. Z tego powodu nie śmieli Haliczanie niczego [złego] uczynić, było bowiem innych Węgrów wielu. Wówczas dwaj książęta połowieccy, Sutojewicze, Kotjan i Somogur natarli obaj na piechurów i ubite zostały konie pod nimi, [i dlatego] o mało ich nie ujęto. Ruryk więc wrócił do Kijowa[6]". W tym krótkim przekazie możemy zaobserwować, że narracja koncentruje się nie na Romanowiczach, lecz na Ruryku, który ponownie zaczął władać Kijowem. Chciał on uzależnić od siebie Halicz, by w ten sposób wzmocnić swoją pozycję. Dowiadujemy się, że niczego nie osiągnął, ponieważ wdowa po Romanie odbyła latem 1205 r. tajemnicze spotkanie z królem węgierskim Andrzejem II w Sanoku, podczas którego prawdopodobnie odwołała się do zawartego wcześniej sojuszu męża z tym władcą[7], przypominając zobowiązanie króla do udzielenia zbrojnej pomocy spadkobiercom Romana Mścisławowicza[8]. Wyliczenie możnych wę-

---

6 *Kronika*, s. 95–96. „Събравшю же Рюрикоу полов[ь]ци и роуси мнѡго, прїиде на Галич[ь], оставивь мнишескїи чинъ, бѣ бѡ прїалъ боѧзни ради Романовы, и пришедшю емоу на Галич[ь], и срѣтоша его боѧре галиц[ьс]кїи и вълѡдимер[ь]стїи оу Микоулина, на рѣцѣ Серетѣ, и бив[ъ] шимсѧ имь вес[ь] д[ь]нь о рекоу Сереть, и мнѡѕи ѩзвени быша, и не стерпѣв[ъ]ше, възвратишасѧ в Галич[ь]. И пришедшю же Рюрикоу в Галич[ь], и не оуспѣв[ъ]шю ничто же за то, бѣ по см[ь]рти Романовѣ снималсѧ корол[ь] съ ѩтровью своею в Сѧноцѣ и приѧлъ бѡ бѣ Данила ѩко милаго с[ы] на своего. Ѡставил бо бѣ оу него засадоу: Мокыа Великого слѣпоокого и Корочюна, и Волпта, и с[ы]на его Витомира, и Благыню, и иные оугры мнѡгы. И за то не смѣша галичане ничтоже сътворити, бѣ бо инѣх[ъ] мнѡгоі угоръ. Тогда же два кнѧѕѧ половец[ьс]каа, Сѫтоевича Котѧнь и Съмогоуръ, пот[ъ]коста на пѣш[ь]цѣ, и оубїена быста конѧ пѡд[ъ] нима, за мало и их[ъ] не ѧша. Рюрик[ъ] же въротисѧ къ Кїевоу" – *Chronica*, s. 6–10.

7 Zob.: I. Szaraniewicz, *Die Hypatios-Chronik als Quellen-Beitrag zur österreichischen Geschichte*, Lemberg 1872, s. 42; M. Грушевський, *Історія України – Руси*, t. III, Київ 1993, s. 10–11; B. Włodarski, *Polityka ruska Leszka Białego*, Lwów 1925, s. 30 [268].

8 D. Dąbrowski, *Daniel Romanowicz król Rusi (ok. 1201–1264). Biografia polityczna*, Kraków 2012 (= *Monografie Pracowni Badań nad Dziejami Rusi UKW*, t. I), s. 34–37 (tamże literatura).

gierskich w źródle zdaje się wskazywać, że kronikarz zapoznał się z jakimś dokumentem z kancelarii Romanowiczów, w którym znajdowały się szczegóły (w tym imiona Węgrów oddelegowanych do wsparcia dążeń Romanowiczów) dotyczące porozumienia zawartego między matką Daniela i Wasylka a władcą węgierskim. Po tym krótkim fragmencie znowu pierwszoplanową postacią stał się Ruryk. Obserwujemy zatem wykorzystanie zwodu latopisarskiego pisanego z perspektywy władcy Kijowa, który paradoksalnie wprowadza pewien modułowy chronologiczny porządek oraz świadectwo wykorzystywania w omawianym źródle dokumentów z kancelarii książęcej.

Kolejny fragment nie jest już tak oczywisty jak poprzedni. Kronikarz odnotował bowiem: „Kiedy upłynęło mało czasu przywiedli [Haliczanie] Kormilczyczów, których wygnał wielki książę Roman z powodu ich niewierności. Popierali bowiem Igoriewiczów. Posłuchawszy ich haliccy bojarzy posłali po nich i posadzili w Haliczu Włodzimierza, a Romana w Zwienigorodzie. [Z tej przyczyny] księżna Romanowa wziąwszy dzieci swoje zbiegła do Włodzimierza. I jeszcze chciał Włodzimierz wykorzenić plemię Romanowe z pomocą bezbożnych Haliczan. Posłał tedy Włodzimierz za poradą bojarów halickich w [tej] sprawie popa do włodzimierzan, by rzekł im: »Nie ostanie się gród wasz, jeśli mi nie wydacie Romanowiczów [i] jeśli nie przyjmiecie brata mego Światosława aby panował (k. 304 v./ 624) we Włodzimierzu«. Włodzimierzanie chcieli zabić posła. Mstibog i Monczjuk i Niczifor [jednak] rzekli: »Nie podoba się nam zabicie posła«, mieli bowiem oszustwo w sercu swoim, gdyż chcieli zdradzić swój gród. Uratowany [więc] został przez nich pop”[9].

Przekaz ten zaczyna się od określenia, które ma porządkować wydarzenia chronologicznie[10], czyli „kiedy upłynęło mało czasu”. W innych miejscach możemy przeczytać takie określenia jak np.: времени же минувшю (po pewnym czasie), малу же времени минувшю („nie upłynie wiele czasu”), в то же время (w tym czasie), зим*е* же (zimą), в*е*сн*е* же бывши (z nastaniem wiosny), л*е*ту же наставшу (z nadejściem lata), трав*е* же бывши (kiedy wyrosła trawa”), мы же на преднее возвратимся (my tymczasem powróćmy do wcześniej [opisywanych wydarzeń]), в та же лето или преже или потомъ (tego roku albo wcześniej, albo później), р*е*камъ наводнившимся (wezbrały rzeki). Michaił Hruszews’kyj uważa, że kronikarz w ten sposób łączył opisane wydarzenia z „chronologicznymi czy też stylistycznymi wskazówkami”[11]. Pozwala to na dzielenie tekstu na sekwencje oraz łączenie różnych typów źródeł. Jak będę starał się pokazać w niniejszym roz-

---

9 *Kronika*, s. 97. „Малоу ж[е] времени миноув[ъ]ши, и приведоша Кормиличича, иже бѣ загнал[ъ]і великый кнѧѕь РоманъІ, невѣры ради, словѧхѫ бо Игоревича. Послоушав[ъ]ше же ихъ галицкїи боѧре, и послаша по нихъ, и посадиша в Галичи Волѡдимера, «Не имат[ь] ѡстатисѧ град[ъ] вашь, аще ми не выдасте Романовичов[ъ], аще прїимете брата моего С[вѧ]тослава кнѧжити (304v/624) въ Волѡдимери. Вълѡдимерцем[ъ] же хотѧщим[ъ] оубити посла. Мьстиб[ог]ъ, и Мончюкь, и Ничифоръ, и рѣша: «Не пѡдобает[ь] нам[ъ] оубити посла». Имѣахѫ бо лесть въ с[ь]рд[ь]ци своем, ꙗко предати хотѧхѫ свой град[ъ]. С[ъ]п[а]сен[ъ] же ими быс[ть] попъ” – *Chronika*, s. 10–11.

10 Według ustaleń badaczy, pierwotnie *Kronika halicko-wołyńska* nie miała układu rocznikarskiego. Por.: К. Бестужев-Рюмин, *О составе рускихъ летописей до конца XIV века*, Санктпетербургъ 1868, s. 153; М.Ф. Котляр, *Галицько-Волинський літопис XIII ст.*, s. 8; *Kronika*, s. 68.

11 М. Грушевський, *До справи хронольогічної звязи*, s. 2.

dziale, nie jest to do końca prawda. Omawiany przekaz wskazuje, że mamy do czynienia z relacją naocznych świadków być może uzupełnionych o informacje z innego kodeksu opisującego wydarzenia z pierwszej połowy XIII w. Nie należy zapominać, że znakomite uzupełnienie chronologii wydarzeń wołyńskich i halickich dla pierwszych lat XIII stulecia przynosi *Latopis woskreseński*. Ponadto obszerną wiedzę o dzieciństwie Daniela i Wasylka posiadały takie osoby jak: wdowa po Romanie Mścisławowiczu, Mirosław Piastun (który towarzyszył Romanowiczom od samego początku), Wiaczesław Tłusty i być może również Demian. Nim powrócimy do analizowanego tekstu, chciałbym zwrócić uwagę, że w literaturze do tej pory nikt nie wskazał na matkę Daniela i Wasylka, jako źródło informacji *kniżnika*. Tymczasem jeżeli faktycznie była Bizantyjką spokrewnioną z cesarskim rodem (Angelosów, Kamaterosów lub innym[12]), nie można wykluczyć, że będąc dobrze wykształconą, prowadziła jakieś zapiski. Jest to oczywiście tylko hipoteza, nawet bardzo prawdopodobna, niestety niemożliwa do weryfikacji. W końcu naoczny świadek, z którego relacji korzystał kronikarz nie musiał być wymieniony na kartach *Kroniki halicko-wołyńskiej*, równie dobrze mógł to być obcy dyplomata lub kupiec.

Omawiany przekaz miał przede wszystkim pokazać sytuację Romanowiczów i ich wrogów, głównie Kormiliczyców i Igorewiczów. Kronikarz nie omieszkał również opatrzyć narracji moralizatorskim tonem. Pokazał, że większość społeczeństwa włodzimierskiego widziała bezprawie, jakie spotyka Romanowiczów i z tego powodu była gotowa zabić posła, który ośmielił się prosić o wydanie potomków księcia Romana. Dopiero postawa trójki możnych włodzimierskich – Mstiboga, Monczuka i Nikifora – uratowała życie posłańca. Należy się dopatrywać w tym strategii narracyjnej, ponieważ posłowie na Rusi byli uznawani za personifikację wysyłającego[13]. Zabicie ich groziło wybuchem otwartego konfliktu. Zatem postawa trójki liderów wiecowych w gruncie rzeczy odzwierciedlała racjonalne interesy społeczeństwa włodzimierskiego, zaś chęć zabicia posła – oczekiwania bezwzględnej wierności Romanowiczom.

Oleg Kupczinskij uważa, że fraza: „не имать ѡстатисѧ градъ вашь аще ме не выдасте Романовичю аще приимете брата моего С[вѧ]тослава кнѧжити в Володимерѣ”[14], świadczy o tym, że bojarzy haliccy przybyli do Włodzimierza z listem od Igorewiczów. Wskazuje, że jest to przykład formuły dyplomatyczno-kancelaryjnej. Kronikarz miał zatem wykorzystać list, który był przechowywany w książęcym archiwum[15]. Należy jednak

[12] H. Grala, *Drugie małżeństwo Romana Mścisławowicza*, „Slavia Orientalis”, t. 31, 1982, nr 3–4, s. 124–125 wykazał, że druga żona Romana Mścisławowicza, a zarazem matka Daniela i Wasylka nosiła imię Maria. Omówienie literatury zob. D. Dąbrowski, *Genealogia Mścisławowiczów. Pierwsze pokolenia (do początku XIV wieku)*, Kraków 2008, s. 264–266. Ostatnio А.В. Майоров, *Русь, Византия и Западная Европа. Из истории внешнеполитических и культурных связей XII–XIII вв.*, Санкт-Петербург 2011, s. 287–410, wnikliwie przeanalizował materiał źródłowy dotyczący drugiej żony Romana Mścisławowicza. Doszedł do wniosku, że była nią najstarsza córka Izaaka II Angelosa z pierwszego małżeństwa o świeckim imieniu Eufrozyna, klasztornym zaś Anna.

[13] Д.С. Лихачев, *Русский посолький обычай XI–XIII вв.*, „Исторические Записки”, t. XVIII, 1946, s. 45.

[14] О. Купчинський, *Актии та документи*, s. 235.

[15] Jak uważa Oleg Kupczynskij, list funkcjonował albo jako osobny arkusz albo w poselskich księgach, ibidem, s. 234. W pracy omówione zostały najważniejsze dokumenty wydane przez tego lwowskiego

pozostawić pytanie otwarte, czy mowę książęcą można uznać za ślad dyplomatycznej korespondencji. Wykluczyć tego z całą stanowczością nie można. Dmitrij Lichaczew podkreślał, że często słowa posłania przekazywane były dosłownie, a więc tak, jak gdyby do adresatów zwracał się sam nadawca[16].

Dalsza część narracji koncentruje się wokół wdowy po Romanie Mścisławowiczu, np.: „Nazajutrz dowiedziała się o tym księżna. Naradę odbyła z Mirosławem z dedką i na noc uciekła do Lachów."[17] Owe dwa zdania jakby wskazywały źródło informacji. Szczegółowość opisu ucieczki Romanowiczów i ich otoczenia nie jest przypadkowa, podobnie jak dalsze informacje mówiące o tym, że udali się na dwór Leszka Białego[18]. W ten sam styl narracyjny, czyli relacji naocznego świadka, wpisuje się przekaz mówiący o wysłaniu małoletniego Daniela wraz z Wiaczesławem Łysym (możny krakowski, według dokumentów w 1217 r. nosił tytuł kasztelana krakowskiego[19]) do króla węgierskiego Andrzeja II[20]. Również informacje związane z Igorewiczami pochodziły z tego samego źródła. Szczegółowość przekazywanych wiadomości wskazuje na to, że są one przedstawiane z perspektywy osoby przebywającej na dworze krakowskim (co ponownie kieruje uwagę na wdowę po Romanie Mścisławowiczu, ewentualnie na jej najbliższe otoczenie). W tej części narracji król węgierski, nawet jeżeli się pojawia, to tylko jako osoba współdziałająca z władcą krakowskim, co właśnie należy zrzucić na karb niepełnej wiedzy naocznego świadka o poczynaniach dworu węgierskiego. Widać to znakomicie w skrótowym opisie (wynikającym zapewne z zasłyszenia) pomocy węgierskiej udzielonej Romanowi w opanowaniu Halicza[21]. Znacznie lepiej opisana jest wyprawa Leszka Białego, Konrada Mazowieckiego i Aleksandra Wsiewołodowicza bełskiego na Włodzimierz[22]. W relacji tej znajdujemy cytaty zawierające świadectwa pamięci o Romanie Mścisławowiczu[23] oraz szczegóły dotyczące samej ekspedycji. Kolejny fragment należy rozpatrywać uwzględniając rękopis chlebnikowski oraz ipatiewski. Uzupełnienie narracji o tekst ze starszego kodeksu całkowicie zmienia sens. W manuskrypcie chlebnikowskim zachował się jedynie przekaz: „Światosława schwytali i powiedli go w Lachy. Aleksander zaś siadł we Włodzimierzu […] Pojął u niego Lestko córkę i opuścił ją"[24]. Tymczasem w zwodzie ipatiewskim znajduje się następujący fragment między słowami „Włodzimierzu" i „pojął": „Wtedy ujęli

---

badacza. Dlatego też odsyłam czytelnika do pracy Olega Kupczynskiego, w której odnajdzie pełny wykaz rzekomych śladów funkcjonowania kancelarii w Rusi Halicko-Wołyńskiej.

16 Д.С. Лихачев, *Русский посолький обычай*, s. 43–45.

17 *Kronika*, s. 98. „Наутрїи же оувѣдав[ъ]ши кнѧгини, съвѣт[ъ] сътвори с Мирославом[ь] съ дѧд[ь] кѡм[ь], и на ноч[ь] бѣжаша в лѧхы" – *Chronica*, s. 12–13.

18 *Chronica*, s. 13–14 (por.: *Kronika*, s. 98).

19 *Kodeks Dyplomatyczny Małopolski*, t. II, nr 384; *Urzędnicy małopolscy XII–XV wieku. Spisy*, pod red. A. Gąsiorowskiego, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990, s. 59, nr 111; D. Dąbrowski, *Daniel Romanowicz król Rusi*, przyp. 94 na s. 51.

20 *Chronica*, s. 14–15. Por.: *Kronika*, s. 98.

21 *Chronica*, s. 15–16. Por.: *Kronika*, s. 99.

22 *Chronica*, s. 16–18. Por.: *Kronika*, s. 99.

23 Np. w stosunku do Aleksandra: „се ес[ть] с[ы]нѡвець Романови" – *Chronica*, s. 17; „Jest to synowiec Romana" – *Kronika*, s. 99.

24 *Kronika*, s. 99. „С[вѧ]тослава же ѩша и ведоша его в лѧхы. Олеѯандръ же сѣде въ Волѡдимери. Поѧ оу него Лест[ь]ко дъщеръ и поусти и" – *Chronica*, s. 18.

Włodzimierza pińskiego, był bowiem Ingwar z Lachami i Mścisław. Potem zaś siadł Ingwar we Włodzimierzu”[25]. Warto przypomnieć, że *Kronikę halicko-wołyńską* dzieli się ze względu na miejsce powstania na część halicką (do 1259 r., spisana z perspektywy ziemi halickiej) oraz wołyńską (od 1260 do 1290 r., spisana z perspektywy ziemi wołyńskiej). Relacja której źródłem jest najprawdopodobniej wdowa po Romanie (lub ktoś z jej najbliższego otoczenia) jest pisana *stricte* z perspektywy wołyńskiej i interesów jej potomków na tym terenie. Zawiera bowiem takie unikatowe informacje, jak np. jedyna nie anonimowa wzmianka o Włodzimierzu pińskim, synu Światopełka Juriewicza i nieznanej z imienia księżniczce[26]. Ponadto dowiadujemy się z niej o córce Ingwara Jarosławowicza, która została żoną Leszka Białego[27].

Obserwacje poczynione wyżej znakomicie ilustruje kolejny przekaz: „Szedł do Orelska [i] przyjechali brześcianie do Lestka, i prosili o Romanową i dziecię, było bowiem [ono] młode i dał im, aby władali oboje nimi. Oni [zaś] z wielką radością spotkali ich, jakoby wielkiego Romana żywego widzieli”[28]. Warto podkreślić, że kronikarz wspominając pamięć o Romanie, po raz kolejny podkreślił fakt, że był on suzerenem Wołynia.

Oleg Kupczinskij jako osobny dokument wydał przekaz: „ꙗко сии всю нашю и ѡ(т) чиноу держить а с[ы]нъ мои во ѡдиномъ Берестьи”[29]/ „Jako ten [Aleksander] całą ziemię naszą i ojcowiznę dzierży, a syn mój w jednym Brześciu”. Uczony uznał, że została tutaj użyta formuła dyplomatyczno-kancelaryjna. Sam akt uznał za zabytek epistolarny. Według niego list został napisany przez księżnę, kogoś z jej najbliższego otoczenia lub przez pisarza kancelarii, który dokładnie powtórzył słowa księżnej[30]. Zgadzam się z obserwacją lwowskiego badacza, że narracja kroniki została napisana z perspektywy wdowy po Romanie. Założenie Kupczinskiego, że list został przepisany do ksiąg poselskich[31] sugeruje, że przy Romanowiczach funkcjonowała kancelaria, a przynajmniej kanclerz, który starannie przygotowywał i przepisywał do kopiariuszy korespondencję i dokumenty książęce. Wykluczyć tego oczywiście nie można, jednak opinia ta pozostaje w sferze domysłów. Wiemy o istnieniu w późniejszym okresie pieczętnika (kanclerza) Cyryla[32], czy jednak w okresie intensywnego przemieszczania się dworu Romanowiczów urząd ten należał do najważniejszych? Jeżeli tak, oznaczałoby to, że bizantyńska księżniczka, żona

---

25 *Kronika*, s. 99. „Тогдаже ѧша Володимера пиньскаго бѣ бо Инъгваръ с лѧхы и Мьстиславъ. Потом же сѣде Инъгваръ в Володимерѣ” – *Chronica*, s. 18.

26 N. de Baumgarten, *Généalogies et mariages occidentaux des Rurikides Russes du Xe au XIIIe siècle*, Roma 1927 (= „Orientalia Christiana”, t. IX–1, nr 35), tabl. II; Д.В. Донской, *Справочник по генеалогии Рюриковичей*, cz. 1, *(середина IX–начало XIV* в.), Ренн 1991, s. 90, 127; Л. Войтович, *Княжа доба на Русі: портрети еліти*, Біла Церква 2006, s. 361.

27 D. Dąbrowski, *Dwa ruskie małżeństwa*, s. 67–93; idem, *Genealogia Mścisławowiczów*, s. 334–337, 588–595, 616–621, 687–689.

28 *Kronika*, s. 100. „Приехаша берестѧне ко Лестькови и просиша Романовое и дѣтѧте, бѧста бо млада сѫща. И вдасть им[ъ], да владѣет[ь] ими. Ѡни ж[е] с великою радостїю стрѣтоша и, ꙗко великого Романа, жива видѧще и” – *Chronica*, s. 19.

29 О. Купчинський, *Акти та документи*, s. 237.

30 Ibidem, s. 236.

31 Ibidem.

32 A. Jusupović, *Pieczętnik a tysięcznik. Kariera Cyryla pieczętnika, późniejszego metropolity w XIII-wiecznej Rusi*, „Przegląd Wschodni”, t. XIV, 2017, z. 3 (55), s. 621–632.

Romana Mścisławowicza, zadbała o to, żeby dwór funkcjonował normalnie i nie zaniedbywał aktywności dyplomatycznej, która jak zaświadcza *Kronika halicko-wołyńska*, była znacząca. Pokazuje to chociażby kolejny fragment, który również należy łączyć z księżną (lub jej otoczeniem), zawierający opis politycznych zawirowań i zdobywania pozycji przez Romanowiczów. Dowiadujemy się z niego, że ok. 1210 r.[33] Wasylko został władcą Bełza[34].

Następny przekaz, dotyczący najazdu Bałtów ok. 1210 r.[35], należy łączyć ze sprawami wołyńskimi. W kronice zaznaczono, że Aleksander Wsiewołodowicz zasiadł we Włodzimierzu, a brat jego Wsiewołod w Czerwieniu. Ponadto dosyć dokładnie zostały wymienione straty poniesione wśród elit (zginęli Maciej, zięć Lubowa oraz Dobrogost)[36]. Jeżeli postawioną hipotezę odnośnie do źródła informacji, z którego czerpał autor *Kroniki halicko-wołyńskiej* uznamy za słuszną, analizowaną relację należałoby uznać za sugestię dotyczącą współpracy władców wołyńskich przeciwko wspólnemu wrogowi.

Kolejny fragment wymaga zacytowania w całości: „My [zaś] do poprzedniego powrócimy, co wydarzyło się w Haliczu. Andrzej król zobaczywszy bezprawie halickie i waśnie posłał Benedykta z wojami, i pojmali Romana w łaźni myjącego się i posłał ich na Węgry. Był [wtedy] Timofiej w Haliczu przemądry *kniżnik*, ojcowski ród mający w grodzie Kijowie, przypowieści rzekł słowo o tym prześladowcy Benedykcie, że w ostatnim wieku trzema imionami zostanie nazwany Antychryst. Uciekł był Timofiej sprzed oblicza jego [tj. Benedykta] był bowiem [Benedykt] prześladowcą bojarów i grodzian, i rozpustę czynił, hańbił żony i mniszki i popadie. Zaprawdę był Antychrystem, ze względu na obrzydliwe czyny jego[37]". Przekaz ów jest istotny także dlatego, że pokazuje wędrowanie *kniżników*

---

33 М. Грушевський, *Хронологія подій*, s. 10.

34 *Kronika*, s. 100; *Chronica*, s. 19–20.

35 М. Грушевський, *Хронологія подій*, s. 10.

36 *Kronika*, s. 101; *Chronica*, s. 20–22.

37 *Kronika*, s. 101–102. „Мы ж[е] на преднее възвратимсѧ слоучивших[ъ]сѧ в Галичи. Андрѣи же и корол[ь] оувидѣвь безаконїе галиц[ьс]кое и матеж[ь], и посла Бенедикта съ вои, и ꙗша Романа в бани мыющисѧ, и посла их[ъ] въ оугры. Бѣ бо Тимоѳѣй в Галичи премѫдрый книжникь, ѡт[ь]чество имѣа въ градѣ Кїевѣ, прит[ъ]чею реч[е] слово сем[ь] томители Венедикте, ꙗко въ послѣд[ь]нѧ времена треми имены нарѣчетсѧ антихристь. Бѣгаше бо Тимоѳей ѡт[ъ] лица его, бѣ бо томител[ь] боѧром[ъ] и гражаном[ъ], и блоуд[ъ] творѧ, и оскврънѧхѫ жены же и чрьници и попад[ь]и – въ правдоу бѣ антихристь за сквернаа дѣла его" – *Chronica*, s. 22–24. W komentarzu do tłumaczenia i edycji krytycznej *Kroniki halicko-wołyńskiej* czytamy: „Przekaz: „przypowieści rzekł słowo o tym prześladowcy Benedykcie, że w ostatnim czasie trzema imionami zwie się Antychryst" nawiązuje do Biblii. Zob. Ap 13, 18. Przykład erudycji autora tych słów. Wykorzystał on, być może, by stworzyć wymowną i fatalną charakterystykę Benedykta *Komentarz do Apokalipsy* Andrzeja z Cezarei (563–637), znany na Rusi w postaci skondensowanej dowodnie już ok. poł. XIII w. Chodzi o pokazanie, że istnieją trzy imiona (Benedykt, Lampetis i Tytan), których wartość liczbowa wynosi przy użyciu alfabetu greckiego 666, co jest numerem bestii. Istnieje nie pozbawiony wiarygodności pogląd, że zaczerpnięcie miało charakter pośredni i dokonane zostało ze zbioru mądrości i pouczeń (А.І. Генсьорський, *Галицько-Волинський літопис. (Процес складання, редакції і редактори)*, przyp. 2 na s. 14; *Літопис руський*, przyp. 5 na s. 371; А. Толочко, *Галицкие „приточники"*, „Ruthenica", t. VII, 2008, s. 204–207). Niedawno inne wytłumaczenie genezy sformułowania o trzech imionach Antychrysta przedstawiła A. Herucová, *Palatine Then Antichrist. Benedict in the Chronicle of Galicia-Volhynia*, CR, Ser. I, t. V, s. 130–132. Jej zdaniem jest to odwołanie się do drugiego rozdziału drugiego listu św. Pawła do Tessaloniczan, gdzie pojawia się zwrot określający trzema cechami Antychrysta. Zob. polską wersję tego sformułowania

(ludzi wykształconych, zarówno w rozumieniu erudycyjnym, jak i umiejętności pisania) po Rusi. Nie można wykluczyć, że wraz z nimi podróżowały idee i wiedza o zawartości rękopisów[38] z innych księstw. Źródło mówi wprost, że Timofiej pochodził z Kijowa. Trudno stwierdzić, czy w tym czasie znajdował się na służbie u książąt halickich, wołyńskich, czy innych. Sądząc z narracji należy przypuszczać, że miał bliskie relacje (być może nawet na płaszczyźnie „pracodawca–pracownik" lub „współpracownik") z informatorem lub twórcą *Latopisu Mścisława Mścisławowicza* (rozwinięcie tego problemu w dalszej części pracy), o czym świadczy sformułowanie użyte przez autora *Kroniki halicko-wołyńskiej*: „прит[ъ] чею реч[е] слово сем[ь] томители Венедикте". Jeżeli jednak uznamy, że wymieniony w tym fragmencie Timofiej jest tożsamy z Timofiejem ojcem duchowym Mścisława Mścisławowicza[39], wzmiankowanym przy okazji buntu bojarów halickich przeciwko swojemu księciu[40], wówczas przytoczone wyżej zdanie zyskuje nowe możliwości interpretacyjne odnośnie do wykorzystywania źródeł przez redaktora pracującego na dworze Romanowiczów. Bowiem „прит[ъ]чею реч[е]" można rozumieć, jako „przytoczę słowa Timofieja". To założenie determinuje kolejne, ściśle związane z przedmiotem badań: albo w tekście wykorzystanym przez redaktora kroniki Timofiej został określony jako autor źródła, z którego korzystał, albo w XIII w. ta wiedza w środowisku *kniżników* (a być może po prostu dworskim) była powszechna. Powyższe założenie jasno pokazuje, że mamy z jednej strony do czynienia z informacjami ze ścisłego otoczenia Romanowiczów, z drugiej zaś z kodeksem, który funkcjonował i powstawał na dworze Mścisława Mścisławowicza, którego szkielet chronologiczno-informacyjny stanowił podstawę dla autora *Kroniki halicko-wołyńskiej*. Weryfikację tego założenia przynosi pośrednio analiza opowieści kronikarza o bitwie nad Kałką. Wydaje się wysoce prawdopodobne, że jej opis powstał na dworze księcia halickiego, a z pewnością napisany został z perspektywy południowo-zachodniej Rusi [41]. Konstatacja ta stawia badaczy w dość trudnej sytuacji, ponieważ pokazuje, że bardzo trudno będzie oddzielić wzmianki naocznych obserwatorów od *Latopisu Mścisława*, czy używając terminologii Dariusza Dąbrowskiego, *Latopisu Rościsławowiczów*, kontynuowanego przez Timofieja. Na koniec rozważań poświęconych temu przekazowi warto zaznaczyć, że przyjmując tożsamość Timofieja wzmiankowanego w 1209 r. z ojcem duchowym Mścisława Mścisławowicza, należy przyjąć, że już w początkach XIII w. (trudno określić datę *ante quem*) mamy do czynienia z funkcjonującą w sposób ciągły kancelarią książęcą (lub jakimś skryptorium przy dworze halickim), zatrudniającą wykwalifikowane osoby. Zapewne całkiem sprawnie kancelaria funkcjonowała na dworze Romana Mscisławowicza i niewykluczone, że tak było również w otoczeniu jego poprzedników.

---

2 Tes 2, 3–4: „człowiek grzechu, syn zatracenia, który się sprzeciwia i wynosi ponad wszystko, co nazywane jest Bogiem")".

38 Pytaniem otwartym jest, czy *kniżnicy* równie intensywnie co Pismo Święte studiowali latopisy. Oznaczałoby to, że zapamiętywanie było elementem nauki, a przy tym pamięć ludzka stanowiła podręczny „nośnik" informacji.

39 Por.: Б.А. Рыбаков, *Русские летописи и автор „Слова о полку Игореве"*, Москва 1972, s. 161–172; А. Карпов, *Русская Церков X–XIII вв. Биографический словарь*, Москва 2016, s. 402.

40 *Chronica*, s. 108–109.

41 D. Dąbrowski, A. Jusupović, *Wstęp*, [w:] *Chronica*, s. XXX.

Następny przekaz dotyczący przybycia Mścisława Jarosławowicza Niemego na wezwanie haliczan zdaje się potwierdzać powyższą hipotezę. Zawarte w nim informacje szczegółowe[42] wskazują, że powstał on w Haliczu lub jest oparty na relacji naocznego świadka[43]. Sugerują to zarówno wiadomości o osobie księcia, jak i wzywających oraz o Ilii Szczepanowiczu – możnym, który prowadził rozmowy z władcą Peresopnicy, a także dane topograficzne, zwłaszcza wiadomość o przybyciu monarchy na Haliczową mogiłę[44]. Obserwację powyższą pośrednio wydaje się potwierdzać zdanie kończące analizowany przekaz: „A po tym opowiemy o Haliczowej mogile i o początku Halicza, odkąd się zaczął"[45]. Wydawcy edycji krytycznej i tłumaczenia *Kroniki halicko-wołyńskiej* skomentowali ten fragment następująco: „Obietnica nie została jednak spełniona, co w jakiejś mierze da się uznać za argument za tym, że mamy do czynienia z dziełem nieukończonym, przynajmniej w stosunku do zamierzeń autora"[46]. Powyższa konstatacja broni się jedynie jeżeli uznamy, że deklaracja dotycząca przygotowania opisu Halicza została sporządzona przez autora *Kroniki halicko-wołyńskiej*. Zupełnie inaczej przedstawia się ta kwestia, jeżeli uznamy omawiany przekaz za pozostałość twórczości miejscowego skryptorium (być może Timofieja). Mamy wówczas do czynienia z tradycyjnym, kompilacyjnym podejściem do ruskiej twórczości latopisarskiej, a co za tym idzie – pośredni dowód na funkcjonowanie skryptorium przy dworze książęcym w Haliczu co najmniej od początku XIII w.

Otwartym pytaniem pozostaje, czy narracja dotycząca ucieczki Romana na Węgry i przejęcia Halicza przez Włodzimierza powstała pod wpływem *Wielkoksiążęcego zwodu kijowskiego* (czy używając terminologii Dariusza Dąbrowskiego *Latopisu Rościsławowiczów*), czy być może wyszła z miejscowego skryptorium[47]. Wydarzenia te zostały opisane również w innych latopisach[48]. Prawdopodobnie mamy jednak do czynienia z pierwszą sytuacją. Oleg Kupczinskij w następującej frazie (przytoczonej po wyżej opisywanych wydarzeniach[49]): „Сгрѣшихомъ к вамъ избави ны томителѧ сего Бенедикта"[50], dopatruje się śladu listu-zapiski, którą bojarzy haliccy wysłali Włodzimierzowi poprzez jego brata Romana[51] („Roman zaś uciekł z Węgier i posłali go Haliczanie do brata jego Włodzimie-

---

42 Zob.: *Kronika*, s. 102. *Chronica*, s. 24–25.

43 Biorąc jednak pod uwagę moment powstania pierwszej redakcji *Kroniki Romanowiczów* traktowanej jako całość, czyli wraz z *Powieścią doroczną* oraz tzw. *Latopisem kijowskim*, wydaje się mało prawdopodobne, aby informacja o tym wydarzeniu przetrwała do połowy XIII w. w formie przekazu ustnego.

44 Kurhan położony w uroczysku Kaczkiw, niedaleko na południowy zachód od grodu kryłoskiego w dawnym Haliczu. Zob.: О. Гуцуляк, П. Дрогомирецький, Б. Томенчук, *До проблеми Галичиної могили (Scando-Slavica у Верхньому Подністров'ї)*, „Галичина: науковий і культурно-просвітній краєзнавчий часопис", 2005, nr 11, s. 14–26.

45 *Kronika*, s. 102. „И посем[ь] скажем[ъ] о Галичинѣ могилѣ и ѡ началѣ Галича, ѡт[ъ]коудоу сѧ почал[ъ]" – *Chronica*, s. 25.

46 *Kronika*, s. 102, przyp. 91; *Chronica*, s. 25, przyp. 89.

47 *Kronika*, s. 102–103; *Chronica*, s. 25–27.

48 Por.: *Летопись по Воскресенскому списку*, s. 116–117.

49 *Chronica*, s. 26.

50 О. Купчинський, *Актии та документи*, s. 238.

51 Ibidem, s. 237.

rza, mówiąc…”[52]). Jeżeli domysł lwowskiego badacza jest słuszny, mielibyśmy do czynienia ze śladem korespondencji możnych z księciem, który zachował się w archiwum/kancelarii/skryptorium halickim. Jak wykazał Simon Franklin, kultura piśmiennicza na Rusi była znacznie bardziej rozpowszechniona niż się powszechnie sądzi[53]. Jest to zatem możliwe, ale hipoteza ta pozostaje nieweryfikowalna.

Niezwykle interesujący przekaz dotyczy planów matrymonialnych króla Andrzeja II. Według kroniki władca węgierski chciał wydać za Daniela Romanowicza swoją córkę – wedle wszelkiego prawdopodobieństwa Annę (Marię) późniejszą żonę cara Bułgarii Iwana Asena II[54]. Kronikarz napisał także, że w czasie, gdy Daniel przebywał na Węgrzech, Andrzej II nie miał synów[55]. Wiemy tymczasem, że Bela (późniejszy IV) urodził się w 1206, Koloman w 1208, zaś Andrzej w 1210 r. Pozostaje otwarte pytanie, skąd kronikarz w tym wypadku czerpał wiadomości. Być może to nie wiarygodność informacji była dla niego najważniejsza, lecz stworzenie przekazu, zgodnie z którym najstarszy Romanowicz stanowił atrakcyjną partię nawet dla węgierskiego króla. Zastanawiać jednak musi duża doza nieco plotkarskiego nasycenia w tym przekazie. Czy zatem nie należy zaliczyć analizowanego fragmentu do wiadomości zasłyszanych z dworu Arpadów? Przyjmując takie założenie należy połączyć ów przekaz z kolejnym: „W te lata zabity był cesarz wielki Filip rzymski za radą brata królowej. Prosił [on] siostrę, aby była jemu znalazła pomocnika. Ona zaś nijak nie mogła pomóc bratu swojemu. I dała córkę swoją za landgrafowicza, za Ludwika, był bowiem mężem silnym i pomocnikiem brata jej. Ją zaś [córkę królowej] obecnie świętą nazywają, imieniem Elżbieta. Poprzednie zaś imię jej, Kineka. Wiele posłużyła Bogu po mężu swoim, i świętą [ją] nazywają”[56]. W tym fragmencie zostały pomylone wydarzenia i częściowo postacie. Na początku kronikarz pisał o królu Filipie Szwabskim (zm. 21 czerwca 1208 r.), który nigdy nie był cesarzem. Zamordowany został przez palatyna bawarskiego Ottona Wittelsbacha w Bambergu, którego biskupem był brat królowej Węgier Gertrudy – Ekbert von Andechs Meranien[57]. Ponadto Elżbieta, córka Gertrudy

---

52 *Kronika*, s. 102. „Роман[ъ] же оутече изъ Оугорь, и послаша галичане рго къ братоу его Волѡдимероу, гл[аголю]ще” – *Chronica*, s. 25.

53 S. Franklin, *Writing, Society and Culture in Early Rus, c. 950–1300.*

54 D. Dąbrowski, *Daniel Romanowicz król Rusi*, s. 52–54.

55 *Kronika*, s. 103. *Chronica*, s. 27.

56 *Kronika*, s. 103–104. „В та ж[е] лѣта оубїень быс[ть] ц[ьса]ръ великїи Филипъ рим[ь]скїи. Съвѣтом[ь] брата королева молѧшесѧ сестрѣ, да бы емоу нашла помочника. Она ж[е] никако не могоущи помощи брату своемоу и да дъщеръ свою за Лонокрабовича за Лоудовика, бѣ бо мѫж[ь] силенъ и помощник[ъ] брату еѧ, юже н[ы]нѣ с[вѧ]тоу нарѣчют[ь], именем[ь] Альжбѣта, пред[ь]нее бо имѧ ей Кинека. Мнѡго бо послоужи Б[ого]ви по мѫжи своем[ь], и с[вѧ]тоу нарѣчют[ь]” – *Chronica*, s. 27–29.

57 Por.: B. Zientara, *Henryk Brodaty i jego czasy*, Warszawa 1997, s. 171; A. Schütz, *Das Geschlecht der Andechs – Meranien im europäischen Hochmittelalter*, [w:] *Herzöge und Heilige. Das Geschlecht der Andechs – Meranier im europäischen Hochmittelalter*, red. J. Kirmeier i E. Brockhoff, Regensburg 1993, s. 72–73, 76–77; B. U. Hucker, *Der Königsmord von 1208 – Privatrache oder Staatssreich?*, [w:] *Die Andechs – Meranier in Franken. Europäischer Fūrstentum im Mittelalter. Ausstellung in Bamberg vom 19.6. bis 30.9.1998*, Mainz 1998, s. 111–127; idem, *Philipp von Schwaben*, [w:] *Neue deutsche Biographie*, t. XX, Berlin 2001, s. 371; K. van Eickels, *Otto IV. (1198–1218) und Philipp (1198–1208)*, [w:] *Die deutschen Herrscher des Mittelalters. Historische Portraits von Heinrich I. bis Maximilian*, wyd. B. Schneidmüller, S. Weinfurter, München 2003, s. 287.

i Andrzeja II, została w roku 1211 narzeczoną nie Ludwika, lecz jego brata Hermana zmarłego w 1216 r.[58] W tym momencie dochodzimy do najważniejszej wskazówki, a mianowicie informacji o tym, że Elżbieta została świętą. Jej kanonizacja miała miejsce 27 maja 1235 r.[59] Mechanizm powstania tej informacji opracował Dariusz Dąbrowski[60] pokazując, że mogła ona trafić do omawianej kroniki po 1235 r. Jeżeli informację dotyczącą próby zaręczenia Daniela z córką Andrzeja II również uznamy za wtręt późniejszy, dopisany być może już w czasach panowania Daniela Romanowicza, najprawdopodobniej w tym samym momencie co wiadomość o śmierci Filipa Szwabskiego, wówczas należy ją uznać za krążącą na dworze Romanowiczów plotkę mającą zapewne nadać powstającemu dziełu bardziej „światowego" charakteru (na wzór *Welt chronik*). Pojawia się nam również pewien problem z zakresu *oral history*, a mianowicie zawodności ludzkiej pamięci i pomieszania faktów. Pragnę jeszcze raz podkreślić, że ów przekaz jest niezwykle istotny, gdyż ukazuje kolejny element tworzenia tradycji Romanowiczów jako władców światowych. Nie jest wykluczone, że wspomniana plotka zyskała nowe życie właśnie w momencie zaangażowania się Daniela i Wasylka w walki o spadek po Babenbergach.

Fragment dotyczący śmierci w 1211 r. Jerzego Witanowicza i Ilji Szczepanowicza oraz wielu innych wielkich bojarów halickich należy uznać za rezultat połączenia przez *kniżnika* przekazów ze skryptorium halickiego z relacjami naocznych świadków[61]. Po raz kolejny poznajemy dokładne personalia zabitych osób (w tym wypadku możemy się domyślać, że Jerzy Witanowicz oraz Ilja Szczepanowicz stali na czele tej części miasta, która była nastawiona opozycyjnie do rządów Igorewiczów). W dalszej części źródła poznajemy dokładne personalia możnych węgierskich, którzy na zlecenie Andrzeja II stanęli na czele wyprawy. Co istotne, wszystkie te osoby występują w dokumentach węgierskich z epoki[62]. Pytaniem otwartym pozostaje, czy kronikarz posiadał spis wojów, czy też ich imiona zostały podane przez naocznego świadka (lub świadków). Niewielkie zniekształcenie imion może wskazywać na to drugie. Byłaby to zatem osoba (lub osoby) mająca bardzo dobre rozeznanie na dworze węgierskim, co wskazuje na członka (członków) elity halickiej, być

---

58 W. Heinemeyer, *Ludwig IV. (der Heilige)*, [w:] *Neue deutsche Biographie*, t. XV, Berlin 1987, s. 422–423.

59 K. Jasiński, *Kult świętej Elżbiety w dynastii piastowskiej*, [w:] *Europa Środkowa i Wschodnia w polityce Piastów. Materiały z sympozjum, Toruń, 14–15 grudnia 1995*, pod red. K. Zielińskiej–Melkowskiej, Toruń 1997, s. 200; O. Reber, *Elisabeth von Thüringen: Landgräfin und Heilige. Eine Biographie*, Regensburg 2006, s. 168.

60 Д. Домбровский, *Галицко-Волынская летопись о смерти короля Германии Филиппа Швабского и судьбах св. Елизаветы Венгерской. Политические горизонты властой элиты Галицко-Волынской Руси в первой половине XIII в., способы получения информации и механизмы ее обработки летописцами*, Средневековая Русь, t. XII, 2016, s. 103–117.

61 *Kronika*, s. 104–105; *Chronica*, s. 29–41.

62 Dworski Pot=Pat, z rodu Győr, syn Stefana (wzmiankowany w źródłach 1199–1215); Piotr Turowicz (wzmiankowany w źródłach węgierskich 1193–1213), Benko/Banko (wzmiankowany w źródłach 1199–1222), Mika Brodaty (wzmiankowany w źródłach 1198–1226), Łotocharot=Lothard rodu Gut-Keled (wzmiankowany w źródłach 1211–1213), Mokian=Makajan (wzmiankowany w źródłach 1211), Tabrec=Tiborc (wzmiankowany w źródłach 1198–1222), Marcel (wzmiankowany w źródłach 1206–1214). Por.: A. Zsoldos, *Magyarország világi archontológiája 1000–1301*, Budapest 2011, s. 17, 286–287, 323, 326, 343, 355; M. Font, *Ungarn, Polen und Galizien-Wolhynien im ersten Drittel des 13. Jh.*, „Studia Slavica Hungarica", t. XXXVIII, 1995, nr 1–2, s. 34.

może rangi Wołodysława Kormiliczyca lub Sudysława. Nie można również wykluczyć otoczenia wdowy po Romanie Mścisławowiczu, w końcu w wyprawie wzięli udział Wiaczesław Tłusty, Mirosław, Demian oraz Worotysław[63]. Należy podkreślić, że nie zostali oni w żaden sposób wyróżnieni poza tym, że wymieniono ich jako pierwszych (co może być efektem późniejszych redakcji), ponieważ zaraz za nimi poznajemy skład pozostałych oddziałów wspierających wyprawę[64]. Za pierwszą możliwością przemawia fakt, że Wołodysław Kormiliczic został przedstawiony w dobrym świetle. Przyszły czarny bohater *Kroniki halicko-wołyńskiej* przemawiał do mieszkańców Przemyśla słowami: „»**Bracia! Czemu jesteście wzburzeni? Czyż nie ci [Igoriewicze] pozabijali ojców waszych i brać waszą? A nie oni majątki wasze rozgrabili i córki wasze dali rabom waszym? A ojcowiznami waszymi władali inni przychodźcy. To za nich aby chcecie duszę swoją oddać?**« [podkreślenie A.J.]. Oni zaś zaszłego pożałowali, poddali gród. I księcia ich Światosława pochwycili”[65]. Oleg Kupczinskij wyróżniony przeze mnie fragment źródła uznał za ślad dokumentu wytworzonego przez możnego, w tym wypadku Wołodysława[66]. Jak już wspomniałem, trudno to zweryfikować. Zgadzam się jednak z obserwacją lwowskiego badacza, że wydarzenia zostały opisane z perspektywy ziemi halickiej.

Z opisu zajęcia Przemyśla kronikarz płynnie przechodzi do szczegółowej opowieści o walkach pod Dźwinogrodem (Zwenigorodem). Przytacza takie szczegóły topomastyczne tego grodu, jak Ostrogowe wrota[67], Ljuta rzeka (zapewne Biłka, dopływ Pełtwi[68]), a także miejsce pochwycenia Romana Igorewicza – na moście[69]. Wiele mówiące jest również podanie nie tylko imion książąt biorących udział w potyczkach, lecz także członków elit: Miki Brodatego, czy też Tobasza, znacznego Połowca[70]. Oleg Kupczinskij przekaz: „Предаитеса кнѧзь вашь ꙗть быс(т)[ь]”[71](„Poddajcie się książę wasz pochwycony został”)[72], traktuje jako świadectwo istnienia zapiski-listu atakujących do obrońców[73]. Przy takim założeniu należałoby uznać każdą mowę książęcą za dowód funkcjonowania rozbudowanej komunikacji epistolarnej, również między obrońcami a atakującymi w czasie oblężeń miast. Z przekazu dotyczącego wyprawy na Kalisz wynika jednak, że rozmowy pokojowe mia-

---

63 *Kronika*, s. 106, *Chronica*, s. 34.

64 Kto przybył od Leszka Białego, Mścisława Niemego z Peresopnicy, Aleksandra Wsiewołodowicza z Włodzimierza oraz Ingwara Jarosławowicza z Łucka, Drohobuża i Szumska. *Kronika*, s. 106, *Chronica*, s. 34.

65 Kronika, s. 105. „»Братїе, почто смоущаетеса? Не сеи ли избиша ѡт[ь]ци ваши и братїю вашюо, а инїи имѣнїа ваша разграбиша и дъщери ваша даша за рабы ваша, а ѡт[ь]чествїи вашими владѣша инїи пришел[ь]ци? То за тѣх[ъ] ли хочете д[у]шю свою положити?«. Они же бывших[ъ] съжалишас[а], предаша град[ъ] и кнаса их[ъ] С[ва]тослава ꙗша” – *Chronica*, s. 33.

66 О. Купчинський, *Актии та документи*, s. 239–241.

67 Zob.: *Kronika*, s. 106, *Chronica*, s. 34. К.С. Носов, *Терминология оборонительного зодчества на Руси XI–XVII веках*, Москва 2010, s. 14–17, 60–61.

68 *Kronika*, s. 106; *Chronica*, s. 36.

69 *Kronika*, s. 107; *Chronica*, s. 37.

70 *Kronika*, s. 106; *Chronica*, s. 36.

71 О. Купчинський, *Актии та документи*, s. 242.

72 *Kronika*, s. 107.

73 О. Купчинський, *Актии та документи*, s. 241.

ły charakter ustny[74]. Powróćmy jednak do wcześniejszych analiz. W zasadzie opis działań wojennych mających na celu opanowanie Halicza kończy się po słowach: „Stamtąd poszli do Halicza i Włodzimierz uciekł z Halicza i syn jego Izjasław i gnali ich do Gniezny. Izjasław zaś bił się w okolicy Gniezny rzeki i odebrali konie u niego juczne. Potem zaś wrócili do Halicza"[75].

Zaraz po tym fragmencie następuje włączenie w narrację informacji pochodzących od wdowy po Romanie Mścisławowiczu lub jej otoczenia, zwłaszcza dworu. Kronikarz wspomina Wiaczesława Włodzimierskiego (wcześniej występującego z przydomkiem Tłusty)[76], możnego związanego z dworem Romanowiczów, a następnie Wołodysława Kormiliczicza[77], odgrywającego czołową rolę podczas wyprawy na Halicz. Samo określenie użyte w tekście „wtedy"[78] (тогда[79]), które otwiera tę część narracji wskazuje na zapożyczenie z innego źródła („Wtedy przyjechała księżna wielka Romanowa widzieć syna swojego rodzonego Daniela"[80]/ „Тогда прїеха кнѧгини великаа Романова видѣтї с[ы]на своего пр[и]снаг[о] Данїила"[81]). Przekaz następujący po nim jest niezwykle ważny dla legendy dynastycznej Romanowiczów, ponieważ legitymuje (po raz kolejny) prawa Daniela do tronu halickiego. Książę został bowiem wyniesiony na stolec monarszy w cerkwi eparchialnej świętej Bogurodzicy zawsze Dziewicy, tradycyjnym miejscu koronacji i pochówków książąt halickich[82]. Najprawdopodobniej informację dotyczącą powieszenia Igorewiczów należy łączyć z działalnością miejscowego skryptorium, choć warto zauważyć, że wydarzenie to zostało odnotowane również w latopisach grupy północnoruskiej[83].

---

74 *Kronika*, s. 136–138; *Chronica*, s. 132–145.

75 *Kronika*, s. 107. „Ѡт[ъ]тоудѫ ж[е] поидоша в Галич[ь], и Волѡдимерь бѣжа из Галича и с[ы]нъ его Изѧславь, и гнаша и до Нѣзды. Изѧслав[ъ] же бисѧ на мѣсте Нѣзды рѣкы, и ѡт[ъ]ѧша конѧ ѡт[ъ] него сѫмныа. Потом[ь]же възвратишас[ѧ] в Галич[ь]" – *Chronica*, s. 38.

76 Jest najprawdopodobniej tożsamy z bojarem Romana Mścisławowicza (wzmiankowany Новогородская первая летопись, s. 240). A. Jusupović, *Elity ziemi halickiej i wołyńskiej*, s. 267–270.

77 Zob.: A. Jusupović, *Bojar czy książę? "Uzurpacje" Wołodysława Kormiliczicza w narracji Kroniki halicko-wołyńskiej*, „Княжа Доба. Історія і культура", t. 7, 2013, s. 137–146.

78 *Kronika*, s. 107.

79 *Chronica*, s. 38.

80 *Kronika*, s. 107.

81 *Chronica*, s. 38–39.

82 *Kronika*, s. 107; *Chronica*, s. 40–41. Por.: Я. Пастернак, *Археологія України. Первісна, давя та середня історія України за археологічними джерелами*, Торонто 1961, s. 621–624; П.А. Раппопорт, *Древнерусская архитектура*, Санкт-Петербург 1993, s. 65; D. Chudzik, *Chrześcijańska architektura sakralna Rusi halickiej i wołyńskiej (do końca panowania Daniela Romanowicza)*, Rzeszów 2014 (= *Collectio Archaeologica Ressoviensis*, t. XXVII), s. 43–54.

83 Zob. np.: *Московский летописный свод конца XV века*, s. 108 – „Того же лѣта Галичане приведоша к собѣ Угры отаи черес горы и изъимаша князя своѣ Игоревичи 3, Романа съ братома, и бивше ихъ повѣшаша их"; *Ермолинская летопись*, t. XXIII, Москва 2004, s. 63 – „Галичянѣ, приведъ Угры к себѣ отаи, изъимаша князи свои Игоревичи 3, Романа з братьею, и бівша ихъ повѣшаша"; *Тверская летопись*, [w:] ПСРЛ, t. XV, Москва 2000, kol. 310 – „Того же лѣта Галичане, приведше къ себѣ Угры отай, изъимаша князей своихъ Игоревычевь трехъ, Романа и братію его, бивше ихъ повѣшаша". Jak można zaobserwować przekazy te stanowią streszczenie szczegółowo opisanych wydarzeń w *Kronice halicko-wołyńskiej*. Pokazują równocześnie, jak szerokim echem na Rusi odbiło się powieszenie książąt z dynastii Rurykowiczów. Warto jednak zaznaczyć, że О. Гущин, *Вступ чернігівських ольговичів у боротьбу за галицько-волинську*

Przekaz znajdujący się bezpośrednio po informacji dotyczącej powieszenia Igorewiczów wskazuje na Romanową lub kogoś z jej otoczenia (nie można oczywiście wykluczyć, że kronikarz wykorzystał *Latopis Rościsławowiczów*). Ponownie narracja staje się bardziej szczegółowa i możemy ją wiązać z miejscem przebywania dworu wdowy po Romanie Mścisławowiczu. Czytamy: „Gdy upłynął [pewien] czas, Haliczanie wygnali Danielową matkę z Halicza. Daniel zaś nie chciał zostawić matki swojej i płakał po niej, gdyż był młody. I przyjechał Aleksander ciwun szumawiński i ujął za lejce [konia księcia]. On zaś [Daniel] wyjąwszy miecz, ciął go [Aleksandra] i skaleczył konia pod nim. Matka zaś, wziąwszy miecz z ręki jego, uspokoiła go, zostawiła w Haliczu u niewiernych Haliczan, a sama poszła do Bełza. [Za] Wołodysławową radą chcieli bowiem władać sami [bojarzy]. Dowiedziawszy się król [Andrzej II] o wygnaniu jej, zasmucił się”[84]. Dowiadujemy się o nieznanym skądinąd Aleksandrze, na którego zamachnął się Daniel Romanowicz. Z opisu wynika, że mamy do czynienia z odprowadzeniem księżnej i jej otoczenia przez starszego syna Romana Mścisławowicza i jego doradców. Negatywne przedstawienie Wołodysława w narracji sugeruje, że źródłem informacji była albo wdowa po Romanie albo jej dwór. Dalsza część narracji zdaje się potwierdzać tę obserwację[85]. Król węgierski, gdy dowiedział się o wygnaniu matki Daniela, zorganizował wyprawę, podczas której zostali pochwyceni opozycyjnie nastawieni bojarzy, w tym Wołodysław Kormiliczicz, ponieważ „robi z siebie księcia”[86]. Warto zauważyć, że we wcześniejszym fragmencie termin „кнѧжѣти”[87] został użyty w stosunku do możnych halickich. Chęć aspirowania bojarów do rządów książęcych miała ich zdyskredytować. Jak zauważył Piotr Stefanowicz, kronikarz podkreślał dwie główne idee: 1) prawo dziedziczenia tej czy innej ziemi powstaje zgodnie z następstwem starszego syna na stolcu; 2) władza księcia nad tym terytorium została ustanowiona przez Boga[88]. Skoro zgodnie z narracją źródła „namaszczeni” przez Boga na obrońców chrześcijańskiego ludu zostali potomkowie Romana Mścisławowicza, zatem słowem „кнѧжити” nie może być określana niepredestynowana do tego elita bo-

---

спадщину. Трагедія Ігоревичів, w: *Галицько-Волинська держава: передумови виникнення, історія, культура, традиції. Міжнародна наукова конференція. Галич, 19–21 серпня 1993 р. Тези доповідей та повідомлень*, Львів 1993, s. 96–97, przeprowadza szczegółową analizę wszystkich latopisów, które o tym incydencie wspominają i dochodzi do konkluzji, że powieszeni zostali tylko Roman i Światosław Igorewicze. Por.: О. Пріцак, *Коли і ким написано „Слово о полку Ігоревім”*, Київ 2008, s. 150–151.

84 *Kronika*, s. 108. „Миноувшоу ж[е] времени, галичане ж[е] выгнаша Даниловоу м[а]т[е]ръ из Галича. Данил[ъ] же не хотѣ остати м[а]т[е]ре своеѧ и плакашесѧ по ней, млад[ъ]сый. И приехал[ъ] Алеѯандръ, тивон[ъ] щюмавин[ь]скый и ꙗ за повод[ъ]. Онь же измѡк[ъ] меч[ь] и тѧ его, и потѧ кон[ь] пѡд[ъ] ним[ь]. Мати ж[е] взем[ъ]ши мечь из рѫкоу, оумолив[ъ]ши его, остави в Галичи а сама иде в Белзь. Остави оу невѣр[ь]ных[ъ] галичан[ъ] Вълѡдиславлим[ъ] съвѣтом[ъ], хотѧще бо кнѧжѣти сама. Оувѣдав[ъ] же корол[ь] ѡ изгнанїи еꙗ, съжалиси” – *Chronica*, s. 41–42.

85 *Kronika*, s. 108; *Chronica*, s. 42–45.

86 *Kronika*, s. 108. „кнѧжит[ь]сѧ” – *Chronica*, s. 43.

87 Zob.: *Kronika*, s. 108, przyp. 143.

88 П.С. Стефанович, *„Верность” в отношениях князя и дружины на Руси в XII–XII в.*, „Древняя Русь”, nr 1 (31), 2008, s. 81. Por.: A. Jusupović, *Tożsamość i obcość w czasach Daniela Romanowicza: konstrukcja narracji w Kronice halicko-wołyńskiej*, [w:] *Symboliczne i realne podstawy tożsamości społecznej w średniowieczu*, red. S. Gawlas, P. Żmudzki, Warszawa 2017, s. 503–515.

jarska. Zabieg ten ma w sposób jednoznacznie negatywny ustosunkować czytelnika do możnych. Analizowany przekaz jest jednym z wielu o zabarwieniu dydaktyczno-pouczającym. Wydarzenia są w nim ważne[89], ale nie aż tak, jak przypomnienie możnym obowiązku wierności względem swego monarchy. Do tych interwencji *kniżnika* należy podchodzić z dużą dozą ostrożności.

Trudno jednoznacznie połączyć zdanie mówiące o przygotowaniach króla węgierskiego do wyprawy na Halicz ze skryptorium halickim lub otoczeniem księżnej[90]. Dalszą część narracji zdecydowanie należy przypisać temu drugiemu[91]. Szczegółowo opisane zostały wydarzenia na Wołyniu, które miały miejsce w roku 1213. Książę Aleksander Wsiewołodowicz bełski został przedstawiony jako nieprzychylny Romanowiczom. Władca ten z pomocą Leszka Białego opanował dotychczasową siedzibę Wasylka Romanowicza i jego matki – Bełz[92]. Zmusił ich oraz wiernych im możnych do przeniesienia się do Kamieńca[93]. Niezwykle istotny jest kolejny fragment, w którym czytamy: „Król zaś puścił Wołodysława i zebrał wojów mnóstwo i poszedł na Halicz. Gdy stanął w monastyrze w Lelesowie, niewierni bojarzy chcieli go zabić i zabili żonę jego, a szuryn jego ledwo uciekł, patriarcha akwilejski. I liczni Niemcy ubici byli, a drudzy rozbiegli się. Z powodu buntu król nie mógł [więc] wojny uczynić, przez bezprawie ich [buntowników]"[94]. Królowa Gertruda została zabita 29 listopada 1213 r.[95], ale szuryn (szwagier), czyli Bertold von Andechs Meranien, patriarchą akwilejskim został 10 lutego 1218 r.[96] Redakcja tej części kroniki nie mogła zatem powstać wcześniej niż w roku 1218.

Z opisu umieszczonego po tych wydarzeniach dowiadujemy się, że wyprawę poprowadził Wołodysław Kormiliczicz[97], który bez większych problemów zajął Halicz i „*woknia-*

---

89 Warto jednak zauważyć, że dosyć dokładnie zostali opisani poplecznicy księżnej (Gleb Potkowicz, Iwanko Stanisławowicz, Zbysław, Wiaczesław Tłusty, Mirosław), jak i przeciwnicy (Wołodysław, Jaropołk i Jawołod Kormiliczicz, Sudysław i Filip). Tak szczegółowa narracja pośrednio świadczy o tym, że powstała w otoczeniu księżnej Romanowej.

90 *Kronika*, s. 109; *Chronica*, s. 45.

91 *Kronika*, s. 109; *Chronica*, s. 45–48.

92 *Kronika*, s. 109; *Chronica*, s. 45–46.

93 Zapewne do Kamińca nad Słuczą. Zob.: *Kronika*, s. 109, przyp. 153; *Chronica*, s. 45–46, przyp. 146.

94 *Kronika*, s. 109; „Корол[ь] же поусти Володислава, и събра много вои, и иде на Галич[ь]. Ставше ж[е] вь манастыри Лелесовѣ, невѣрнїи же боѧре хотѣша его оубити, и оубиша ж[е] женоу его, а шюрин[ъ] его одва оутече, патрїархь ѩвлейскїи и мнoси нѣм[ь]ци избитыа быша, а дроусїи разбѣгошас[ѧ]. Мѧтежю ж[е] быв[ъ]шю, королеви не могшю войны оучинити за безаконїе их[ъ]" – *Chronica*, s. 45–47.

95 Por.: M. Wertner, *Az Árpádok családi története*, Nagy-Becskereken 1892, s. 419–421; Z. Kosztolnyik, *Hungary in the Thirteenth Century*, New York 1996, s. 45–49, zob. też przyp. 158; A. Huber, *Studien über die Geschichte Ungarns im Zeitalter der Arpaden*, „Archiv für österreichische Geschichte", t. LXV, 1884, s. 163–175; B. Włodarski, *Polityka ruska Leszka Białego*, s. 49 (287), przyp. 4; D. Dąbrowski, *Daniel Romanowicz król Rusi*, s. 79.

96 A. Schütz, *Das Geschlecht*, s. 84.

97 Ten sam, który wcześniej został wywieziony na Węgry i który według kroniki wraz z innymi możnymi starał się przejąć prerogatywy książęce (*Kronika*, s. 108; *Chronica*, s. 42–45). Przypomniany przekaz w zestawieniu z aktualnie analizowanym pokazuje niekonsekwencje w kreowaniu obrazu niewiernego Wołodysława. Skoro był takim zagrożeniem, dlaczego został postawiony na czele wojska węgierskiego, a następnie objął rządy w Haliczu?

żył się, zasiadłszy na tronie"[98]. Warto zauważyć, że tym razem w stosunku do niego użyto terminu „в[ъ]кнѧжисѧ", czyli dokładnie tłumacząc: przejął prerogatywy książęce[99]. Najprawdopodobniej mamy tutaj pierwsze uchwytne oznaki zmiany polityki króla węgierskiego w stosunku do Halicza i próbę podporządkowania go Arpadom[100]. Prawdopodobnie te wydarzenia spowodowały, że:

Daniel odszedł od króla z matką swoją w Lachy, usprawiedliwszy się przed królem. Lestko przyjął Daniela z wielką czcią i stamtąd poszedł do Kamieńca z matką swoją. Brat zaś jego, Wasylko, i bojarzy wszyscy spotkali go z wielką radością [**wydarzenia z roku 1213**[101] – podkr. A.J.].

Данил[ъ] же ѡт[ъ]иде ѡт[ъ] королѧ съ м[а]т[е]рью своею в лѧхы ѡт[ъ]просивсѧ ѡт[ъ] королѧ, Лест[ь]ко же прїѧ Данила съ великою ч[ь]стїю и ѡт[ъ]тѫдоу ж[е] иде в Каменець съ матерью своею, брат[ъ] же его Васил[ь]ко и боѧре вси стрѣтоша и с великою радостїю.

W też lata panował Wsiewołod w Kijowie, Światosławowicz, mając wielką miłość do dzieci Romanowej [**Wsiewołod Czermny zmarł w 1212 r.**[102] – podkr. A.J.].

В та ж[е] лѣта кнѧжаше Всеволѡд**[ъ] в[ъ] Кыевѣ** С[вѧ]тославичь, имѣа великоую любовь къ дѣтем**[ъ] Романовое.**

Potem Mścisław peresopnicki podburzywszy Lestka, poszedł na Halicz. Lestko zaś wziął Daniela z Kamieńca, a Aleksandra z Włodzimierza, a Wsiewołoda z Bełza, każdego ze swoimi wojami. Byli zaś wojowie Danielowi liczniejsi i silniejsi [od innych]. Byli [bowiem] bojarzy wielcy ojca jego wszyscy u niego. Ujrzawszy to Lestko począł darzyć miłością wielką księcia Daniela i brata jego Wasylka [**wydarzenia z roku 1214 r.**[103] – podkr. A.J.][104].

Потом[ь] же Мьстиславь Пересопниц[ьс]кїй, посадивь Лестька, поиде в Галич[ь]. Лестько ж[е] поѧ Данила с Камен[ь]ца, а Олеѯандра из Волѡдимера, а Всеволода из Белза, когождо их[ъ] съ своими вои, бѣ бо вои Даниловы бол[ь]шїи и крѣпльшїи. Баше боѧре велицїй ѡт[ь]ца его вси оу него. Видѣвь бо Лестько се, поча имѣти любовь великоу къ кънѧзю Данилоу и брату его Васил[ь]коу[105].

---

98 *Kronika*, s. 110; „в[ъ]кнѧжисѧ, сѣде на столѣ" – *Chronica*, s. 47.

99 N. Daszkiewicz wręcz uważa, że Wołodysław Kormiliczicz przejął rządy jako książę. (Н.П. Дашкевич, *Княженіе Даніла Галицкаго. По русскимъ и иностраннымъ известіямъ*, Кіевъ 1873, s. 46–47; А.В. Майоров, *Галицко-Волынская Русь. Очерки социально-политических отношений в домонгольский период. Князь, бояре и городская община*, Санкт-Петербург 2001, s. 408–417). Wskazuje się również funkcją księcia-bojara (K. Holly, *Kňažná Salomea a uhorsko-poľské vzťahy v rokoch 1214–1241*, „Historický časopis", t. 53, 2005, nr 1, s. 6; por.: М.М. Волощук, *„Вокняжение" галицьке Володислава Кормильчича (1210–1214 рр. з перервами): міфи і реальність*, [w:] *Historické štúdie. K životnému jubileu Zuzany Ševčikovej*, red. Miroslav Daniš, Bratislava 2009, s. 99–113). Analizując jednak przekazy całościowo (tj. eliminując kronikarskie negatywne wtręty) należy stwierdzić, że Wołodysław był namiestnikiem wyznaczonym przez króla węgierskiego. Zob.: A. Jusupović, *Bojar czy książę?* , s. 137–146.

100 A. Jusupović, *The Hungarian Faction in Galician Rus' in the First Half of the 13th Century*, [w druku].

101 М. Грушевський, *Хронологія подій*, s. 12.

102 Л. Войтович, *Княжа доба на Русі*, s. 404; Д.В. Донской, *Рюриковичи. Исторический словарь*, Москва 2008, s. 204–205.

103 М. Грушевський, *Хронологія подій*, s. 12–13.

104 *Kronika*, s. 110.

105 *Chronica*, s. 47–49.

Informator tej części kroniki pochodził najprawdopodobniej z otoczenia matki Romanowiczów, o czym świadczy dość szczegółowy opis wydarzeń (ponownie pokrywający się z *itinerarium* księżnej) i – co najważniejsze – ich uczestników. Przekaz w całości pokazuje elastyczność dyplomatyczną wdowy po Romanie Mścisławowiczu, która zorientowawszy się, że nie może liczyć na króla Węgier, ponownie ściślej związała się z księciem krakowskim. W gruncie rzeczy nawet wzmiankę o Wsiewołodzie należy uznać za element budowania sojuszu[106], jeżeli połączymy ją z faktem, że ok. 1211 r. siostra Daniela i Wasylka (prawdopodobnie o imieniu Helena) została wydana za syna Wsiewołoda Światosławowicza Czermnego – Michała[107]. Być może słusznie zauważył Dariusz Dąbrowski, że mamy tu do czynienia z odciągnięciem Romanowiczów od sojuszu z Leszkiem Białym i przede wszystkim z jego wrogiem Mścisławem Mścisławowiczem Udałym, który ostatecznie pozbawił Wsiewołoda władzy w Kijowie[108]. W literaturze zwrócono już uwagę, że fraza mówiąca o miłości Wsiewołoda Czermnego do dzieci Romanowej robi wrażenie niekompletnej[109]. Samo jej umieszczenie wśród wydarzeń z lat 1213–1214 wydaje się anachroniczne. Jeżeli przekaz miał przypominać o sojuszach zawiązanych przez Romanowiczów, należałoby się spodziewać jakiegoś rozwinięcia. W rękopisach grupy południoworuskiej nie ma śladów wskazujących, by poniżej lub powyżej analizowanego ustępu kroniki znajdowały się jakieś ubytki[110].

Nie można jednak wykluczyć, że w protografie (lub autografie) informacja o miłości Wsiewołoda Czermnego do Romanowiczów była umieszczona jako ostatnia na karcie, a następna karta, zawierająca rozwinięcie tego ustępu, uległa zniszczeniu. Nie tłumaczy to jednak, dlaczego wiadomość ta została umieszczona w sposób niezgodny z chronologią narracji. Z drugiej jednak strony zachowany został porządek rzeczowy, czyli zestawienie obok siebie wzmianek o sojuszu Romanowiczów z Leszkiem, a następnie z Wsiewołodem. W zasadzie tylko taki układ treści może przemawiać za hipotezą o umieszczeniu analizowanego fragmentu jako ostatniego na odwrotnej stronie karty. Jest także możliwe, że tekst kroniki został przeredagowany w późniejszym okresie, a wspomniana wiadomość została zapisana z myślą o jej rozwinięciu w przyszłości. W końcu, jak pisał Igor Tworogow: „Analizując tekst zabytku literatury, jakim jest staroruska kopia latopisu, badacz jakby podąża śladem kopisty i redaktora, próbując zrozumieć, jak i dlaczego zmieniał on wcześniejszy tekst, tworząc nowe spojrzenie albo nową redakcję. Jeden z najbardziej roz-

---

[106] Władimir Paszuto, zwraca uwagę jedynie na fakt zawiązania sojuszu Wsiewołoda Światosławowicza Czermnego z Romanowiczami. Opis przyjaznych relacji władców wplata w narrację. Por.: В.Т. Пашуто, *Очерки по истории*, s. 199–200.

[107] Zob.: D. Dąbrowski, *Genealogia Mścisławowiczów*, s. 296–300; idem, *Król Rusi Daniel Romanowicz. O ruskiej rodzinie książęcej, społeczeństwie i kulturze w XIII w.*, Kraków 2016 (= *Monografie Pracowni Badań nad Dziejami Rusi UKW*, t. IV), s. 73–74, 79; H. Grala, *Drugie małżeństwo Romana Mścisławowicza*, s. 124–125.

[108] Por.: D. Dąbrowski, *Rodowód Romanowiczów, książąt halicko-wołyńskich*, Poznań–Wrocław 2002 (= *Biblioteka Genealogiczna*, pod red. M. Górnego, t. 6), s. 54–56.

[109] M. Dimnik, *The Dynasty of Chernigov 1146–1246*, Cambridge 2007, s. 270. Por.: *Kronika*, s. 110, przyp. 162; *Chronica*, s. 48, przyp. 153.

[110] Por.: *Chronica*, s. 48. W wariantach wskazanie na odpowiednie karty w kodeksach. Na marginaliach znajdują się nierzadko adnotacje (lub zostawione puste miejsce) informujące o brakach w protografie.

przestrzenionych śladów takiej pracy latopisarza, to skrócenie, albo, wręcz przeciwnie, rozszerzenie i uzupełnienie tekstu stworzonego przez poprzednika"[111]. Taka forma pracy znana jest już przy *Powieści dorocznej*, jest również spotykana w *Kronice halicko-wołyńskiej*[112]. Wadą obu hipotez jest to, że w obydwu trudno wytłumaczyć sprzeczne z chronologią umieszczenie zapisu. Należy zatem uznać je za równorzędne. Skłania do refleksji fakt, że kronika w całości nie doczekała się ostatecznej redakcji[113] oraz to, że rzeczowy (wątkowy) układ był momentami ważniejszy od chronologicznego. Taka struktura przywodzi na myśl konstruowanie narracji w okresie 1245–1259[114]. Czyżby tzw. *Zwód Daniela* miał układ rzeczowy (wątkowy)?

Powróćmy do dalszej analizy źródła. W 1214 r. ruszyła wyprawa Leszka Białego, Mścisława Jarosławowicza Niemego i Romanowiczów na Halicz[115]. Poznajemy imiona możnych biorących w niej udział po stronie koalicji[116], jak również obrońców grodu[117], a także obszar działań wojennych[118]. W przekazie tym kronikarz pośrednio przyznaje, że opisuje dążenia Romanowiczów do odzyskania ojcowizny, a tym samym wskazał środowisko, z którego zaczerpnął informację i dla którego pracował[119].

Efektem wyprawy na Halicz była akcja odwetowa króla węgierskiego skierowana przeciwko księstwu krakowskiemu[120]. Zdawkowa wzmianka: „Daniel zaś u Leszka był"[121], zdaje się sugerować, że w czasie wyprawy węgierskiej nie tylko starszy syn Romana Mścisławowicza, lecz także otoczenie Romanowiczów (być może wraz z wdową) przebywało w Krakowie i było poinformowane o planach Leszka Białego, który „posłał posła swojego Leszczyca Pakosława wojewodę by rzekł: „»Nie jest dobrze bojarowi panować

---

111 O.B. Творогов, *Археография и текстология древнерусской литературы*, Москва–С.-Петербург 2009, s. 110.

112 Przykłady zarówno dotyczące *Powieści dorocznej*, jak i *Kroniki halicko-wołyńskiej* przytoczyłem w: A. Jusupović, *„Червень и ины грады" or „гроды червеньскыя"? History of the domain of cherven' in the written record (10th–13th centuries)*, w: *From Cherven' Towns to Curzon Line*, ed. Marcin Wołoszyn, Kraków 2017 (Frühzeit Ostmitteleuropas, vol. 3), s. 45–46, 73–74; А. Юсупович, *"Перемышль, Червень и иные грады,, и их территориальная принадлежность в конце X – начале XI* в., Средневековая Русь, t. 12, 2016, s. 55–57.

113 Por.: А. Юсупович, *Была ли Галицко-Волынская летопись завершенным произведением?*, w: *Восточная Европа в древности и средневековье. Письменность как элемент государственной инфраструктиры*, Москва 2016, s. 322–325.

114 Por.: Rozdział IV.

115 *Kronika*, s. 110–111; *Chronica*, s. 49–52.

116 Mirosław, Demian, Gleb Zeremiejewicz i Jerzy Prokopowicz. Por.: A. Jusupović, *Elity ziemi halickiej i wołyńskiej*, s. 118–125, 151–157, 184–185, 210–217.

117 Jaropełk, Jawołod i Wołodysław Kormiliczicze. Por.: ibidem, s. 175–176, 179–180, 276–288.

118 W tym krótkim fragmencie poznajemy takie grody jak: Halicz, Trembowlę, Moklekow, Zbaraż, Bykowien, Tychoml i Peremyl oraz rzekę Boberkę.

119 Chodzi o przekaz: „Potem Daniel i Wasylko z pomocą Lestkową przejęli Tychoml i Peremyl od Aleksandra i panowali z matką swoją w nim, a na Włodzimierz patrząc [mówili]: „Tak czy siak, Włodzimierz będzie nasz z Bożą pomocą". Na Włodzimierz spoglądali" – *Kronika*, s. 111 / „Потѡм[ь] же Данило и Васил[ь]ко Лестьковою помощью прїаста Тихомль и Перемил[ь] ѡт[ъ] Алеѯандра, и кнѧжаста съd м[а]т[е]рью своею в нем[ь], а на Волѡдимеръg зрѧща: «Се ли, ово ли Вълѡдимерь бѫде[ь] наю. Б[о]жїю же помощїю». На Вълѡдимерь призирающа" – *Chronica*, s. 51–52.

120 *Kronika*, s. 111; *Chronica*, s. 52.

121 *Kronika*, s. 111. „Данилови же оу Лест[ь]ка сѫщоу" – *Chronica*, s. 52.

w Haliczu, pojmij więc córkę moją za syna swojego Kolomana i posadź go w Haliczu«. Spodobała się królowi Andrzejowi rada Pakosławowa i spotkał się z Lestkiem na Spiszu i pojął córkę jego za syna swojego i posłał na Wołodysława do Halicza i uwięził [go] i w tym więzieniu [on] umarł. Znalazł zło dla plemienia swojego i dzieci swoich z powodu władania [swojego]. Wszyscy bowiem książęta nie dbali o dzieci jego z tego powodu. Król posadził syna swojego w Haliczu, a Lestkowi dał Przemyśl, a Pakosławowi Lubaczów. Pakosław był bowiem przyjacielem Romanowej i dzieci jej. Za radą Pakosławową Lestko posłał do Aleksandra powiadając: »Daj Włodzimierz Romanowiczom«. On zaś nie dał, [a] Lestko posadził Romanowiczów we Włodzimierzu. Po tym zaś, po upływie [pewnego] czasu, król odebrał Przemyśl od Lestka i Lubaczów”[122]. Trudno nie łączyć tego przekazu z otoczeniem Romanowiczów, które, jak sądzę, aktywnie uczestniczyło w przygotowaniu tego planu, pozornie uderzającego w ich żywotne interesy w postaci możliwości zajęcia Halicza. Należy jednak na tę kwestię spojrzeć szerzej. W omawianym momencie, o czym pisałem powyżej, Wołodysław Kormiliczyc sprawował rządy namiestnicze z ramienia króla węgierskiego[123]. Przejście Daniela od Andrzeja II do Leszka wskazuje jasno, że król nie miał zamiaru dłużej wspierać jego dążeń do opanowania Halicza, lecz sam zamierzał zająć sporny gród. W tej sytuacji Romanowiczom została współpraca z władcą Krakowa, który mógł im pomóc w podporządkowaniu ziemi wołyńskiej. W 1214 r. posia-

[122] *Kronika*, s. 111–112. „посла посла своего Лестича и Пакослава воеводоу, рекыи: »Не ес[ть] лѣпо боѧриноу кнѧжити в Галичи, но поими дъщеръ мою за с[ы]на своего Коломана и посади его в Галичи«. Оулюби ж[е] корол[ь] Андрѣи совѣт[ъ] Пакославль, и снѧсѧ съ Лестком[ь] въ Зпиши, и поѧ дъщер[ь] его за с[ы]на своего, и послал[ъ], и ѧ Вълѡдислава в Галичи и заточи. И в тѡм[ь] заточенїи оумре. Нашед[ъ] зло племен[и] своемоу и дѣтем[ъ] своим[ъ] кнѧженїаl дѣлѧ, всѣ бо кнѧзи не призрахѫ дѣтей его того ради. Корол[ь] посади с[ы]на своего в Галичи, а Лестькови да Перемышль, а Пакославоу Любачевь, Пакославь бо бѣ прїател[ь] Романовой и дѣтем[ъ] еѧ. Съвѣтом[ь] же Пакославлим[ь], Лест[ь]ко посла къ Алеѯандрови, река: »Дай Волѡдимеръ Романовичема Данилови и Василькови. Не даси ли идоу на тѧ и с Романовичема«. Ономоу ж[е] не дав[ъ]шю, Лестко ж[е] посадї Романовича в[ъ] Волѡдимери. Посем[ь] же времени миноув[ъ] ши, корол[ь] ѡт[ъ]ѧ Перемышль ѡт[ъ] Лестька и Любачев” – *Chronica*, s. 52–55 (= Chronica). Omówienie tego fragmentu zob.: A. Jusupović, *Bojar czy książę? “Uzurpacje” Wołodysława Kormiliczicza w narracji Kroniki halicko-wołyńskiej*, „Княжа Доба. Історія і культура”, t. 7, 2013, s. 137–146; D. Dąbrowski, *Daniel Romanowicz król Rusi*, s. 81–86 (tamże literatura).

[123] Przytoczony cytat z kroniki sugeruje, że Wołodysław Kormiliczyc zmarł w więzieniu. Strategia narracyjna zastosowana przez autora kroniki miała na celu go zdyskredytować. Według mnie bardziej prawdopodobne jest to, że Wołodysław jako urzędnik Andrzeja II został po prostu przez niego odwołany. Należy pamiętać, że Wołodysław był niezwykle obrotny i oferował swoje usługi różnym władcom. Niewykluczone, że jego brak obecności w kronice, wynika z faktu, że z racji wieku wycofał się z aktywnych działań (mógł zostać doradcą). Hipotezę tę uprawdopodobniają dwa dokumenty węgierskie z lat 1218 i 1232, z których wynika, że Wołodysław żył na Węgrzech i tam też zmarł między 1231 a 1232 r. *Codex diplomaticus et epistolaris Slovaciae*, nr 229, 394, s. 179–180, 281–282. Por. В.Т. Пашуто, *Очерки по истории*, s. 141, zauważył, że w 1218 r.„Ladislao Rutheni”, którego powiązał z Wołodysławem Kormiliczicziem, otrzymał winnice w Pagran od Andrzeja II. М. Волощук, *Володислав Кормильчич: Венгерская бытность 1214–1232 г.*, „Древняя Русь”, t. 3 (37), 2009, s. 19–20, wskazuje na jeszcze jeden dokument z 1232 r., z którego wnioskuje, że Wołodysław zmarl między 1231, a 1232 r. Czytamy w nim: „quosdam homines de villa Pagran, in comitatu Nitriensi commorantes, olim tempore bone memorie Iohannis Strigoniensis archiepiscopi, mortuo Rutheno Ladislao…”. Por.: A. Jusupović, *Elity ziemi halickiej i wołyńskiej*, s. 285–286; idem, *The Hungarian Faction*.

dali oni tylko dwa niewielkie ośrodki: Tychoml i Peremyl[124]. Dzięki rosnącym wpływom na dworze krakowskim, o czym chociażby świadczą dobre relacje z Pakosławem Starym Awdańcem, synem Lasoty[125], udało im się z pomocą Leszka Białego opanować Włodzimierz, serce ziemi wołyńskiej i znakomity punkt wyjścia do podporządkowania sobie całego Wołynia. Nie należy oczywiście zapominać o zasługach wdowy po Romanie Mścisławowiczu w utrzymaniu dobrych relacji z Leszkiem. Warto również zwrócić uwagę na to, że gdy Andrzej II zaczął realizować plan podporządkowania sobie Halicza, Wołodysławowi Kormiliczycowi, a w jednym miejscu także innym bojarom nastawionym opozycyjnie, przypisywano zagarnięcie prerogatyw książęcych[126]. Tekst źródła coraz trudniej powiązać z ośrodkiem w Haliczu[127], a coraz wyraźniej jest on związany z Romanowiczami i ich otoczeniem. W zasadzie ta jednostronna narracja zmienia się około 1217 r., gdy Mścisław Mścisławowicz przejął władzę w Haliczu.

Potwierdzeniem współpracy jest odebranie Przemyśla i Lubaczowa polskiemu sojusznikowi przez Andrzeja II[128]. W tych okolicznościach w 1217 r.[129] Halicz został opanowany przez Mścisława Mścisławowicza „za radą Lestkową"[130]. Kronikarz nie omieszkał ukryć

---

124 *Kronika*, s. 111; *Chronica*, s. 51–52.

125 Wojewoda sandomierski (1206–1210), wojewoda krakowski (1212–1216), kasztelan krakowski (1222–1223), wojewoda sandomierski (1223–1229) i krakowski (1227), kasztelan wiślicki (1230–1232), kasztelan krakowski (1234), kasztelan żarnowski (1237), wojewoda krakowski (1238), kasztelan wiślicki (1239–1242), kasztelan sandomierski (1243) – zob.: *Urzędnicy małopolscy*, *nr* 112, 116, 434, 436, 439, 732, 958, 960, 1070, 1072, 1074. Na temat Pakosława zob.: J. Bieniak, *Pakosław (Starszy) h. Awdaniec*, [w:] PSB, t. 25, Wrocław… 1980, s. 38–42; A. Teterycz, *Małopolska elita władzy wobec zamieszek politycznych w Małopolsce w XIII wieku*, [w:] *Społeczeństwo Polski średniowiecznej*, t. IX, Warszawa 2001, ss. 68–69, 71–73; D. Dąbrowski, *Uczestnicy wydarzeń gąsawskich 1227 roku w świetle przekazów Kroniki halicko-wołyńskiej*, [w:] *Gąsawa w pamięci historycznej w związku z 620. rocznicą lokacji miasta*, red. D. Karczewski, Inowrocław 2009, s. 113–114; A. Jusupović, *Udział elit Polski i Rusi w zawieraniu umów międzynarodowych w pierwszej połowie XIII w.*, [w:] *Polska, Ruś i Węgry: X–XIV w.*, red. D. Dąbrowski, A. Jusupović, T. Maresz, Kraków 2018, s. 76–81.

126 Jak starałem się pokazać w artykule *The Hungarian Faction*, Andrzej II był w stanie opanować Halicz wyłącznie dzięki miejscowym elitom. Bez ich wsparcia i zaangażowania nie byłoby to możliwe. Analizowany przekaz pośrednio potwierdza przedstawione wnioski. Winą za utratę grodu obarczeni zostali nie władcy, lecz miejscowi możni, którzy nie zachowali wierności „prawowitemu" monarsze.

127 Uważam jednak, że podstawą szkieletu chronologicznego był *Latopis Rościsławowiczów*.

128 *Kronika*, s. 112; *Chronica*, s. 55.

129 М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 15–16, wydarzenie to datuje na rok 1219. B. Włodarski, *Polska i Ruś 1194–1340*, Warszawa 1966, s. 68–72 – na rok 1217, powołując się na *Heinrici Chronicon Livoniae*, s. 136: „Sed rex magnus Nogardie Mislawe eodem tempore abierat contra regem Ungarie pugnaturus pro regno Galatie". Wiosną 1217 r. Estończycy, chcąc urządzić wyprawę na Inflanty, wysłali posłów do Mscisława Mścisławowicza, którego nie zastali w Nowogrodzie, ponieważ w tym czasie walczył o Halicz. Por.: M. Bartnicki, *Polityka zagraniczna księcia Daniela Halickiego w latach 1217–1264*, Lublin 2005, s. 33–36; W. Nagirnyj, *Polityka zagraniczna księstw ziem halickiej i wołyńskiej w latach 1198 (1199)–1264*, Kraków 2011 (= Prace Komisji Wschodnioeuropejskiej PAU, t. XII), s. 177; О.Б. Головко, *Галицький період діяльності князя Мстислава Мстиславича Удатного, Україна в Центрально-Східній Європі. З найдавніших часів до кінця XVIII ст.* 7, К. 2007, s. 75–76; Д. Домбровский, *Вступление Мстислава Мстиславича в борьбу за Галич*, „Средневековая Русь", t. X (*К 1150-летию зарождения российской государственности российской истории*), 2012, s. 170–196.

130 *Kronika*, s. 112–113. „совѣтом[ь] Лестковымь" – *Chronica*, s. 56.

słabości Daniela w tym czasie, poprzez frazę: „Haliczanie wszyscy i Sudysław, posłali po Daniela. Daniel zaś nie zdołał pojechać, a Benedykt zbiegł na Węgry z Sudysławem, a Mścisław siadł w Haliczu”[131]. Biorąc pod uwagę zaobserwowane wcześniej „pęknięcia” w narracji źródła, sądzę, że nawet jeżeli faktycznie Daniela wezwali Haliczanie – co jest bardzo prawdopodobne, ponieważ słabszym władcą rządzi się łatwiej – to i tak nie miał on możliwości przeciwstawienia się planowi Leszka Białego i Mścisława Mścisławowicza (paradoksalnie możliwe, że zaakceptowanego przez Daniela i jego otoczenie). Poza tym strategicznym posunięciem ze strony Romanowiczów był mariaż Daniela z Anną Mścisławówną w 1217 r.[132] W perspektywie starszy syn Romana Mścisławowicza mógł otrzymać Halicz „w spadku” po teściu. Jego prawa do tego grodu wynikałyby z panowania zarówno jego ojca, jak i Mścisława Mścisławowicza.

Bardzo ważny dla naszych rozważań nad momentem redagowania kroniki i orientacji jej autora w powiązaniach rodzinnych Daniela jest fragment: „W też lata, po upływie czasu, pojął u niego Daniel córkę o imieniu Anna i urodzili się u niego synowie i córki. Pierworodny bowiem był u niego Herakliusz, po nim zaś Lew, po nim Roman, Mścisław, Szwarno i inni młodzi odeszli ze świata tego”[133]. Ową frazę szczegółowo omówił pod względem genealogicznym Dariusz Dąbrowski w 2016 r. Badacz ten uważa, że fragment ten jest zapiską komemoracyjną powstałą w latach czterdziestych XIII w. [134] w związku ze śmiercią Anny Mścisławówny[135] (datą *post quem* jej śmierci jest rok 1241, zaś *ante quem* wiosna 1246 r.[136]). Analiza tej zapiski wnosi interesujące dane dotyczące czasu powstawania *Zwodu Daniela*. Autor wymienił synów Daniela: Herakliusza (ur. w pierwszej połowie lat dwudziestych XIII w.; zm. przed 1240 r.[137]), Lwa (ur. pomiędzy 1225 a 1229 r., zm. poł. 1299 – poł. 1300 r.[138]), Romana (ur. ok. 1230–1232 r., zm. między 1258 a listopadem 1259 r.[139]), Mścisława (I)[140] (ur. w latach trzydziestych, przed 1238 r.; zm.

---

131 *Kronika*, s. 113. „Галичане ж[е] вси и Сѫдиславь послашас[ѧ] по Данила. Данилѡ ж[е] не оутѧже оуехати, а Бенедиктъ бежа въ оугры съ Сѫдиславом[ь], а Мьстиславь сѣде в Галичи” – *Chronica*, s. 56.

132 D. Dąbrowski, *Genealogia Mścisławowiczów*, s. 313.

133 *Kronika*, s. 113. „В та ж[е] лѣта времени миноув[ъ]ши поѧ оу него Данил[ъ] дъщеръ именем[ь] Анноу, и рѡдишас[ѧ] оу него с[ы]нѡве и дъщери. Пръвенець бо бѣ оу него Ираклѣи, по нем[ь] же Левь, по нем[ь] Роман[ъ], Мьстиславь, Шеварно, инїи бо млади ѡт[ъ]идоша свѣта сего” – *Chronica*, s. 56–58.

134 Д. Домбровский, *Галицко-Волынская летопись как источник генеалогических исследований-историографический и источниковедческий аспекты (на примере абзаца о браке Даниила Романовича с Анной Мстиславовной)*, [w:] J. Komendová i in., *Письменность Галицко-Волынского княжества: историко-филологические исследования*, Olomouc 2016, s. 11–22.

135 D. Dąbrowski, *Genealogia Mścisławowiczów*, s. 563–565.

136 W 1241 r. Anna jest wzmiankowana po raz ostatni. Natomiast na przełomie lat 1245 i 1246 r., jak ustalił Dariusz Dąbrowski, Daniel Romanowicz poślubił drugą żonę – nieznaną z imienia córkę litewskiego kunigasa Dowsprunka. Ibidem, s. 314.

137 Ibidem, s. 350–351.

138 Ibidem, s. 352–357.

139 Ibidem, s. 357–362.

140 Dariusz Dąbrowski przekonująco ustalił, że istniało dwóch synów o tym imieniu: Mścisław I z małżeństwa Daniela i Anny Mścisławówny oraz Mścisław II z małżeństwa starszego Romanowicza z nieznaną z imienia córką litewskiego kunigasa Dowsprunka. Por.: ibidem, s. 366–367, 377–381;

przed 1247/1250 r.; być może w latach trzydziestych[141]) oraz Szwarna (ur. pomiędzy 1236 a 1240 r.; zm. ok. 1269 r.[142]). Poza tym poznajemy ogólne sformułowanie, że Anna Mścisławówna urodziła Danielowi „synów i córki". Chodzi o Anastazję (ur. w latach trzydziestych, przed 1238 r., zm. ok. 1277 r.[143]) oraz Zofię (ur. przed 1240 r.; zm. po drugiej połowie lat sześćdziesiątych[144]). Ponadto dowiadujemy się o innych potomkach tej pary, którzy odeszli z tego świata. Dariusz Dąbrowski w swojej pracy o genealogii Mścisławowiczów uznał, że mowa jest o co najmniej dwójce dzieci[145] ze związku Daniela i Anny, które zmarły młodo przed 1240 r.[146], nie dożywszy trzech lat. Biorąc pod uwagę daty narodzin potomków omawianej pary, datę *post quem Zwodu Daniela* należy ustalić po 1240 r. Przyjmując jednak hipotezę Dariusza Dąbrowskiego o komemoracyjnym charakterze analizowanego przekazu, datę *post quem* stanowi rok ostatniej wzmianki o księżnej, czyli 1241. Należy również podkreślić, że omawiany tekst zawiera wyłącznie imiona dzieci Daniela i Anny. Nie daje on żadnej podpowiedzi co do daty *ante quem* powstania komemoracyjnej zapiski będącej jego pierwowzorem.

Powróćmy do dalszej analizy *Kroniki halicko-wołyńskiej*. Opis dotyczący zajęcia przez Daniela w 1218 r. Brześcia, Uhruska, Wereszyna, Stołpia i Kumowa[147] wpisuje się we wcześniejsze relacje na temat rozrostu terytorialnego władztwa Romanowiczów. W tym miejscu zaczyna się opis przeredagowany, sprawiający wrażenie, że w jego pierwotnej wersji osobą pierwszoplanową był Mścisław Mścisławowicz. Wymienieni w nim możni byli na służbie u Romanowiczów, jednak sama narracja prowadzona jest z perspektywy halickiej: „Po upływie pewnego czasu przyjechał Daniel do Mścisława do Halicza"[148]. Mimo starań kronikarza można dostrzec stosunek podległości Daniela względem Mścisława. Obserwację tę potwierdzają dalsze fragmenty źródła.

D. Dąbrowski, *Czy istniało dwóch synów Daniela Romanowicza o imieniu Mścisław? Przyczynek do genealogii Romanowiczów, książąt halicko-wołyńskich*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego. NS", t. IV (XV), 1999, s. 177–187.

141 D. Dąbrowski, *Genealogia Mścisławowiczów*, s. 366–367.

142 Ibidem, s. 373–376.

143 Ibidem, s. 363–366.

144 Ibidem, s. 367–372.

145 Dariusz Dąbrowski w polskiej wersji swojej pracy poświęconej genealogii Mścisławowiczów wspomina o co najmniej dwójce dzieci (ibidem, s. 376), natomiast w rosyjskim poszerzonym wydaniu o co najmniej trójce (Д. Домбровский, *Генеалогия Мстиславичей: Первые поколения (до начала XIV в.)*, przekł. i wstęp do wyd. ros. К. Ерусалимского, О. Остапчук, Санкт-Петербург 2015 (= *Studiorum Slavicorum Orbis*, t. X), s. 398). Ta rozbieżność nie została w żaden sposób wyjaśniona. Można się domyślać, że ma to związek z tym, że kronikarz w tej części *Kroniki halicko-wołyńskiej* konsekwentnie stosuje dualizm, zaś w tym miejscu została użyta liczba mnoga („инїи бо млади ѡт[ъ]идоша свѣта сего" – *Chronica*, s. 58), która pozwoliła na argumentowanie o co najmniej trzech dzieciach zmarłych w młodym wieku. Jest to całkiem prawdopodobne, jednak, bezpieczniej jest uznać, że mowa jest o co najmniej dwójce.

146 Biogramy Daniela, Anny Mścisławówny oraz ich dzieci por. z poszerzonym wydaniem rosyjskim: Д. Домбровский, *Генеалогия Мстиславичей*, s. 308–398, 589–592.

147 *Kronika*, s. 114; *Chronica*, s. 58–61.

148 *Kronika*, s. 114. „Времени ж[е] миноувшю, еха Данил[ь] къ Мьстиславоу в Галич[ь]" – *Chronica*, s. 58–59.

W opisie kampanii Leszka Białego i Andrzeja II z 1219 r.[149] narracja zaczyna się od Mścisława Mścisławowicza („Ponieważ Mścisław stał nad Zubrzą, Dymitr przybył do niego. Mścisław, [który] nie mógł bić się z Węgrami, prosił zięcia swego Daniela i Aleksandra, aby się zamknęli w Haliczu"[150]), co sugeruje, że to on odgrywał pierwszoplanową rolę, jednak to dzieje Daniela zostały opisane bardziej szczegółowo. Poznajemy dokładnie jego zadania w czasie bitwy, a następnie marszrutę w trakcie odwrotu[151]. Warto jednak zwrócić uwagę na to, że w tym fragmencie poznajemy wielu możnych związanych z ziemią halicką: Dymitra (na służbie u Mścisława Mścisławowicza)[152], Mirosława (na służbie u Mścisława Mścisławowicza)[153], Michałka Glebowicza (na służbie u Mścisława Mścisławowicza)[154], Wasyla diaka Mołzę[155], Gleba Zeremiejewicza (na służbie u Mścisława Mścisławowicza)[156], Siemiona Kodnińskiego (na służbie u Mścisława Mścisławowicza)[157], Dobrynię (na służbie u Mścisława Mścisławowicza)[158], Żyrosława (na służbie u Mścisława Mścisławowicza)[159], Wołodysława Witowicza[160], Gleba Wasylewsicza[161] i Sudysława[162] (trzej ostatni byli możnymi halickimi nastawionymi opozycyjnie do rządów Mścisława Mścisławowicza); tylko trzech było przypuszczalnie związanych z dworem Romanowiczów: Gleb Sudyłowicz[163], Gawryło Iworowicz[164] i Pereneżko[165]. Wielu spośród nich nie wspierało w późniejszym okresie Daniela w jego staraniach o uzyskanie Halicza, zostali jednak opisani w sposób pozytywny. Mamy zatem do czynienia z relacją kogoś z halickiej elity politycznej, albo Daniela lub kogoś z jego otoczenia. W drugim wypadku na pierwszy plan powinni zostać wysunięci poddani Romanowicza. W pierwszym zaś należałoby uznać, że pierwotnie, przed hipotetycznym przeredagowaniem źródła, Daniel został przedstawiony jako książę zależny od Mścisława Mścisławowicza, któremu powierzono oddziały halickie. Można sądzić, że mamy tutaj ślady zachowania jakiegoś zwodu Mścisława Mścisławowicza. Pośrednio tę hipotezę potwierdza przekaz kończący opis pierwszego etapu walk o Halicz w okresie 1219–1221, napisany z perspektywy księcia halickiego: „Stamtąd przyjechał Daniel ku Mścisławowi. Mścisław zaś wielką pochwałę uczynił Danielowi i dary mu dał

149 M. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 15–16. Por. B. Włodarski, *Polska i Ruś* , s. 68–73.

150 *Kronika*, s. 115. „Мьстиславоу ж[е] стоащю на Зоубръи, Дмитръ прибѣже к немоу. Мьстиславоу ж[е] не мог[ъ]шю битис[а] съ оугры, просаше ѕата своего Данила и Олеѯандра, да быста затвориласа в Галичи. Обѣщаса Даниль емоу и Олеѯандръ ити в Галич[ь]" – *Chronica*, s. 64–65.

151 *Kronika*, s. 114–121; *Chronica*, s. 61–83.

152 A. Jusupović, *Elity ziemi halickiej i wołyńskiej*, s. 135–138.

153 Ibidem, s. 217–221.

154 Ibidem, s. 203–204.

155 *Kronika*, s. 115.

156 A. Jusupović, *Elity ziemi halickiej i wołyńskiej*, s. 151–157.

157 Ibidem, s. 236–238.

158 Ibidem, s. 134–135.

159 Ibidem, s. 299–305.

160 Ibidem, s. 288.

161 Ibidem, s. 150–151.

162 Ibidem, s. 243–262.

163 Ibidem, s. 148–150.

164 Ibidem, s. 145–146.

165 Ibidem, s. 232–233.

wielkie i konia swego rączego, siwego. I rzekł mu: »Pójdź książę do Włodzimierza, ja zaś pójdę do Połowców, by pomścić wstyd swój«. Daniel przyjechał do Włodzimierza"[166].

Między opis walk o Halicz w latach 1219–1221 został włożony wtręt o następującej treści: „W tym czasie, z Bożego postanowienia przysłali książęta litewscy do wielkiej księżnej Romanowej i do Daniela i do Wasylka, pokój dając. Były zaś imiona litewskich książąt te: starsi Żiwinbud, Dowjat, Dowsprunk, brat jego Mendog, brat Dowiałów Wilikaił; a żmudzcy: książę Erdiwił, Wikint, a Ruszkowicze: Kintibud, Winibut, Butowit, Wiżeik i syn jego Wiszli, Kitenii, Plikosowa; a to Bulewicze: Wiszimut, jego zaś zabił Mendog i żonę jego pojął i braci jego zabił, Ediwiła, Sprudjeika; a to książęta Dziewałtowa: Judky, Pukyik, Bikszi, Likjeik. Ciż wszyscy pokój dali księciu Danielowi i Wasylkowi i była ziemia spokojna…"[167]. Jest to opis sukcesu Romanowiczów (obejmujący okres 1219–1220), który został wpleciony między sukcesy i porażki Mścisława Mścisławowicza[168]. Moim zdaniem datą *ante quem* zjazdu książąt litewskich jest jesień 1219 r. Właśnie wówczas „księżna Romanowa przyjęła mnisi stan"[169]. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że passus zawierający imiona Litwinów został skopiowany z listy świadków z dokumentu, który został przygotowany we Włodzimierzu. Takie założenie oznacza, że po pierwsze umowy, także z innowiercami, zawierano na piśmie[170], po drugie, że istniało skryptorium/kancelaria przy dworze Romanowiczów, po trzecie zaś, że akta były przechowywane a ich fragmenty zostały wykorzystane przez autora/ów *Kroniki halicko-wołyńskiej*[171]. Źródłem informacji byłoby otoczenie Romanowiczów oraz ich „archiwum". Dopełnieniem powyższego przekazu jest fraza: „Lachowie zaś nie przestawali knować. I przywiódł na nich [Daniel] Li-

---

166 *Kronika*, s. 117. „Ѡт[ъ]тѫдоу ж[е] прїеха Данил[ъ] къ Мьстиславоу. Мьстислав[ъ] же великоу похвалоу сътвори Данилови и дары емоу дасть великы и кон[ь] свой борзый сивый, и реч[е] емоу: »Пойди кнѧже, въ Волѡдимеръ, а азъ пойдоу в полов[ь]ци, мьстивѣ сърома своего«. Данилови ж[е] прїехав[ъ]шю въ Волѡдимерь" – *Chronica*, s. 70–71.

167 *Kronika*, s. 117–119. „В то ж[е] времѧ Б[о]жїим[ь] повеленїем[ь] прислаша кнѧзи литов[ь]скїе къ великой кнѧгини Романовой, и къ Даниловой, и къ Васил[ь]кови, мирь дающи. Бахѫ ж[е] имена литов[ь]ских[ъ] кнѧзей се: стар[ь]шїй Живиньбоуд[ъ] Довьѧть, Довьспроуйкь, брат[ъ] его Мидогъ, брат[ъ] Довьѧловь Виликаиль, а жемойт[ь]скый кнѧзь Ердивиль, Выкынть, а Роускович[и]: Кинтибоуд[ъ], Вънибоут[ъ], Боутовит[ъ], Вижеивь и сын[ъ] его Вишли, Китенїй, Пликосова; а се Боулевеч[и] Вишимоуть, егоже оуби Миндогот[ъ], и женоу его поѧлъ, и брат[ь]ю его побиль Едивила, Съпроудѣика; а се кнѧзи изь Лотвы Юдькы, Поукыикь, Бикши, Ликѣикь. Си ж[е] вси миръ даша кнѧзю Данилови и Васил[ь]коу, и бѣ землѧ покоина" – *Chronica*, s. 71–74. Por.: S. Zajączkowski, *Studya nad dziejami Żmudzi wieku XIII*, Lwów 1925 (= Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie, Dział II, t. III, z. 2), s. 46; H. Łowmiański, *Studia nad początkami społeczeństwa i państwa litewskiego*, t. II, Wilno 1932, s. 188, przyp. 2; H. Paszkiewicz, *Jagiellonowie a Moskwa*, t. I: *Litwa a Moskwa w XIII i XIV wieku*, Warszawa 1933, s. 50–52; В.Т. Пашуто, *Образование литовского государства*, Москва 1959, s. 339; E. Gudavičius, *Mindaugas*, Vilnius 1998, s. 118; V. Jankauskas, *Русско-литовский договор 1219 года и внутриполитические отношения Литвы в первой четверти XIII века*, Colloquia Russica, Ser. I, t. V, s. 115–121.

168 Mścisław był naczelnym dowódcą w czasie walk o Halicz, Daniel jedynie wykonywał jego rozkazy.

169 *Kronika*, s. 116 (zob. też przyp. 216). „Тогда же великаа кнѧгинии Романова въспрїа мнишрскїй чинъ" – *Chronica*, s. 65 (zob. też przyp. 2014).

170 Analogii możemy doszukiwać się chociażby w umowach bizantyńsko-ruskich z lat 911 i 944.

171 Por.: V. Jankauskas, *Русско-литовский договор*, s. 115–121 (tamże literatura).

twę. I wojowali Lachów i wiele zabójstw uczynili u nich”[172]. Witalij Nagirnyj uważa, że „w 1220 r. (lub ewentualnie jeszcze w końcu 1219 roku) był najazd Litwinów na ziemie polskie”[173]. Ten krakowski badacz nie sięgnął jednak do źródeł polskich i czeskich, które dokładnie pod rokiem 1220 informują o spustoszeniu ziem polskich przez Prusów i Rusinów[174]. Zgadzam się z wydawcami *Kroniki halicko-wołyńskiej*, że „trudno przypuścić, aby mimo innego określenia najeźdźców mowa była o dwóch różnych akcjach zbrojnych”[175].

Po opisie poselstwa książąt litewskich do wdowy po Romanie i jej dzieci kronikarz wznowił przerwaną narrację o walkach w okresie 1219–1221. „W tym czasie wyszedł Filia przehardy mając nadzieję objąć ziemię trzebiąc morze z licznymi Węgrami. Rzekł on: »Jeden kamień wiele garnków rozbija«, a drugie słowo on rzekł przehardo: »Ostry mieczu, szybki koniu, liczna Rusi«. Bóg zaś nie ścierpiał [tego]. W innym czasie zabity był przez Daniela Romanowicza, ongiś przehardy Filia”[176]. Przekaz ten pokazuje kunszt i wykształcenie kronikarza. Aleksiej Pautkin w swojej pracy poświęconej aforystycznym maksymom w *Kronice halicko-wołyńskiej* wskazał, że zwrot „Jeden kamień wiele garnków rozbija”, został zaczerpnięty od późnoantycznego poety Flawiusza Awiana[177]. Analogiczna fraza znajduje się również u Wincentego Kadłubka[178]. W wersji ruskiej jest ona jednak nieco zniekształcona. Wyrażenie zaś древле прегордыи to przykład zaczerpnięcia

---

172 *Kronika*, s. 119. „Лахом[ъ] же не престающим[ъ] пакостащим[ъ], и привед[е] на на лит[в]оу, и воеваша лахи, и много оубїиства сътворишас[а] в них[ъ]” – *Chronica*, s. 74.

173 W. Nagirnyj, *Polityka*, s. 181.

174 *Rocznik Krasińskich* , s. 132; *Letopisy české* , s. 283; *Johannes Neplachonis*, s. 472. Warto zaznaczyć, że słabością, w ogólnym rozrachunku skądinąd dobrej pracy W. Nagirnego, *Polityka*, jest niepełne wykorzystanie źródeł łacińskich.

175 *Kronika*, s. 119, przyp. 264; *Chronica*, s. 74, przyp. 249.

176 *Kronika*, s. 119–120. „В то ж[е] время выиде Филаа прегордый, надѣяса обїати землю, потребити море, съ многыми оугры, рек[ъ]шю емоу: »Един[ъ] камен[ь] много грън[ь]цевь избивает[ь]«, – а дроуго слово емоу рек[ъ]ше прегордо: »Острый мечю, борзый коню, многаа роуси«. Б[ог]оу же того не тръпащю, во ино время оубїенъ быс[тъ] Данїилом[ь] Романовичем[ь] древле прегордый Фила” – *Chronica*, s. 74–76.

177 А.А. Пауткин, *Афористические максимы* , s. 84–85.

178 Wydawcy *Kroniki halicko-wołyńskiej* zwrócili uwagę „analogiczne *proverbium*, być może czerpiąc je właśnie z Awiana, zapisał wcześniej w swojej kronice Mistrz Wincenty zw. Kadłubkiem w brzmieniu: „Vincit conflictu lapis, cadet olla sub ictu […] (Garnek, który zderzy się z kamieniem, z pierwszym pęknie uderzeniem […])” (*Magistri Vincentii* , s. 158; Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika polska*, s. 218; Średniowieczna poezja łacińska , s. LXXIV, 131–132). Zdaniem Pautkina aforyzm ten być może został realnie użyty przez Filię jako przynależny do zasobu kulturowego rycerza katolika, z drugiej nie jest wykluczone, że ruski dziejopis przejął go bezpośrednio od Mistrza Wincentego (А.А. Пауткин, *Афористические максимы* , s. 84–85). Można odnieść wrażenie, jakby cały, obejmujący słowa: „mając nadzieję […] liczna Rusi”, fragment jest trawestacją opowiadania Mistrza Wincentego o zwycięstwie Kazimierza Sprawiedliwego nad Rusinami i Połowcami prowadzonymi przez Wsiewołoda Mścisławowicza, bądź co bądź stryja Daniela. Przecież pojawiają się tam oprócz odniesień do starcia garnka z kamieniem, również motywy morza bezskutecznie próbującego zalać skałę oraz konnego ataku na licznych Rusinów (*Magistri Vincentii*, s. 216–219). A może jest to przykład rozpowszechnionej w środowiskach dworskich Małopolski, Węgier i przede wszystkim na dworze Romanowiczów topiki rycerskiej, mającej przynajmniej częściowo źródło w poezji łacińskiej?” – *Kronika*, s. 119–120, przyp. 268–269; *Chronica*, s. 75–76, przyp. 252–253.

zwrotu z *Wojny żydowskiej* Józefa Flawiusza[179]. Kronikarz niezwykle obrazowo i jednoznacznie przedstawił Filię[180] jako postać negatywną i możemy się jedynie domyślać, że był on osobą znienawidzoną przez Daniela. W ostatnich dwóch zdaniach przytoczonego fragmentu autor źródła nie omieszkał wspomnieć o jego śmierci, która została opisana w dalszej części kroniki[181]. Filia zginął 17 sierpnia 1245 r. po bitwie jarosławskiej. Dzień ten stanowi zatem datę *post quem* redakcji tekstu. Kronikarz tak przerobił dalszą część źródła[182], mówiącą o walkach o Halicz, aby pierwszoplanową postacią był nie tylko Daniel, lecz także Wasylko. W przekazie dotyczącym obrony Halicza przez Daniela i Aleksandra Wsiewołodowicza bełskiego[183], zwierzchnikiem obu książąt był Mścisław Mścisławowicz. Tymczasem najprawdopodobniej w wyniku przeredagowania tekstu otrzymaliśmy frazę: „Aleksander zaś odstąpił od Daniela i od Wasylka do Lestka"[184]. Zaraz po nim następuje zapis wskazujący, że pierwszoplanową postacią jest Mścisław Mścisławowicz: „Nie mieli [oni] pomocy ni od kogokolwiek, tylko od Boga, dopóki [nie] przyszedł Mścisław z Połowcami. Wyszedł Filia z licznymi Węgrami i Lachami z Halicza, wziąwszy bojarów halickich i Sudysława teścia [swojego] i Łazarza i innych, a inni rozbiegli się, zhardział był bowiem [Filia]"[185]. Być może jest to ślad *Latopisu Rościsławowiczów*, nieco przeredagowany w późniejszym okresie.

Od słów „в то же время"[186] („w tym czasie"[187]) zaczyna się następny analizowany przekaz. To porządkujące chronologicznie sformułowanie może wskazywać na rozpoczęcie opowiadania paralelnego do sąsiadujących z nim wydarzeń oraz na uzupełnienie podstawy narracji o informacje z innego źródła. W 1221 r.[188] Leszek Biały wyprawił się na Szczekarzew (obecny Krasnystaw)[189]. Była to akcja dywersyjna, której celem było odciągnięcie Romanowiczów od walk o Halicz. Dowiadujemy się również, że Konrad Mazowiecki podjął się roli rozjemcy. Książę ten również „poznawszy obłudę Lestkową, nie

---

179 Н.А. Мещерский, *История Иудейской войны* , s. 99; А.А. Пауткин, *Южнорусские летописцы*, s. 130.

180 O tym możnym węgierskim zob.: A. Zsoldos, *Magyarország világi archontológiája*, s. 54, 198, 303; М. Волощук, *„Филя древле прегордыи" / Fila Supruniensis. Маловідомі сюжети з історії Галицької землі першої половини XIII століття*, [w:] *Actes testantibus. Ювілейний збірник на пошану Леонтія Войтовича*, Львів 2011 [= Україна: культурна спадщина, національна свідомість, державність, t. XX], s. 189–196. Zob.: też: A. Jusupović, *Wpływ halickiego otoczenia książęcego na władzę" w pierwszej połowie XIII w., na przykładzie Sudysława*, „Княжа Доба. Історія і культура", t. 5, 2011, s. 145–163.

181 *Kronika*, s. 176; *Chronica*, s. 284.

182 *Kronika*, s. 120; *Chronica*, s. 76–77.

183 *Kronika*, s. 115; *Chronica*, s. 64–65.

184 *Kronika*, s. 120. „Олеѯандроу ж[е] ѡт[ъ]стѫпив[ъ]шю ѡт[ъ] Данила и ѡт[ъ] В[а]сил[ь]ка къ Лест[ь]кови" – *Chronica*, s. 76.

185 *Kronika*, s. 120. „не бѣ бо има помощи ни ѡт[ъ] коле же, развѣе ѡт[ъ] Б[ог]а, дон[ь]деже прїйде Мьстиславь с Полов[ь]ци. Изыде ж[е] Фила съ многыми оугры и лахы из Галича, поем[ъ] боаре галиц[ь]кый, и Сѫдислава ц[ь]та, и Лазора, и ины, а инїи разбѣгошас[а], загордѣл[ъ] бо са бѣ" – *Chronica*, s. 76–77.

186 *Chronica*, s. 77.

187 *Kronika*, s. 120.

188 М. Грушевський, *Хронологія подій*, s. 17.

189 *Kronika*, s. 120, przyp. 274; *Chronica*, s. 77, przyp. 258.

pozwolił księciu Danielowi jechać do Lestka"[190]. Analizowany przekaz w całości należy łączyć z otoczeniem Romanowiczów. Sprzyjanie Konrada Mazowieckiego stronie włodzimierskiej może świadczyć o wcześniejszych kontaktach dyplomatycznych. Być może między książętami doszło do jakiegoś porozumienia.

Od słów „Filia przygotowywał się do boju…"[191] do „…honorami wielkimi uhonorował go [Sudysława] i Zwenigród dał mu"[192] zaczyna się opowieść o opanowaniu w 1221 r. Halicza przez Mścisława Mścisławowicza. Dość szczegółowo w tym przekazie zostali wymienieni rycerze węgierscy[193] oraz bojarzy haliccy[194], dowiadujemy się również, że Daniel Romanowicz i jego tysiącznik Demian spóźnili się na oblężenie Halicza [195]. Opowieść została napisana z perspektywy Mścisława Mścisławowicza. Warto zaznaczyć, że konflikt ten znany jest również z innych latopisów[196], a także z relacji Jana Długosza[197], która została błędnie umieszczona pod rokiem 1209. Polski dziejopis podał m.in. imiona książąt ruskich wspierających w walce z Lachami Mścisława Mścisławowicza, którzy nie zostali wspomniani w *Kronice halicko-wołyńskiej*: Włodzimierza Dymitra Rurykowicza, Rościsława Dawidowicza oraz Rościsława Mścisławowicza. Według badaczy Długosz zapewne nie korzystał z tej kroniki, lecz z jakiejś wersji kijowskiego latopisu powiązanego z Rościsławowiczami"[198]. Źródło to prawdopodobnie również nie miało układu rocznikarskiego, o czym świadczy błędne datowanie omawianego wydarzenia przez Długosza. Relacja w dziele polskiego dziejopisarza jest znacznie szersza. Prawdopodobnie opis

---

190 *Kronika*, s. 120. „познавшю ж[е] емоу лесть Лест[ь]ковоу, и не велѣ кнѧзю Данил[ъ]лови ехати къ Лест[ь]коу" – *Chronica*, s. 77–78.

191 *Kronika*, s. 120. „Филѧ ж[е] ст[р]оѧшесѧ на брань…" – *Chronica*, s. 78.

192 *Kronika*, s. 121. „ч[ь]стїю великою почтивь его, и Звинигород[ъ] дасть емоу" – *Chronica*, s. 76–83.

193 Iwan, Lekii, Dymitr, Filia, Bot i Uza. Por.: *Kronika*, s. 120, przyp. 278–282; *Chronica*, s. 78–79, przyp. 262–266

194 Żyrosław, Dobrynia oraz parobek Dobryni. Por.: *Kronika*, s. 121, przyp. 284; *Chronica*, s. 268; A. Jusupović, *Elity ziemi hakickiej i wołyńskiej*, s. 134–135, 299–305.

195 Ibidem, s. 118–125.

196 „Въ лѣ(т)[о] 6729 Мстиславъ Мстислави(ч)[ь] бисѧ с Угрою и побѣди ꙗ" – *Лаврентьевская летопись*, kol. 445; „Мстиславъ Мъстиславич бися съ Угрою и изби их множство и королевича ялъ и съде в Галичи" – *Московский летописный свод конца XV века*, s. 118; „Мстиславъ Мстиславичь бися съ Угрою и побѣди я и я множество ихъ а королевичя ялъ" – *Симеоновская летопись*, [w:] ПСРЛ, t. XVIII, Москва 2007, s. 51 (pod rokiem 6730); „Поиде князь Мьстиславъ и Володимиръ ис Кыева къ Галицю на королевиця, и выидоша галицяне противу, и Чехове и Ляхове и Морава и Угре, и съступишася полкове. И пособи богъ Мьстиславу, и въ городъ Галиць въеха, а королевиця рукама яша и съ женою, и взя миръ съ королемь, а сынъ его пусти, а самъ сѣдѣ въ Галици, а Володимиръ Рюриковиць Кыевѣ" – *Новгородская первая летопись*, s. 59, 261 (pod rokiem 6727). Analogiczny zapis do tego w nowogrodzkim pierwszym latopisie znajduje się w: *Летопись по академическому списку*, [w:] ПСРЛ, t. I, Москва 2001, kol. 502; *Тверская летопись* , kol. 333–334 (pod rokiem 6729). Z przytoczonych latopisów dowiadujemy się o udziale w czasie walk o Halicz Włodzimierza Rurykowicza.

197 *Ioannis Dlugossii Annales* , s. 206–209.

198 Zob.: D. Dąbrowski, *Daniel Romanowicz król Rusi (ok. 1201–1264)* , s. 106–107. Por.: Н.И. Щавелева, *Древняя Русь в „Польской истории" Яна Длугоша (книги I–VI)*, tekst, przekł., koment., red. i uzup. А.В. Назаренко, Москва 2004, s. 447–448; В.Т. Пашуто, *Очерки по истории*, s. 28, 38–39.

ten został znacząco ograniczony przez autora *Kroniki halicko-wołyńskiej*. W końcu to nie Mścisław Mścisławowicz jest bohaterem omawianego zabytku, lecz Romanowicze.

Fakt ten jest ma tyle sugestywny, że autorzy polskiego tłumaczenia *Kroniki halicko-wołyńskiej* słowa „В тѡ ж[е] врѣмѧ ѡтстѫпил[ъ] бѣ Алеѯандръ, и сътвори миръ съ Лест[ь]ком[ь], и с Коломаном[ь], и съ Филею гръдым[ь], Романовичема не престааша хотѧ зла”[199] przetłumaczyli: „W tym czasie odstąpił był Aleksander [od Romanowiczów] i zawarł pokój z Lestkiem i z Kolomanem i z Filią hardym, Romanowiczom nie przestając chcieć zła”[200]. Jak widać dodali oni nieomal automatycznie, że Aleksander odstąpił od Romanowiczów, zgodnie zresztą z narracją stosowaną przez autora kroniki, co usprawiedliwia takie rozwiązanie. Tymczasem, jak starałem się wykazać wcześniej, to Mścisław Mścisławowicz był naczelnym dowódcą, zatem w nawiasie powinien być Mścisław Mścisławowicz, a nie Romanowicze, albo stwierdzenie, że „odstąpił był Aleksander [od sojuszu]”. Należy również zauważyć, że analizowane zdanie jest rozwinięciem wcześniej przytoczonej w frazy: „Aleksander zaś odstąpił od Daniela i od Wasylka do Lestka”[201]. Na tej podstawie jestem skłonny przypuszczać, że mamy do czynienia z zastosowaniem chronologicznej strategii typowej dla okresu 1228–1244 oraz 1260–1290[202]. Kronikarz rozpoczął wtręt, określony w tym rozdziale jako narracja paralelna, informacją o tym, że książę bełski odstąpił od sojuszników. Po niej w porządku chronologicznym zostały opisane wydarzenia obejmujące dłuższy okres czasu. Następnie została powtórzona wiadomość o zdradzie Aleksandra, która cofnęła relację do momentu rozpoczęcia wstawki. Można odnieść wrażenie, że prawdopodobnie układ rzeczowy (wątkowy)[203] *Zwodu Daniela* został przekonstruowany przez ostatniego redaktora kroniki na chronologiczny. Pośrednio potwierdzają to wspomniane opowieści paralelne. Mamy zatem do czynienia z sytuacją, kiedy *kniżnik* Daniela wykorzystał *Latopis Rościsławowiczów* w swojej narracji, a następnie kronikarz Włodzimierza Wasylkowicza użył *Zwód Daniela* do swojego działa.

Następny ustęp kroniki można podzielić na trzy części. Pierwsza z nich to opis zawarcia pokoju między Romanowiczami a Leszkiem: „Po zwycięstwie Mścisławowym i po litewskim wojowaniu Lachów zawarł pokój Lestko z Danielem i Wasylkiem [za pośrednictwem] Dzierżysława Abramowicza i Tworjana Wojciechowicza, a Romanowicze zawarli pokój [za pośrednictwem] Demiana tysiącznika”[204]. Prawdopodobnie podstawą tego fragmentu był zapis z *Latopisu Rościsławowiczów* na temat pokoju zawartego pomiędzy Leszkiem a Mścisławem Mścisławowiczem. Część druga to opis walk Daniela i Wasylka

---

199 *Chronica*, s. 83.

200 *Kronika*, s. 121.

201 *Kronika*, s. 120. „Олеѯандроу ж[е] ѡт[ъ]стѫпив[ъ]шю ѡт[ъ] Данила и ѡт[ъ] В[а]сил[ь]ка къ Лест[ь]кови” – *Chronica*, s. 76. Na to, że chodzi o jedno i to samo wydarzenie wskazuje logika. Dlaczego Aleksander Wsiewołodowicz bełski miałby po wygranej Mścisława Mścisławowicza po raz drugi przejść do (tym razem pokonanego) obozu polsko-węgierskiego?

202 Por.: Rozdział III oraz V.

203 Por.: Rozdział IV.

204 *Kronika*, s. 122. „Побѣждени[и] Мьстиславли, и по литов[ь]ском[ь] воеванїи на лѧхы сътвори миръ Лест[ь]ко съ Данїилѡм[ь], и Васил[ь]кѡм[ь], и Дръжиславом[ь] Абрамовичем[ь] и Творїаном[ь] Вътиховичем[ь], а Романовичи сътвориста миръ съ Демѧном[ь] тысѧц[ь] ким[ь]” – *Chronica*, s. 83–84.

z Aleksandrem bełskim: „Odstąpił [wówczas] Lestko od Aleksandra. W sobotę na noc złupione było [wszystko] wokół Bełza i wokół Czerwienia przez Daniela i Wasylka, i wszystka ziemia złupiona była”[205]. Otwarte pozostaje pytanie, czy w kampanii tej uczestniczył władca Halicza? Kronikarz sugeruje, że tak. Wskazuje na to przekaz po wydzielonej przeze mnie trzeciej części: „Mścisław powiedział: »Pożałuj brata Aleksandra« i Daniel wrócił do Włodzimierza, odszedł od Bełza”[206]. Warto również zauważyć, że w obydwu częściach podkreślona została rola Wasylka, która do tej pory nie była za bardzo zaznaczana. Trudno określić, czy mamy do czynienia z próbą podkreślenia przez kronikarza Wodzimierza Wasylkowicza faktu wkraczanie Wasylka do aktywnej polityki (miał wówczas 18–19 lat), czy być może faktycznie, z chwilą gdy książę ten uzyskał wiek sprawny, obaj Romanowicze rządzili razem. Warto zwrócić uwagę na fakt, że być może jeszcze w 1220 r. wdowa po Romanie Mścisławowiczu przyjęła stan mnisi. Można się domyślać, że mogło to być spowodowane faktem osiągnięcia przez młodszego syna wieku sprawnego. Za hipotezą o interwencji kronikarza Włodzimierza Wasylkowicza w tekst przemawiają natomiast słowa Mścisława zwrócone tylko i wyłącznie do Daniela[207]. Moim zdaniem obydwa opisy należy łączyć z informatorem z otoczenia Romanowiczów, zaś tzw. *Latopis Rościsławowiczów* posłużył jako szkielet chronologiczny pozwalający ułożyć wydarzenia. Trzecią część omawianego przekazu stanowi popis erudycyjny kronikarza, sięgający do Pisma Świętego i Malalasa. Autor uatrakcyjnił opis działań wojennych następującymi zwrotami: „Bojar bojara łupił smerd smerda, grodzianie grodzian”[208], „Nie został kamień na kamieniu”[209] oraz „Złą grę im zagrała”[210].

Z punktu widzenia datowania wydarzeń ważny jest wtręt powstały zapewne na dworze Romanowiczów, dotyczący kolejności zasiadania biskupów w eparchii włodzimierskiej. „W czasy zaś Daniela i Wasylka Romanowiczów byli włodzimierscy biskupi: był bowiem Asaf błogosławiony, wielebny kapłan Świętej Góry i potem był Wasilij ze Świętej Góry i potem był Nikifor o przydomku Staniło, był bowiem sługą Wasylka wcześniej i potem Kuźma łagodny, pokorny i wielebny biskup włodzimierski”[211]. Listę biskupów włodzi-

---

205 *Kronika*, s. 122. „Ѡтстѫпи Лест[ь]ко ѡт[ъ] Алеѯандра. В сѫботоу ж[е] на ноч[ь] попленено быс[ть] около Белза и около Черв[ь]на Данилом[ь] и Васил[ь]ком[ь], и вса земла попленена быс[ть]” – *Chronica*, s. 84.

206 *Kronika*, s. 122. „Мьстиславоу ж[е] рек[ъ]шю: »Пожалоуи брата Олеѯадра«, и Данил[ъ] воротис[а] въ Волѡдимеръ, ѡтиде ѡт[ъ] Белза” – *Chronica*, s. 85.

207 Ibidem.

208 *Kronika*, s. 122. „Боарин[ъ] боарина пленив[ъ]шю, смердъ смерда, град[ъ] града” – *Chronica*, s. 84. Nawiązanie do Iz 19, 2; Jr 15, 9.

209 *Kronika*, s. 122. „Не оставльшюса камени на камени” – *Chronica*, s. 85. Mk 13, 2 (Апракос, s.154–155, л. 109а.21–22), Mt 24, 1–2 (Апракос, s. 103, л. 63г). Por.: А.С. Орлов, *К вопросу* , s. 111; *Літопис руський* , s. 379; *Kronika*, s. 122, przyp. 295; *Chronica*, s. 85, przyp. 278.

210 *Kronika*, s. 122. „Слоу игроу имъ зыгра” – *Chronica*, s. 85. Jak zauważyli wydawcy *Kroniki halicko-wołyńskiej*: „Aforyzm o złej grze zagranej przez noc uznawany jest za trawestację ustępu z ks. II *Kroniki* Malalasa, nie wiadomo jednak, czy dokonaną bezpośrednio z tego źródła, czy też za pośrednictwem tzw. *Chronografu judejskiego* lub może innej kompilacji (А.С. Орлов, *К вопросу*, s. 99)”. *Kronika*, s. 122, przyp. 296; *Chronica*, s. 85, przyp. 279.

211 *Kronika*, s. 122–123. „В лѣта ж[е] Данила и Васил[ь]ка Романович[ю] бахѫ вълѡдимер[ь] скїи бискоупи, бѣ бо Асафь, бл[а]жен[ь]ныи пр[е]п[о]д[о]бныи с[ва]т[ите]ль С[ва]тое горы и потом[ь] бѣ Василїи ѡт С[ва]тое горы, и потом[ь] бѣ Никифор[ъ] прор[о]кѡм[ь] Станило,

mierskich otwiera Asaf. Część badaczy uważa, że jest on tożsamy z biskupem uhruskim wzmiankowanym w kronice[212], inni – że mamy do czynienia z dwoma postaciami[213]. Pozostali biskupi sprawowali swą posługę w czasach rządów Daniela i Wasylka Romanowiczów[214]. Dla określenia czasu powstania lub uzupełnienia tego fragmentu ważne są postaci Nikifora i Kuźmy. Wiemy, że ten ostatni (w spisie władyków Włodzimierza z końca XVII w. określony jako „Cosmas"[215]) zaczynał swoją posługę jeszcze za życia Wasylka Romanowicza i był aktywny w czasach rządów Włodzimierza Wasylkowicza. Pod koniec życia Włodzimierza, około 1288 r. wzmiankowany jest już biskup Eugeniusz. Datą *ante quem* powstania tej zapiski jest zatem rok 1288. Fakt, że w spisie występuje Nikifor (w spisie władyków Włodzimierza z końca XVII w. określony jako „Niciphorus"[216]), który wcześniej był sługą Wasylka[217] (być może jego kanclerzem) wskazuje, że został on biskupem, po tym jak Wasylko objął samodzielne rządy we Włodzimierzu, a więc po 1238 r., kiedy to Daniel Romanowicz opanował Halicz[218]. Datą *post quem* powstania wzmianki byłby rok 1238 (zapewne po tym roku Nikifor został biskupem włodzimierskim). Wydaje się jednak, że wtręt ów powstał już po śmierci Daniela i Wasylka Romanowiczów, czyli po ok. 1269 r. Byłaby to namacalna działalność redaktora pracującego na dworze Włodzi-

бѣ бо слоуга Васил[ь]ковь прежде. И потѡм[ь] Коузма, кроткыи смирен[ь]ныи пр[е]п[о]д[о]бныи, бискоуп[ъ] вълѡдимер[ь]скїи" – *Chronica*, s. 85–87.

212 Zalicza się do nich Andrzej Poppe, który nie jest zwolennikiem mnożenia bytów. А. Поппэ, *Митрополиты и князья Киевской Руси*, [w:] Г. Подскальский, *Христианство и богословская литература в Киевской Руси (988–1237 гг.)*, przekł. А.В. Назаренко, red. К.К. Акентьев, Санкт-Петербург 1996 (= Subsidia Byzantinorossica, t. I), s. 464–465; А. Юсупович, *"Богу же изволившю Данилъ созда градъ Холмъ" Когда и как Холм стал столичным гродом*, „Rossica Antiqua", t. 1/9, 2014, s. 44–62; A. Jusupović, *„Богу же изволившю Данилъ* созда градъ Холмъ*" Geneza Chełma i jego biskupstwa*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej", t. 12, 2014, z. 6, s. 11–26. Autorzy hasła w „Prawosławnej Encyklopedii" w t. 8 podkreślają dyskusyjność tezy o tożsamości Asafa włodzimierskiego (w ich terminologii Iosafa, być może tożsamego z *Iosephi* wzmiankowanym w końcu XVIII w. por.: А. Ґіль, И. Скочиляс, *Володимирсько-Берестейська єпархія XI–XVIII століть: історичні нариси*, Львів 2013, s. 15–16) z biskupem uhruskim. А.В. Назаренко, Б.Н. Флоря, А.А. Турилов, *Владимиро-Волынская епархия*, [w:] *Православная Энциклопедия*, t. VIII, Москва 2004, s. 727–729. Na niemożliwość rozstrzygnięcia tej kwestii wskazuje: А.Ю. Карпов, *Русская Церков*, s. 188–189.

213 Por.: Я.Н. Щапов, *Государство и церков Древней Руси*, Москва 1989, s. 53–54; D. Dąbrowski, *Stan i charakter informacji Kroniki halicko-wołyńskiej o duchowieństwie ruskim czasów Daniela Romanowicza*, [w:] *Король Данило Романович: культурна і державнотворча спадщина його доби. Монографія*, под ред. М. Бевза, Ю. Лукомського, Львів 2016, s. 72.

214 Por.: А. Ґіль, И. Скочиляс, *Володимирсько-Берестейська єпархія*, s. 15–16; А.Ю. Карпов, *Русская Церков*, s. 75–76; А.В. Назаренко, Б.Н. Флоря, А.А. Турилов, *Владимиро-Волынская епархия*, s. 727–728; *Kronika*, s. 123, przyp. 299–305; *Chronica*, s. 86–87, przyp. 282–287.

215 А. Ґіль, И. Скочиляс, *Володимирсько-Берестейська єпархія*, s. 15–16.

216 Ibidem.

217 Książęta mieli istotny wpływa na obsadzanie stanowisk biskupich. Zob.: A. Poppe, *The Christianization and Ecclesiastical Structure of Kyivan Rus' to 1300*, „Harvard Ukrainian Studies", t. 21, 3–4, 1997, s. 311–392 (rozbudowaną wersję zob.: A. Poppe, *The Christianization and Ecclesiastical Structure of Kyivan Rus' to 1300*, [w:] *Christian Russia in the making*, Aldershot 2007).

218 Por.: М. Грушевський, *Хронологія подій*, s. 28; А.В. Назаренко, Б.Н. Флоря, А.А. Турилов, *Владимиро-Волынская епархия*, s. 727–728.

mierza Wasylkowicza. Prawdopodobnie dysponował on jakimiś dokumentami z kancelarii książęcej[219], albo miał wgląd do dokumentacji biskupstwa.

Kontynuacja analizowanego przekazu brzmi: „Ponieważ Bóg pozwolił, Daniel zbudował gród imieniem Chełm. O zbudowaniu jego kiedy indziej opowiemy. Z Bożej woli wybrany był i ustanowiony był Iwan biskup przez księcia Daniela, z kleru Wielkiej cerkwi świętej Bogurodzicy włodzimierskiej. Był zaś przed tym biskup Asaf w Uhrusku, który wstąpił na tron metropolii i za to zrzucony był ze stolca swojego i przywiedziony był na biskupstwo do Chełma"[220]. Należy zauważyć, że zarówno ten, jak i analizowany poprzednio przekaz powstały w tym samym czasie i miały za zadanie ukazać czytelnikowi zaplecze kościelne Romanowiczów, o czym świadczy sentencja, której na dobrą sprawę mogłoby nie być, mówiąca o tym, że o zbudowanie Chełma kronikarz opisze później, co zresztą rzeczywiście zrobił[221]. Co istotne, przeniesienie katedry z Uhruska do Chełma miało miejsce po 1241 r.[222] W literaturze przyjął się pogląd, że Chełm[223] był miejscem powstawania tzw. *Zwodu Daniela*[224]. Do tej pory nikt nie starał się określić, kiedy i gdzie

---

219 Skoro książę miał wpływ na obsadzanie biskupstwa, być może zachowała się jakaś dokumentacja.

220 *Kronika*, s. 123–124. „Б[ог]оу же изволив[ъ]шю, Данилъ създа град[ъ] именем[ь] Холмъ. Създанїе же его иногда скажем[ь]. Б[о]жїею волею избраненъ быс[ть] и поставлен[ъ] быс[ть] Иван[ъ] бискоупь кнѧѕем[ь] Данилѡм[ь] ѡт клироса великое ц[ь]ркви С[вѧ]тыа Б[огороди]ци Волѡдимер[ь]ское. Бѣ бо преже того бискоупь Асафь въ Оугров[ь]скоу, иже стѫпи на стол[ъ] митрополии и за то свръженъ быс[ть] съ стола своего и приведен[ъ] быс[ть] на бископ[ь]ю в Холмъ" – *Chronica*, s. 87–89.

221 Zestawienie wszystkich wzmianek o Chełmie oraz literaturę zob.: A. Jusupović, *Miasto stołeczne Daniela Romanowicza. Dzieje Chełma do połowy XIV wieku*, [w:] *Przywrócona pamięci. Ikona Matki Boskiej Chełmskiej: ikonografia – kult – kontekst społeczny*, red. A. Gil, M. Kalinowski, I. Skoczylas, Lublin–Lwów 2016, s. 161–186. Stan badań i omówienie w: A. Gil, I. Skoczylas, *Kościoły wschodnie w państwie polsko-litewskim w procesie przemian i adaptacji. Metropolia kijowska w latach 1458–1795*, Lublin–Lwów 2014, s. 62–63. O samej rozbudowie Chełma i etapach budowy zob.: В. Пуцько, *Літописне оповідання про місто Холм*, „Український історичний журнал", t. 1, 1997, s. 116–120; В. Александрович, *Мистецтво Холма доби Данила Романовича*, Княжа Доба. Історія і Культура, t. Is. 143–153.

222 Było to najprawdopodobniej wynikiem zniszczenia Uhruska przez najazd mongolski. A. Jusupović, *"Богу же изволившю"*, s. 52, 58. Należy również zaznaczyć, że wydaje się, iż Michaił Hruszews'kij miał rację uważając, że Chełm nie został zniszczony przez najazd mongolski ponieważ, w przeciwieństwie do Uhruska będącego siedzibą biskupią (por.: В. Александрович, *Мистецтво Холма*, s. 139), nie odgrywał wówczas większego znaczenia. М. Грушевський, *Історія України-Руси*, t. 3, s. 63.

223 Według ustaleń Andrzeja Buko, materiał archeologiczny znaleziony w Chełmie na tzw. Wysokiej Górce, a więc miejscu gdzie mieścił się dwór Daniela pochodzi z połowy XIII w. (A. Buko, *Monumentalna zabudowa Góry Katedralnej w Chełmie we wczesnym średniowieczu*, „Archaeologia Historica Polona", t. 15/1, 2005, s. 77–80). Podobną konstatacja wyraził w swojej pracy Andrzej Poppe, który zaznaczył, że kiedy dwór książęcy przeniósł się w latach 1240–1250 do Chełma, wówczas zaczęło tam działać biskupstwo (A. Poppe, *The christianization and Ecclesiastical structure of Kievan Rus' to 1300*, [w:] idem, *Christian* , s. 360–361). Por.: A. Jusupović, *„Богу же изволившю"*, s. 58.

224 W literaturze przyjmuje się, że twórcą tej kroniki był biskup Iwan. Por.: Л. Черепнин, *Летописец Даниила Галицкого*, s. 228, 230, 249–253. Literatura zob.: A. Poppe, *Latopis Ipatjewski*, [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich*, t. 3, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967, s. 20–21; В. Пашуто, *Очерки по истории* , s. 73–74, 80–81, 86–101; А. Генсьорський, *Галицько-Волинський Літопис.*

powstały wstawki, czy też – używając języka Aleksandra Użankowa – „prorocze informacje" *Kroniki halicko-wołyńskiej*. Obecnie analizowany fragment pozwala na ustalenie daty *post quem* powstania obu przekazów na okres po 1241 r., a być może, jak zostało to już podkreślone, na czasy Włodzimierza Wasylkowicza. Dopiero zestawienie wszystkich wstawek i przeanalizowanie strategii chronologicznej może przynieść konstruktywną tezę. Analizowany okres, obejmujący lata 1205–1228, jest wyjątkowo trudny ze względu na zaadaptowanie tzw. *Latopisu Rościsławowiczów* do tzw. *Zwodu Daniela*, a następnie tego ostatniego do *Kroniki halicko-wołyńskiej*.

Według mnie największym zachowanym fragmentem *Latopisu Rościsławowiczów* jest opis najazdu mongolskiego w 1223 r.[225] Fragment ten był wykorzystywany w opisach bitwy nad Kałką zawartych w innych zwodach latopisarskich. Dzięki temu zachował się w formie skróconej lub rozbudowanej. Także w *Kronice halicko-wołyńskiej* został nieco zmieniony. Przypuszczenie to opieram na prozopograficznej analizie występowania w omawianej części kroniki elit i ich pochodzeniu[226]. Dokładna analiza pokazuje, że wymienione postacie związane były wyłącznie z ziemiami halicką lub wołyńską. Siemion Ołujewicz i Wasylko Gawryłowicz biorący udział w bitwie[227] związani byli z Romanowiczami[228], Jerzy Domamericz i Dzierżykraj Wołodysławowicz – z ziemią halicką[229]. Należy także zwrócić uwagę na Jaruna, o którego udziale w bitwie nad Kałką dowiadujemy się za pośrednictwem *Latopisu nowogrodzkiego pierwszego starszej i młodszej redakcji*. Zgodnie z przekazem źródła poza swoim oddziałem, Jarun dowodził również Połowcami[230]. Jest to zapewne postać tożsama z wojewodą Mścisława Mścisławowicza, który w 1216 r. zamknął się w mieście Rżew ze stu ludźmi i odparł oddział Światosława Wsiewołodowicza

(Процес складання. Редакції і редактори), s. 4, 16, 23, 66–67, 90–99; А.Н. Ужанков, *Летописец Данила Галицкого*, [w:] *Проблемы историографии*, s. 317–318. We wcześniejszych publikacjach Aleksandr Użankow zakreślił okres, w którym miała powstać pierwsza redakcja znacznie szerzej: koniec lat czterdziestych – początek lat pięćdziesiątych XIII w. А. Ужанков, *Летописец Данила Галицкого. Редакции, время создания*, s. 265–273; idem, *Летописец Данила Галицкого. Проблема авторства*, s. 149–180. Zob. także: M. Font, *Geschichtsschreibung des 13. Jahrhunderts an der Grenze zweier Kulturen. Das Königreich Ungarn und das Fürstentum Halitsch-Wolhynien*, Stuttgart 2005 (Abhandlungen der Geistes- und Sozialwissenschaftlichen Klasse, Jahrgang 2005, nr 3), s. 32–34. Zestawienie i omówienie literatury w.: A. Jusupović, *Elity ziemi halickiej i wołyńskiej*, s. 24–28.

225 *Kronika*, s. 124–128; *Chronica*, s. 89–102. Literaturę i jej omówienie zob.: Д.М. Буланин, *Повесть о битве на Калке*, [w:] *Словарь книжников и книжности Древней Руси*, t. I: *XI – первая половина XIV в.*, Ленинград 1987, s. 346–348 ; J.L.I. Fennell, *The Tatar Invasion of 1223: Source Problems*, „Forschungen zur osteuropäischen Geschichte", t. XXVII, 1980, ss. 18–19, 23–26, 30–31.

226 W tej części pracy opieram się na przeprowadzonych analizach w rozdziale VI kroniki, *Chronica*, s. LXII–LXXV oraz artykule: A. Jusupović, *Kronikarz Daniela Romanowicza w koncepcjach historiograficznych*, s. 171–188.

227 „Семеѡн[ъ] Олюевич[ь] и Васил[ь]ко Гаврилович[ь], потькоша в полкы татар[ь]скїа. Васил[ь] кови ж[е] зboден[ь]нꙋ быс[ть]" – *Chronica*, s. 98–99.

228 A. Jusupović, *Elity ziemi halickiej i wołyńskiej*, s. 143–145, 235–236.

229 Ibidem, s. 138–139, 186–192. Byli to wojewodowie Mścisława Mścisławowicza prowadzący oddział wygonców halickich. Zob.: А. Юсупович, *Галицкие „выгнаньцы" или „выгонци"?*, „Rossica Antiqua", t. 2 (6), 2012, s. 114–133.

230 *НПЛ, s.* 63, 266; *Патерик Кіеваго-Печерськаго монастыря*, s. 266; *Летопись по Воскресенскому списку*, s. 131.

liczący 10 tys. wojów, wspierający działania brata[231]. Kolejna wzmianka o Jarunie związana jest z wydarzeniami, które miały miejsce w 1219 r. [232] Był wówczas tysiącznikiem w Przemyślu[233]. Najtrudniej jest określić, u kogo był na służbie wzmiankowany Iwan Dymitrowicz[234]. Podobnie jak wcześniej opisywanych, możnych należy go zapewne łączyć albo z ziemią halicką, albo wołyńską[235].

Klęska w bitwie nad Kałką znalazła swoje odzwierciedlenie w wielu latopisach, nie mógł jej pominąć również autor *Kroniki halicko-wołyńskiej*. Dzięki wydarzeniu o znaczeniu ogólnoruskim dysponujemy materiałem niezwykle cennym, ukazującym przeredagowywanie informacji przez autorów kronik. W innych latopisach opisujących walkę z Mongołami w 1223 r. relacja bitwy nad Kałką jest obszerniejsza niż w *Kronice halicko-wołyńskiej*, jednak wszyscy wymienieni w nich bojarzy powiązani są z ziemią halicko-wołyńską. Nawet działania Mścisława Mścisławowicza zostały przedstawione bardziej szczegółowo. Prowadzi to do dwóch wniosków: 1) relacja dotycząca bitwy nad Kałką powstała w otoczeniu księcia halickiego i następnie została włączona do innych latopisów; 2) redaktor *Kroniki halicko-wołyńskiej* włączył ją do opowieści o Romanowiczach, przy czym nieznacznie ją przeredagował. Te rozważania prowadzą do konstatacji, że na dworze Mścisława Mścisławowicza działało skryptorium[236]. Prawdopodobnie książę ten przybył do Halicza z rękopisem zawierającym również *Powieść doroczną* i *Latopis kijowski*, do których w późniejszym czasie, już na potrzeby Romanowiczów, dołączono również *Kronikę halicko-wołyńską*. Mścisław Mścisławowicz należał do grupy starszych książąt, m.in. dowodził wyprawą przeciw Mongołom. Być może, podobnie jak Romanowicze, również dbał o opisanie swoich dokonań. Był także spokrewniony z Rurykiem Rościsławowiczem, teściem Romana Mścisławowicza, ojca Daniela i Wasylka. Potrzeba zastąpienia opisu lat 1198–1205 ekomionem Romana wskazuje, że kodeks, z którego korzystali Romanowicze związany był z domem Rościsławowiczów, do którego należał również władca Halicza. Jest to pośredni dowód na to, że Mścisław Mścisławowicz mógł posiadać manuskrypt obejmujący *Powieść doroczną* z jej przedłużeniem co najmniej do 1205 r., uzupełniany do około końca lat dwudziestych XIII w. Nie należy zapominać, że monarcha ten przybył do Halicza z Nowogrodu Wielkiego, miejsca o rozwiniętej wówczas tradycji latopisarskiej. Aleksiej Gippius porównał zapisy pod latami 6722–6724, 6726, 6732 z *Nowogrodzkiego pierwszego latopisu* z latami 6654, 6656, 6658–6659 z *Latopisu ipatiewskiego*. Doszedł do wniosku, że źródło kijowskie miało silny wpływ na latopis nowogrodzki. Uznał za najbardziej wiarygodne rozwiązanie, że kronikę Rościsławowiczów przywiózł do Nowogrodu,

---

231 Новгородская первая летопись, s. 255. Por. М.Ф. Котляр, *Княжий двір Галича*, [w:] *Княжий двір Південной Русі X–XIII ст.*, Київ 2008, s. 202–203; Д.Г. Хрусталев, *Русь: от нашествия до „ига" 30–40 гг. XIII в.*, Санкт-Петербург 2004, s. 16.

232 М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 15–16. Por. B. Włodarski, *Polska i Ruś*, s. 68–73.

233 „Корол[ь] же посла вои мнѡго и Лест[ь]ко, и прїидоша к Перемышлю. Аронови же тогда тысѧщю дръжащю в Перемышли, избѣже пред[ъ] ними" – *Chronica*, s. 62.

234 „Ѡттоудоу ж[е] идоша и҃ д[ь]нїи до рѣкы Кал[ъ]кы, срѣтоша сторожеве татар[ь]скїи. Сторожем[ъ] же бив[ъ]шимсѧ с ними, и оубїенъ быс[ть] Иванъ Дмитрїевич[ь] и инаа два с ним[ъ]" – *Chronica*, s. 97.

235 A. Jusupović, *Elity ziemi halickiej i wołyńskiej*, s. 164–165.

236 Wcześniejsze analizy potwierdzają funkcjonowanie w Haliczu czegoś w rodzaju skryptorium.

a następnie do Halicza Mścisław Mścisławowicz. Po utwierdzeniu się Daniela Romanowicza na tronie halickim kodeks trafił w jego ręce, by następnie odcisnąć swe piętno na dziejopisarstwie południowej Rusi[237].

Powróćmy do analizy tekstu. Badacze nie zwracają na to uwagi, ale bitwa nad Kałką miała również wpływ na zawartość *Kroniki halicko-wołyńskiej*. Wydaje się, że straty po stronie Romanowiczów były znaczące. Na okres około 3–4 lat zmniejsza się liczba przekazów ukazujących perspektywę dworu włodzimierskiego. Autorowi *Kroniki halicko-wołyńskiej* nie do końca udało się zatrzeć pierwszoplanowej roli Mścisława Mścisławowicza, którą władca ten z pewnością odgrywał w *Latopisie Rościsławowiczów*. Narracja zaczyna się od konfliktu, mającego miejsce zapewne w 1224 r. [238], pomiędzy AleksandremWsiewołodowiczem bełskim, po stronie którego stanął władca Halicza (przywiódł on również Połowców oraz Włodzimierza Rurykowicza), a Romanowiczami wspieranymi przez Lachów[239]. Kronikarz winą za konflikt obarczył władcę bełskiego, zaś „Mścisław tedy przyjął zięcia swojego do przyjaźni i uczcił go wielkimi darami. I dał mu konia swego rączego aktaza, jakiego w te lata nie było i córkę swoją Annę obdarował wielkimi darami. I z bracią zobaczywszy się w Peremylu, utwierdzili pokój"[240].

Opis konfliktu Żyrosława z księciem halickim w 1226 r.[241] również został przedstawiony z perspektywy Halicza[242]. Tamtejszy możny miał puścić plotkę wśród miejscowych elit, że monarcha planuje ich zabić. W rezultacie bojarzy uciekli do Przemyśla, aby porozumieć się z Węgrami. Ostatecznie konflikt został zażegnany dzięki ojcu duchowemu Mścisława – Timofiejowi. Odkrycie kłamstwa, zmusiło Żyrosława do ucieczki na obcy dwór[243]. Kronikarz niezwykle dobitnie starał się pokazać tego możnego w negatywnym świetle okraszając jego sylwetkę cytatami zaczerpniętymi z Biblii: „Żyrosława, wygnał go od siebie, jak wygnał Bóg Kaina sprzed oblicza swego, mówiąc: »Przeklęty bądź jęcząc [i] trzęsąc się na ziemi, bowiem rozwarła ziemia usta swoje przyjmując krew brata twojego«. Tak i Żyrosław otworzył usta swoje na pana swego: »Niech nie będzie nikogo

---

237 А.А. Гиппиус, *К вопросу о контактах региональных традиций в русском летописании первой трети XIII в.*, [w:] *Восточная Европа в древности и средневековье. Автор и его источники: Восприятие, отношение, интерпретация. XXIЧтения памяти члена-корреспондента АН СССР Владимира Терентьевича Пашуто. Москва, 14–17 апреля 2009 г. Материалы конференции*, Москва 2009, s. 70–77. Dziękuję prof. A. Gippiusowi za wskazanie tego artykułu.

238 Według Michaiła Hruszews'kiego walki miały miejsce w 1224 r. М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 19.

239 *Kronika*, s. 128–129; *Chronica*, s. 102–107.

240 *Kronika*, s. 129. „Мьстислав[ъ] же прїѧ ѕѧтѧ своего любовїю, и почтив[ъ] его вел[и]кими дар[ъ] ми, и да емоу кон[ь] свои борзыи актаз[ъ] ꙗкогож[е] в та лѣта не быс[ть]. И дъщеръ свою Анноу даривь великыми дарьми, и съ братїею видевь[с]ѧ в Перемили, и оутвердиша миръ" – *Chronica*, s. 107.

241 М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 20. Według mnie można nawet przypuszczać , że miało to miejsce tuż przed wyprawą koalicji polsko–węgierskiej na przełomie 1226 i 1227 r.

242 O tym konflikcie zob.: A. Jusupović, *Elity ziemi halickiej i wołyńskiej*, s. 299–303; А. Толочко, *О галицком боярине Жиславе, его венце и убожестве*, „Ruthenica", t. 5, 2006, s. 252–255; О.Б. Головко, *Корона Данила Галицького. Волинь і Галичина в державно-полімичному розвитку Центрально-Східпої Європи раннього та класичного середньовіччя*, Київ 2006, s. 294–295; D. Dąbrowski, *Daniel Romanowicz król Rusi*, t. 1, s. 127–128.

243 *Kronika*, s. 129–130; *Chronica*, s. 107–111.

wspierającego [go] we wszystkich ziemiach ruskich i w węgierskich, ni w jakichkolwiek innych krajach! Niech chodzi, błąkając się po ziemiach! Pragnienie jadła niech będzie miał! Wina zaś i oliwy niedostatek niech będzie miał! I niech będzie dwór jego pusty i w siole jego [nie] będzie żywej duszy!«"[244].

Wydaje się, że przekaz dotyczący intrygi Żyrosława jest ściśle powiązany z kolejnym. Znowu mamy do czynienia z narracją paralelną, o czym świadczy sformułowanie, którym kronikarz nie tylko dokonuje porządkowania chronologicznego, lecz także ujawnia swój udział w tym zabiegu: „My zaś do poprzedniego powróciliśmy"[245]. Następuje cofnięcie do roku 1224 lub 1225[246], kiedy to doszło do ślubu córki Mścisława Marii z synem Andrzeja II – królewiczem Andrzejem: „Mścisław za radą obłudnych bojarów halickich, wydał córkę swoją młodszą za królewicza Andrzeja i dał jemu Przemyśl"[247] (do tego wydarzenia kronikarz powrócił jeszcze później). W tym miejscu pozwolę sobie na pewną rekonstrukcję. Zapewne pierwotnie zapis w *Latopisie Rościsławowiczów* brzmiał: „Мьстислав[ъ] же вдасть дъщеръ свою мен[ь]шоую за королевича Андрѣа и дасть емоу Перемышль". Prawdopodobnie w wyniku zabiegów redakcyjnych autora *Kroniki halicko-wołyńskiej* dodano: „по съвѣтѣ л[ъ]живых[ъ] боарь галиц[ь]кых[ъ]". Warto zauważyć, że właśnie brak poparcia elit halickich najbardziej utrudniał Danielowi Romanowiczowi opanowanie Halicza. Jest to znakomicie widoczne w omawianym źródle. Kronikarz punktuje wszelkie nielojalności możnych wobec książąt – Daniela, Mścisława Udałego i Mścisława Niemego.

W dalszym ciągu kroniki autor płynnie przechodzi do wydarzeń, które miały miejsce na przełomie lat 1226 i 1227[248], kiedy to Andrzej II posiłkowany przez Polaków wyprawił się na Halicz[249]. Należy zwrócić uwagę, że właśnie wówczas miał miejsce bunt Żyrosława, który miał zapewne wspomóc siły węgiersko-polskie. W tym miejscu kronikarz nawiązuje do rebelii elit halickich[250]. Przekaz został osadzony na szkielecie chronologicznym

---

244 *Kronika*, s. 130. „Жирослава, и гна и ѡт себе, ꙗкоже изгна Б[ог]ъ Каина ѡт лица своего, рекыи: »Проклат[ъ] ты бѫди, стона, трасыиса на земли, ꙗкоже раздвиже земла оуста своа прїати кръвь брата твоего«. Тако же и Жирославь раздвиже оуста своа на г[о]с[по]дина своего. Да не бѫдет[ь] емоу приставника въ всѣх[ъ]землах[ъ] роускых[ъ] и въ оугор[ь]скых[ъ], ни в[ъ] кыих[ъ] же странах[ъ], да ходит[ь] шатаася въ странах[ъ], желанїе брашна да бѫдет[ь] емоу, вина же и ѡлоу поскоудоу да бѫдет[ь] емоу, и да бѫдет[ь] дворь его поусть, и въ селѣ его не бѫдет[ь] живоущего" – *Chronica*, s. 109. Por.: Rdz 4, 11–12; Ps 69 (68), 26; Dz 1, 20; Kpł 10, 20; Pwt 29, 6; *Літопис Руський*, s. 382. В. Василик, *Образ Русской земли в Галицко-Волынской летописи*, „Русин", 2009, nr 4 (18), s. 41.

245 *Kronika*, s. 131. „И мы ж[е] на пред[ь]нее възвратихом[ъ]са" – *Chronica*, s. 111–112.

246 Por.: D. Dąbrowski, *Daniel Romanowicz król Rusi*, t. 1, s. 121–122; М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 20.

247 *Kronika*, s. 131. „Мьстислав[ъ] же по съвѣтѣ л[ъ]живых[ъ] боарь галиц[ь]кых[ъ] вдасть дъщеръ свою мен[ь]шоую за королевича Андрѣа и дасть емоу Перемышль" – *Chronica*, s. 112.

248 М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 20.

249 Opis działań zob.: *Kronika*, s. 131–132; *Chronica*, s. 112–117.

250 Na końcu analizowanego przekazu czytamy: „A król węgierski poszedł [z powrotem] na Węgry. Wówczas dogonił [króla] Izjasław z obłudnym Żyrosławem [i] poszli z nim obaj na Węgry" – *Kronika*, s. 132/ „а корол[ь] оугор[ь]скыи иде въ оугры. Тогда же оугони Изаславь съ льстивым[ь] Жирославом[ь], идоста с ним[ъ] оугры" – *Chronica*, s. 117. Łączy się on z końcową relacją o buncie Żyrosława: „Stamtąd wygnany poszedł do Izjasława" – *Kronika*, s. 130/ „Ѡттждоу выгнан[ь], иде къ Изаславоу" – *Chronica*, s. 110.

Latopisu Rościsławowiczów i odpowiednio zredagowany. Mimo to przebija przez niego perspektywa halicka, np. w opisie wysłania poselstwa przez Mścisława Mścisławowicza do Daniela ze słowami: „Nie odstępuj ode mnie”[251]. Oleg Kupczynskij w tej sentencji dopatruje się urywka niezachowanego do naszych czasów listu-depeszy[252]. Ślad działalności epistolarnej książąt ruskich ma również zawierać odpowiedź starszego Romanowicza, władcy Halicza: „Mam prawdę w sercu swoim”[253]. Ta część tekstu jest dla mnie interesująca z jeszcze jednego powodu. Brak w niej jakiegokolwiek nawiązania do Wasylka, który w dotychczasowej konstrukcji narracji łączony był z Danielem. Jest to pośredni dowód na to, że po śmierci starszego Romanowicza doszło do przeredagowania istniejącej wówczas wersji kroniki i uzupełnienia jej o postać młodszego syna Romana Mścisławowicza poprzez zastosowanie liczby podwójnej, tudzież wychwalanie Wasylka. Nie oznacza to, że osoba młodszego z Romanowiczów nie funkcjonowała w *Zwodzie Daniela*, była tam jednak postacią drugoplanową[254].

Po zakończeniu tej partii tekstu pojawia się kolejny wtręt obejmujący okres ok. 1224–1225[255] oraz tłumaczący wydarzenia z lat 1226–1227: „Potem Sudysław oszukując Mścisława powiedział mu: »Książę, wydaj córkę swoją zaręczoną za królewicza i daj mu Halicz. Nie możesz bowiem utrzymać się tam, a bojarzy nie chcą ciebie«. On zaś nie chciał dać królewiczowi, lecz [najbardziej] chciał dać Danielowi. Gleb Zeremiejewicz i Sudysław powstrzymując go we dwóch przed oddaniem go [Halicza] Danielowi obaj rzekli mu: »Jeśli dasz królewiczowi, wówczas, kiedy tylko zechcesz możesz zabrać go od niego, jeśli zaś dasz Danielowi [to] na wieki nie twój będzie Halicz«. Haliczanie bowiem chcący Daniela, stamtąd posłali posłanie”[256]. Ponowne nawiązanie do ślubu Andrzeja z Marią Mścisławówną ma zapewne, zgodnie z zaobserwowaną strategią datacyjną, przywrócić narrację do porządku chronologicznego. Najistotniejsze jest jednak to, że w przeciwieństwie do pierwszej wzmianki o ślubie, ta powstała w otoczeniu Daniela Romanowicza. *Kniżnik* jawnie dyskredytował elity halickie niechętne rządom starszego syna Romana Mścisławowicza. Przekaz ten wyjaśnia równocześnie, dlaczego Mścisław Mścisławowicz w czasie walk 1226–1227 r. posłał Sudysława ze słowami: „Nie odstępuj ode mnie”[257]. Widocznie obawiał się, że ślub jego córki z księciem węgierskim spowoduje rozpad jego sojuszu z Danielem. Niewykluczone, że wcześniej opisane walki z Aleksandrem Wsiewo-

---

251 *Kronika*, s. 131. „Не ѡтстѫпаи ѡт[ъ] мене” – *Chronica*, s. 114.

252 О. Купчинський, *Актии та документи*, s. 243–244.

253 *Kronika*, s. 131. „Имам[ъ] правдоу въ с[ь]рд[ь]ци своем[ь]” – *Chronica*, s. 114. Por.: О. Купчинський, *Актии та документи*, s. 244–245.

254 Np.: posłał Daniel Wasylka.

255 Por.: D. Dąbrowski, *Genealogia Mścisławowiczów*, s. 569.

256 *Kronika*, s. 132. „Потом[ь] же Сѫдиславоу льстѧщю пѡд[ъ] Мстиславом[ь], рече емоуt: »Кнѧже! Даи дъщерь свою оброучен[ь]ноую за королевича и даи емоу Галич[ь]. Не можешь бо дръжити сам[ъ], а боѧре не хотѧт[ь] тебе«. Ономоу ж[е]не хотѧщю дати королевичю, но пач[е] хотѧ дати Данилови, Глѣбови же Зьеремѣевичем[ь] и Сѫдиславоу претѧща емоу не дати емоу Данилови, рѣста бо емоу: »Аже и даси королевичю, тогда въсхощеши и можеши взѧти пѡд[ъ] ним[ь]. Даси ли Данилови в в[ѣ]кы не твои бѫдет[ь] Галич[ь]«. Галичаном[ъ] бо хотѧщим[ъ] Данила, ѡттѫдоу ж[е] послаша в рѣчех[ъ]” – *Chronica*, s. 117–118.

257 *Kronika*, s. 131. „Не ѡтстѫпаи ѡт[ъ] мене” – *Chronica*, s. 114.

łodowiczem bełskim[258] były rezultatem zawarcia tego małżeństwa, które jest datowane na ok. 1224–1225 r. Założenie takie sugerowałoby, że zaślubiny odbyły się już w roku 1224. Tłumaczyłoby to również stwierdzenie kronikarza, że Aleksander: „usłyszał, że Mścisław nie ma miłości do zięcia swojego, księcia Daniela, radością napełnił się [i] podjudzał Mścisława do wojny"[259]. Mariaż w pełni tłumaczyłby chłodne relacje Mścisława i Daniela w okresie po 1224 r., w którym doszło do przetasowania dotychczasowych sojuszy. Romanowicze nawiązali wówczas przyjazne relacje z Leszkiem Białym, zaś władca Halicza z Arpadami. Sposób prowadzenia narracji kroniki wskazuje na to, że mimo działań niewiernych Haliczan Daniel miał wsparcie grupki popierających go tamtejszych możnych.

Po wyżej omawianym wtręcie kronikarz powraca do szkieletu chronologicznego zaczerpniętego z *Latopisu Rościsławowiczów*: „Mścisław dał [więc] Halicz królewiczowi Andrzejowi, a sam wziął Ponizie. Stamtąd poszedł do Torczeska. Mścisław Niemy dał ojcowiznę swoją księciu Danielowi i syna swojego poruczył, Iwana [pod opiekę]. Iwan zaś umarł, i przejął Łuck, i Jarosław i Czartorysk i Pinianie"[260]. Zapisy te są niezwykle pomocne przy prawidłowym datowaniu wydarzeń *Kroniki halicko-wołyńskiej* i w pewien sposób dzielą ją na moduły, w ramach których czasem mamy do czynienia z opowieściami paralelnymi.

Tuż po omawianym przekazie znajduje się wtręt oddzielający informację o przekazaniu ziemi Danielowi przez Mścisława Niemego od kontynuacji tej opowieści. Kronikarz stwierdził w tym miejscu: „Zaczniemy opowiadać o niezliczonych konfliktach, wielkich trudach, częstych wojnach i licznych niezgodach i częstych powstaniach i licznych buntach – od młodości obaj [Daniel i Wasylko bowiem] nie zaznali pokoju"[261]. Użycie w ostatniej części zdania dualizmu (liczby podwójnej) wskazuje na zredagowanie tekstu po śmierci Daniela. Sam przekaz jest również zapowiedzią intensyfikacji starań Romanowiczów o umocnienie swojej pozycji na Wołyniu oraz w ziemi halickiej. Następnie został opisany okres od 1227 do początku 1228 r.[262], ukazany z perspektywy starszego syna Romana Mścisławowicza. Na początku dowiadujemy się o zwycięskiej kampanii Romanowiczów przeciw ksieciu Jarosławowi, wyniku której zajęli Łuck[263]. „Brat tedy dał Wasylkowi Łuck i Peresopnicę. Brześć zaś jemu był wcześniej dał"[264]. Przekaz ten wyraźnie pokazuje starszeństwo Daniela nad Wasylkiem. Co więcej, w przeciwieństwie do wstępu zapowiadającego opis niezliczonych konfliktów, został napisany z perspektywy starszego syna Ro-

258 *Kronika*, s. 128–129; *Chronica*, s. 102–107. Zob.: s. 64.

259 *Kronika*, s. 128. „ꙗко Мьстиславь не имѣет[ь] любве къ зѧтю своемоу кнѧзю Данилови, радости исплъниввьсѧ, поноужеваше М[ь]стислава на рат[ь]" – *Chronica*, s. 103.

260 *Kronika*, s. 132. „Мьстиславь дасть Галич[ь] королевичю Андрѣеви, а сам[ъ] взѧ Понизїе. Ѡттѫдоу иде къ Тръцескомоу. Мьстиславоу ж[е] Нѣмомоу дав[ъ]шю ѡт[ь]чиноу свою кнѧзю Данилови и с[ы]на своего порѫчил[ъ] Ивана. Иваноу ж[е] оумръшю, и прїѧ Лоуцескь, и Арославль, и Черторыескь, и Пинескь". – *Chronica*, s. 118–119.

261 *Kronika*, s. 133. „Начнем[ъ] же сказати бесчислен[ь]ныа рати, и великїа трѫды, и ч҃стыа воины, и мнѡгыа крамолы, и ч҃стаѧ въстанїа, и мнѡгыа мѧтежи, измлада бо не бы има покоа" – *Chronica*, s. 119–120.

262 М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 20–22.

263 *Kronika*, s. 133. *Chronica*, s. 120–122.

264 *Kronika*, s. 133. „Брат[ъ] же да Васил[ь]кови Лоуческь и Пересопницю. Берестїи же емоу бѣ преже дал[ъ]" – *Chronica*, s. 121–122.

mana Mścisławowicza, który odgrywa w nim wiodąca rolę[265]. W podobnym tonie utrzymana jest opowieść o najeździe Jaćwingów na początku 1228 r.[266] Daniel nie tylko wraz z Włodzimierzanami pokonał najeźdźców, lecz także w chwili, gdy mógł pokonać Nebra (jednego z wodzów jaćwieskich), widząc, że Wasylko, który dopiero przybył z posiłkami, znajduje się w opałach, „[Daniel][267] zatrzymał się i zwrócił się bratu na pomoc"[268], umożliwiając przeciwnikowi ucieczkę[269].

Po opisie walki z Jaćwingami pod Brześciem kronikarz kontynuował opowieść o zajęciu Czartoryska przez Pinian[270]. Dowiadujemy się, że Daniel poprosił Mścisława Mścisławowicza o pomoc w walce z Pinianami. Przedstawiając terytorialny rozrost domeny Romanowiczów kronikarz dodał do niego stwierdzenia legitymizujące przyszłe posiadanie Halicza przez Daniela, np.: „Synu[271], zgrzeszyłem nie dawszy tobie Halicza, lecz dałem go innoplemieńcowi za Sudysława łgarza radą, okłamał bowiem mnie"[272]. Sformułowanie to jasno pokazuje, że w tym miejscu przekaz pisany był z perspektywy Daniela. Ostatecznie Czartorysk został zajęty przez siły księcia włodzimierskiego w 1228 r.[273]

Bezpośrednio po prezentacji tych wydarzeń czytamy: „Potem Mścisław wielki i udatny książę zmarł"[274]. Wydaje się, że to sformułowanie należy łączyć jeszcze z *Latopisem Rościsławowiczów*, w przeciwieństwie do jego kontynuacji, wskazującej na kronikarza Romanowiczów, a konkretnie na *Zwód Daniela*: „Pragnął on widzieć syna swojego Daniela. Gleb zaś Zeremiejewicz zatwardziały będąc w nienawiści nie puszczał go [na spotkanie]. On [Mścisław] tymczasem chciał poruczyć dom swój i dzieci swoje w ręce jego [Daniela], bowiem miał do niego miłość wielką w sercu swoim"[275]. Po raz kolejny kronikarz obarczył winą elity halickie sprzyjające Arpadom za to, że Daniel nie zasiadł w Haliczu, zgodnie – według słów *kniżnika* – z wolą Mścisława Mścisławowicza. Oleg Kupczynskij dopatruje się w tym cytacie formuły kancelaryjnej z dyktatem z kancelarii Mścisława Mścisławowicza. Dokument ten miał dostarczyć Demian starszemu Romanowiczo-

---

265 Czyżby wstęp, którego na dobrą sprawę mogłoby nie być, był wynikiem pracy redaktora z czasów po śmierci Daniela (sam opis działań wojennych należałoby wiązać z tzw. redakcją chełmską) i miał podkreślić rolę Wasylka?

266 М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 21–22.

267 W tłumaczeniu *Kroniki halicko-wołyńskiej* w tym miejscu znajduje się błąd. Podmiotem bowiem jest Daniel nie zaś Wasylko. Por.: *Kronika*, s. 133.

268 *Kronika*, s. 133. „Ономоу ж[е] ѡставшю, обратисѧ брату на помощь" – *Chronica*, s. 123.

269 *Kronika*, s. 133. *Chronica*, s. 123.

270 Oleg Kupczynskij we fragmencie: „не подобаеть Пинѧномъ держати Черторыиска, ꙗко могоу имъ перпѣти" dopatruje się listu-zapiski, w której zachowane zostały dyplomatyczno-kancelarne formuły typowy dla dyktatu książęcego. Por.: О. Купчинський, *Актии та документи*, s. 245–246.

271 Mścisław zwraca się do Daniela.

272 *Kronika*, s. 134. „С[ы]ноу, съгрѣших[ъ], не давь тобѣ Галича, но дах[ь] иноплемен[ь]никоу Сѫдислава лестьца съвѣтом[ь], обольсти бѡ ми" – *Chronica*, s. 124.

273 *Kronika*, s. 134. *Chronica*, s. 123–125. Por.: М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 21.

274 *Kronika*, s. 134. „Потом[ь] же Мьстиславь великыи Оудатныи кнѧз[ь] оумре" – *Chronica*, s. 125.

275 *Kronika*, s. 134. „жадающѫ бо емоу видети с[ы]на своего Данїила, Глѣбь же Зеремеевич[ь] оубѣжен[ь] быс[ть] завистїю, не поустѧше его. Ономоу ж[е] хотѧщю порѫчити дом[ъ] свои и дѣти въ рѫце его, бѣ бѡ имѣѧ до него любовъ великоу въ с[ь]рд[ь]ци своем[ь]" – *Chronica*, s. 126.

wi[276]. Następnie miał trafić do ksiąg poselskich, które posłużyły kronikarzowi w pracy. Hipoteza ta wydaje się błędna. Samo wykorzystanie kancelaryjnego dyktatu w kronice nie powinno dziwić. Prawdopodobnie twórca *Kroniki halicko-wołyńskiej* był związany z kancelarią (jako pięczętnik, skryba lub w inny sposób). Nie powinno zatem dziwić, że w swojej twórczości wykorzystywał formy kancelaryjne. Zapewne były one sugestywne dla elit bojarskich i innych Rurykowiczów. Same zaś kroniki/latopisy nie raz były wykorzystywane, jako źródło prawa i poświadczenie precedensu[277]. Nie oznacza to jednak, że narracja musiała się opierać o rzeczywisty akt. W tym wypadku zapiska miała wzmocnić roszczenia Daniela do Halicza.

W narrację o rozroście posiadłości i wzmocnieniu pozycji politycznej Romanowiczów na Wołyniu wpisuje się kolejny przekaz: „I potem puścili obaj [Romanowicze] Jarosława i dali mu Peremyl i potem Międzyboże[278]". Jarosław dostał dwa oddalone od siebie ośrodki, stając się równocześnie księciem zależnym od Romanowiczów. Być może redaktorowi, zapewne związanemu z dworem włodzimierskim, zależało na podkreśleniu roli Wasylka, który przecież także był księciem zależnym[279]. Użyta liczba podwójna miała prawdopodobnie zniwelować ten fakt.

„W tymże roku był Cyryl metropolita błogosławiony i święty przyjechał pokój zaprowadzić i nie mógł"[280]. Cyryl I został zatwierdzony na metropolitę całej Rusi w 1224 r. przez patriarchę Germana II w Nicei. W końcu tego roku przybył do Kijowa, gdzie 6 stycznia 1225 r. w soborze św. Zofii został wyniesiony do godności metropolity po czteroletniej sediswakancji[281]. Przekaz ten zupełnie zaburza porządek chronologiczny. Nie został umieszczony w module składającym się z informacji porządkującej, zaczerpniętej z *Latopisu Rościsławowiczów* (lub – co równie możliwe – innego rękopisu porządkującego wydarzenia), po którym opisana jest jedna, dwie lub więcej opowieści paralelnych, czasami wzajemnie do siebie nawiązujących, obejmujących jeden, dwa lub więcej lat. Kronikarz podaje informację o Cyrylu w sposób budzący podejrzenie, że mamy do czynienia

---

276 О. Купчинський, *Актии та документи*, s. 247–248.

277 W dokumencie z 1415 r., dotyczącym oddzielenia się metropolii kijowskiej od moskiewskiej i wyświęcenia Grzegorza Camblaka na metropolitę kijowskiego, odwołano się do „latopisu ruskiego", w którym zapisano precedens powołania przez sobór biskupów, za czasów Izjasława kijowskiego, metropolity Kijowa i całej Rusi: „И сами но теперно слышимъ то и видимъ, што церковь скудѣеть, а царь и патріархъ строителя добраго къ намъ церкви не дасть: по правиломъ, намъ годиться митрополита зборомъ поставити, какъ и перво сего такожъ было; при великомъ князи Изяславѣ Кіевскомъ събрався епископи зборомъ, и поставиша митрополита Кіеву и всеи Руси, а то нашли есмо, написано стоит въ лѣтописцѣхъ Русскыхъ, въ Кіевскомъ и въ Володимерскомъ, и въ иныхъ" – *Окружная грамота Литовскаго великаго князя Александра-Витовта, об отделении Киевской митрополии от Московской, и о поставлении въ санъ Киевскаго митрополита Григория Цамблака*, [w:] *Акты относяшіеся къ исторіи Западной Россіи, Собранные и изданные Археографическою Коммиссіею*, t. I, Санктпетербургъ 1846, s. 36, nr 25.

278 *Kronika*, s. 134. „И потѡм[ь] же поустиста Ꙗрослава и даста емоу Перемил[ь] и потѡм[ь] Межибожїе" – *Chronica*, s. 126.

279 Otrzymał w końcu od Daniela Łuck i Peresopnicę.

280 *Kronika*, s. 134. „В то ж[е] лѣто бѣ Куриль митрополит[ъ] пребл[а] жен[ь]ныи с[ва]тыи прїехал[ъ] мира сътворити и не може" – *Chronica*, s. 126–127.

281 Por.: А. Поппэ, *Митрополиты и князья*, s. 464.

z pierwszą próbą uporządkowania przez niego dostępnych źródeł i zebranych informacji. Z tego powodu z lekkim chronologicznym opóźnieniem mógł dopisać pominiętą wcześniej wiadomość z *Latopisu Rościsławowiczów*. Pośrednio wskazuje to, że źródło nie doczekało się ostatecznej redakcji. Dającym do myślenia jest fakt, że po wydarzeniu z roku 1225, autor przechodzi do walk z 1228 r.[282], przedstawionych z perspektywy Daniela. Zawiązała się wówczas koalicja książąt ruskich pod wodzą księcia kijowskiego Włodzimierza Rurykowicza, wspierana przez chana połowieckiego Kocjana przeciwko uzurpowaniu przez Daniela praw do Czartoryska[283]. Niczego nie osiągnąwszy, koalicja została zmuszona do zawarcia pokoju[284].

Po tych wydarzeniach następuje następująca informacja: „W też lata zabity był wielki książę lacki. Na zjeździe zabity był przez Świętopełka [i] Odowicza Władysława za radą bojarów niewiernych"[285]. W przekazie znalazły się imiona księcia wschodniopomorskiego Świętopełka Mściwojowica oraz Władysława Odonica jako sprawców śmierci Leszka Białego[286]. Informacja ta nie została odnotowana w innych latopisach. Najprawdopodobniej Romanowicze otrzymali ją od Konrada Mazowieckiego, który utrzymywał z nimi dobre relacje, co było szczególnie ważne w momencie rozpoczęcia przez niego walki o tron krakowski. Mało prawdopodobne wydaje się, aby informator (świadek przybycia poselstwa od Konrada?) poprawnie zapamiętał imiona zabójców Leszka Białego. Raczej jestem skłonny domyślać się, że w archiwum/kancelarii Romanowiczów zachowała się korespondencja, być może list od Konrada. Wskazuje na to fakt, że w rękopisie ipatiewskim mamy zapis „Ѡдовичемъ Володиславомъ", a tymczasem chlebnikowskim: „Ѡлговичем[ь] Волѡдиславѡм[ь]"[287]. Szesnastowieczny kopista miał problem z poprawnym przepisaniem patronimiku księcia wielkopolskiego, który mu się kojarzył z Olegowiczami. Na dworze Daniela funkcjonowała kancelaria korespondująca z papieżem Innocentym IV[288], co oznacza, że jej personel odczytywał i przygotowywał dokumenty oraz korespondencję po łacinie oraz w staroruskim. Możemy się domyślać, że właśnie z tego środowiska wywodził się autor *Kroniki halicko-wołyńskiej*. Przedstawiona hipoteza wskazuje, że już w 1229 r. działała na dworze włodzimierskim wyspecjalizowana kancelaria. Czy już wówczas powstawał jakiś zrąb przyszłej kroniki? To pytanie musi pozostać w zawieszeniu.

---

282 М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 22.

283 Por.: Н.Ф. Котляр, *Дипломатия южной Руси*, Санкт-Петербург 2003, s. 277. Oleg Kupczynskij przekaz: „ѡт[ь]че измѧти воиноу сю приими мѧ в любовь собѣ", uznaje za ślad korespondencji prowadzonej pomiędzy Danielem a Kocjanem. List miał dostarczyć Paweł. Zob.: О. Купчинський, *Актии та документи*, s. 248–250.

284 *Kronika*, s. 134–135; *Chronica*, s. 127–130.

285 *Kronika*, s. 135. „В та же лѣта Лестько оубїень быс[ть], великыи кнѧз[ь] лѧд[ь]скыи, на сонмѣ оубїень быс[ть], С[вѧ]тополкѡмъ Ѡлговичем[ь] и Волѡдиславѡм[ь], съвѣтом[ь] боѧръ невѣр[ь] ных[ъ]" – *Chronica*, s. 130.

286 Literaturę dotycząca zjazdu gąsawskiego zob.: D. Dąbrowski, *Uczestnicy wydarzeń gąsawskich*, s. 93–118.

287 Por.: *Chronica*, s. 130, wariant o i p.

288 Świadectwo przygotowywania dokumentów po łacinie zob.: О. Купчинський, *Актии та документи*, s. 763–773. Skoro Daniel dostawał odpowiedzi na swoje pisma od Innocentego IV, świadczy to o tym, że wcześniej zapytania musiały zostać sformułowane na piśmie i dostarczone do Rzymu.

***

Podsumowując tę część rozważań należy stwierdzić, że do 1228 r. niezachowane źródło powstałe w kręgu Rościsławowiczów, roboczo nazwane *Latopisem Rościsławowiczów*, stanowiło szkielet chronologiczny tzw. *Zwodu Daniela*, który z kolei posłużył do stworzenia *Kroniki halicko-wołyńskiej*. Wiedzę o dziejach Romanowiczów kronikarz czerpał zapewne z dokumentów, lecz także od wdowy po Romanie Mścisławowiczu lub osób z jej otoczenia. W pewnym stopniu szczegółowość informacji zawartych w kronice uzależniona jest od *itinerarium* księżnej i jej dworu. Należy podkreślić, że Romanowa po raz ostatni pojawia się w narracji *Kroniki halicko-wołyńskiej* w związku z wydarzeniami, które miały miejsce w 1253 r. (doradzała synowi, aby przyjął koronę od papieża Innocentego IV). Była wówczas blisko dworu. Pewną sugestią odnośnie do daty jej śmierci jest fakt, że spadek po niej posiadał Włodzimierz Wasylkowicz[289]. Sugerowałoby to, że księżna przerzyła Daniela i po jego śmierci udała się do młodszego syna do Włodzimierza, gdzie *nota bene* została pochowana. Nie wiemy jednak, kiedy to mogło nastąpić

Należy również podkreślić, że prawdopodobnie *Latopis Rościsławowiczów* dotarł do Halicza za pośrednictwem Mścisława Mścisławowicza. Wykorzystany zapewne został do *Zwodu Daniela.* To ostatnie źródło, zapewne analogicznie jak to widzimy w okresie 1245–1259, miało układ rzeczowy (wątkowy). Zostało ono przeredagowane przez kronikarza Włodzimierza Wasylkowicza. W rezultacie powstały opowieści paralelne i wstawki, które utrudniają datowanie wydarzeń.

[289] Por.: Rozdział V s. 141.

Rozdział III

Tak zwany Zwód Daniela

Śmierć Mścisława Mścisławowicza jest momentem, kiedy kronikarz przestał korzystać z *Latopisu Rościsławowiczów*, który został zastąpiony przez *Zwód Daniela*. Narracja zaczęła przybierać coraz bardziej osobisty charakter wskazując, że autor korzystał nie tylko z archiwum książęcego, lecz także z pamięci informatorów, a być może również własnej. Prowadzona była ona głównie z perspektywy Daniela, koncentrując się na opisaniu etapów opanowywania przez niego Halicza i rozrostu terytorialnego domeny Romanowiczów. *Zwód Daniela* stanowi w tej części tekstu szkielet chronologiczny, w okresie późniejszym uzupełniony o wtręty – krótkie historie obejmujące okres od roku do kilku lat lub rozbudowane komentarze dotyczące roli Wasylka Romanowicza w polityce brata. Wstawki te mają niekiedy swoje odpowiedniki w kronice. Taki sposób prowadzenia narracji funkcjonuje w omawianym źródle do 1245 r. Z tej perspektywy należy uznać, że *Kronika halicko-wołyńska* jaką znamy powstała po śmierci króla Rusi, zapewne w okresie rządów Włodzimierza Wasylkowicza, a ostatnie informacje pochodzą z początku XIV w.

***

Po śmierci Mścisława Mścisławowicza, zaraz po informacji o objęciu metropolii kijowskiej przez Cyryla I, narracja kroniki staje się chronologiczna i koncentruje się na Danielu. Ten porządek, z wyłączeniem wstawek późniejszego *kniżnika*, utrzymuje się do 1244 r., w którym następuje zmiana strategii narracyjnej i chronologicznej. Obserwację tę potwierdza niemal pamiętnikarski opis wyprawy na Kalisz z 1229 r.[1], zawierający rozgrywającą się w tym samym czasie opowieść o Włodzimierzu pińskim, który jako książę zależny od Daniela miał ochraniać północną granicę domeny Romanowicza przed Litwą[2]. Opowieść o wyprawie na Kalisz zawiera bardzo szczegółowy opis bitwy, negocjacji pomiędzy obrońcami grodu a oblegającymi z elementami humorystycznymi, jak również wyliczenie książąt i możnych biorących w niej udział[3]. Fakt ten sugeruje, że dla tego okresu w znacznie większym stopniu korzystano z pamięci informatorów. Dowiadujemy się również o pierwszym polsko-ruskim porozumieniu: „Stworzyli między sobą przysięgę Ruś

---

1 М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 22; B. Włodarski, *Polska i Ruś*, s. 101–102.

2 *Kronika*, s. 136; *Chronica*, s. 131–132.

3 *Kronika*, s. 136–138; *Chronica*, s. 130–142.

i Lachowie, że później, kiedy będzie między nimi waśń, nie będą zagarniać Lachowie ruskiej czeladzi, ani Rusini lackiej”[4]. Możemy się domyślać, że tak jak w przypadku układów rusko-greckich treść umowy została spisana. Była ona przestrzegana, o czym świadczy zapiska z czasów Włodzimierza Wasylkowicza[5]. Warto również zwrócić uwagę na przekaz: „Потом[ь] же възвратистасѧ ѡт[ъ] Кондрата в дѡм[ъ] свой съ ч[ь]стїю: Б[ог]оу поспѣвающю има, сътвориста емоу помощь великоу. И внидоста съ славою въ землю свою, иный бѡ кнѧзь не въходилъ бѣ…”[6] / „Potem zaś wrócili obaj od Konrada do domu swojego z czcią – Bóg sprzyjając im obu – okazał jemu pomoc wielką. I weszli obaj ze sławą w ziemię swoją. Inny bowiem książę nie wchodził był …”[7]. Wydawcy tłumaczenia *Kroniki halicko-wołyńskiej* wskazali, że „mamy w [tym] ustępie […] – jak się wydaje – wyraźne ślady dość nieudolnego przeredagowywania tekstu zapewne w czasach Wasylka lub Włodzimierza Wasylkowicza. Widać bowiem, że naprzemiennie stosowane są liczba pojedyncza i podwójna na określenie bohatera/bohaterów wydarzeń”[8]. Kontynuacja tego przekazu nawiązuje do Włodzimierza Wielkiego i kwestii tzw. Grodów Czerwieńskich[9]. Kronikarz sięga zatem do motywu z *Powieści dorocznej*, aby podkreślić wielkość Daniela.

Układ chronologiczny zapisu pozwala skontrolować następujący przekaz: „Potem zaś gdy minął czas [jakiś] jechał Wasylko do Suzdala na wesele szuryna[10] swojego do wielkiego księcia Jerzego, wziąwszy Mirosława z sobą i innych”[11]. Ta informacja została zapisana pod rokiem 6738 (1230) w: *Latopisie ławrientiewskim* („Tego roku wielki książę Jerzy ożeni syna swojego starszego Wsiewołoda z córką Włodzimierza Rurykowicza; ślub odbył się w wielkim *katholikonie* świętej Bogarodzicy, ceremonii przewodniczył biskup Mitrofan, 14 kwietnia”[12]), *Moskiewskim latopisie końca XV w.* („Wielki książę Jerzy ożeni syna swojego starszego Wsiewołoda z córką Włodzimierza Rurykowicza i ślub miał miejsce cerkwi świętej Bogarodzicy we Włodzimierzu [nad Klaźmą] 14 kwietnia”[13])

---

4 *Kronika*, s. 138. „Сътвориша межи собою клатвоу роус[ь] и лѧхове, аще по сем[ь], коли бѫдет[ь] межи ими оусобица, не воеватиілѧхѡм[ъ] роуское челѧди, ни роуси лѧд[ь]ское” – *Chronica*, s. 141.

5 „Prawo zaś było u Lachów takie: czeladzi nie zabierać, ani nie bić, lecz łupić” – *Kronika*, s. 234. „Закон[ъ] же бѧше в лѧхох[ъ] таковь: челѧдиаѓ не имати, ни бити но-аі лоупѧхоу” – *Chronica*, s. 505.

6 *Chronica*, s. 141.

7 *Kronika*, s. 138.

8 *Kronika*, s. 138, przyp. 450.

9 Por.: A. Jusupović, „Żaden książę nie wszedł tak daleko w ziemię Lacką jak Włodzimierz Wielki”. Wydarzenia z końca X wieku i ich recepcja w XIII wieku (w druku); idem, „*Червень и ины грады*”, s. 31–105.

10 Wasylko był żonaty z córką Jerzego Wsiewołodowicza. Wiewołod Juriewicz był jego bratem. Por.: D. Dąbrowski, *Rodowód Romanowiczów* , s. 82.

11 *Kronika*, s. 138. „Потом[ь] же, времени миноув[ъ]ши, еха Васил[ь]ко к Соуждалю на весел[ь] е шюрина своего к великомоу кнѧзю Гюрьгью, | поем[ъ] Мирослава съ собою и ины” – *Chronica*, s. 142–143.

12 „Того же лета велики князь Юрги ожени сына своего старейшаго Всеволода Володимерною Рюриковича; и венчанъ в великой церкви зборней святыя Богородица, священьнымъ епископомь Митрофаномъ, месяца апреля въ 14 день...” – *Лаврентьевская летопись*, kol. 453–454.

13 „Князь велики Юрьи жени сына своего Всеволода старейша Володимерною Рюриковича и венчан бысть въ церкви святыя Богородица в Володимери априля въ 14” – *Московский летописный свод конца XV века*, s. 124.

oraz *Latopisie twerskim* („Wtedy zaś wielki książę Jerzy ożeni syna Wsiewołoda z córką Włodzimierza Rurykowicza”[14]). Z tych wzmianek dowiadujemy się, że Wsiewołod, syn Jerzego oraz córka Włodzimierza Rurykowicza zawarli związek małżeński we Włodzimierzu nad Klaźmą. Jak widzimy, wydarzenie to zostało odnotowane w wielu źródłach i wręcz należałoby się spodziewać, że zostanie opatrzone datą roczną, tymczasem tak się nie stało. Między innymi takie przekazy pozwalają sądzić, że *Kronika halicko-wołyńska* nie doczekała się ostatecznej redakcji. Jest ważne, czy informacja o ślubie została przepisana z *Wielkoksiążęcego Latopisu Kijowskiego* (nomenklatura używana przez Władimira Paszuto), czy też stanowi oryginalny zapis *Kroniki halicko-wołyńskiej*. Porównując wyżej przytoczone przekazy jestem skłonny przychylić się do drugiego rozwiązania, ponieważ notatka ma ślady (w postaci chociażby wymienienia osób towarzyszących) indywidualnego i osobistego podejścia. Kwestia, czy wzmianka powstała w latach trzydziestych XIII w. i zachowała się w notatkach kancelaryjnych (lub w jakiejś formie kroniki), czy została później wprowadzona do tekstu źródła, pozostaje otwarta.

W czasie podróży Wasylka do Włodzimierza nad Klaźmą, Daniel wyprawił się na Halicz. Zgodnie z przekazem kroniki książę włodzimierski otrzymał wcześniej wiadomość od elit halickich wspierających jego dążenia do opanowania tego ośrodka: „Sudysław poszedł był na Ponizie, a królewicz w Haliczu został. Pójdź szybko”[15]. Cała kampania opisana została z perspektywy Daniela. Poznajemy szczegóły marszruty, terenu walk, imiona niektórych członków elity halickiej popierających Daniela, zawartości dworku Sudysława, przebiegu oblężenia Halicza i wiele innych szczegółów[16]. Po informacji o zdobyciu Halicza kronikarz nie omieszkał podkreślić negatywnej roli Sudysława, który stał na drodze do opanowania grodu przez syna Romana Mścisławowicza: „Wyszedł z nim [królewiczem Andrzejem] tylko jeden Sudysław. Miotali w niego kamieniami mówiąc: »Wyjdź z grodu podburzycielu ziemi«”[17]. Nieprzychylna opinia o tym możnym pojawia się również w kolejnej opowieści o nieudanym zajęciu Halicza przez Andrzeja II, który miał zdecydować się na wyprawę po namowach Sudysława. Kronikarz z dużą erudycją opisał przebieg kampanii, szczególnie podkreślając „plagi faraońskie”, które nawiedziły siły Arpadów[18]. Okrasił też przekaz wieloma nawiązaniami do Pisma Świętego[19] oraz ks. XVII *Kroniki powszechnej* Jana Malalasa[20].

---

[14] „Тогда же князь великій Юрій жени сына Всеволода у Володимера Руриковича” – *Летописный сборник, именуемый Тверскою летописью*, kol. 354.

[15] *Kronika*, s. 138. „Сѫдиславь шелъ ес[ть] в Понизье, а королевич[ь] в Галичи ѡсталъ – а поиди борже” – *Chronica*, s. 143. Oleg Kupczynskij, dopatruje się w tym przekazie listu elit halickich przychylnych Romanowiczom do Daniela. О. Купчинський, *Актии та документи*, s. 250–251.

[16] *Kronika*, s. 138–139; *Chronica*, s. 143–148.

[17] *Kronika*, s. 139. „Изыде ж[е] с ним[ъ] единъ Сѫдиславь, нань же мета каменїеа, рекоуще: »Изыди из града, матеж[ь]ниче земли!«” – *Chronica*, s. 147–148.

[18] *Kronika*, s. 139–141; *Chronica*, s. 148–153.

[19] Por.: *Kronika*, s. 139–141; *Chronica*, s. 148–153; Dn 3, 15; 10, 13; 12, 1; Ap 9, 13–16; Rdz 7, 11; Ps 42(41), 8; Ml 3, 10; Ps 18(17), 18; 1; Jr 47, 3; Jr 18, 13; Jr 15, 21; 31, 11; Mi 4, 10; 2 Krl 18, 25–30, 35; Iz 36, 13–15, 18–20; 1 Sm 13, 5; 1 Sm 19, 8; 2 Sm 3, Ez 10, 3; Am 1, 11; 1 Kor 3, 9; Rz 16, 3 Wj 7–12; Ag 2, 22; Joz 9, 5; 9, 11; Лїтопис руський, s. 387, przyp. 12 i 21.; А. Генсьорский, *Галицько-Волинський літопис. Лексичні, фразеологічні та стилістичні особливості*, s. 179.

[20] Por.: А.С. Орлов, *К вопросу*, s. 99–101.

Po tej opowieści następuje fraza porządkująca, ujawniająca zamierzenia narracyjne autora: „Po tym opowiemy o licznych niepokojach, wielkich kłamstwach i niezliczonych wojnach”[21]. Jej sformułowanie sugeruje, że została napisana raczej dla samego kronikarza, niż dla czytelnika. W pewien sposób stanowi ona również wyznacznik chronologiczny wydarzeń. Po niej następuje opis zawierający nawiązania do księgi VII kroniki Malalasa[22] oraz *Powieści dorocznej*[23]. W roku 1230 lub na początku 1231[24] grupa możnych halickich opozycyjnie nastawionych do rządów starszego syna Romana Mścisławowicza w Haliczu, której przewodził Filip, przy cichym udziale Sudysława i Aleksandra Wsiewołodowicza bełskiego, postanowiła zwabić księcia Daniela do Wiszni i zabić. Monarcha został ostrzeżony przez swojego tysięcznika Demiana. W rezultacie spiskowcy wraz z Aleksandrem Wsiewołodowiczem uciekli do Przemyśla[25]. W tym miejscu chciałbym osobno przeanalizować początek i zakończenie tego przekazu, zawierają one bowiem elementy świadczące o tym, że zostały przeredagowane w późniejszym okresie, zapewne po 1253 r. Czytamy: „**Spisek był bezbożnych bojarów halickich. Zmowę zawiązali z bratuczadem jego Aleksandrem, aby zabić go [Daniela] i przekazać ziemię jego.** [podkr. A.J.] Kiedy siedzieli w domu [Romanowicze], chcieli ogniem spalić ich. Miłościwy Bóg włożył [jednak] w serce Wasylka [myśl, aby] wyjść precz. I obnażył miecz swój, by poigrać ze sługą królewskim, inny [zaś] pochwycił tarczę igrając. Gdy niewierni Molibogowicze zobaczyli to, strach na nich był [zesłany] przez Boga, rzekli: »Oto zmowa nasza zniweczona [została]« i uciekli, jak przeklęty Świętopełk. Oni uciekali [choć] jeszcze nie dowiedział się książę Daniel i Wasylko. Wasylko zaś pojechał do Włodzimierza, a Filip bezbożny zaprosił księcia Daniela do Wiszni. **Inną zmowę uczynili [bowiem] by zabić go z Aleksandrem bratuczadem jego** [podkr. A.J.]”[26]. Wytłuszczone zostały fragmenty kroniki prawdopodobnie powstałe na dworze Daniela Romanowicza, natomiast reszta została dopisana przez kronikarza z otoczenia Wasylka lub jego syna już po śmierci Daniela w 1264 r. Świadczy o tym chociaż-

---

21 *Kronika*, s. 141. „По сем[ь] скажем[ъ] мнѡгыѧ матежи, и великы льсти и бесчислен[ь]ныа рати” – *Chronica*, s. 153–154.

22 Użycie słowo „играа на слоугоу” (*Chronica*, s. 154) w opisie małego turnieju sprowokowanego przez Wasylka Romanowicza uważa się w literaturze za leksykalne zapożyczenie z literatury przekładowej. Por.: А.С. Орлов, *К вопросу*, s. 112–113.

23 Kronikarz nawiązuje do przeklętego Świętopełka („оканныи С[вѧ]тополкъ” – *Chronica*, s. 155), syna Włodzimierza Wielkiego – zabójcę swych braci Borysa i Gleba.

24 М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 23. Por.: A. Jusupović, *Elity ziemi halickiej i wołyńskiej*, s. 140.

25 *Kronika*, s. 141–142. *Chronica*, s. 154–158.

26 *Kronika*, s. 141. „Крамолѣ же бывши въ безбожных**[ъ]** боѧрех**[ъ]** галиц**[ь]**ких**[ъ],** съвѣт**[ъ]** сътвор**[ь]**ше съ браточадїем**[ь]** его Олеѯандрѡм**[ь]** на оубїенїе и преднее земли его**.** Сѣдѧщим[ъ] же им[ъ] в домѣ и хотѧщим[ъ] огнем[ь] зажещи и, м[и]л[о]стивомоу Б[ог]оу вложив[ъ]шю въ с[ь]рд[ь]це Васил[ь]коу изыти вонъ, и обнажив[ъ]шꙋ меч[ь] свой играа на слоугоу королева иномоу похватив[ъ]шю щит[ъ] играющи – невѣр[ь]ным[ъ] Молибоговичемь оузрѣвши се, страх[ъ] им[ъ] быс[ть] ѡт[ъ] Б[ог]а, рекшим[ъ], ꙗко »свѣт[ъ] наш[ь] раздроушисѧ«. И побѣг[ъ] шим[ъ] им[ъ], ꙗко и оканныи С[вѧ]тополкь. Ѡнѣм[ъ] бѣгающим[ъ] и еще не оувѣдав[ъ]шю кнѧзю Данилоу и Васил[ь]коу. Васил[ь]ко же поеха къ Волѡдимерю, а Филиппь безбож[ь]ный зва кнѧзѧ Данила в[ъ] Виш[ь]ню, дроугїиже съвѣт[ъ] сътвориша на оубїенїе его съ Алеѯандрѡм[ь] братоучадом[ь] его ” [podkr. A.J.] – *Chronica*, s. 154–156.

by dwukrotnie powtórzona informacja[27] o spisku na życie księcia. We wstawce kronikarz używa liczby podwójnej lub wymienia tylko Wasylka w celu włączenia do narracji ojca swojego tutora Włodzimierza Wasylkowicza. Wydawcy *Kroniki halicko-wołyńskiej* słusznie zauważyli, że wbrew opinii panującej w literaturze[28] użyte sformułowanie „слоуroy королева", nie nawiązuje do sługi Andrzeja II, lecz Daniela jako króla Rusi. Krótko mówiąc, Wasylko dobył miecza wraz z bliżej nieokreślonym rycerzem brata. To zaś oznacza, że datą *post quem* powstania redakcji źródła jest rok 1253, w którym w Drohiczynie doszło do koronacji starszego syna Romana Mścisławowicza. Jest to jeden z najważniejszych przekazów w całej *Kronice halicko-wołyńskiej*, który pozwala lepiej zrozumieć historię jej powstania. Pokazuje, że – jak zakładam – po śmierci Daniela[29] uwypuklono rolę Wasylka Romanowicza w życiu brata. Wynika z tego kolejne założenie: pierwotnie tekst, który posłużył do stworzenia *Kroniki halicko-wołyńskiej* był związany z osobą Daniela.

Należy zwrócić uwagę na końcowe zdanie analizowanego opisu spisku na życie władcy halickiego. Daniel, gdy dowiedział się o szykowanym zamachu, wysłał swojego sedelniczego Iwana Michajłowicza, aby pochwycić klan Molibogowiczów i Wołdrysa, którzy byli uczestnikami zmowy[30]. Sługa książęcy wykonał zadanie, ale „ci śmierci nie zostali oddani, lecz miłosierdzie otrzymali. Innym razem, kiedy weselił się [Daniel] na uczcie jeden z tych bezbożnych bojarów lico zalał mu czaszą, i to [nawet] ścierpiał. **Kiedy indziej da Bóg im odpłatę** [podkr. A.J.]"[31]. Przekaz jest napisany z perspektywy starszego Romanowicza i prawdopodobnie był integralną częścią jego biografii. Jego ostatnie zdanie wskazuje, że powstał z pewnej perspektywy czasowej. Być może ta odpłata miała miejsce po bitwie jarosławskiej 17 sierpnia 1245 r., kiedy to zabito wielu bojarów halickich oraz Filię[32].

Bunt części elit halickich przeciwko Danielowi wywołał zdecydowaną reakcję władcy. Monarcha zwołał wiec oraz zapytał 18 wiernych otroków oraz swego tysięcznika Demiana o radę[33]. Setnik Mikuła doradził mu: „Gospodzinie, nie pogniótłszy pszczół miodu nie zjesz"[34]. Jak zwrócili uwagę wydawcy *Kroniki halicko-wołyńskiej*[35] sentencja ta została zarejestrowana w dziele Mistrza Wincentego Kadłubka („melle securius uti apum

---

27 Jest to celowy zabieg, aby właściwy opis, powstały na dworze Daniela Romanowicz nie stracił sensu.

28 Por.: . В. Александрович, Л. Войтович, *Король Данило Романович*, Біла Церква 2013, s. 98; A. Jusupović, *Elity ziemi halickiej i wołyńskiej*, s. 222.

29 Wydaje się mało prawdopodobne, żeby taka ingerencja w tekst nastąpiła jeszcze za życia Daniela Romanowicza.

30 Por.: A. Jusupović, *Elity ziemi halickiej i wołyńskiej*, s. 165–166.

31 Kronika, s. 142. „и тїи смръти не прїаша, нѡ м[и]л[о]сть полоучиша. И нѣкогда емоу в пироу веселѧщѫс[ѧ], один[ъ] ѡт[ъ] тѣх[ъ] безбожных[ъ] боѧръ лице зали емоу чашею, и то емоу стерпѣв[ъ]шю, иногда ж[е] да Б[ог]ъ им[ъ] възмездїе**"** [podkr. A.J.] – *Chronica*, s. 158.

32 Zob. s. 98.

33 *Chronica*, s. 158–160. Opis tych wydarzeń zob.: A. Jusupović, *Elity ziemi halickiej i wołyńskiej*, s. 205–206; Т.В. Беликова, *Княжеская власть и боярство Юго-Западной Руси в XI начала XIII вв. (mps. Ленинградский ордена Ленина и ордена Трудового Красного Знамени государственный университет имени А.А. Жданова, УДК 947.027)*, Ленинград 1990, s. 103–104; В.А. Кучкин, *Десятские и сотские Дрквней Руси*, [w:] *Древняя Русь. Очерки политического и социального строя*, Москва 2008, s. 412.

34 *Kronika*, s. 142. „ Г[о]с[по]д[и]не! Не погнет[ъ]ши пчелъ, медꙋ не ѧсти " – *Chronica*, s. 160.

35 *Kronika*, s. 142, przyp. 505; *Chronica*, s. 459.

non posse”[36]) jako ulubione powiedzenie Romana Mścisławowicza. Możemy się jedynie domyślać, że kronikarz włożył je w usta setnika, co w pewien sposób można uznać za element pamięci o Romanie w *Kronice halicko-wołyńskiej*. Jak wspomina autor kroniki, przy wdowie po Romanie pozostało wielu wielkich bojarów syna Mścisława Mścisławowicza. Niewykluczone, że zadbali aby pamięć o ojcu była żywa wśród dzieci ich księcia[37]. Przytoczenie tego powiedzenia przez kronikarza wskazuje, że musiał on być związany z Romanowiczami i znać rodzinne historie. Przytoczony fragment kroniki pokazuje także pewną sztuczność zapisanych w niej dialogów. Nakazuje to z większym sceptycyzmem podchodzić do przedstawionej przez Olega Kupczynskiego rekonstrukcji części dokumentów na podstawie wypowiedzi zawartych w *Kronice halicko-wołyńskiej*[38]. Powróćmy do wcześniej opisywanych wydarzeń. Daniel zebrał wojsko i uderzył w 1231 r.[39] na Przemyśl. W rezultacie rok później Andrzej II[40] zorganizował zwycięską wyprawę na Halicz i Włodzimierz[41]. Kronikarz nie omieszkał podkreślić zakłamania elit halickich. Ponadto opisując obrońców Włodzimierza korzystał z kroniki Harmatolosa, podkreślając tym samym erudycyjny charakter swojego dzieła[42]. Należy jednak podkreślić, że z wyjątkiem ostatniej sentencji, przekaz napisany jest z perspektywy Daniela: „Stamtąd król [Andrzej] poszedł na Włodzimierz. Przyszedłszy do Włodzimierza, dziwił się on i rzekł, że: »Takiego grodu nie znalazłem nawet w niemieckich krajach«. Zbrojnym stojącym na nim [na wałach] błyszczały się tarcze i zbroje podobnie słońcu. Mirosław był w grodzie. Kiedyś indziej chrobry był – Bóg wie – wówczas [jednak] zmącił się [mu] rozum, zawarł pokój z królem. Bez rady księcia Daniela i brata jego Wasylka, zgodnie z nim [pokojem] dał Bełz i Czerwień Aleksandrowi. Król zaś posadził syna swego Andrzeja w Haliczu za radą niewiernych Haliczan. Mirosław zaprzeczył, że: »Zgodnie [z umową] Czerwienia nie oddałem byłem«. Naganę otrzymał on wielką od obu braci [mówiących]: »Po co pokój zawarłeś, będąc z wielką liczbą wojów?«. Gdy król stał u Włodzimierza, książę Daniel przyjął wielką zdobycz około Buska wojując”[43]. W tym czasie ciągle księciem zwierzch-

---

36 *Magistri Vincentii*, s. 186.

37 Można również dopatrywać się bliżej nie możliwego do zlokalizowania toposu, ale wydaje się, że mamy do czynienia z powiedzeniem charakterystycznym dla określonego kręgu.

38 Por.: О. Купчинський, *Актии та документи*, s. 229–353.

39 М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 23.

40 Ibidem, s. 23.

41 Zob.: *Kronika*, s. 142–144; *Chronica*, s. 158–167.

42 „Блистахѫсѧ щити, и ороужц[ь]ници пѡдобни с[ъ]лн[ь]цю” – *Chronica*, s. 166. Por.: В.М. Истринъ, *К*нигы временьныꙗ и образныꙗ, s. 203–204; В. Матвеенко, Л. Щёголева, *Книги временные и образные Георгия Монаха. В двух томах*, t. I, cz. 1: *Интерпретированный текст Троицкой рукописи*, Москва 2006, s. 340.

43 *Kronika*, s. 143–144. „Ѡт[ъ]тѫда корол[ь] поиде к Волѡдимерю. Пришед[ъ]шю же емоу к Волѡдимерю, дивившюсѧ емоу, рек[ъ]шю, ꙗко »така града не изобрѣтох[ъ], ни в нѣмец[ь]ких[ъ] странах[ъ] тако сѫщоу« Ороужникѡм[ъ] стоѧщим[ъ] на нем[ь], блистахѫсѧ щити, и ороужц[ь]ници пѡдобни с[ъ]лн[ь]цю. Мирослав[ъ] же бѣ въ градѣ; иногда же храброу емоу сѫщю, Б[ог]ъ вѣдает[ь], тогда ж[е] смѫтисѧ оумѡм[ь], сътвори миръ с королем[ь] без совѣта кнѧсѧ Данила и брата его Васил[ь]ка. Рѧдѡм[ь] же дасть Бел[ъ]зъ и Червенъ Алеѯандроу. Королеви же посадив[ъ]ши сына своего Андрѣѧ в Галичи, съвѣтѡм[ь] невѣр[ь]ных[ъ] галичан[ъ]. Мирославоу ж[е] запрѣвшюсѧ, ꙗко »рѧдѡм[ь] чръв[ь]нѧне не предалъ есмь«. Порѡк[ъ] же имѫще емоу великь ѡт[ъ] обою братꙋ: »Почто миръ сътвори, сѫщю ти съ

nim był Daniel, który najprawdopodobniej po utracie Halicza powrócił do Włodzimierza. Jednak w czasie opisywanych walk Włodzimierz wciąż formalnie należał do Wasylka. Z tych powodów trudno stwierdzić, czy mamy do czynienia z sentencją przeredagowaną po śmierci Daniela, czy funkcjonującą wcześniej.

Warto podkreślić, że praktycznie nie ma w tej części źródła opowieści paralelnych analogicznych dla okresu 1205–1228. Kronikarz następnie opowiada o walkach pomiędzy Danielem a Arpadami, toczących się w latach 1232–1233[44], których kulminacją była nierozstrzygnięta bitwa pod Torczeskiem-Szumskiem[45]. Opisując te wydarzenia autor wykorzystał cytat z Aleksandreidy[46], wkładając go w usta Daniela: „Zwlekający z bitwą strachliwą duszę ma"[47]. Analizując opis bitwy można dopatrzyć się wtrąceń podkreślających rolę odegraną w niej przez Wasylka: „Daniel zaś wbił kopię swoją w zbrojnego [i] złamawszy kopię, obnażył miecz swój. **Spojrzawszy w tę i we w tę i zobaczywszy chorągiew Wasylkową stojącą, dobrze walczącą i Węgrów goniącą, obnażywszy miecz swój, przyszedł bratu na pomoc [i] licznych ranił** [podkr. A.J.]. Inni zaś od miecza jego umarli"[48]. Wyróżniony fragment prawdopodobnie jest dopiskiem późniejszego redaktora kroniki, który chciał podkreślić rolę Wasylka w relacjonowanych wydarzeniach. Wydaje się, że nieopatrznie swoją ingerencją rozbił zdanie brzmiące zapewne: „Данил[ъ] же вбоде копїе свое в ратного, изломив[ъ]шю ж[е] сѧ копїю и обнажи меч[ь] свои, и инїи же ѡт[ъ] меча его оумроша", zmieniając tym samym podmiot opisywanych wydarzeń z Daniela na Wasylka. W wyniku tego zabiegu czytelnik ma wrażenie, że to Wasylko spotkał się z Mirosławem i to on gonił Węgrów. Autorzy tłumaczenia niemal automatycznie rozwiązali po tekście „Potem zaś widział …" podmiot domyślny w osobie Daniela, a nie Wasylka pomimo zmiany przez omawiane wtrącenie podmiotu na młodszego syna Romana Mścisławowicza. Kontekst narracji nie pozostawia wątpliwości, że napisana została z perspektywy Daniela. Kilka wersów niżej następuje kolejne wtrącenie mówiące o tym, że Wasylko przegnał pułk Węgrów do namiotów: „Przyjechawszy [tedy Daniel] do nich skłonił swoich, [by] pojechali przeciw nim [Węgrom]. **Wasylkowy pułk przegnał Węgrów do namiotów ich i chorągwie królewicza podcięli byli. Inni liczni Węgrzy uciekali, że aż w Haliczu zatrzymali się. Stali ci na górze, a ci na dole. Daniel i Wasylko obaj przymuszali ludzi swoich aby zjechali na nich** [podkr. A.J.]. Ponieważ Bóg zaś tak pozwolił za grzechy,

---

великими вои?«. Королю стоѧщю въ Волѡдимера, кнѧз[ь] же Данило прїѧ велик[ъ] плѣн[ъ], ѡколо Бозкоу воюѧ" – *Chronica*, s. 165–167. Na końcu celowo zamienił Bełz na Busk. W rękopisie chlebnikowskim jest forma „Бел[ъ]за", w starszym zwodzie ipatiewskim jest Бозкоу. Wcześniej mamy informację, że około Bełza walczył Wasylko. Z kolei Busk wskazuje, że Daniel wycofywał się w kierunku Wołynia.

44 М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 23.

45 *Kronika*, s. 144–146; *Chronica*, s. 167–179. Bitwa rozegrała się w kwietniu 1233 r. Por.: М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 23.

46 В. Истринъ, *Александрія*, s. 61, 174. Por. *Kronika*, s. 145, przyp. 528; *Chronica*, s. 172, przyp. 480.

47 *Kronika*, s. 145. „Медлѧи на бран[ь] страшливоу д[у]шю имат[ь]" – Chronica, s. 147.

48 *Kronika*, s. 145. „Данил[ъ] же вбоде копїе свое в ратного, изломив[ъ]шю ж[е] сѧ копїю и обнажи меч[ь] свои. Позрѣв[ъ] же сѣм[о] и сѣм[о] и видѣ стѧгь Васил[ь]ковь стоаще и добрѣ бороущь, и оугры гонѧщю, ѡбнаживь меч[ь] свой, идоущю емоу брату, на помощь. Мнѡгыѧ ж[е] ѩзви, [podkr. A.J.] и инїи же ѡт[ъ] меча его оумроша" – *Chronica*, s. 173–174.

zawróciła drużyna Danielowa do ucieczki[49]". Wyróżniony fragment pochodzi ewidentnie od późniejszego redaktora. Po pierwsze Daniel zwrócił się do swoich ludzi. Po drugie dla uzyskania ciągłości tekstu Wasylkowy redaktor dwa razy zastosował sformułowanie o nakłonieniu swoich ludzi do ataku na Węgrów: „поноуживаше свое ехати на нѧ" oraz „поноужающима людїи своих[ъ] съехати на нѧ". Za pierwszym razem podmiotem jest Daniel, za drugim zaś Daniel i Wasylko. Po trzecie, pomimo wspólnego ataku, to pułk Daniela rzucił się do ucieczki z powodu grzechów. I po czwarte – po omawianych wydarzeniach następuje zdanie: „Daniel zaś nazajutrz rano zebrał się, nie wiedziawszy o bracie, z kim i gdzie jest"[50]. Prawdopodobnie to stwierdzenie miało wyjaśnić czytelnikowi, dlaczego nie ma Wasylka w tej części narracji. Potwierdza ono zatem, że mamy do czynienia z wstawką powstałą w czasach Włodzimierza Wasylkowicza. Oznacza to, że autor *Kroniki halicko-wołyńskiej* wykorzystał *Zwód Daniela* jako jeden z wielu elementów dziejów Romanowiczów. Warto podkreślić, że już Dariusz Dąbrowski, właśnie na podstawie przekazu dotyczącego bitwy pod Torczeskiem-Szumskiem uważał, że Daniel Romanowicz potrafił czytać[51]. Jest to oczywiście supozycja, spajająca jednak próbę rekonstrukcji procesu tworzenia kroniki w logiczną całość.

W kolejnej partii tekstu źródła wydarzenia lat 1233–1235, ułożone w kolejności chronologicznej, zostały opisane z perspektywy Daniela Romanowicza[52]. I tak w związku z wypadkami roku 1233[53] dowiadujemy się o wyprawie Daniela, Wasylka i Aleksandra Wsiewołodowicza na Plesnesk[54], nowym pochodzie królewicza Andrzeja na Wołyń[55], ekspedycji Romanowiczów na Halicz[56] i śmierci – zapewne na przełomie 1233 i 1234 r. – królewicza Andrzeja[57]. Pod rokiem1234[58] poznajemy relację dotyczącą pojmania Aleksandra Wsiewołodowicza przez Daniela[59], następnie zaś kronikarz informuje o wyprawie Danielowej na ziemię kijowską, która miała miejsce w 1234 i na początku 1235 r. [60], pu-

[49] *Kronika*, s. 146. „Прїехав[ъ] же к ним[ъ], поноуживаше свое ехати на нѧ, Васил[ь]ковь полкь гнал[ъ] бѣ оугры до становь, и стаги королевича пѡд[ъ]тали бахѫ. Дроузїи же мнѡзи оугре бежаще али в Галичи становишас[а]. Стоѧщим[ъ] же сим[ъ] на горѣ и сим[ъ] на оудолъ, Данилови ж[е] и Васил[ь]кови поноужающима людїи своих[ъ] съехати на нѧ. [oba podkr. A.J.] Б[ог]оу же тако изволив[ъ]шю за грѣхы, наворотисѧ дроужина Данилова на бѣгъ." – *Chronica*, s. 176–177.

[50] *Kronika*, s. 146. „Данилови ж[е] наутрїа събравшюсѧ , не вѣдаше о братѣ, съ кым[ь] гдет ес[ть]" – *Chronica*, s. 177.

[51] Por.: D. Dąbrowski, *Daniel Romanowicz król Rusi*, s. 261. Zob.: *Kronika*, s. 145, przyp. 528.

[52] Odniesienia do Wasylka Romanowicza w omawianym fragmencie nie pozwalają na wysunięcie hipotezy, że mamy do czynienia z wtrętami późniejszego redaktora, podobnie jak jedna niezręczność tekstu (być może przekaz był uszkodzony) omówiona przez wydawców *Kroniki halicko-wołyńskiej*. Zob.: *Kronika*, s. 148, przyp. 537.

[53] M. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 23–24.

[54] *Kronika*, s. 147; *Chronic*a, s. 179.

[55] *Kronika*, s. 147; *Chronica*, s. 179–182.

[56] *Kronika*, s. 148; *Chronica*, s. 182–185.

[57] M. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 24.

[58] Ibidem, s. 25.

[59] *Kronika*, s. 148; *Chronica*, s. 185.

[60] M. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 25.

stoszeniu w okresie od 6 stycznia do 17 maja 1235 r.[61] ziemi czernihowskiej[62], przegranej przez Daniela bitwie z Połowcami pod Torczeskiem[63] oraz opuszczeniu przez niego ośrodka halickiego za radą Sudysława Ilicza[64]. Kronikarz odnotował wreszcie, że Daniel uciekł na Węgry, gdzie, jak informują nas tamtejsze źródła, 14 października 1235 r. uczestniczył w koronacji Beli IV[65].

Opisy te przedstawiają wydarzenia z perspektywy Daniela[66], po nich zaś następuje relacja ze zwycięskiej ekspedycji, której bohaterem jest Wasylko: „Zima kiedy nadeszła szedł Wasylko na Halicz, wziąwszy Lachów. Daniel zaś w tym czasie przyszedł do brata z Węgier i pustoszyli [oni księstwo halickie]. Nie doszedłszy [do] Halicza, wrócili do domów"[67]. Przekaz pozwala jedynie na ostrożne przypuszczenie, że zamieniono kolejność zdań. W rezultacie udało się podkreślić istotny dyplomatyczny i wojenny wkład młodszego syna Romana Mścisławowicza w rozwój potęgi Romanowiczów.

Po tym trudnym do oceny przekazie następuje ponownie relacja o wyprawie Haliczan i książąt bołochowskich na Kamieniec oraz o ekspedycji Lachów, Rusi i Połowców na domenę Romanowiczów[68]. Bohaterem tej części źródła jest Daniel. W kolejnej informacji, dotyczącej łupieskiej wyprawy Romanowiczów na ziemię halicką, zakończonej podpisaniem pokoju, kronikarz konsekwentnie stosuje liczbę podwójną dla określenia synów Romana Mścisławowicza[69]. Porównując przekaz z wcześniejszymi oraz przedstawionymi poniżej analizami, można mieć pewność, że mamy do czynienia z ingerencją redaktorską z czasów po śmierci Daniela. Przejdźmy do analizy tej relacji oraz treści po niej następujących.

Wyprawa Romanowiczów na Halicz miała miejsce w roku 1236[70]. Po niej następuje załamanie ciągłości chronologicznej. Czytamy w kronice: „Gdy zaś była wiosna poszli obaj na Jaćwięgów i przyszli do Brześcia. Ponieważ rzeki nawodniły się, nie zdołali iść na Jaćwięgów. Daniel powiedział [wówczas]: »Nie właściwe jest dzierżyć naszą ojcowiznę krzyżowcom, templariuszom, zwanym Salomonitami«. I poszli obaj na nich z siłą ciężką. I przejęli gród w miesiącu marcu. Starszego ich, Bruna, ujęli i wojów jego schwytali i powrócili do Włodzimierza"[71]. Specjaliści zajmujący się tym przekazem zgodnie wskazują,

---

61 Por.: D. Dąbrowski, *Daniel Romanowicz król Rusi*, s. 183.

62 *Kronika*, s. 148–149; *Chronica*, s. 185–189.

63 *Kronika*, s. 150–151; *Chronica*, s. 189–194. Por.: М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 25.

64 A. Jusupović, *Elity ziemi halickiej i wołyńskiej*, s. 262–263.

65 *Chronici hungarici compositio*, s. 467. Por.: М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 25; D. Dąbrowski, *Daniel Romanowicz król Rusi*, s. 187–188.

66 Był to okres intensywnych nie zawsze zwycięskich walk Daniela Romanowicza. Książę musiał ratować się ucieczką z Halicza, przegrał też bitwę pod Torczeskiem. Nic więc dziwnego, że redaktor Wasylkowy nie chciał wprowadzać osoby swojego tutora do tekstu.

67 *Kronika*, s. 151. „Симѣ ж[е] приспѣ|в[ъ]ши, иде Васил[ь]ко к Галичю, поима лахы. Данил[ъ] же в то времѧ прїиде къ брату си изъ оугоръ, и воеваша, не дошед[ъ]ша Галича, воротистасѧ домовь" – *Chronica*, s. 194.

68 *Kronika*, s. 151–152; *Chronica*, s. 194-–198.

69 *Kronika*, s. 152; *Chronica*, s. 198–199.

70 Michaił Hruszews'kij datuje to wydarzenie na jesień 1237 r. М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 26. Należy się jednak zgodzić z poglądem Dariusza Dąbrowskiego, że miało to miejsce na jesieni 1236 r. Por.: D. Dąbrowski, *Daniel Romanowicz król Rusi*, s. 195.

71 *Kronika*, s. 152–153. „Веснѣ ж[е] бывши, поидоста на ѧтвѧsѣ и прїидоста кБерестью Рѣкам[ъ] наводнив[ъ]шим[ъ]сѧ, не возмогоста ити на ѧтвѧsѣ. Данилови рек[ъ]шю: »Не лѣ|по ес[ть]

że mamy do czynienia z późniejszym wtrętem[72]. Jako datę omawianych wydarzeń przyjmuje się rok 1238[73], rzadziej 1237[74]. Dariusz Dąbrowski argumentuje, że z jednej strony wzmianka wpisuje się w ciąg przyczynowo–skutkowy, z równoczesnym zastrzeżeniem, że chronologicznie poprawnie byłoby uznać, iż przekaz dotyczący templariuszy powinien zostać zapisany po frazach: „Daniel w toż lato poszedł na Michała na Halicz. Oni zaś pokoju prosząc dali mu Przemyśl. Po tymże lecie Daniel przywiódł na Konrada Litwę Mendoga i Izjasława nowogródzkiego[75]". Pierwsze zdanie miałoby dotyczyć roku 1237, następne zaś lata tego roku (słowo „lato" bydgoski badacz odnosi, według mnie niesłusznie, do pory roku), po którym w marcu 1238 r. miało miejsce zdobycie Drohiczyna. Powyższa hipoteza ma jednak poważne luki. Jeśli przyjmiemy, że mamy do czynienia z wtrętem omyłkowo zapisanym w tym miejscu, wówczas punktem wyjścia wnioskowania powinna być poprzedzająca wstawkę, wspomniana już sentencja chronologiczna: „**Gdy lato nastało, zebrawszy się szli obaj** [podkr. A.J.] na Halicz, na Michała i na Rościsława. Zamknęli bowiem się byli w grodzie. I Węgrów mnóstwo było u niego. I zawróciwszy wojowali wokół Zwienigrodu. Grodu [zaś] [choć] chcieli obaj, [jednak] nie zdobyli. Była bowiem święta Bogurodzica w nim, cudowna ikona. **Tej jesieni obaj zawarli pokój** [podkr. A.J.]"[76]. Przekaz ten jest początkiem wtrętu redaktora pracującego w czasach Włodzimierza Wasylkowicza, zaś informacja o zdobyciu Drohiczyna jego kontynuacją. Jest on również rozwi-

---

держати нашее ѡт[ь]чины крижев[ь]ником[ъ] Те[м]пличем[ъ], рекомым[ъ] Соломоничем[ъ]«. И поидоста на нѣ въ силѣ таѫцѣ, и прїаста град[ъ] м[ѣ]с[а]ца марта, старѣишиноу их[ъ] Броуна аша и вои изоимаша, и възвратиса в[ъ] Волѡдимерь" – *Chronica*, s. 199–200.

72 M. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 26; D. Dąbrowski, *Daniel Romanowicz król Rusi*, s. 201–202; A. Поппэ, *Почему венчание Данила на королевство состоялось в Дорогичине?*, [w:] *Тезисы Международной научной конференции, Литва Эпохи Миндаугаса и ее соседи: Исторические и культурные связи и Параллели*, Москва 2003, s. 47; A. Jusupović, *Domus quondam dobrinensis. Przyczynek do dziejów templariuszy na ziemiach Konrada Mazowieckiego*, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu", t. 71, 2006, z. 1, s. 7–18 (tamże omówienie literatury).

73 Por.: D. Dąbrowski, *Daniel Romanowicz król Rusi*, s. 202–203; W. Polkowska–Markowska, *Dzieje Zakonu Dobrzyńskiego. Przyczynek do kwestji Krzyżackiej*, „Roczniki Historyczne", R II, 1926, z. 2 (półrocznik), s. 145–210; М.Ф. Котляр, *Війна волинського князїства з добжинським орденом*, [w:] *Середньовічна Україна*, t. 1, 1994, s. 24. Kotljar tekst datuje na rok 1238, jak bowiem twierdzi, w latach 1237–1238 ta wyprawa nie była możliwa, ponieważ Daniel prowadził ciągłe wyprawy na Jaćwingów w celu zabezpieczenia swej granicy. Por. M. Starnawska, *Między Jerozolimą a Łukowem. Zakony krzyżowe na ziemiach polskich w średniowieczu*, Warszawa 1999, s. 62–63.

74 О.М. Масан, *Добжиньский орден (до історії дорогичинького інциденту 1237 року)*, [w:] *Питанная смародавньої та середньовічної історії, археології й етнографії (збірник наукових статей)*, t. 1, Чернівці 1996, s. 54, dokonuje analizy tekstu i zauważa, że w latopisie jest mowa o tym, że Daniel wraca do Włodzimierza, który jest starą stolicą, tymczasem od 1238 roku „stolicą" Daniela był Chełm. Poza tym uważa, że rok 1238 jest za mało wiarygodny, również ze względu na najazd mongolski na Ruś.

75 *Kronika*, s. 153. „Данилови ж[е] в том[ь] ж[е] лѣтѣ пошед[ъ]шю на Михаила на Галич[ь]. Онѣм[ъ] же мира просащим[ъ], даша емоу Перемышль. По тѡм[ь] ж[е] лѣтѣ Данил[ъ] же възведе на Кондрата литвоу Мин[ь]дога, Изаслава новъгорѡд[ь]ского" – *Chronica*, s. 201.

76 *Kronika*, s. 152. „Лѣтоу ж[е] наставшю, събрашас[а], идоста на Галич[ь] [podkr. A.J.] на Михаила и на Ростислава, затворила бо са баста въ градѣ, и Оугоръ мнѡж[ь]ство баше оу него, и възвратившиса, воеваста около Звинигорода, города ж[е] хотаща, не взаста, бѣ бѡ с[ва]таа Б[огороди]ца в нем[ь] чюд[ь]наа икона. Тое ж[е] ѡсени оумиристаса" – *Chronica*, s. 198–199.

nięciem sentencji powstałej za życia starszego syna Romana Mścisławowicza, wchodzącej w skład *Zwodu Daniela*. Porównajmy zatem przekazy (po lewej stronie wstawka, po prawej zaś chronologiczny *Zwód Daniela*):

[A.J. – 1236] **Лѣтоу ж[е] наставшю, събрашас[ѧ], идоста на Галич[ь] на Михаила и на Ростислава**, затворила бо сѧ бѧста въ градѣ, и Оугоръ мнѡж[ь]ство бѧше оу него, и възвратившисѧ, воеваста около Звинигорода, города ж[е] хотѧща, не взѧста, бѣ бѡ с[вѧ]таа Б[огороди]ца в нем[ь] чюд[ь]наа икона. **Тое ж[е] ѡсени оумиристасѧ**

[A.J. – po 1236, zapewne w okresie 1236 do 1247 r.] Веснѣ ж[е] бывши, поидоста на ѧтвѧsѣ и прїидоста кБерестью Рѣкам[ъ] наводнив[ъ]шим[ъ]сѧ, не возмогоста ити на ѧтвѧsѣ. Данилови рек[ъ] шю: «Не лѣ|по ес[ть] держати нашее ѡт[ь]чины крижев[ь]ником[ъ] Те[м] пличем[ъ], рекомым[ъ] Соломоничем[ъ]». И поидоста на нѣ въ силѣ тѧжцѣ, и прїаста град[ъ] м[ѣ]с[ѧ]ца марта, старѣишиноу их[ъ] Броуна ѧша и вои изоимаша, и възвратисѧ в[ъ] Волѡдимерь

[A.J. – 1236] **Данилови ж[е] в том[ь] ж[е] лѣтѣ пошед[ъ]шю на Михаила на Галич[ь]. Онѣм[ъ] же мира просѧщим[ъ], даша емоу Перемышль.**

[A.J. – 1237] По тѡм[ь] ж[е] лѣтѣ Данил[ъ] же възведе на Кондрата литвоу Мин[ь]дога, Изѧслава новъгорѡд[ь]ского

Widzimy w tym miejscu „klasyczną" strategię narracyjną i chronologiczną autora *Kroniki halicko-wołyńskiej*, zastosowaną do opisu wydarzeń z lat 1228–1244 (wcześniej dla opowiadań paralelnych). Wstawka w całości nie ma w sobie nic wyjątkowego. Redaktor pracujący po śmierci Daniela dołączył tekst podkreślający rolę Wasylka w walce o pozycję Romanowiczów w ziemi wołyńskiej i halickiej. W tym celu zastosował liczbę podwójną, wskazująca na obu Romanowiczów. Zarazem w znaczący sposób rozwinął przekaz. Wstawka w całości stanowi krótką historię, charakterystyczną dla technik latopisarskich począwszy od *Powieści dorocznej*. Składa się z opisu wydarzenia z 1236 r. oraz bliżej nieokreślonej w czasie relacji z opanowania Drohiczyna przez Daniela, którą możemy lokalizować po roku 1236. Zaraz po wstawce obejmującej dłuższy okres (powyżej jednego roku), kronikarz powraca do przerwanej narracji powtarzając za *Zwodem Daniela* wydarzenia opisane na początku wstawki, czyli w tym wypadku: „Данилови ж[е] в том[ь] ж[е] лѣтѣ пошед[ъ]шю на Михаила на Галич[ь]. Онѣм[ъ] же мира просѧщим[ъ], даша емоу Перемышль" (por. pogrubiony tekst w tabelce). Ten zabieg pozwala przywrócić chronologiczny szkielet wydarzeń. Z tej perspektywy *Zwód Daniela* zastąpił *Latopis Rościsławowiczów* w tej części *Kroniki halicko-wołyńskiej*. Kronikarz powrócił ponownie do walk o Halicz z 1236 r., po których przedstawił utrzymaną w porządku czasowym wzmiankę o przymierzu starszego syna Romana Mścisławowicza z Mendogiem („По тѡм[ь] ж[е] лѣтѣ Данил[ъ] же възведе на Кондрата литвоу Мин[ь]дога, Изѧслава новъгорѡд[ь]

ского"). To rozumowanie potwierdza również fakt, że po opisie najazdu Mendoga na Lachów kronikarz zgodnie z porządkiem rocznym stworzonym przez autora *Zwodu Daniela* przechodzi do relacji z 1238 r. mówiącej, że: „w tymże czasie poszedł był Fryderyk cesarz na herzoga[77]". Mamy zatem do czynienia z sytuacją, kiedy wstawka nawiązuje w pierwszej części do dobrze datowalnych wydarzeń z 1236 r. oraz do znacznie trudniej uchwytnych, dotyczących opanowania Drohiczyna. Wskazuje ona równocześnie, że redaktor pracował długo po opisywanych wydarzeniach i nie wiedział, kiedy dokładnie pochwycono templariuszy. Zdobycie grodu kojarzył jednak z walkami koalicji węgiersko-polsko-ruskiej.

W tym miejscu należy podkreślić, że w *Zwodzie Daniela* zachowała się krótka historia włączenia Drohiczyna do domeny Romanowiczów: „I wrócił [Daniel] do swojej ziemi. I przyszedł do grodu Drohiczyna. I zechciał wejść do grodu. Oznajmione było mu, że nie wejdzie do grodu. On zaś rzekłszy: »To był gród nasz i ojców naszych, wy zaś nie pozwoliliście wejść do niego«, odszedł myśląc sobie, że Bóg potem odpłatę stworzy dzierżycielowi grodu tego. I [zaiste] oddał go w ręce Daniela. I odnowiwszy go [gród], zbudował cerkiew przepiękną pod wezwaniem świętej Bogurodzicy. I rzekł: »To gród mój, wcześniej bowiem zdobyłem go zbrojnie«"[78]). Dla większej klarowności poniżej zestawiłem oba przekazy dotyczący zdobycia Drohiczyna:

[A.J. – w okresie 1241–1247] **Данилови рек[ъ]шю: "Не лѣ|по ес[ть] держати нашее ѡт[ь]чины крижев[ь]ником[ъ] Те[м]пличем[ъ], рекомым[ъ] Соломоничем[ъ]". И поидоста на нѣ въ силѣ таѫжцѣ, и прїаста град[ъ] м[ѣ]с[а] ца марта, старѣишиноу их[ъ] Броуна аша и вои изоимаша,** и възвратиса в[ъ] Волѡдимерь.

[A.J. – 1241]
и възвратиса въ землю свою. И прїиде къ градоу Дорогычиноу, и въсхоти внити въ град[ъ], и вѣс[ть]но быс[ть] емоу, ꙗко "не внидеши въ град[ъ]". Ономоу рек[ъ]шю, ꙗко "съи был[ъ] град[ъ] нашь и ѡт[ь]цъ наших[ъ], в неже не изволисте внити во н[ь]", ѡтиде, мысла си, иже Б[ог]ъ **послѣди ж[е] ѡт[ъ]местїе сътвори дръжателю града того**
[A.J. – w okresie 1241–1247]
и вдасть и в ржци Данилоу.
[A.J. – po zdobyciu Drohiczyna]
И обновивы и, създа ц[ь]рк[ъ]въ прекраснꙋ въ има С[ва]тыа Б[огороди]ца и реч[е]: "Се град[ъ] мои, преже бѡ прїах[ъ] ег[о] копием[ь]"[79].

Jak widzimy, po lewej stronie znajduje się druga część omawianego wcześniej wtrętu późniejszego redaktora, który – prawdopodobnie z powodu znacznej różnicy czasu pomiędzy wydarzeniami a spisaniem źródła — w złym miejscu umieścił to wydarzenie. Powody powstania tej pomyłki mogą być różne. Może zawiodła pamięć informatora, może autor źródła wpisał informację w wolnym miejscu z zamiarem późniejszych zmian, albo nie skojarzył, że wiadomość już znajduje się w *Zwodzie Daniela*. Należy podkreślić, że prze-

[77] *Kronika*, s. 153. „В то ж[е] врема пошель баше Фридрих[ъ] ц[ьса]ръ на герцика" – *Chronica*, s. 202.
[78] *Kronika*, s. 163.
[79] *Chronica*, s. 238–239.

kaz po prawej stronie, konsekwentnie odrzucany przez zwolenników tezy o opanowaniu Drohiczyna w 1238 r., stanowi opowieść obejmującą kilkanaście, jeżeli nie więcej, lat[80]. Najpierw *kniżnik* opisuje, powrót księcia Daniela i jego rodziny do Włodzimierza po wycofaniu się Mongołów w 1241 r. W tym czasie nieznany z imienia dowódca Drohiczyna nie wpuszcza go do grodu. Następnie dowiadujemy się, że później ów śmiałek wpadł w ręce Daniela, możemy się domyślać, że w wyniku rozwiązania siłowego. Kolejna informacja dotyczy już rozbudowy Drohiczyna. Zdanie: „To gród mój, wcześniej bowiem zdobyłem go zbrojnie" umieszczone po wybudowaniu w nim cerkwi św. Bogurodzicy wskazuje, że była ona formą dziękczynienia za pomoc w rozbudowie jego władztwa.

Kiedy zatem nastąpiło zajęcie Drohiczyna? Andrzej Poppe ustalił datę *post quem* na rok 1241 r. zaś *ante quem* na 1247[81]. Adrian Jusupović ograniczył ten okres do lat 1241–1244[82], ponieważ w tym ostatnim roku Daniel i Wasylko oblegali Lublin walcząc po stronie Konrada Mazowieckiego[83], którego wspierali potem aż do jego śmierci. Zatem w źródle mamy trzy możliwe daty opanowania Drohiczyna: marzec 1241 r., marzec 1242 oraz marzec 1243. Rok 1242 wydaje się wątpliwy, gdyż księstwo halicko–włodzimierskie zostało wówczas najechane przez Tatarów[84]. Ponadto po najeździe mongolskim Daniel przez dłuższy czas umacniał swoją pozycję w ziemi halickiej, walcząc z Grzegorzem Wasilewiczem, Dobrosławem Sudiczem[85], a także z najazdem Rościsława Michałowicza i książąt bołochowskich. Należy pamiętać, że po najeździe mongolskim odrodził się wcześniejszy sojusz Michała Wsiewołodowicza i jego syna Rościsława z Konradem Mazowieckim. Być może Daniel w okresie tych wytężonych działań w marcu 1243 r. zdecydował się na zdobycie Drohiczyna. Wykorzystał tym samym osłabienie Konrada, który poniósł w maju tego roku klęskę pod Suchodołem[86]. Potrzebował po niej pomocy. Uzyskał ją od książąt halicko-włodzimierskich, którzy wspierali go w staraniach o tron krakowski. Okoliczności te w pełni tłumaczą, dlaczego władca Mazowsza nie starał się w późniejszym okresie odzyskać Drohiczyna. Zapewne zrzeczenie się z praw do tego grodu było warunkiem udzielenia mu pomocy przez Romanowiczów.

Warto również podkreślić, że pośrednio dowiadujemy się z *Kroniki halicko-wołyńskiej* o zaangażowaniu Romanowiczów w walkę z książętami mazowieckimi. Około 1241 r.

---

80 Por.: A. Jusupović, „*Червень и ины грады*", s. 45–46, 73–74; А. Юсупович, "*Перемышль, Червень и иные грады*" , s. 55–57.

81 А. Поппэ, *Почему венчание*, s. 43–47.

82 A. Jusupović, „*Domus quondam dobrinensis*" , s. 9–17.

83 Zob. przyp nr 141 na s. 93.

84 Patrz: М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 29–30. Według tego autora: „Na Węgrzech, według słów latopisu [hipackiego], Tatarzy byli 3 lata; tak jak zazwyczaj latopisarz bierze pod uwagę rok początku i rok końca: W rzeczywistości Tatarzy przebywali na Węgrzech troszkę dłużej niż dwa lata i około kwietnia 1242 r. Batu ruszył stamtąd z powrotem". Poza powrotem Tatarów, wiosną 1242 r. miały miejsce wyprawy Rościsława Michałowicza na Halicz i Daniela na Rościsława. Wydaje się, że Daniel miał dosyć pracowitą wiosnę i raczej nie miałby kiedy zdobyć Drohiczyna.

85 A. Jusupović, *Elity ziemi halickiej i wołyńskiej*, s. 128–134, 157–163.

86 Por. B. Włodarski, *Polityczne plany Konrada I księcia Mazowieckiego*, Toruń 1971, s. 56–57; A. Gieysztor, *Trzy stulecia najdawniejszego Mazowsza (połowa X – połowa XIII w.)*, [w:] *Dzieje Mazowsza*, t. I, red. H. Samsonowicz, Pułtusk 2006, s 155–156.

Daniel zorganizował wyprawę na Bakotę[87]. Po tym wydarzeniu następuje opis wyprawy starszego Romanowicza na książąt bołochowskich – w wersji pierwotnej i odredagowanej w późniejszym okresie[88]. Ta druga wstawka zawiera tajemniczą historię: „Zostawili bowiem ich Tatarzy, aby dla nich uprawiali pszenicę i proso. Daniel zaś wobec nich dużą urazę chował, gdyż nadzieję w Tatarach pokładali. Książąt ich [zresztą wcześniej] wybawił z rąk Bolesławowych, księcia mazowieckiego. Rzekł [wówczas] Bolesław: »Po co byli weszli w ziemię moją, skoro nie dałem im [przyczyny]?« – mówił [dalej] – »I nie są [to] wojowie twoi, lecz są osobnymi książętami«. I chciał obłupić ich. Oni tedy [książęta bołochowscy] obiecali służyć [Romanowiczom]. Kiedy oni tedy poprosili [o pomoc]. Daniel i Wasylko dlatego chciał z nim [Bolesławem] wojnę rozpętać. Wasylko tedy pojechawszy, przekonał go i uprosił go i dał jemu dary liczne dla uratowania ich …"[89]. Wstawka ta w miejscu, którym została umieszczona, zaburza ciągłość chronologiczną. Jeszcze w 1236 r. książęta bołochowscy walczyli po stronie Michała Wsiewołodowicza. Przejście ich na stronę Daniela musiało nastąpić później, ale przed końcem 1241 r. Najbardziej logicznym czasem wydają się lata 1239–1241. W 1239 r. Michał i Rościsław utracili swoje ziemie, stając się mało atrakcyjnymi sojusznikami. Zapewne sytuację wykorzystał starszy syn Romana Mścisławowicza i zawarł porozumienie z książętami bołochowskimi, którzy jak wskazuje przytoczony przekaz jeszcze w czasie najazdu mongolskiego podporządkowali się najeźdźcom. Warto zaznaczyć, że opis potwierdza zatarg tych książąt z Bolesławem Konradowicem. Fakt – jak się wydaje – wykupienia przez Wasylka książąt bołochowskich sugeruje, że Romanowicze prowadzili działania wojenne przeciwko Mazowszu.

Powróćmy do drugiej części opisywanej wstawki dotyczącej zdobycia Drohiczyna. Błędy chronologiczne *Kroniki halicko-wołyńskiej* potwierdzają również źródła łacińskie. Przywilejem z 8 marca 1237 r.[90] Konrad Mazowiecki „książę Mazowsza i Kujaw za ogól-

---

87 *Kronika*, s. 165–166; *Chronica*, s. 247–251.

88 Por. s. 91.

89 *Kronika*, s. 167. „ѡставили бо их[ъ] татарове, да имь ѡроут[ь] пшеницоу и проса. Данил[ъ] же на нѧ. бол[ь]шоу враж[ь]дꙋ держа, ꙗко ѡт татаръ надежꙋ имѣахꙋ. Кн[ѧ]sѧ же их[ъ] изѧ ѡт[ъ] рꙋкꙋ Богославлю, кн[ѧ]sѧ мозѧвского, рекша Болеславꙋ: »Почто сꙋт[ь] вош[ь]ли в землю мою, ꙗко не вдах[ъ] имъ?« реки: »И | не сꙋт[ь] вои твои, но сꙋт[ь] ѡсобнїи кн[ѧ]sи«, и хотѧше разбранити их[ъ]. Ѡны же ѡбещасѧ работны быти. Ѡным[ъ] же молѧщим[ъ], да ниже и Василко, зане хотѣ с ным[и] бран[ь]…" – *Chronica*, s. 251–252.

90 Dokument ten interpretowano jako nadanie dla braci dobrzyńskich. Pośrednio zaprzecza temu bulla Grzegorza IX z 1235 r., która zatwierdzała kasatę i inkorporację Zakonu Dobrzyńskiego do Zakonu Krzyżackiego, dokonaną za zgodą biskupa płockiego („Eapropter, dilectj in domino filij, uestris precibus inclinati . incorporationem de Magistro et fratribus de Dubrin, Venerabilis fratris nostrj.. Plocensis Episcopi, diocesanj eorum, accedente consensu, ordini uestro factam prout in eiusdem Episcopi litteris plene perspeximus continerj . sicut pie ac prouinde facta est, auc toritate apostolica confirmamus, et presentis scripti patrocinio communimus". *Zbiór ogólny przywilejów i spominków mazowieckich.. Zbiór ogólny przywilejów i spominków mazowieckich*, wyd. J.K. Kochanowski, Warszawa 1919, nr 355, s. 402, w. 1–7.), jak i samo określenie użyte w przywileju *domus quondam Dobrinensis* („domu niegdyś Dobrzyńskiego"). Należy też pamiętać, że Zakon Dobrzyński został założony jako nowy zakon, którego reguła św. Bernarda wzorowała się na regule Zakonu Kawalerów Mieczowych w Inflantach. Ci z kolei oparli swoją na regule zakonu, który oficjalnie nazywano „biednymi rycerzami Chrystusa świątyni Salomona", czyli templariuszy (Por.: W. Polkowska–Markowska, *Dzieje Zakonu Dobrzyńskiego*, s. 208; О.М. Масан, *Добжиньский орден* , s. 46). Ostatecznie na

ną zgodą i jednomyślnym zezwoleniem synów moich mianowicie Bolesława księcia Mazowsza, Kazimierza księcia Kujaw, a także pozostałych dwóch: Siemowita i Ziemomysła najmłodszych, [...] dajemy mistrzowi Brunonowi i braciom jego, zakonu rycerzy Chrystusa domu niegdyś dobrzyńskiego, gród Drohiczyn oraz całe terytorium rozciągające się po tejże stronie grodu, pomiędzy rzekami Bug i Nur aż do granicy z Rusinami"[91]. Zdobycie Drohiczyna znajduje się między wydarzeniami z 1236 r., tymczasem nadanie księcia Mazowieckiego dotyczy roku 1237. Nie może być wątpliwości, że w tym czasie gród należał do Mazowsza, ponieważ w dokumencie czytamy: „usque ad metas Ruthenorum/ aż do granicy z Rusinami". Ponadto nadanie drohiczyńskie dla templariuszy zostało uzupełnione o kolejne. W roku 1239 książę Bolesław doposażył[92] ich wsiami Skuszew, Dręszew i Orzechowo[93]. Przywilej ten potwierdza, że w 1239 r. nie mogło dojść do zajęcia Drohiczyna przez Daniela Romanowicza. Z kolei 26 sierpnia 1247 r. czytamy w bulli papieża Innocentego IV: „Waszym pokornym prośbom życzliwi, zgadzamy się, aby żaden krzyżowiec albo innego zakonu na waszych ziemiach uzyskanych i tych, które mają być uzyskane, w nic nie mieszał się i by nie mógł nabywać w posiadanie ziemi bez waszej zgody"[94]. O ten dokument Daniel wystarał się u papieża w czasie rozmów o koronie królewskiej, by wzmocnić swoją władze na nowo włączonych terenach a zarazem uciszyć protesty templariuszy, którzy jeszcze w 1249 lub 1250 r. starali się w stolicy apostolskiej o przywilej

obecność templariuszy w Drohiczynie wskazał A. Jusupović, *Domus quondam dobrinensis*, s. 7–18. Badacz ten, poza wyżej przytoczonymi argumentami zauważył, że istotną i dotychczas pomijaną wskazówką świadczącą o tym, że w przywileju z 1237 r. jest mowa o templariuszach, stanowi fakt, że oryginał dokumentu nadania Drohiczyna templariuszom odnaleziono w archiwum Zakonu Joannitów w Sonnenbergu. Dopiero w 1865 r. rozpoznano w nim nadanie dla braci dobrzyńskich, nie biorąc pod uwagę istotnego *quoundam* (ongiś) i przewieziono go do Królewca, gdzie znajdowały się i inne dokumenty tego zakonu. Przywilej ten mógł się dostać do archiwum joannitów jedynie za pośrednictwem templariuszy. W 1312 r., po kasacie Zakonu Templariuszy, ich dobra wraz z archiwami zostały przekazane joannitom.

91 „dux Masouie et Cuiauie cum communi consensu et unanimi uoluntate filiorum meorum . videlicet B. ducis Mazovie . K. ducis Quyauie . nec non aliorum duorum . S. et Z. iuniorum, pro nostrarum remedio animarum conferimus et donamus magistro B. et fratribus suis, ordinis militum christi. domus quondam Dobrinensis, castrum Drochicin et totum territorium . quod ex eadem parte castri continetur a medietate fluminum Bug et Nur . usque ad metas Ruthenorum" *Zbiór ogólny przywilejów i spominków mazowieckich* , nr 366, s. 421, w. 14–22; М.Ф. Котляр, *Війна волинського князіства*, s. 23. Kotljar uważa, że Konrad Mazowiecki nadał ziemię, która nie należała do niego, co powtarza także w: Idem, *Волынско-Мазовецкая конфедерация XIII в. (Из комментария к Галицко-Волынской летописи)*, [w:] *Древнейшие Государства Восточной Европы 2000 г. Проблемы источниковедения*, ред. Л.В. Столярова, Москва 2003, s. 320.

92 Istnieje oczywiście inna możliwość, że owe trzy wsie zostały nadane wzamian za utracony Drohiczyn. Hipotezę tę należałoby zweryfikować poprzez prześledzenie dziejów tych wsi. Przeprowadzona wcześniej analiza relacja *Kroniki halicko-wołyńskiej* wydaje się przeczyć takiemu przypuszczeniu.

93 *Zbiór ogólny przywilejów i spominków mazowieckich*, nr 392.

94 „Vestris itaque supplicationibus inclinati, ut nullus Cruceferorum, vel aliorum Religiosorum in vestris terris acquisitis, et acquirendis, de aliquo se intromittere, vel possessionem aliquam acquirere absque beneplacito vestro valeat, auctoritate vobis predicta indulgemus". *Documenta Pontificum Romanorum Historiam Ucrainae Illustrantia*, nr 21, s. 36. Matuzowa i Nazarowa kojarzą bullę z wydarzeniami w Drohiczynie. В. И. Матузова, Е. Назарова, *Крестоносцы и Русь Конец XII–1270 г., Тексты перевод комментарий*, Москва 2002, s. 356.

potwierdzający ich „strażnice nad rzeką Bugiem”[95]. Dokument nie zachował się w całości i znamy go tylko z regestu, jednak można sądzić, że chodziło w nim o Drohiczyn, w którym była komandoria oraz dobra, którymi templariusze administrowali: Skuszew, Dręszew i Orzechowo. Wnioskując zatem na podstawie jedynie źródeł łacińskich, zdobycie Drohiczyna należy ustalić na okres 1239–1247. Na okres ten wskazuje także przekaz *Kroniki halicko-wołyńskiej.* Właśnie połączenie tych dwóch typów źródeł – łacińskich i cyrylickich – daje pełny obraz wypadków, jakie rozegrały się na pograniczu polsko–ruskim oraz potwierdza obserwacje dotyczące strategii narracyjnej i chronologicznej autora kroniki.

Powróćmy do analizy *Kroniki halicko-wołyńskiej.* Jak już wspomniano, informacja o konflikcie ostatniego z Babenbergów, Fryderyka II Bitnego wspieranego przez Belę IV z Fryderykiem II Hohenstaufem wpisuje się w ciąg chronologiczny źródła, jaki obserwujemy od zapisów dotyczących 1228 r., z wyłączeniem wtrętów późniejszych, które – jak starałem się udowodnić –zasadniczo zaburzają kolejność wydarzeń. Przekaz o chęci włączenia się Romanowiczów w konflikt po stronie Babenberga został napisany ponownie z użyciem liczby podwójnej[96]. Po tym wydarzeniu znowu obserwujemy narrację z perspektywy Daniela. Kronikarz chronologicznie przechodzi do roku 1238[97], w którym Jarosław Wsiewołodowicz suzdalski zdobył Kijów, jednak prawdopodobnie na wieść o przegranej swego brata Jerzego z Mongołami w bitwie nad Sitą 4 marca 1238 r., zdecydował się opuścić miasto. Sytuację wykorzystał Michał Wsiewołodowicz, który zajął Kijów[98]. Jak informuje nas źródło, w tym czasie Rościsław udał się na Litwę[99] pozostawiając Halicz bez wystarczającej obrony. Sytuację wykorzystał Daniel który zajął sporny gród. Kronikarz w bardzo erudycyjny sposób, z nawiązaniem do Pisma Świętego[100], starał się pokazać, że starszy z Romanowiczów odzyskał Halicz z Bożą pomocą. Rościsławowi pozostała ucieczka na Węgry[101]. W tym miejscu następuje wtręt[102] opowiadający o najeździe mon-

95 „…super castris apud fluvium Buch”. *Urkunden und Regesten zur Geschichte des Templerordens, Im Bereich des Bistums Cammin und der Kirchenprovinz Gnesen*, nach Vorlage von H. Lüpke neue bearbeitet von W. Irgang, Köln–Wien 1987, nr 37, s. 38. W tłumaczeniu celowo użyłem słowa „strażnice”, mimo że w dokumencie jest użyte słowo *castris,* gdyż o ile Drohiczyn można określić mianem grodu, o tyle w pozostałych wsiach prawdopodobnie znajdowały się niewielkie drewniane strażnice, które miały ochraniać okoliczne ziemię i wspierać tworzącą się tu organizację parafialną.

96 *Kronika*, s. 153–154; *Chronica*, s. 201–203.

97 М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 27

98 *Kronika*, s. 154; *Chronica*, s. 203.

99 Ta wzmianka jest kolejną, która przeczy temu, że w 1238 r. Romanowicze byli w stanie wojny z Litwą. Prawdopodobnie to właśnie dzięki niej Daniel mógł zająć Halicz. Syn Michała bowiem zapewne udzielał pomocy swojemu sojusznikowi Konradowi, który był nękany najazdami litewskimi.

100 Łk 11, 26 (por. Апракос, s. 124, k. 83б-в); Mt 12, 45 (por. Апракос, s. 72, k. 37.5); Mt 27, 63 (Апракос, s. 210, k.156.3; Апракос, s. 218, k. 162.13); Mt 22, 26 (Апракос, s. 100, k. 61.13); 2 P 2, 20. Por. А. Генсьорский, *Галицько-Волинський літопис. Лексичні, фразеологічні та стилістичні особливості*, s. 180. Por.: *Kronika*, s. 154–155, przyp. 625 i 630; *Chronica*, s. 206, 208, przyp. 565 i 570; A. Jusupović, *Tożsamość i obcość* , s. 505–506

101 Por.: *Kronika*, s. 154–155; *Chronica*, s. 203–208.

102 Jest to znamienne, że po wtręcie narracja jest kontynuowana, tak jakby jego w ogóle nie było. Kronikarz zatem zaraz po wstawce dotyczącej najazdu mongolskiego pisze, że Michał niedługo po synu uciekł również na Węgry. *Kronika*, s. 158; *Chronica*, s. 221.

golskim, obejmujący okres od końca 1237 do 1239 r.[103] Jak słusznie zauważyli wydawcy edycji i tłumaczenia *Kroniki halicko-wołyńskiej*[104], trudno określić miejsce powstania tej zapiski. Została ona jednak odnotowana z perspektywy południowej Rusi[105]. Biorąc pod uwagę wszelkie wstawki, które pojawiły się do tej pory w kronice, jestem skłonny przypuszczać, że wspomniany przekaz został włączony po śmierci Daniela i nie łączyłbym go z *Latopisem Rościsławowiczów*. Jak pokazuje dokładna analiza przekazów, zwód ten wykorzystywany był do śmierci Mścisława Mścisławowicza[106]. Po tym okresie, jak wskazałem powyżej, narracja jest – po usunięciu wszystkich wtrętów – chronologiczna,.

Po wstawce opisującej najazd mongolski kronikarz pośrednio powraca do informacji o udaniu się Rościsława Michałowicza na Węgry poprzez słowa: „Potem zaś Michał uciekł po synu swoim przed Tatarami na Węgry, a Rościsław Mścisławowicz smoleńskiego siadł w Kijowie"[107]. Następnie autor źródła informuje o zdobyciu Kijowa przez Daniela i osadzeniu w nim garnizonu pod dowództwem Dymitra[108], co miało miejsce zimą 1239/1240 r.[109] Analizowany przekaz stał się również punktem wyjścia do opowieści pobocznych, np.: o pochwyceniu przez Jarosława Wsiewołodowicza, żony Michała Wsiewołodowicza[110]. Końcówka tej opowieści jest również początkiem ingerencji redaktora pracującego po śmierci Daniela Romanowicza, który wprowadził do opisu liczbę podwójną. Dowiadujemy się między innymi o zgodzie Romanowiczów z Michałem i Rościsławem oraz o ucieczce na przełomie 1240/1241 r. dwóch ostatnich do ziemi wrocławskiej, po tym jak dowiedzieli się o zdobyciu Kijowa[111].

Trudno określić, co było tekstem z czasów Daniela, a co uzupełnieniami późniejszego redaktora, który ponownie dokonał drobnego naruszenia chronologii opisu, dochodząc do

---

103 *Kronika*, s. 155–158; *Chronica*, s. 208–221.

104 Por.: *Kronika*, s. 75; *Chronica*, s. LXXXIX–XC.

105 Literaturę i jej omówienie zob.: J.L.I. Fennell, *The Tale of Baty's Invasion of North-East Rus' and its Reflexion in the Chronicles of the Thirteenth–Fifteenth Centuries*, „Russia Mediaevalis", t. III, 1977, s. 67–68, 78; Г.М. Прохоров, *Повесть о нашествии Батыя*, [w:] *Словарь книжников и книжности Древней Руси*, t. I: *XI – первая половина XIV в.*, Ленинград 1987, s. 363–365.

106 N. I. Miljutenko uważa, że łańcuch południoworuskich informacji zachowanych w grupie latopisów, określonych przez autorkę jako: ławrentiewsko-troicko-radziwiłłowska, dochodzi właśnie do śmierci Mścisława Mścisławowicza (Н.И. Милютенко, *Южнорусская летопись в общерусском летописании начала XV в.*, [w:] *Летописи и хроники. Новые исследования 2008*, Москва–С.-Петербург 2008, s. 23–45). Jak wskazali wydawcy *Kroniki halicko-wołyńskiej*, s. 74: „Wcześniej zależność tę objaśniał A.A. Szachmatow istnieniem niezachowanego *Polichronu początku XIV w.*, który miałby znaleźć odbicie w *Latopisie Perejasławia Suzdalskiego*, kończącym się na 1216 r. (А.А. Шахматов, *История русскаго летописания*, t. II: *Обозрение летописей и летописных сводов XI–XVI вв.*, Санкт-Петербург 2011, s. 21–23, 25–29, 78–85, 129–132). Jak widać, jest to piętrowa hipoteza. Według M.D. Prisiołkowa, pochodziły one z kolei z *Latopisu Perejasławia Suzdalskiego*, jak już wiemy, kończącego się na 1216 r. (*История русского летописания*, s. 95–104). Tymczasem w naszym źródle odbija się faktycznie taki układ chronologiczny i charakter informacji".

107 *Kronika*, s. 158. „Потѡм[ь] же Михаил[ъ] бѣжа по с[ы]ноу своем[ь] перед[ъ] татары въ Оугры, а Ростислав[ъ] Мьстиславич[ь] смолен[ь]ского сѣде в[ъ] Кыевѣ" – *Chronica*, s. 221.

108 *Kronika*, s. 158-–159; *Chronica*, s. 222.

109 М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 28.

110 *Kronika*, s. 159; *Chronica*, s. 222–223.

111 *Kronika*, s. 159–160; *Chronica*, s. 223–227.

wydarzeń rozgrywających się po zdobyciu Kijowa przez Mongołów. To czasowe wyprzedzenie starał się naprawić słowami: „My zaś do poprzedniego wrócimy”[112].

Po tym sformułowaniu następuje opis zdobycia 6 grudnia 1240 r. Kijowa i pochwycenia Dymitra, a równolegle do tych wydarzeń odnotowano podróż Daniela na Węgry[113]. Następnie autor źródła pokrótce omówił wyprawę Batu-chana na Wołyń i jego późniejszy atak na państwo Arpadów[114]. Sam opis koncentruje się na stratach poniesionych przez Wasylka w wyniku działań Mongołów, z zupełnym pominięciem szkód poniesionych przez ziemię halicką. Z tego powodu jestem skłonny przypuszczać, że mamy do czynienia z wtrętem, o czym świadczą także dwa zdania: 1) „W tymże czasie jechał był Daniel na Węgry do króla, jeszcze bowiem był nie słyszał o przyjściu pogańskich Tatarów na Kijów”[115]; 2) „Przed tym [co opisane] pojechał był Daniel książę do króla na Węgry, chcąc mieć z nim związek swatostwa”[116]. Oba przekazy odnoszą się do tego samego wydarzenia. Pierwszy był wstępem do opisania zniszczeń na Wołyniu, drugi zaś początkiem opisu (zapewne ze *Zwodu Daniela*) ucieczki Daniela przed Mongołami, w tym jego pobytu u książąt mazowieckich, a następnie powrotu i niewpuszczenia w 1241 r. go wraz z jego otoczeniem do Drohiczyna[117] (wydarzenia omówionego już wcześniej)[118]. W tym miejscu opis jest konsekwentnie prowadzony z perspektywy starszego Romanowicza, w liczbie pojedynczej. Dopiero bezpośrednio po omówieniu tych wydarzeń powraca sformułowanie „Romanowicze” i opis strat wołyńskich[119].

Po zrelacjonowaniu powrotu Daniela i jego rodziny do swoich ziem, kronikarz rozpoczął opowieść o dziejach Michała Wsiewołodowicza, Rościsława Michałowicza i Rościsława Włodzimierzowicza[120]. Przekaz wydaje się efektem redakcji późniejszej, z czasów po śmierci Daniela. Następnie nastąpił bardzo szczegółowy opis walki starszego Romanowicza o podporządkowanie sobie ziemi halickiej i jej elit, które nie chciały go uznać[121]. Zakończył się on przybyciem Daniela i Wasylka do ziemi halickiej na spotkanie z Dobrosławem Sudiczem oraz Grzegorzem Wasylewiczem, które zakończyło się pochwyceniem obu możnych. W tym fragmencie uderza przejście narracji z perspektywy starszego księcia do opisu przedstawionego niejako oczami obu Romanowiczów oraz powrót na samym końcu do liczby pojedynczej: „rozkazał [Daniel] ich obu ująć”[122]. Przekaz ten pokazuje, że niekiedy późniejsze zmiany miały charakter symboliczny, mający jedynie podkreślić udział Wasylka w sukcesach brata.

---

112 *Kronika*, s. 160. „Мы же на пред[ь]нее възвратимсѧ” – *Chronica*, s. 227.

113 *Kronika*, s. 160–161; *Chronica*, s. 227–231.

114 *Kronika*, s. 161–162; *Chronica*, s. 231–234.

115 *Kronika*, s. 161. „В тѡ ж[е] времѧ ехалъ бѧше Данилъ въ оугры къ королеви и еще бо бѧше не слышалъ прихода поганых[ъ] татарь на Кыевъ” – *Chronica*, s. 231.

116 *Kronika*, s. 162. „Преж[е] того ехалъ бѣ Данило кнѧзь къ Королеви въ оугры, хотѧ имѣти с ним[ь] любовь сват[ь]ства” – *Chronica*, s. 234–235.

117 *Kronika*, s. 162–163; *Chronica*, s. 235–239.

118 Zob. s. 83–88.

119 *Kronika*, s. 163–164; *Chronica*, s. 239–240.

120 *Kronika*, s. 164; *Chronica*, s. 240–241.

121 *Kronika*, s. 164–165; *Chronica*, s. 241–247. Por.: A. Jusupović, *Elity ziemi halickiej i wołyńskiej*, s. 128–134, 157–163, 169–170, 171–173, 198–199; D. Dąbrowski, *Król Rusi Daniel*, s. 297–313.

122 *Kronika*, s. 165. „Повелѣ ѧ изымати” – *Chronica*, s. 247.

Podobną sytuację spotykamy przy okazji wyprawy Rościsława na Bakotę. Przypuszczam, że pierwotny przekaz w rękopisie Daniela wyglądał następująco: „Potem zaś Rościsław zebrał książąt bołochowskich i ostatek Haliczan, przyszedł na Bakotę. […] Usłyszawszy Daniel o najściu Rościsława z książętami bołochowskimi na Bakotę, natychmiast pospieszył na nich i grody ich ogniowi oddał i wały ich rozkopał. Wasylko zaś książę, [który] został był strzec ziemi przed Litwą, posłał był wojów swoich z bratem. Daniel tedy wziąwszy łupy wielkie, wrócił, zajął grody ich: Derewicz, Gubin i Kobud, Kudyn, Gorodiec, Bożskij, Djadków”[123]. W zasadzie cały opis pomiędzy oboma przekazami oraz po nich[124] należy uznać za wstawkę redaktora pracującego po śmierci Daniela. Należy zauważyć, że Cyryl został wysłany przez starszego Romanowicza, zaś zwracając się do Rościsława, *kniżnik* używał liczby podwójnej, wskazującej na obu synów księcia Romana[125].

Zmiany redakcyjne są również widoczne w opowieści o nieudanej wyprawie Rościsława na Halicz[126] w 1242 r.[127] Natomiast zdecydowanie z perspektywy Daniela (z jedną informacją o Wasylku) opisane zostało podporządkowywanie im ziemi halickiej i przemyskiej. Przy okazji poznajemy bardzo dużo szczegółów dotyczących dzierżyciela Przemyśla[128] i osób tam przebywających[129]. W dalszej części źródła czytamy: „W tymże czasie Rościsława rozegnali Tatarzy w Borku i uciekł na Węgry i dał król węgierski córkę swoją [jemu]”[130]. Jest to początek kolejnej wstawki redaktora pracującego zapewne po śmierci Daniela, obejmującej okres od 1242 do 1245/1246 r. Początek tej krótkiej historii stanowi zdanie nawiązujące do przekazu wcześniejszego, dotyczącego wyprawy halickiej Rościsława: „Wieść przyszła, że Tatarzy byli wyszli z ziemi węgierskiej [i] idą do ziemi halickiej. I [dzięki] tej wieści uratował się [Rościsław], niektórzy z bojarów jego schwytani [jednak] byli”[131]. Jak widzimy, strategia redaktora polegała na uzupełnieniu tekstu o nowe informacje poprzez nawiązanie do już istniejących i rozwinięcie ich w krótkie opowieści, wymagające odrębnego datowania. W tym wypadku dowiadujemy się ponownie o uratowaniu się Rościsława po potyczce w Borku. Następnie pojawił się wątek jego ucieczki na

---

123 *Kronika*, s. 165–166. „Потѡм[ь] же Ростиславь събрал[ъ] кнѧзи болохов[ь]скые и останок[ъ] галичан[ъ], прїиде ко Бакотѣ. […] Слышав[ъ] же Данил[ъ] прихѡд[ъ] Ростиславль съ кнѧзи болохов[ь]скыми на Бакотоу, абїе оустребиса на нѧ, грады их[ъ] огневи предасть и гребла их[ъ] роскопа. Васил[ь]ко же кнѧз[ь] осталъ бѣ стеречи землѣ ѡт[ъ] литвы, послалъ бѧше воѧ своѧ съ братѡм[ь]. Данил[ъ] же въземь плѣн[ъ] мнѡгь, воротиса и поима грады их[ъ]: Деревичь, Гоубинъ и Кобоуд[ъ], Коудинъ, Городець Бож[ь]скый, Дѧд[ь]кѡв[ъ]” – *Chronica*, s. 247, 249–251.

124 Analizę tego przekazu została przeprowadzona na s. 85–86.

125 *Kronika*, s. 165–166; *Chronica*, s. 247–249.

126 *Kronika*, s. 167–168; *Chronica*, s. 253–255.

127 М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 30.

128 Chodzi o Konstantyna riazańskiego. Na jego temat zob.: А. Носенко, *Константин „Рязанский” и Евстафий Константинович: к вопросу о княжеским происхождении и родственних связях*, „Coloquia Russica”, Ser. I, t. V, s. 161–164, 166–171.

129 *Kronika*, s. 168; *Chronica*, s. 255–256.

130 *Kronika*, s. 168. „В то же времѧ Ростислава разгнаша татарове в Боркꙋ, и бежа в[ъ] оугри, и вдаст[ь] им[ъ] за н[ь] паки корол[ь] оугорскїи дщеръ свою” – *Chronica*, s. 256–257.

131 *Kronika*, s. 167–168. „Вѣст[ь] прийде по нем[ь], ꙗко татарове сꙋт[ь] выишли из земли ꙋгорское, идꙋт[ь] в[ъ] землю галиц[ь]кꙋю, и тою вѣст[ь]ю сп[а]сеса, и никол[ь]ко ѡт[ъ] боаръ его ꙗтъ былъ” – *Chronica*, s. 254–255.

Węgry, gdzie pojął za żonę córkę Beli IV. Pierwsza część zdania dotyczy wydarzeń roku 1242, natomiast druga może odnosić się do późniejszego zdarzenia. Dariusz Dąbrowski uważa że małżeństwo zostało zawarte przed wiosną 1244 r.[132] Potem w omawianej wstawce pojawiły się wydarzenia najprawdopodobniej z końca 1245 i początku 1246 r.: „Kiedy Daniel zaś był w Chełmie, przybył pospiesznie do niego Połowczyn jego […] z Węgier i **skierował** był na ciebie dwóch bagatyrów, aby szukali ciebie, Manmana i Bałaja. Daniel tedy zamknął Chełm, pojechał do swojego brata Wasylka i wziął ze sobą metropolitę Cyryla. I Tatarzy wojowali do Włodawy i do jezior i wrócili, wiele zła uczynili chrześcijanom"[133]. Do tej pory w literaturze datowano te wydarzenia na rok 1243[134]. Wynikało to z przekonania, że źródło zachowywało ciągłość chronologiczną, a ponadto badacze zasugerowali się tym, że Aktai przybył z Węgier, co automatycznie powiązano z wycofującymi się Węgrami. Historycy od dawna wiedzieli o różnego rodzaju wtrętach w kronice, jednak nikt nie starał się dokładnie ich wydzielić. Analizowany przekaz jest chaotyczny, ale wpisuje się do strategii pracy redaktora Włodzimierza Wasylkowicza, zgodnie z którą wydarzenia w ramach krótkich historii są przedstawiane w porządku chronologicznym. Datą *post quem* opisywanych wydarzeń jest zatem małżeństwo Rościsława z córką Beli IV. Moim zdaniem przekaz ten nawiązuje do później opisanej wyprawy Daniela do Ordy po jarłyk[135]. Wiemy, że w podróży księciu towarzyszył Cyryl, który przez piszącego później redaktora został nazwany metropolitą[136]. Istnieje jeszcze jedna możliwość. Witalij Nagirnyj na podstawie sformułowania „Дай Галич[ь]"[137], użytego w związku z podróżą Daniela do Ordy w 1245/1246 r., uznał, że już w 1242 r. Romanowicze uznali zwierzchnictwo mongolskie nad Wołyniem[138]. Chronologia analizowanej wstawki dopuszcza także takie rozwiązanie.

Po tych wydarzeniach redaktor pracujący po śmierci Daniela w kolejnej wstawce opisuje następną historię, tym razem dziejów Michała Wsiewołodowicza, paralelną do wcześniej opisywanych, obejmującą okres od ślubu Rościsława Michałowicza z córką Beli IV do 1246 r., tj. do śmierci Michała Wsiewołodowicza w Ordzie[139].

---

132 Wówczas ma miejsce wyprawa na Przemyśl w czasie, której Bela IV został określony jako teść Rościsława. Por.: D. Dąbrowski, *Daniel Romanowicz król Rusi*, s. 240, przyp. 615. Michaił Hruszews'kij datuje małżeństwo na 1243 r. Por.: М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 31. Podobnie Д.Г. Хрусталев, *Русь: от нашествия до „ига"*, s. 239.

133 *Kronika*, s. 169. „Данилови же бꙋдꙋщемꙋ въ Холми, прибѣже к[ъ] немꙋ полѡчинъ его изъ оугоръ, и ѡнъ радилъ есть на та два багатыра в[ъ]зыскати тебе: Манмана и Балаа. Данилъ же затворилъ Холмъ, еха ко братꙋ си Василкови и поима со собою митрополита Кꙋрила. И татарове воеваша до Володавы и по ѡзеромъ, и воротишаса, много зла сотвориша хр[и]стїаном[ъ]" – *Chronica*, s. 257–258.

134 Д.Г. Хрусталев, *Русь от нашествия до „ига"*, s. 240.

135 Zob. s. 99.

136 Por.: А.Н. Ужанков, *Летописец Данила Галицкого*, [w:] *Проблемы историографии*, s. 326–329, 335–337; A. Jusupović, *Pieczętnik a tysięcznik* , s. 630–631.

137 *Chronica*, s. 287.

138 В. Нагірний, *„Да и Галич": з історії відносин галицько-волинських князів із Монголами у 1240-х рр.*, [w:] *Актуальні проблеми вітчизняної та всесвітньої історії. Збірник наукових праць*, Рівне 2009, s. 9–12.

139 *Kronika*, s. 169. „Слышавъ же короля Михаил[ъ], в[ъ]далъ дщеръ за с[ы]на его и бѣже оу оугры. Король же оугорскїи и с[ы]нъ его Ростиславъ чести емꙋ не сотвориша. Ѡн[ъ] же розгнѣвал[ъ]са на с[ы]на, вовратиса к[ъ] Чернѣговꙋ. Ѡт[ъ]тꙋдꙋ еха Батїевы, проса оу нег[о]

Po tej wstawce narracja powraca na tory chronologiczne. *Zwód Daniela* nosi ślady przeredagowania i używania liczby podwójnej. Czytamy o wyprawie Daniela i Wasylka[140] na Bolesława Wstydliwego w 1243 r.[141]. Zapewne pod koniec tego lub na początku następnego roku miała miejsce wyprawa odwetowa księcia krakowskiego, powstrzymana według autora kroniki przez obu Romanowiczów[142]. Kolejny przekaz, dotyczący wyprawy Węgrów i Rościsława na Halicz w 1244 r.[143], sprawia wrażenie nie do końca przeredagowanego. Kronikarz pisze w nim o Danielu i Wasylku, jednak zakończenie wskazuje, że pierwotnie informacja została napisana z perspektywy starszego Romanowicza. Świadczy o tym końcowa część tego fragmentu: „Kiedy zaś Daniel otrzymał wieści [o tym], poszedł zebrawszy wojów licznych i pieszych. I przegnał [go] z ziemi i poszedł [Rościsław] na Węgry”[144]. W tym samym chronologicznym ciągu *Zwodu Daniela* znajduje się kolejna informacja, dotycząca wyprawy Litwinów na Peresopnicę w 1244 r.[145] Wydaje się, że ta

---

волости своеи. Батїевы же рекшꙋ: »Поклонисѧ ѡтецъ нашихъ законꙋ«. Михаил[ъ] же ѡт[ъ] вѣща: »Аще бы сѧ ны ест[ь] предалъ и власть нашꙋ, грѣх[ъ] ради наших[ъ]. Тобѣ кланѧемъсѧ и чести приносимъ ти; а законꙋ ѡт[ь]цъ твоих[ъ] и твоего бл[а]гочестивомꙋ повеленїю не кланѧемъсѧ«. Батїи же ꙗко сверѣпыи звѣръ воз[ъ]ꙗрисѧ, повелѣ и заклати, и закланъ бысть беззаконнымъ пꙋтивлицемъ нечестивымъ, и с кимъ закланъ бысть боѧринъ его Феѡдоръ, мꙋченически пострадаша восприѧста вѣнца ѡт[ъ] Хр[и]ста Б[о]га” – *Chronica*, s. 258–259.

140 W 1241 r. Konrad Mazowiecki wykorzystał fakt, że Bolesław Rogatka ociągał się w zajęciu stolca krakowskiego, który wakował od śmierci Henryka Pobożnego w bitwie pod Legnicą i w tymże roku sam go opanował. W 1243 r. elita krakowska powołała na księcia krakowskiego Bolesława Wstydliwego, syna Leszka Białego i Grzymisławy. W zaistniałej sytuacji Konrad poprosił o pomoc Daniela i Wasylka. Por. О.Б. Головко, *Корона Данила Галицького*, s. 242–247.

141 *Kronika*, s. 169–170; *Chronica*, s. 259–260. W kronikach polskich znajdujemy następujące wzmianki: „Cladem suam aput Suchdol acceptam Conradus Mazovie dux ulturus, Lithwanos, Pruthenos et Jaczwingos contra nepotem suum Boleslaum Pudicum Cracoviensem”. Ioannis Dlugossii, *Annales* , s. 46. Wiadomo, że nie chodzi o Konrada, lecz o Daniela Romanowicza. To wydarzenie potwierdzają jeszcze cztery inne przekazy: *Rocznik Kapituły Krakowskiej*: „Pruteni per diversos insultus Lublin devastant et ecclesias succedunt. Kylcia per milites ducis Cunradi devastator”; *Rocznik tak zwany krótki*: ibidem „Rutheni per diversos insultus in suburbio Lublin vastant et succedunt”; *Rocznik małopolski*, s. 167 „Rutheni per frequentes insultus Lublin, Lucov et Seczechov vastaverunt”; *Rocznik Świętokrzyski*, s. 72: „Rutheni per diversos insultus Lublin et totum territorium devastant et succedunt et castrum pro se aedificare ceperunt et turrim muratam fecerunt”. Szerzej te wydarzenia analizuje: K. Myśliński, *Problemy terytorialne w stosunkach między Polską i księstwem halicko-wołyńskim w XIII w.*, [w:] *Nihil superfluum esse. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane profesor Jadwidze Krzyżaniakowej*, pod. red. J. Strzelczyka, J. Dobosza, Poznań 2000, s. 229–236. М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 31 datuje to wydarzenie na ok. 1243 r. Jan Długosz opisuje je pod rokiem 1244. B. Włodarski datuje ten epizod na wiosnę 1244 r., co wnioskował ze wzmianki w *Latopisie Hipackim* (*Ипатьевская летопись*, kol. 796: „не могоша бо переехати еи рекы понеже наводнилася бяше” – Były to już wiosenne wezbrania rzek), B. Włodarski, *Polska i Ruś*, Warszawa 1966, s. 125. Por. A. Jusupović, *Domus quondam dobrinensis*, s. 13; idem, *Przynależność polityczna Drohiczyna w XII i pierwszej połowie XIII w.*, [w:] *Дрогичинъ 1253. Матеріали Міжнародної наукової конференції з нагоди 755-ї річниці коронації Данила Романовича*, Івано-Франківськ 2008, s. 167–168.

142 *Kronika*, s. 170; *Chronica*, s. 260–262.

143 М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 31; *Kronika*, s. 170–171; *Chronica*, s. 262–263.

144 *Kronika*, s. 171. „Данилови же быв[ъ]ше вѣсти, пойде собра вои многи и пѣсци, и прогна из земли, и иде во оугры” – *Chronica*, s. 263.

145 *Kronika*, s. 171; *Chronica*, s. 262–265.

sama opowieść została opisana kilkanaście wersów później. Obie jej części zostały rozdzielone dwoma wstawkami poświęconymi najazdom litewskim. Pierwsza dotyczy kilka lat późniejszego, bliżej nie określonego w czasie najazdu Litwinów na Mielnik[146] a druga wspomnienia najazdu jaćwieskiego, który miał miejsce „**przed wojną Danielową czernihowską, gdy siedział on w Haliczu, a Wasylko we Włodzimierzu** [podkr. A.J.]. Wojowali Jaćwięgowie koło Ochoży i Busowna, całą okolicę tę pustoszyli. Jeszcze bowiem Chełm nie był postawiony przez Daniela"[147]. Podkreślone stwierdzenie wskazuje na koniec 1234 lub początek 1235 r. Nie po raz pierwszy redaktor pracujący po śmierci Daniela rozpoczyna narrację po wstawionym tekście od miejsca w którym przerwał. Porównajmy oba przekazy rozdzielone wtrętami:

W tym roku przyszła Litwa i pustoszyła około Peresopnicy, Ajszwno Ruszkowicz. Daniel zaś i Wasylko jechali obaj do Pińska wcześniej niż przyjście jego było i uprzedzili go. Oni zaś szli po polu i wyszli na nich z grodu. Pogan zaś pychę mających w sercu swoim, pognali ich. **Oni tedy nie wytrzymawszy, uciekli**. Kiedy uciekali padali z koni. Wasylko zaś przywiódł *pierwszy sajgat* do brata. **Wszyscy wojowie jego [Ajszwna] zabici byli. Sam zaś Ruszkowicz z nielicznymi uciekł** i była radość wielka w grodzie Pińsku ze zwycięstwa Daniela i Wasylka. Całe łupy odebrali. Bóg pomógł[148] [podkr. A.J.]

Gnał tedy za nimi Wasylko z Włodzimierza i dogonił ich i był on na trzeci dzień z Włodzimierza pod Drohiczynem. Kiedy oni zaś walczyli u bram drohiczyńskich, przyszedł na nich Wasylko. Oni zaś wyjechali im naprzeciw. I nie wytrzymawszy przed obliczem Wasylkowym – z Bożą pomocą – uciekli źli poganie. **I była [sprawiona] im rzeź sroga i gnali ich wiele ponad *popriszcze*** i zabitych było książąt 40 i inni liczni zabici byli i nie wytrzymali. **I posłał ich do Halicza do swojego brata.** I była radość wielka w Haliczu w dniu tym[149] [podkr. A.J.]

Jak widać, pierwsza z opowieści reprezentuje punkt widzenia wołyński, druga zaś halicki. Pierwsza wydaje się nieco nieskładna i nieprzemyślana, z podkreślonym wątkiem Bożej pomocy. Z jednej strony czytamy, że obaj bracia jechali do Pińska i walczyli z na-

146 *Kronika*, s. 172; *Chronica*, s. 265–267.

147 *Kronika*, s. 172. „Преже войны Даниловы Чернѣгов[ь] ское сѣдѧщи емоу в Галичи, а Васил[ь] коу въ Волѡдимероу. Воеваша ꙗтвѧѕѣ около Ѡхожѣ и Боусовна, всю страну тоу плѣниша, и еще бѡ Холмоу не поставленоу быв[ъ]шю Данилѡм[ь]" – *Chronica*, s. 267-–268.

148 *Kronika*, s. 171. „В тое ж[е] лѣто прійдоша литва и воеваша ѡколо Пересъпници, Айшвно Рꙋшковичъ. Данилови же и Василкꙋ еханта в[ъ] Пинскъ и пред[ъ]вариста его, дон[ь]деже приходъ его бысть. Ѡнымъ же идꙋщимъ по полю пинскомꙋ, изыйдоста на ни з града. Поганым[ъ] же ѡднако гордост[ь] имѣющим[ъ] во с[ь]рд[ь]ци своемъ, погнаша и, ѡнымъ же не стерпѣвшимъ, побегоша, бежꙋщим[ъ] же имъ, падахꙋ ис коней. Васил[ь]ко же приведе превыша града къ братꙋ же, всѣ же вои его избити быша. Самомꙋ же Рꙋшковичꙋ в малѣ оутекшꙋ. И бысть радост[ь] велика во градѣ Пин[ь]скꙋ ѡ побѣдѣ Данила и Василка, весь бо плѣнь ѡт[ъ]ѧста, Б[о]гꙋ помогшимъ [sic!]" – *Chronica*, s. 262–265.

149 *Kronika*, s. 172–173. „Гна же по них[ъ] Васил[ь]ко из Волѡдимерѧ и оугони ѧ, и бывшю емоу третїи д[ь]нь из Волѡдимерѧ оу Дорогичинѣ. Ѡнѣм[ъ] же бїющимсѧ оу ворот[ъ] доро гычин[ь] скых[ъ], прїиде на нѣ Васил[ь]ко. Онѣм[ъ] же възьехавшим[ъ] имь противоу, и не сътерпѣвшим[ъ] ѡт[ъ] лица Васил[ь]кова, Б[ог]оу помог[ъ]шꙋ, побѣгоша ѕлїи поганїи, и быс[ть] на нѣ сѣча люта, и гнаша ѧ за мнѡга. поприщь, и оубито быс[ть] кнѧѕеи м҃, и инїи мнѡѕи избїени быша, и не воистоѧша. И посла и въ Галич[ь] къ братоу си, и быс[ть] радѡс[ть] велика в Галичи въ ден[ь] тъй" – *Chronica*, s. 267–268.

jeźdźcami, z drugiej zaś, że Wasylko przywiódł bratu *sajgat*, czyli trofea, łupy[150]. Perspektywa halicka pojawia się później, nie ma jednak między nimi sprzeczności. Daniel rządził w Haliczu, a Wasylko we Włodzimierzu, zatem to on był odpowiedzialny za obronę północnych granic. Nie powinno dziwić, że chciał pokreślić swoje osiągnięcia w walce z poganami. Stąd kolejny wtręt zaczyna się od krótkiego enkomionu Wasylka i jego sukcesów militarnych[151]. Zapewne jest to przeredagowany fragment *Zwodu Daniela* , co sugeruje zwrot wskazujący na strategię redaktora *Zwodu*: „Ich zaś nie chcieliśmy wypisać z powodu wielości ich"[152].

***

Następnie kronikarz powraca do chronologicznie ułożonego *Zwodu Daniela*. Jednak enkomion Wasylka rozpoczyna partię tekstu o nieco odmiennej strategii narracyjnej i chronologicznej wynikającej, jak się wydaje, z wiedzy autora. Warto przypomnieć, że w tej części *Kroniki halicko-wołyńskiej*, obejmującej okres od 1228 do 1244 r., nie ma ani jednego przekazu, który by można jednoznacznie skojarzyć z *Latopisem Rościsławowiczów*, czy też – używając terminologii Władimira Paszuto – z *Wielkoksiążęcym Zwodem kijowskim*, doprowadzonym do 1238 r. Pojawienie się informacji występującej również w innych ruskich kodeksach można względnie łatwo wytłumaczyć. Na przykład przytoczona wyżej wiadomość dotycząca ślubu Wsiewołoda Juriewicza z córką Włodzimierza Rurykowicza może wynikać z tego, że Wasylko Romanowicz uczestniczył w uroczystościach.

Podsumowując tę część wywodów należy uznać, że dla okresu 1228–1244 szkielet chronologiczny *Kroniki halicko*-wołyńskiej stanowi *Zwód Daniela*, który zastąpił w tej roli wcześniejszy *Latopis Rościsławowiczów*. Treść *Zwodu* uzupełniona została przez redaktora pracującego po śmierci Daniela Romanowicza (zapewne w latach osiemdziesiątych XIII w.), który chciał podkreślić udział Wasylka w zdobywaniu pozycji przez Romanowiczów. Rozbudowywał on także relację już istniejącą w *Zwodzie Daniela* o nieznane szczegóły. Jego wtręty mają formę krótkich opowieści obejmujących okres jednego lub kilku lat. Często datowanie tych opisów wymaga odnalezienia – jeżeli takowe są – analogicznych relacji w pełni chronologicznym *Zwodzie Daniela*. Niestety nie zawsze pozwala to na dokładną datację, a jedynie na zakresy obejmujące daty *post* i *ante quem*.

---

150 Znaczenie terminu zob.: П. Толочко, *О значении и происхождении летописного слова „сайгат"*, „Ruthenica", t. VI, 2007, s. 356–359.

151 „Васил[ь]ко бо бѣ възрастѡм[ь] середнїи, оумѡм[ь] велик[ъ] и дрьзостїю, иже иногда мнѡгажды побежаше поганые, или иногда мнѡгажды посылающима има на поганые, еже Скомоид[ъ] [sic] и Бороут[ъ], слаа войника, иже оубїена быста посланїемь. Скомоид[ъ] [sic] бѡ бѣ влъхвь и кобникь нарочит[ъ], борз[ъ] же бѣ ꙗко ѕвѣрь, пѣшь бо ходѧ, повоева страноу пин[ь] скоую и ины страны. И оубїенъ быс[ть] нечестивый, и глава его взот[ъ]кнена на коль. И въ ина времена Б[о]жїею м[и]л[о]стїю избїени быша поганїи …" – *Chronica*, s. 269–270. Por.: *Kronika*, s. 173.

152 *Kronika*, s. 173. „их[ъ]же не хотѣхом[ъ] писати ѡт[ъ] множ[ь]ства ради" – *Chronica*, s. 270.

Rozdział IV

Kronikarstwo z inspiracji

Tytuł tego rozdziału jest nieco przewrotny. Został zaczerpnięty z rozważań Michaiła Hruszews'kiego, który uważał, że impulsem do rozpoczęcia pracy dziejopisarskiej nad pierwszą tzw. halicką częścią *Kroniki halicko-wołyńskiej*, była bitwa pod Jarosławiem, która rozegrała się 17 sierpnia 1245 r.[1] Była ona momentem ugruntowania się władzy Daniela Romanowicza na Rusi Halicko-Wołyńskiej. W literaturze przyjęto, że ok. 1246/1247 r. sporządzono pierwsze redakcje źródła[2], których autora część badaczy utożsamia z metropolitą Cyrylem[3]. W literaturze błędnie uważa się[4] również, że „prorocze wstawki" zanikają ok. 1247 r.[5] Jednak zidentyfikowanie autora *Zwodu Daniela* wydaje się niemożliwe. Nie wydaje mi się również właściwe utożsamianie go z Cyrylem, który w tym momencie był silnie popierany przez Daniela na stolec metropolity kijowskiego. Tak skomplikowaną pracę należy łączyć z *kniżnikiem*, który mógł być, ale nie musiał, związany z kancelarią książęcą. Liczba nawiązań do Pisma Świętego i literatury przekładowej pozwala jedynie na wskazanie kręgu, z którego mógł się wywodzić[6]. Powróćmy jednak do stwierdzenia Michaiła Hruszews'kiego. Faktycznie od 1245 r. treść *Kroniki halicko-wołyńskiej* staje się bardziej szczegółowa. Fragmenty napisane przez redaktora pracującego po śmierci Daniela (za panowania Włodzimierza Wasylkowicza), który zapewne nadał kronice ostateczną formę, im bliżej lat sześćdziesiatych XIII w., tym bardziej są wtopione w narrację *Zwodu Daniela*. Stąd niezmiernie trudno oddzielić je od tekstu *kniżnika* pracującego na dworze starszego Romanowicza. Dostrzegalne są drobne potknięcia redakcyjne, polegające na zachowaniu liczby pojedynczej w momencie, kiedy bohaterami przekazu są obaj bracia. Te niedociągnięcia pokazują, kto faktycznie był księciem zwierzchnim ziemi halickiej i wołyńskiej, a kto władcą – mimo wszystko – zależnym.

---

1 Por.: М. Грушевський, *Історія української літератури*, t. III, s. 142, 165–179, 201.

2 А.Н. Ужанков, *Летописец Данила Галицкого* [w:] *Проблемы историографии*, s. 318.

3 Zob. Wstęp, s. 15.

4 Przypomnę, że w czasie uczty z Molibogowiczami Daniel został nazwany królem. Świadczy to, że owa „prorocza wstawka" została zredagowana po 1253 r. zob. s. 76–77.

5 А.Н. Ужанков, *Летописец Данила Галицкого* [w:] *Проблемы историографии* , s. 317–318. We wcześniejszych publikacjach Użankow zakreślił okres, w którym miała powstać pierwsza redakcja znacznie szerzej: koniec lat czterdziestych – początek pięćdziesiątych XIII w.; А.Н. Ужанков, *Летописец Данила Галицкого. Редакции, время создания*, s. 265–273; idem, *Летописец Данила Галицкого. Проблема авторства*, s. 149–180. Por. przyp. 66.

6 O jego systemie pracy, zob. szczególnie s. 125, 130, 135, 140–142, 154.

***

Powróćmy do analizy treści kroniki. Jak zauważyłem powyżej, po niespodziewanym enkomionie Wasylka nastąpił powrót do chronologicznego porządku *Zwodu Daniela*, który w wyniku niedokładnej redakcji odnosił narrację raz do starszego syna Romana Mścisławowicza, a w innych miejscach do obu jego potomków. Relacja została wznowiona w roku 1245, kiedy to Rościsław Michałowicz z pomocą Węgrów ruszył na Halicz. Poznajemy szczegóły wyprawy włącznie z konfiguracją sojuszy oraz dokładnym opisem kulminacyjnego momentu ekspedycji, czyli bitwy jarosławskiej, mającej miejsce 17 sierpnia 1245 r. Po tej bitwie Daniel ostatecznie ugruntował swoją pozycję w ziemi halickiej, zabijając wielu niechętnie doń nastawionych możnych oraz dowódcę węgierskiego Filię. Relacja kończy się informacjami o powrocie Daniela do Chełma, spóźnionych na bitwę sojusznikach polskich i litewskich oraz o dalszych losach Rościsława[7]. Trudno określić, co stanowi tekst pierwotny *Zwodu Daniela*, a co zostało dopisane później. Po 1237 r. ingerencje nowego redaktora są tak duże, że niemal się ze sobą zlewają. Podobnie jest w analizowanym przekazie, w którym tylko początek (a dokładniej pierwsza sentencja) oraz informacja o powrocie Daniela do Chełma została przedstawiona tylko z jego perspektywy. Reszta tekstu zdominowana jest przez obu Romanowiczów oraz ich potomstwo biorące udział w bitwie. Kronikarz wykorzystał w narracji nawiązania do Biblii[8] oraz być może literatury przekładowej[9]. Piotr Tołoczko[10] wskazał, że przekaz: „starł się z pułkiem Danielowym, przyspieszywszy starł się z pułkiem Rościsławowym krzepko. Kopie zaś połamały się. Jak od gromu trzask był”[11] nawiązuje do *Powieści dorocznej*[12] oraz do *Latopisu kijowskiego*[13] i usytuował omawianą kronikę w grupie rękopisów południoworuskich. Jednak, jak słusznie zauważyli wydawcy edycji krytycznej i tłumaczenia *Kroniki halicko-wołyńskiej*, przytoczony „dowód jako taki jest jednak oparty na zbyt wątłej podstawie. Co więcej, cały czas nie możemy mieć pewności, że chodzi o wykorzystywanie frazeologizmów, a nie odnoszenie się do konkretnego zabytku”[14].

---

7 *Kronika*, s. 173–177; *Chronica*, s. 270–287.

8 Por.: *Kronika*, s. 176, przyp. 873–874, 878; *Chronica*, s. 282–283, 285, przyp. 755–756, 760; Mk 15, 38 (Апракос, k. 116в., w. 10, s. 163; ibidem, k. 172г., w. 8, s. 231); Łk 23, 45 (Апракос, k. 121г., w. 19, s. 170; ibidem, k. 155в., w. 1, s. 209; ibidem, k. 159б., w. 9, s. 213); Mt 27, 51 (Апракос, k. 154г., w. 13–14, s. 208; ibidem, k. 162a., w. 6–7, s. 217); 1 Sm 9, 21; 1 Sm 10, 19–21; Ps 18(17), 3; 28(27), 7; 30(29), 11; 40(39), 18; 52(51), 9; 119(118), 162; Wj 15, 9; Iz 8, 1; 9, 2(3); 53, 12; Prz 30, 6.

9 Por.: *Kronika*, s. 174, przyp. 861; *Chronica*, s. 275, przyp. 748; А.І. Генсьорський, *Галицько-Волинський літопис. Лексичні, фразеологічні та стилістичні особливості*, s. 176.

10 П. Толочко, „*Изломи копье свое*”, „Ruthenica”, t. VIII, 2009, s. 202–205.

11 *Kronika*, s. 175. „сраситсѧ с полкѡм[ь] Даниловым[ь], оускорив[ъ] съразисѧ с полком[ь] Ростиславлим[ь] крѣп[ъ]ко. Копїем[ъ] же изломив[ъ]шимсѧ, ꙗко ѡт[ъ] грома трѣсновенїе быс[ть]” – *Chronica*, s. 278–279.

12 „И польцѣ Русьстѣи и зразишасѧ первое с полкомъ . и трѣсну аки громъ сразившима челома и брань бы(с)[ть] люта межи ими и падаху ѡбои” – *Ипатьевская летопись*, kol. 267.

13 Piotr Tołoczko wskazuje *Ипатьевская летопись*, kol. 437, jako źródło z którego czerpał autor *Kroniki halicko-wołyńskiej*. Jednak poza wzmianką o łamiącej się kopii trudno doszukiwać się analogii. Por.: П. Толочко, „*Изломи копье свое*”, s. 202–205.

14 *Kronika*, s. 175, przyp. 866; *Chronica*, s. 279, przyp. 751.

Po obszernym opisie bitwy jarosławskiej nastąpiła relacja podróży Daniela, któremu towarzyszył Cyryl, do Ordy w celu uzyskania jarłyku na swoje ziemie. Fakt, że Wasylko nie pojechał, pośrednio wskazuje, iż młodszy Romanowicz był księciem zależnym, dlatego jego obecność w ułusie nie była konieczna. Nie przeszkodziło to jednak redaktorowi rozpocząć opowieści od stwierdzenia, że poseł przybył do Daniela i Wasylka[15]. Dalsza część relacji przedstawiona jest z perspektywy Daniela. Dowiadujemy się o marszrucie księcia i negocjacjach z Batu-chanem. Po tym następuje wspomnienie Romana Mścisławowicza[16]. W sposób naturalny, żeby uzmysłowić czytelnikowi niebezpieczeństwo w jakim się znalazł starszy Romanowicz i jak bardzo sprzyjał mu Bóg, kronikarz przytoczył opowieść – znacznie różniącą się od omawianego już wtrętu późniejszego redaktora[17] – o śmierci w Ordzie Michała Wsiewołodowicza, która miała miejsce kilka miesięcy później[18]. Całość została zamknięta wiadomością o powrocie Daniela do ziemi halickiej[19] w 1246 r.[20] Sądzę, że jest to jeden z niewielu przekazów ze *Zwodu Daniela*, dotyczących okresu po 1237 r., który nie uległ znaczącym zmianom w okresie późniejszym.

Niemożliwe jest ustalenie, czy wydarzenia odnotowane po powrocie Daniela są wstawką późniejszego redaktora, czy przynależały do pierwotnego tekstu źródła: „Tejże zimy Konrad przysłał po Wasylka, rzekł: »Pójdziemy na Jaćwięgów«. Ponieważ spadły śniegi i pokryły się lodem, nie mogli iść [i] zawrócili na Nurze”[21]. Wydarzenia te są chronologicznie równoległe do opisu wyprawy starszego Romanowicza do Ordy – zima 1245/1246[22]. Z drugiej strony sformułowanie: „było zaś wiadome w krajach wszystkich przyjście jego [Daniela] od Tatarów [i], że Bóg wybawił go”[23] wskazuje na to, że kronikarz chciał powrócić do szkieletu chronologicznego. Zabieg ten wskazuje, że albo informacja została dopisana w późniejszym okresie jako wtręt (przez kronikarza Włodzimierza Wasylkowicza) albo autor *Zwodu Daniela* stosował tą samą strategię narracyjno-chronologiczną co *kniżnik* końca XIII w. – byłby to jednak jedyny taki przypadek. Skłaniam się do pierwszego rozwiązania.

Po powtórzonej informacji o bezpiecznym powrocie Daniela z Ordy, następuje ciąg wydarzeń utrzymanych w ciągłości chronologicznej, w których możemy się dopatrzeć elementów wskazujących na przeredagowanie zwodu Daniela[24]. Są to: 1) 1246 r.[25] – propozycja Beli IV zawarcia pokoju z Danielem poprzez wydanie jego córki Konstancji za

---

15 *Kronika*, s. 177; *Chronica*, s. 287.

16 *Kronika*, s. 177–178; *Chronica*, s. 287–294.

17 Zob. s. 92.

18 *Kronika*, s. 178; *Chronica*, s. 294; М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 31.

19 *Kronika*, s. 178; *Chronica*, s. 294–295.

20 М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 33.

21 *Kronika*, s. 179. „Тое ж[е] зимы Кондрат[ъ] присла посолъ по Васил[ь]ка реч[е]: »Пойдем[ъ] на ѧтвѧзѣ!« Пад[ъ]шю снѣгоу и сереноу, не могоша ити, въротишас[ѧ] на Ноурѣ” – *Chronica*, s. 295–296.

22 М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 33.

23 *Kronika*, s. 179. „Быс[ть] же вѣдомо странам[ъ] прихѡд[ъ] его всѣм[ъ] с татаръ, ꙗко Б[ог]ъ сп[а]слъ его” – *Chronica*, s. 296.

24 Np. włączenie do narracji Wasylka w ustępach wskazujących na to, że decyzja należy do starszego syna Romana Mścisławowicza – np.: polityka dynastyczna i ślub jego syna Lwa.

25 М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 33.

Lwa Daniłowicza[26]; 2) 1246–1247[27] – podróż Cyryla do Nicei w celu uzyskania zgody na objęcie przez niego metropolii kijowskiej oraz doprowadzenie przez niego do pokoju pomiędzy Belą IV i Danielem oraz do ślubu córki króla z synem księcia[28]. Potem następuje obszerny motyw mazowiecki, utrzymany w porządku chronologicznym: 1) śmierć 31 sierpnia 1247 r.[29] Konrada Mazowieckiego[30]; 2) śmierć 5 grudnia 1247 r.[31] Bolesława I Kondratowica i wydanie za mąż Anastazji Aleksandrówny[32] za bojarzyna węgierskiego Dymitra[33]; 3) wspólna wyprawa Siemowita I i Romanowiczów na Jaćwingów[34], która zapewne miała miejsce zimą 1248/1249 r.[35] Wyprawa została przedstawiona szczegółowo, z nawiązaniami do przysłów[36] ruskich oraz Biblii[37]. Uderzające w opisie jest to, że narracja zaczęła się od wskazania Romanowiczów jako proponujących Siemowitowi I wspólną wyprawę, natomiast działania wojenne oraz końcówka przekazu zostały przedstawione z perspektywy Daniela.

Kolejny fragment źródła nie wzbudza wątpliwości, jeśli chodzi o perspektywę prezentacji wydarzeń, jest ona bowiem jednoznacznie Danielowa. Problem związany jest z datacją wydarzeń[38]. Przekaz dotyczy przybycia Daniela na Węgry na prośbę Beli IV[39]. Król miał prosić władcę halickiego o pomoc w walce o spadek po Babenberagach[40]. Rozpoczął się

---

26 *Kronika*, s. 179; *Chronica*, s. 296–297.

27 M. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 33.

28 *Kronika*, s. 179; *Chronica*, s. 297–299.

29 Por.: K. Jasiński, *Rodowód Piastów małopolskich i kujawskich*, wyd. M. Górny, Poznań–Wrocław 2001 (= Biblioteka Genealogiczna, pod red. M. Górnego, t. 3), s. 33.

30 *Kronika*, s. 180; *Chronica*, s. 299.

31 J. Grabowski, *Dynastia Piastów mazowieckich. Studia nad dziejami politycznymi Mazowsza, intytulacją i genealogią książąt*, Kraków 2012, s. 433–434.

32 D. Dąbrowski, *Genealogia Mścisławowiczów*, s. 394–399.

33 *Kronika*, s. 180; *Chronica*, s. 299–300.

34 *Kronika*, s. 180–182; *Chronica*, s. 300–310.

35 M. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 33–34. Przegląd literatury na temat datacji zob.: D. Dąbrowski, *Daniel Romanowicz król Rusi*, s. 295–296, przyp. 774. W kwestii datacji przychylam się do zdania Michaiła Hruszews'kiego.

36 Por.: A. I. Генсьорський, *Галицько-Волинський літопис. Лексичні, фразеологічні та стилістичні особливості*, s. 176–178; *Kronika*, s. 181–182, przyp. 934, 948; *Chronica*, s. 307, 309, przyp. 805, 818.

37 Por.: Ps 27(26), 14; 31(30), 25; 107(106); Iz 5, 28; Ez 39, 3; 39, 9; И.И. Срезневский, *Материалы для Словаря Древнерусского языка*, t. III, Москва 2003, s. 140–141; *Kronika*, s. 181–182, przyp. 931, 936, 943; *Chronica*, s. 307–309, przyp. 806, 813, 817.

38 Omówienie literatury zob.: D. Dąbrowski, *Stosunki polityczne między królem Węgier Belą IV, niektórymi książętami polskimi i Romanowiczami w latach 1242–1250 (ze szczególnym uwzględnieniem kwestii matrymonialnych)*, [w:] *Polska w kręgu polityki, kultury i gospodarki europejskiej. Księga pamiątkowa z okazji 70-lecia urodzin prof. Maksymiliana Grzegorza*, pod red. Z. Zyglewskiego, Bydgoszcz 2007, s. 56–59 (autor datuje wydarzenie na lato 1247 r.); A.B. Мартынюк, *„Немци же дивящеся оружию татарскому": с кем и когда встречался Даниил Романович в Пожони?*, Colloquia Russica, Ser. I, t. V, Kraków–Bratislava 2015, s. 149–160 (datuje wydarzenie na 1252 r.). Por.: M. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 35.

39 Przekaz zawiera rozbudowany opis wjazdu Daniela do Bratysławy, który zdaniem A. Orłowa był wzorowany na księdze XVII *Kroniki Malalasa i Aleksandreidy*. A.C. Орлов., *К вопросу* , s. 105–106. Por.: *Kronika*, s. 184, przyp. 969; *Chronica*, s. 315, przyp. 831.

40 *Kronika*, s. 182–184; *Chronica*, s. 311–315.

zatem nowy wątek rzeczowy. Ten fragment źródła, podobnie jak wcześniejszy wątek mazowiecki, został rozpoczęty słowami: „В та ж[е] лѣта”/ „W też lata”[41]. Wydawcy *Kroniki halicko-wołyńskiej* skomentowali to określenie następująco: „Kolejne pod rząd rozbudowane opowiadanie rozpoczynające się od mało precyzyjnego określenia chronologicznego (»w też lata«). Naszym zdaniem świadczy to o spisywaniu ich z pewnej perspektywy czasowej, która zatarła szczegółową pamięć o związkach chronologicznych pomiędzy zachodzącymi wydarzeniami, z drugiej zaś strony była wyrazem konieczności spisania w pewnym porządku ciągów wydarzeń rozgrywających się mniej więcej równolegle”[42]. Zacznijmy komentarz do tego ustępu od końca. Kronikarz posiadał na tyle rozległą wiedzę o wydarzeniach po 1245 r., że musiał zmienić strategię narracyjną. Zaczął porządkować wydarzenia rozgrywające się równolegle w opowiadania paralelne (metoda szerzej stosowana przez *kniżnika* w części do 1227 r.), ułożone według klucza rzeczowego. Jest to istotna podpowiedź przy pracy nad chronologią powstawania kroniki. Wspomniany układ treści może wskazywać na pisanie jej z pewnej perspektywy czasowej, jednak w mojej opinii, nie dłuższej niż 10–15 lat. Świadczy o tym szczegółowość opisów wskazujących na korzystanie przez autora *Zwodu Daniela* z relacji naocznych świadków, być może nawet samego księcia. Powróćmy jednak do przekazu. Znajdują się w nim dwie ważne informację niezbędne w ustaleniu dat *post quem* i *ante quem* opisywanych wydarzeń: „Był bowiem cesarz zajął wcześniej *Wiedeń*, ziemię rakuską i styryjską, herzog bowiem już zabity był”[43]. Wydarzenia musiały się zatem rozegrać pomiędzy śmiercią Fryderyka II Bitnego (15 czerwca 1246 r.), a zgonem Fryderyka II Hohenstaufa (13 grudnia 1250 r.), który wspomniany jest jako żyjący. Kolejną wskazówkę, tym razem odnośnie do pory roku, dostarcza informacja mówiąca o tym, że „znój był wielki dnia tego”[44], co wskazuje na lato. Ponadto przydatny przy datowaniu jest układ rzeczowy wątków. Przerwany uprzednio motyw węgierski (czy może raczej węgiersko–babenberski) kończy się tym, że Daniel spotkał się z Belą IV, zapewne w 1247 r. Wówczas władca ruski przekazał królowi możnych węgierskich schwytanych pod Jarosławiem, zawarł pokój oraz zawarł porozumienie w sprawie ślubu Lwa z Konstancją[45]. Oznacza to, że datę *post quem* można przesunąć na lato 1247 r. Potwierdza to również data zajęcia Wiednia przez Fryderyka II Hohenstaufa – przed 24 maja 1247 r.[46]

Po wątku węgiersko–babenberskim kronikarz powraca do motywu litewsko-jaćwieskiego, który zapewne obejmuje okres od końca poprzedniej relacji, dotyczącej wspólnej wyprawy Lachów i Rusinów na Jaćwież, czyli od około 1249 r. do 1252 r., w którym nastąpiło zawarcie pokoju między Mendogiem a Romanowiczami[47]. Na motyw ten składają się następujące elementy: 1) rok 1249–1250[48] (relacja opisana z perspektywy Romanowiczów) – konflikt Mendoga z Tewtywiłem i Edywidem, do którego po stronie dwóch ostat-

[41] *Chronica*, s. 311; *Kronika*, s. 182.

[42] *Kronika*, s. 182–183, przyp. 952; *Chronica*, s. 311, przyp. 821.

[43] *Kronika*, s. 183. „Бѣ бѡ ц[а]ръ обдержал[ъ] один[ъ] землю ракоуш[ь]скоу и штир[ь]скꙋ герцюкь бѡ оуже оубїенъ быс[ть]” – *Chronica*, s. 311–312.

[44] *Kronika*, s. 184. „Зной бѣ великь д[ь]не того” – *Chronica*, s. 314.

[45] Zob. s. 99–100.

[46] N. Mika, *Walka o spadek po Babenbergach 1246–1278*, Racibórz 2008, s. 22.

[47] Por.: М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 35.

[48] Ibidem.

nich zostali wciągnięci Romanowicze; w ramach opisu dowiadujemy się o negocjacjach z rycerzami zakonnymi i innymi książętami oraz wyprawie wojennej Daniela i Wasylka[49]; 2) rok 1251[50] (relacja opisana z perspektywy Daniela Romanowicza) – chrzest Mendoga przyjęty z rąk papieża; wojna Mendoga z Wikintem[51]; 3) zima 1251/1252 r.[52] (relacja opisana z perspektywy Romanowiczów) – wyprawa na Nowogródek i złupienie ziemi nowogródzkiej[53]; 4) rok 1252[54] (relacja opisana z perspektywy Daniela Romanowicza) – zajęcie Grodna przez wojska księcia halickiego[55]; próby rozmów pokojowych Mendoga z Danielem[56]. W tej obszernej opowieści przebija narracja prowadzona z dwóch perspektyw, co świadczy o interwencji redaktorskiej w *Zwód Daniela*. Po raz kolejny drobiazgowa relacja wskazuje na to, że kronikarz prawdopodobnie zebrał informacje od osób uczestniczących w omawianych wydarzeniach. Swoją strategię dla tej części kroniki *kniżnik* komentuje zaraz po tych wydarzeniach: „W też lata, [gdy] minął czas, chronografowi zaś obowiązek jest pisać o wszystkim i wszystkim co było. Niekiedy pisać naprzód, niekiedy wstępować do poprzedniego. Czytelnik mądry zrozumie. Dat rocznych tutaj nie pisaliśmy, później wpiszemy, według antiocheńskiego sposobu, [według] Olimpiad – greckiego systemu liczenia, [według] rzymskich lat przestępnych, jak Euzebiusz Pamfiliusz i inni chronografowie spisali, od Adama do Chrystusa, wszystkie lata spiszemy przeliczywszy później”[57]. Z tego przekazu wynika, że autor nie traktuje kroniki jako zakończonego dzieła, ponieważ nie uwzględnił w nim datacji. Dlaczego zdecydował się na umieszczenie wspomnianych uwag właśnie w tym miejscu? Sądzę, że stało się tak, ponieważ następny wątek łączy w sobie kilka motywów: babenbersko–węgierski, polski oraz jaćwiesko–litewski. Autor chciał wytłumaczyć powody odchodzenia od chronologicznego układu tekstu.

W raz z zakończonym wątkiem litewskim kronikarz przeszedł ponownie do wątku węgiersko–babenberskiego, stosując wspomnianą strategię, polegającą na powtórzeniu w skrócie już wspomnianych wydarzeń: „Po zabiciu *herzoga* zwanego Fryderykiem, [który] walcząc, pokonał króla węgierskiego i zabity był przez swoich bojarów w boju, niesnaski były między silnymi ludźmi o cześć [i] o włość *herzoga* zabitego, o ziemię rakuską

---

49 *Kronika*, s. 184–186; *Chronica*, s. 315–321.

50 Por.: М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 35.

51 *Kronika*, s. 186; *Chronica*, s. 321–326.

52 Por.: М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 35; J. Latkowski, *Mendog król litewski*, Kraków 1892, s. 47–48; S. Zajączkowski, *Studya nad dziejami*, s. 61–62; H. Paszkiewicz, *Jagiellonowie a Moskwa*, Warszawa 1933, s. 67; D. Dąbrowski, *Daniel Romanowicz król Rusi*, s. 301.

53 *Kronika*, s. 187; *Chronica*, s. 326–329.

54 Por.: М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 35.

55 Akapit zaczyn się od relacji: „Потѡм[ь] же посла съ братѡм[ь] и с[ы]нѡм[ь] Романѡм[ь] люди своѧ, и взѧста Городен[ь]…” – *Chronica*, s. 329. Podmiot w tym zdaniu jest domyślny, ale ewidentnie chodzi o Daniela.

56 *Kronika*, s. 188; *Chronica*, s. 329–330.

57 *Kronika*, s. 188. „В та ж[е] лѣта, времени миноув[ъ]шю, гронографоу же ноужа ес[ть] писати все и всѧ быв[ъ]шаа, овогда ж[е] писати въ преднѧа, овогда ж[е] въстѫпати въ заднѧааf, чтый мѫдрый разумѣет[ь]. Числѡ ж[е] лѣтом[ъ] зде не писахѡм[ъ] в заднѧа впишем[ъ], по антиохїискым[ъ] съборѡм[ъ], алѡмпїадам[ъ], грец[ь]кыми ж[е] числьницами, рим[ь]скы же высикостом[ь], ꙗкож[е] Евьсевїи, и Памфилово, и инїи гронографи списаша, ѡт[ъ] Адама до Хр[и]стоса. Всѧ ж[е] лѣта спишем[ъ], росчет[ъ]ше, в зад[ь]|нѧа” – *Chronica*, s. 330–331.

i o ziemię styryjską. Król zaś węgierski, *rex*, i król czeski bili się o nią"[58]. Po tym przekazie rozpoczyna się relacja napisana z perspektywy Daniela Romanowicza, obejmująca: 1) rok 1252[59] – ślub Romana Daniłowicza z Gertrudą, bratanicą Fryderyka II Bitnego[60]; 2) rok 1253[61] – wyprawa Daniela Romanowicza wraz z synem Lwem, księciem opolskim Władysławem I Kazimierzowicem, Bolesławem V Wstydliwym oraz Tewtywiłem i Edywidem na Morawy[62]. Opis wyprawy obejmuje: wspomnienie Światosława i Włodzimierza Wielkiego[63] (co może być świadectwem korzystania z *Powieści dorocznej*), spotkanie koalicji polsko-rusko-litewskiej w Koźlu[64], walki w okolicach Opawy[65], opis choroby oczu Daniela[66], zdobycie grodu Nasiedle[67] oraz oblężenie Głubczyc[68]; 3) rok 1253 – powrót z wyprawy Daniela i Bolesława V Wstydliwego przez Kraków i spotkanie w nim posłów od papieża Innocentego IV, którzy namawiali Daniela na przyjęcie korony królewskiej, wreszcie powrót starszego Romanowicza do Chełma[69].

W pewnym sensie przedłużeniem tego opowiadania jest opis okoliczności przyjęcia przez Daniela korony królewskiej z rąk legata papieża Innocentego IV[70] – Opizona z Mezzano. Relacja została przygotowana z perspektywy starszego Romanowicza. Koronacja miała się odbyć w Drohiczynie[71]. Wybór miał znaczenie praktyczne, ponieważ gród ten stał się również punktem zbiorczym dla koalicji polsko–ruskiej, mającej się wyprawić na Litwę. Koronacja połączyła również dwa wątki: litewsko-jaćwieski oraz polski. Wcześniej motyw północnego sąsiada Romanowiczów zakończył się na 1252 r., zaś zachodniego stanowi kontynuację wyprawy opawskiej. Po uroczystościach, przedstawionych z per-

---

58 *Kronika*, s. 188–189. „А о оубїенїи герциковѣ, рекомаго Фридриха: бивсѧ, одолѣвь королеви оугор[ь]скомоу и оубїен[ь] быс[ть] ѡт[ъ] своих[ъ] боѧръ въ брани. Матежю же быв[ъ]шю межю силными люд[ь]ми о ч[ь]сть, ѡ волость герциковоу оубїенаг[о], о землю ракоуш[ь]скоу и о землю штир[ь]скоу Королеви ж[е] оугор[ь]скоу риѯоу и королеви ческоу бїющимасѧ ѡ ню" – *Chronica*, s. 331–332.

59 Por.: М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 36; H. Meier, *Gertrud Herzogin von Österreich und Steiermark*, „Zeitschrift des Historischen Vereins für Steiermark", t. XXIII, 1927, z. 1–4, s. 5–38. D. Dąbrowski uważa, że małżeństwo miało miejsce na przełomie 1251/1252 r. Por.: D. Dąbrowski, *Daniel Romanowicz król Rusi*, s. 323.

60 *Kronika*, s. 189; *Chronica*, s. 332–333.

61 Por. М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 37–38. D. Dąbrowski, *Daniel Romanowicz król Rusi*, s. 344–345, uściśla, że chodzi o czerwiec 1253 r.

62 *Kronika*, s. 189–192; *Chronica*, s. 333–346. Na temat wyprawy (tu też literatura) zob.: L. Hosak, *Uhorsko-kumansky vpad na Moravu r. 1253*, „Acta Universitatis Palackianae Olomucensi. Facultas Philosophica, Historica", t. I, 1960, s. 279–284; Й. Комендова, *Опавский поход Даниила Романовича:чешский взгляд*, [w:] „Colloquia Russica", Ser. I, t. IV: *Rurikids in dynastic relations: politics, customs, culture, religion (10th–16th c.)*, red. W. Nagirnyj, Kraków 2014, s. 185–192.

63 *Kronika*, s. 189; *Chronica*, s. 335.

64 *Kronika*, s. 190; *Chronica*, s. 336.

65 *Kronika*, s. 190; *Chronica*, s. 336–341.

66 *Kronika*, s. 191; *Chronica*, s. 341–343.

67 *Kronika*, s. 191; *Chronica*, s. 343–345.

68 *Kronika*, s. 191; *Chronica*, s. 345–346.

69 *Kronika*, s. 191–192; *Chronica*, s. 346–349.

70 *Kronika*, s. 192–193; *Chronica*, s. 349–351.

71 Na ten temat zob.: А. Поппэ, *Почему венчание*, s. 43–47; A. Jusupović, *Przynależność polityczna Drohiczyna*, s. 159–170; D. Dąbrowski, *Daniel Romanowicz król Rusi*, s. 349–366.

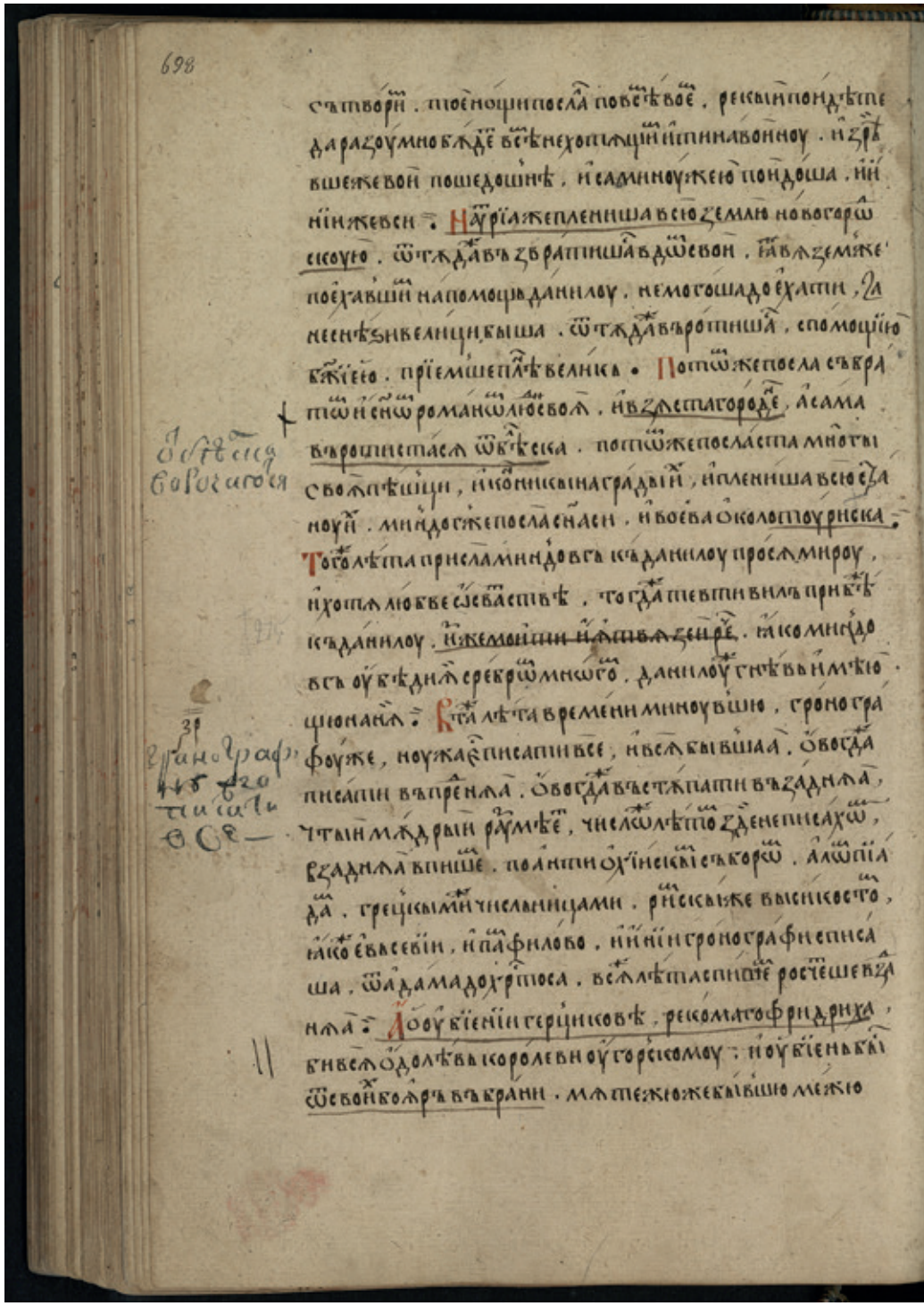

698

сътворѝ. тоѐ нощи посла повѣтьвое, рекы и пондѣте
да разоумно бѫдѣ вѣтьнехотѧщи ѝ ѝ тинлвонноу. и зрѣ
вшеѫ ѥвонь пошедошиѣ, ѝ сами ноужею пондоша. ѝ
ѝ ѝ ѝжевси. Нарїаѫ же пленнша вѣсю землю новогорѡ
сьскоую. ѡтѫдавъ зврѧтиша вдѡѥвонь. ѩвѧ же земѧ же
поѣхавши на помощь данилоу. не могошадо ѣхати, за
неснѣжнѣ велицы быша. ѡтѫдавъ ворѡтиша. с помощїю
бжїею. прїемшеи плѣ велика. Потѡ же посла съвро
тѡ ѝ сѝнѡ романѡ любовь. ѝ взѧ ѣ та городѣ. а сама
въроушистасѧ ѡбѣтьска. потѡ же посла та мнѡгы
своѧ плѣшци, ѝ ко ѝ ѝ сы на градыѝ, ѝ пленнша вѣсю сѣ
ноуѝ. ѝ ѝ до же посла сѣнасѝ. ѝ боѣва около тоурска.
Тогоѫ лѣта прнеламѝ ѝ до вѣ ко данилоу просѧ ѝ ѝ роу,
ѝ хотѧ любве ѡ ѣвастьѣ. тогда тевтѝ ѝ вилъ прѝ къ
ко данилоу. ѝ же ѝ ѝ ѝ ѝ ѝ ѝ ѝ. ѝ ко ѝ ѝ до
вѣ ѡ ѣ ѣ ѝ ѧ ѣ ѣ ѣ ѣ. ѝ ко ѝ ѝ до
вѣ ѡ ѣ ѣ ѝ ѧ ѣ ѣ ѣ ѣ. ѝ ко ѝ ѝ до
шїонаѧ. Ктѧ лѣта времени миноувшю, гроно гра
фоуже, ноужа ѣ писати вѣсе, ѝ вѣсѧ бывшаѧ. ѡ ѣ ѣ
писати въпренѧ. ѡ ѣ ѣ ѣ ѣ ѣ ѣ ѣ ѣ ѣ ѣ ѣ
чтаѝ мѫдрыѝ ѹмѣ, чнелѡ лѣто ѣ зѣ не писахѡ,
възадѧ въпише. полѧтинѡ ѝ ѝ ѣ ѣ ѣ ѣ ѣ ѣ ѣ ѣ
да. грецыми чнельницами. ѝ ѣ ѣ ѣ ѣ ѣ ѣ ѣ ѣ ѣ
ко ѣ ѣ ѣ ѣ ѣ ѣ ѣ ѣ ѣ ѣ ѣ

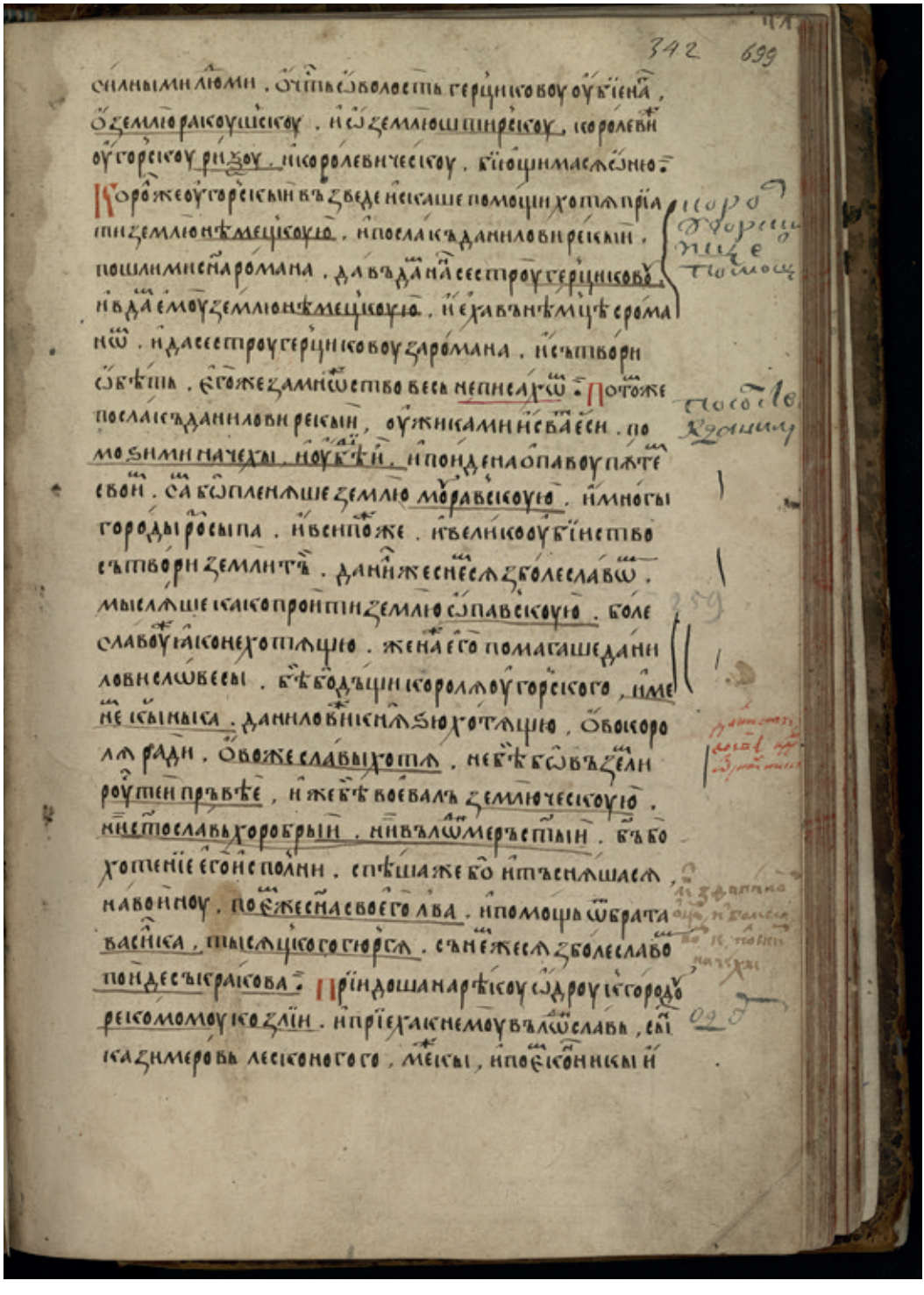

сильными людми. Отъ своволеть герциковоу оубїена,
оу землю раскоушскоу. и оу землю шпирскоу, и королевѣ
оугорскоу рихоу. и королевическоу. бїющимасѧ оно.
Корожеоугорскыи въ зведе неисаше помощи хотѧ прїа
ти землюнѣмецкоую. и посла къ данилови рускыи.
пошлимне романа. да въдане сестроу герцикова.
и да емоу землюнѣмецкоую. и ехавъ нѣмцѣ рома
но. и дасестроу герцикоову за романа. и съторо
ви обѣтъ. его же замнѡ ство весь непнелѧхѡ. Потоже
послаеъ данилови рускыи. оужикамни свѣаесн. по
мозьми начехы. ноукѣи. и пондеша опавоу пѧте
ево. сабѡпленѧше землю моравескоую. и многы
городы росыпа. и вентоже. и ѣеликовоу бїнство
съториземи тъ. данижеснесѧ зболеславѡ.
мыслѧше какопроити землю сѡпавскоую. боле
славоу иаконехотѧщю. женаего помагаше дани
ловиелѡвесы. бѣ бодъщи королѧ оугорского. и ме
не ісынаіса. данилови снѧ зюхотѧщю. обоикоро
лѧ ради. обоже славы хотѧ. небѣ бѡ въ зелн
роуте правѣе. и жебѣ воевалъ землюческоую.
и не тослава хоробрыи. и и въ лѡмеръ стаи. бъ бо
хотенїе его не полни. спѣшаже бо и тъсенѧшасѧ.
на воинноу. поежеснасвоего лва. и помощь ѡбрата
василка. тысѧцского гюрсѧ. съ нежесѧ зболеславо
пондесъ ыгракова. Прїидошанарѣкоу сѡдроу і сгородо
реісомомоу ісозлїи. и прїехаснемоу въ лѡ славь. сы
ісазимеровь лесіконого. мейсы. и поеісоникы и

spektywy króla Daniela, została opisana zwycięską kampania przeciwko Stekintowi, która miała miejsce pod koniec 1253 i na początku 1254 r.[72]

Jak wspomniałem, nie wszystkie motywy cechuje ciągłość czasowa. Należy do nich chociażby wątek mongolski, który pojawił się po wyprawie litewskiej. Motyw ten niechętnie był podejmowany w latopisach ruskich[73]. Również w *Kronice halicko-wołyńskiej* pojawiał się on tylko w przypadku istotnych wydarzeń. W rezultacie chronologia motywu mongolskiego jest zachowana, lecz z istotnymi lukami czasowymi[74]. I tak od wyprawy Daniela na dwór Batu-chana do następnego wątku ordyńskiego mija sześć lat (1246–1252[75]). Z tej sytuacji kronikarz wybrnął w sposób następujący: „W też lata, wcześniej albo później, przyjechali Tatarzy ku Bakocie i przyłączył się Milej do nich. Kiedy Daniel zaś poszedł na wojnę na Litwę na Nowogródek, były roztopy, posłał syna swojego Lwa na Bakotę. Posłał Lew dworskiego przed sobą. Najechawszy, schwytali Mileja tego *baskaka*. I przywiódł Lew Mileja do ojca. I była ponownie Bakota króla, ojca jego. Potem zaś naradziwszy się z synem, uwolnił [go], a poręczycielem był Lew, [mówiąc], że wierny on będzie. I, gdy znów przyjechali Tatarzy, dopuścił się zdrady i oddał ponownie Tatarom Bakotę"[76]. W tym miejscu kronikarz odniósł chronologię wznowionego wątku mongolskiego do wyprawy na Nowogródek z 1252 r.[77], zachowując w ten sposób konsekwentny układ rzeczowy podejmowanych motywów. Tekst sam w sobie jest również bardzo interesujący, ponieważ Milej – poddany Daniela[78], a jednocześnie tatarski – *baskak*[79] – zo-

---

72 *Kronika*, s. 193–194; *Chronica*, s. 351–355. Por.: М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 37.

73 J.Ch. Halperin: *Russia and the Golden Horde, The Mongol impact on Medieval Russian History*, London 1987, s. 64–65, zauważył, że „opowiadania latopisów o ponownym pojawieniu się Mongołów [...] 6745/1237–6748/1240 są bezpośrednie: Mongołowie przyjeżdżają i niszczą wszystek sprzeciw w ziemi włodzimiersko–suzdalskiej. Kiedy te kroniki zarejestrują, że Mongołowie wzięli miasto albo księstwo, czasowniki jakich kronikarze głównie używają są *vziali* i *plenili*. Pierwszy jest wyraźnie ogólnym określeniem i oznacza »wziąć« w wojskowym sensie, ale nic więcej. Ten czasownik nie oznacza, że miasto wzięte było trzymane. [...] *Pleniti* [...] oznacza »splądrowany«". Owe dwuznaczności mają zasugerować czytelnikowi, że księstwa na Rusi nie zmieniły swojego suwerennego stanu, a najazd jest sytuacją przejściową. Także w późniejszej narracji opowiadania o Mongołach są w pewnym sensie traktowane marginalnie – od wydarzenia do wydarzenia. Por.: В. Н. Рудаков, *Монголо-татары глазами древнерусских книжников середины XIII–XV в.*, Москва 2014.

74 Ta zasada dotyczy również innych dawno niepodejmowanych wątków, jednak najbardziej jest widoczna właśnie w przypadku motywu mongolskiego.

75 М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 37; D. Dąbrowski, *Daniel Romanowicz król Rusi*, s. 372–376; Л. Войтович, *Галицько-волинсьлі етюди*, Біла Церква 2011, s. 272–273.

76 *Kronika*, s. 194. „В та ж[е] лѣта – или преже, или потом[ь] – прїехавше татаре къ Бакотѣ, и приложисѧ Милей к ним[ъ]. Данилови ж[е] пошед[ъ]шю на воиноу на литвоу на Новъгородок[ъ] быв[ъ]шю роскалю, посла с[ы]на си Л[ь]ва на Бакотоу. Пославь Левъ двор[ь] ского пред[ъ] собою. Изьехав[ъ]ше, ꙗша Милѣѧ и баскака и приведе Левъ Милѣѧ ѡт[ь]цоу си, и быс[ть] пакы Бакота королева, ѡ[ть]ца его. Потом[ь] же здоумавь съ с[ы]нѡм[ь] си и ѡт[ъ]поусти, а пороучникь быс[ть] Левъ, ꙗко вѣр[ь]ноу емоу быти. И пакы прїехавшим[ъ] татаром[ъ], и сътвори лесть, и предасть ю пакы татаром[ъ], Бакотоу" – *Chronica*, s. 355–357.

77 Por. s. 102.

78 Na temat werbowania przez Tatarów kadry urzędniczej spośród elity podbitej ziemi zob.: A. Jusupović, *„На двое будущу". Баскаки в Галицком княжестве в XIII в.*, [w:] „Colloquia Russica", t. 2, Ser. I, 2012, s. 81–86.

79 В.В. Каргальов, *Баскаки*, „Вопросы Истори", 1972, nr 5, s. 212–216, uważa, że system zbierania *dani* przez *biesiernienów* „istniał do początku lat sześćdziesiątych XIII stulecia", zaś *baskakowie*

stał oskarżony o zdradę. Mongolski wątek kontynuowany był w kolejnym fragmencie, dotyczącym okresu 1253–1254 (z zachowaniem chronologii w ramach podejmowanych wątków), w którym do Krzemieńca przybył *temnik* Kuremsa. Kontynuacją tych wydarzeń było porozumienie Izjasława Włodzimierzowicza, syna Włodzimierza Igorewicza, z Tatarami, mające na celu opanowanie Halicza. Plan się udał, jednak wkrótce gród został odbity przez Romana[80]. W czasie walk o Halicz został przypomniany ważny motyw: „On zaś [Izjasław] nie mogący donikąd uciec, wbiegł na empory cerkiewne, tam gdzie bezbożni Węgrzy wbiegli byli [kiedyś]"[81]. Jest to oczywiście nawiązanie do Kolomana, który w 1221 r. postąpił tak samo. Przekaz został napisany z perspektywy Daniela i nie widać śladów późniejszych zmian. Samo nawiązanie zostało wplecione w opis wydarzeń w bardzo swobodny sposób. Według mnie jest to również pośrednie świadectwo tego, że *Zwód Daniela* w całości powstał po 1245 r. – zapewne w latach sześćdziesiątych XIII w., co wyklucza Cyryla, późniejszego metropolitę, z grona jego autorów. Wbrew większości badaczy uważam, że usytuowanie bardziej rozbudowanych i drobiazgowych opowieści w źródle jest świadectwem korzystania w znacznie większym stopniu z własnych (lub informatora) wspomnień, niż z kancelarii Romanowiczów, a także z informacji zachowanych w innych latopisach, które zapewne *kniżnik* – podobnie jak Pismo Święte – poznał w czasie swoich „studiów" i zapamiętał. W rezultacie odbiorca źródła powinien zachować szczególną ostrożność, ponieważ bardzo łatwo o pomyłkę i wplecenie przekazu w złym miejscu, jak to np. obserwujemy w opisie zdobycia Drohiczyna na templariuszach[82].

Powróćmy do dalszej analizy kroniki. Nastąpił w niej powrót do wątku jaćwiesko–litewskiego, przerwanego w 1254 r. Zwrot rozpoczynający narrację – „potem" – odnosi się albo do tego samego roku, albo (co bardziej prawdopodobne) do 1255[83]. Wówczas Wojsiełk przybył do Daniela, doprowadził do ślubu Szwarna z córką Mendoga, przeka-

---

pojawili się po 1262 r. J.Ch. Halperin, *Russia and the Golden Horde*, s. 33, 44, powołując się na misjonarza franciszkanina Plano Carpiniego, który rzekomo miał opisać system *baskaków* w 1245 r. Przywołuje ponadto przykład Mileja uważając, że jest to pierwsza wzmianka o *baskakach*. Dalej czytamy, że „w jarłyku [Möngke – Temura] 1267 danym rosyjskiej cerkwi między urzędnikami wymienieni zostali *baskakowie*, którzy mieli dopilnować finansową niezależność kościoła". Halperin rozpatruje także „Żywot Michała czernihowskiego". Według tego podania po kampanii z lat 1237–1240, mieli zostać na Rusi ustanowieni mongolscy gubernatorzy (*vlasteli i namiestniki*). А.Н. Насонов, *Монголы и Русь. История татарской политики на Руси, шздание второе, стереотипное*, Санкт-Петербург 2006, s. 222–232, również podobnie jak Halperin uważa, że trudno określić kiedy powstał *systiem baskacziestw*. Według niego musiał istnieć przed 1262 r. Chcąc udowodnić swoją koncepcję Nasonow przeanalizował nasilenie występowania w źródłach słowa *baskak* i dochodzi do ciekawych obserwacji. W zależności od obszaru termin ten jest inaczej zapisywany. Takie rozróżnienie może świadczyć o zasięgu i powszechności tego urzędu. Odnośnie do Mileja oraz systemu *baskaków* por.: J.Ch. Halperin, *Russia and the Golden Horde*, s. 33. Г. Хрусталев, *Русь: от ннашествия до „ига"*, s. 259–260; Б.Д. Греков, А.Ю. Якубовский, *Золотая Орда и ее падение*, Москва–Ленинград 1950, s. 130; A. Jusupović, *Elity ziemi halickiej i wołyńskiej*, s. 207–208.

80 *Kronika*, s. 194–195; *Chronica*, s. 357–361.

81 *Kronika*, s. 195. „Ономоу ж[е] не възмог[ъ]шю коуда оутечи, възбѣже на комары ц[ь]рковныа, идеже безакон[ь]ные оугре възбѣгли бѧхж" – *Chronica*, s. 360.

82 Zob. s. 82–88.

83 D. Dąbrowski, *Daniel Romanowicz król Rusi*, s. 384, datuje przybycie Wojsiełka do Daniela Romanowicza na przełom 1254 i 1255 r.

zał część swych dóbr Romanowi a sam przyjął mnisze postrzyżyny i chciał udać się na Górę Athos[84]. Po tej informacji czytamy: „Potem Daniel poszedł na Jaćwięgów z bratem i synem Lwem i ze Szwarnem, który młodym był. I posłał po Romana do Nowogródka i przyszedł do niego Roman ze wszystkimi nowogródczanami z teściem swoim Glebem i z Izjasławem świsłockim i z tej strony przyszedł Siemowit z Mazowszanami i pomoc od Bolesława [V Wstydliwego] z sandomierzanami i krakowianami"[85]. Jak widzimy, kronikarz ponownie użył słowa „potem". Jest oczywiste, że chodzi o wydarzenia, które nastąpiły po tym, jak Wojsiełk udał się na Athos. Logiczne wydaje się, że wyprawa miała miejsce w 1255 lub 1256 r., zgodnie ze schematem chronologicznym przyjętym przez autora kroniki[86]. Kampania zakończyła się zwycięstwem i zobowiązaniem Jaćwieży do uiszczania Danielowi daniny[87]. Bardzo ciekawe pod względem wykorzystanych odniesień jest zakończenie relacji z kampanii: „Po wielkim bowiem księciu Romanie nikt nie był wojował przeciw nim z ruskich książąt oprócz syna jego Daniela. Od Boga tedy dana jemu [była ta] dań. Świadectwo uczynił lackiej ziemi, to jest dla dzieci swoich na pamiątkę, gdyż dzięki Bogu męstwo on pokazał. Jak oto przemądry chronograf napisał, że oto dobre czyny na wieki sławią się"[88]. Przekaz ujawnia intencje autora kroniki, który napisał ją w celu dania świadectwa potomnym. Przy tym *kniżnik* wspominając Romana Mścisławowicza nawiązał do *Latopisu kijowskiego* w którym czytamy: „Tejże zimy chodził Roman Mścisławowicz na Jaćwingów, aby się zemścić, ponieważ wojowali włość jego. I tak oto Roman wtargnął w ziemię ich. Oni zaś nie mogli sprostać sile jego…"[89]. Ponadto przekaz autora *Kroniki halicko-wołyńskiej* jest zapewne parafrazą *V Kroniki* Malalasa[90], którą zaczerpnął za pośrednictwem ruskiego chronografu zawierającego teksty bizantyńskie[91].

---

84 *Kronika*, s. 195–196; *Chronica*, s. 361–362.

85 *Kronika*, s. 196. „Потѡм[ь] Данило пойде на ꙗтвѧsѣ съ братѡм[ь], и с[ы]нѡм[ь] Л[ь]вѡм[ь], и съ Шеварном[ь], младоу сѫщю емоу, и посла по Романа въ Новьгородокь. И прїйде к немоу Роман[ъ] съ всѣми новогорѡд[ь]ци, съ цтем[ь] своим[ь] Глѣбом[ь] и со Изѧславѡм[ь] съ Вислоческым[ь], и зь сее стороны прїиде Сомовит[ъ] з Мазов[ь]шаны и помоч[ь] ѡт[ъ] Болеслава съ сѫдомирьци и краковлѧны" – *Chronica*, s. 362–363.

86 H. Paszkiewicz, *Z życia politycznego Mazowsza w XIII wieku (Rządy Ziemowita Konradowicza)*, [w:] *Księga ku czci Oskara Haleckiego wydana w XXV-lecie Jego pracy naukowej*, Warszawa 1935, s. 215–216, dotował to wydarzenie na 1255/1256 r. Podobnie B. Włodarski, *Rywalizacja o ziemie pruskie w połowie XIII wieku*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego w Toruniu", R. 61, 1956 [1958], z. 1, s. 44–46; G. Białuński, *Studia z dziejów plemion pruskich i jaćwieskich*, Olsztyn 1999, s. 102; D. Dąbrowski, *Daniel Romanowicz król Rusi*, s. 377–378, 389–394. Na rok 1254/1255 datują: M. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 39; W. Nagirnyj, *Polityka* , s. 280–281.

87 Zob.: *Kronika*, s. 196–199; *Chronica*, s. 363–375.

88 *Kronika*, s. 199. „По великом[ь] бѡ кнѧsи Романѣ никтож[е] не бѣ воевал[ъ] на нѣ в роускых[ъ] кнѧsех[ъ], развѣ с[ы]на его Данила. Б[о]гѡм[ь] же дан[ь]наа емоуq дан[ь] послоу шество сътвори лѧд[ь]скою землею, сирѣч[ь] въ памѧт[ь] дѣтем[ъ] своим[ь], ꙗко ѡт[ъ] Б[ог]а мѫж[ь]ство емоу показав[ъ]шю, ꙗкоже премѫдрыи гронографь списа, ꙗкож[е] добродѣѧнїа въ вѣкы свѧтѧтсѧ" – *Chronica*, s. 375.

89 „Тое же зимъı ходи Романъ Мьстиславичь . на Атвѧгъı . ѡтомьщиватьсѧ . бѧхоуть бо воевали . волость его И тако Романъ вниде в землю ихъ . ѡни же не могоучи стати противоу силѣ его" – *Ипатьевская летопись*, kol. 702.

90 А.С. Орлов, *К вопросу*, s. 108–109.

91 О.В. Творогов, *Древнерусские Хронографы*, s. 19–20.

Bardzo ważny jest kolejny fragment, który ma przygotować czytelnika na powrót do wątku węgiersko–babenberskiego: „Jak oto wcześniej opowiedzieliśmy o wojnach licznych i teraz napisaliśmy o Romanie, dawniej bowiem pisać o tym [powinniśmy], teraz zaś tu wpisane było ostatnio”[92]. Ten wstęp po pierwsze sugeruje, że zakończony wątek jaćwieski wyprzedza motyw babenbersko–węgierski o kilka lat. Przypomnijmy, że motyw ten zakończył się na 1253 r.: powrocie z wyprawy morawskiej, koronacji Daniela oraz walkach z Jaćwingami. Powstała zatem pewna nielogiczność. Skoro Roman został mężem Gertrudy z Babenbergów, co zatem robił w Nowogródku? Aby to wyjaśnić kronikarz powrócił do 1253 r.[93] Przypomniał, że Bela IV złożył Romanowi obietnicę, a następnie go zdradził i zmusił do powrotu do ojca[94]. Cały wątek zgrabnie został dołączony do motywu jaćwieskiego, czyniąc ten ostatni w pełni logicznym[95]: „O tym zaś wcześniej opowiedzieliśmy, że Wojsiełk był dał Nowogródek Romanowi”[96].

Po tym przekazie nastąpił powrót do motywu mongolskiego, przerwanego w 1254 r.[97] Czytamy: „Po wyprawie krzemienieckiej Kuremsy, Daniel podjął wyprawę przeciw Tatarom”[98]. Sądzę, że zorganizowanie wyprawy musiało zająć trochę czasu, stąd wznowienie narracji dotyczy okresu 1255–1256 r.[99] W tym roku wojska Daniela zdobyły Międzyboże i walczyły w rejonie Bołochowa i Poboża[100]. Po tej informacji czytamy: „Gdy wiosna była posłał syna swojego Szwarna na Gorodek i na Siemocz i na wszystkie grody”[101]. Wiadomość o nastaniu wiosny wskazuje na rok 1256[102]. Właśnie wtedy król Rusi zmontował koalicję, w skład której weszła również Litwa Mendoga. Kronikarz dokładnie opisał przebieg kampanii mającej zapewne na celu opanowanie Kijowa. Dowiadujemy się również o niezadowoleniu Litwinów, którzy nie partycypowali w łupach z Wozwiahla, w wyniku czego zaczęli łupić ziemię ruską. Spotkało się to z natychmiastową reakcją wojska dowodzonego przez Daniela, które pokonało ludzi Mendoga[103]. Bezpośrednio po opisaniu tych wydarzeń czytamy: „Potem zaś Kuremsa poszedł na Daniela i Wasylka, bez wieści przyjechał”[104]. To sformułowanie jest niejasne. Czy dotyczy tego samego roku, czy może

---

92 *Kronika*, s. 199. „Ꙗкож[е] сказахѡм[ъ] о ратех[ъ] мнѡгых[ъ], и си же написахом[ъ] ѡ Романѣ, древле бѡ бѣ писати си и н[ы]нѣ же зде писано быс[ть] в послѣднѧа” – *Chronica*, s. 376.

93 Por.: D. Dąbrowski, *Daniel Romanowicz król Rusi*, s. 378; idem, *Genealogia Mścisławowiczów*, s. 360–361; N. Mika, *Walka o spadek*, s. 48–51.

94 *Kronika*, s. 199–201; *Chronica*, s. 376–381.

95 Tłumaczy bowiem, dlaczego Roman uczestniczył w walkach jaćwieskich, zamiast walczyć o spadek po Babenbergach.

96 *Kronika*, s. 201. „Се же прежде сказахом[ъ], ꙗко Вышел[ъ]кь бѣ далъ Новьгородокь Романови” – *Chronica*, s. 381.

97 Zob. s. 106–107.

98 *Kronika*, s. 201. „По рати ж[е] кремѧниц[ь]кой Коуремсинѣ Данил[ъ] въздвиже рат[ь] противоу татаром[ъ]” – *Chronica*, s. 381.

99 Najczęściej narracja zostaje wznowiona rok później.

100 *Kronika*, s. 201; *Chronica*, s. 382.

101 *Kronika*, s. 201. „Веснѣ ж[е] бывшїи, посла с[ы]на своего Шварна на Городокь, и на Семочь, и на всѣ городы, и взѧ Городок[ъ], и Семоч[ь], и всѧ городы” – *Chronica*, s. 382–383.

102 Doprecyzowuję tutaj datację zaproponowaną przez D. Dąbrowskiego, *Daniel Romanowicz król Rusi*, s. 388–404 (tamże literatura).

103 *Kronika*, s. 201–203; *Chronica*, s. 383–389.

104 *Kronika*, s. 203. „Потѡм[ь] же Коурем[ь]са пойде на Данила и Васил[ь]ка, без вѣсти” – *Chronica*, s. 389.

już kolejnego. Sprawę komplikuje fakt, że opisując wypadki, które wydarzyły się pod Łuckiem, kronikarz ponownie zaznacza: „Potem zaś [, gdy] Kuremsa stał pod Łuckiem uczynił Bóg cud wielki”[105]. Najbezpieczniej byłoby uznać, że kampania Kuremsy obejmowała okres 1256–1257 r.[106]

W ramach opisu tej kampanii dowiadujemy się, że: „I zdarzyło się z powodu grzechów, że zapalił się [wówczas] Chełm przez przeklętą babę. To zaś potem spiszemy o założeniu grodu i ozdobieniu cerkwi i jego zagładzie wielkiej, aby wszyscy pożałowali. Takie płomienie były, że z całej ziemi łunę [dało się] widzieć, takoż i ze Lwowa patrząc [dało się] widzieć po polu bełskim od pożaru silnego płomienie. Ludzie zaś widząc [myśleli], że przez Tatarów podpalony był gród, uciekali w miejsca leśne i dlatego nie mogli zebrać się [Romanowicze]”[107]. Kronikarz odsłonił swoją strategię narracyjną uprzedzając czytelnika, że opowieść o powstaniu Chełma umieści w osobnej wstawce. Swoją zapowiedź spełnił po zakończeniu relacji z walk z Kuremsą. Chcąc uniknąć nieporozumienia i wprowadzenia czytelnika w błąd ponownie przypomniał, że zamierza zaburzyć chronologię wprowadzając zapowiedziany fragment: „Jak oto wcześniej pisaliśmy w [opowieści o] Kuremsowej wojnie o spaleniu grodu Chełma. Chełm gród tak był zbudowany z Bożego polecenia”[108]. Wstawka ta obejmuje krótką historię Chełma od założenia Uhruska[109] przez Daniela do lat pięćdziesiątych XIII w. Po omówieniu okoliczności powstania grodu nastąpił opis wspaniałości jego budowli i wyposażenia kościołów[110].

Po wstawce dotyczącej zbudowania Chełma kronikarz powrócił do motywu mongolskiego: „Czas gdy zaś [pewien] minął, przyszedł Burundaj bezbożny i zły z mnóstwem pułków tatarskich w sile ciężkiej. I stanął na miejscu Kuremsowym”[111]. Po raz kolejny spotykamy się z określeniem czasowym, tym razem jednak *kniżnik* podkreśla, że cho-

---

105 *Kronika*, s. 204. „Потом[ь] же Коурем[ь]сѣ стоащю оу Лоуцка, сътвори Б[ог]ъ чюдо велико” – *Chronica*, s. 393.

106 *Kronika*, s. 203–204; *Chronica*, s. 389–394.

107 *Kronika*, s. 203. „Прилоучи же сѧ сице за грѣхы – загорѣтисѧ Холмови, ѡт[ъ] окан[ь]ное бабы. Си ж[е] потом[ь] спишем[ъ]: ѡ созданїи града, и оукрашенїе ц[ь]ркве, и оной погибели мносѣ, ꙗко всѣм[ъ] съжалитиси. Сицю ж[е] пламени быв[ъ]шю, ꙗкоже съ всее землѣ зарю видѣти, ꙗкож[е] и съ Л[ь]вова зрѧщи видѣти по полем[ъ] бельз[ь]скым[ъ], ѡт[ъ] горен[ь]а сил[ь]наго пламене. Людем[ъ] же видѧщим[ъ], ꙗко ѡт[ъ] татарь заж[ь]жен[ъ] бѣ град[ъ], в[ъ]бѣжаша в мѣста лѣсна, и тѣм[ь] не могоста събратисѧ” – *Chronica*, s. 391–392.

108 *Kronika*, s. 204. „Ꙗкож[е] древле писахом[ъ], въ Коурем[ь]синоу рать, о заж[ь]женїи города Холма. Холмъ бо горѡд[ъ] сице быс[ть] създан[ъ] Б[о]жїимь повеленїемь” – *Chronica*, s. 394–395.

109 Kronikarz wspomina w narracji o okresie kiedy Daniel Romanowicz panował we Włodzimierzu. Jak zaznaczają autorzy edycji i tłumaczenia *Kroniki halicko-wołyńskiej*: „Jeśli literalnie przyjmować wiadomość źródła, a nie ma powodu, by tak nie zrobić, w grę wchodzić mogą formalnie następujące przedziały czasowe: pocz. 1215 – pocz. IV 1230, po IX 1231/pocz. 1232 – zima 1233/1234, kon. V 1235 – po III/lato 1238 r., gdyż wówczas Daniel panował we Włodzimierzu (D. Dąbrowski, *Daniel Romanowicz król Rusi*, s. 467). Niewątpliwie Uhrusk musiał powstać niedługo po odbiciu z rąk Leszka Białego obszarów zabużańskich, a więc najwcześniej w 1218 r. Prawdopodobna jest jego budowa w latach 20. XIII w.” Za: *Kronika*, s. 204, przyp. 1226; *Chronica*, s. 395, przyp. 1047.

110 *Kronika*, s. 204–207; *Chronica*, s. 395–404.

111 *Kronika*, s. 207. „Времени ж[е] миноув[ъ]шю, и прїиде Боурондай безбожный ѕлый съ мнѡж[ь]ствѡм[ь] полковь татар[ь]скых[ъ] въ силѣ таж[ь]цѣ, и ста на мѣстѣх[ъ] Коуремсинѣх[ъ]” – *Chronica*, s. 404–405.

dzi o dłuższy okres. Wydarzenia można ostrożnie datować na ok. 1258–1259 r.[112] (raczej 1258), czyli około rok po walkach toczonych z Kuremsą. Burundaj zażądał od Daniela i Wasylka zadeklarowania wierności wobec chana. Potem kronikarz opisał walki toczone wspólnie przez wojska Romanowiczów i Mongołów na Litwie i Jaćwieży[113]. W tym miejscu nastąpiło ujawnienie się *kniżnika*. Wspomniał on, że Daniel pomodlił się do Ikony Boga Zbawiciela, „która jest w grodzie Mielniku, w cerkwi świętej Bogurodzicy"[114]. Po tym zdaniu następuje wstawka wskazująca na to, że ustęp ten był pisany z pewnej perspektywy czasowej: „I obecnie znajduje się w wielkiej czci"[115]. Bardzo ważna jest sentencja kończąca opowieść o walkach na Litwie i Jaćwieży: „Posłał [Daniel] Lwa i Szwarna precz i Włodzimierza, powiedział im: »Jeśli wy będziecie u mnie [trzeba] *wam* jechać do obozowisk ich. Chyba, że i ja będę…«"[116]. W tym miejscu zdanie niespodziewanie się urywa. We wszystkich kodeksach do połowy XVIII w., w których zachowała się *Kronika halicko-wołyńska* (ipatiewskim, chlebnikowskim, pogodinskim, Bundura/Jarockiego i jermołajewskim) tekst kończy się niespodziewanie[117]. Prawdopodobnie w tym miejscu zaczyna się część przeredagowana po śmierci Daniela. Narracja zaczyna się koncentrować na postaci Wasylka. Mimo starań redaktora momentami przebija przez nią wiodąca rola starszego syna Romana Mścisławowicza.

***

Ta część *Kroniki halicko-wołyńskiej* wyraźnie odstaje od pozostałych, nawiązując jedynie do strategii stosowanej w okresie 1205–1228. Ingerencja ostatniego redaktora w źródło, z którego korzystał, zapewne w zwód Daniela, wydaje się minimalna. Być może wynikało to z faktu, że sam miał problemy z zapanowaniem nad szczegółowością narracji i dlatego zdecydował się zachować, choć z drobnymi zmianami, wątkową strategię narracyjną i chronologiczną. Możliwe również, że z nieznanych powodów nie zdążył przerobić *Zwodu Daniela* według wzoru, który widzimy dla wydarzeń z lat 1205–1244 oraz 1260–1290. Szczegółowość relacji pozwala przypuszczać, że rękopis który posłużył do skompilowania *Kroniki halicko-wołyńskiej* powstał na początku lat sześćdziesiątych XIII w. Kronikarz zapewne korzystał z własnych wspomnień oraz informatorów z otoczenia Daniela Romanowicza. Mając świadomość szczegółowości swojej relacji, autor zdecydował się na umieszczenie swoistego ostrzeżenia, czy może instrukcji korzystania z przygotowanego przez siebie dzieła[118]. Właśnie ta część źródła najlepiej pokazuje, że zgodnie z zapropono-

---

112 Podobnie D. Dąbrowski, *Daniel Romanowicz król Rusi*, s. 407–409.

113 *Kronika*, s. 207–209; *Chronica*, s. 405–410.

114 *Kronika*, s. 208. „ꙗже ес[ть] в городѣ Мѣл[ь]ници, въ ц[ь]ркви С[вѧ]тыа Б[огороди]ца" – *Chronica*, s. 406.

115 *Kronika*, s. 208. „и н[ы]нѣ стоит[ь] въ велици ч[ь]сти" – *Chronica*, s. 406.

116 *Kronika*, s. 209. „послаша Л[ь]ва и Шварна вонъ и Вълѡдимера – реч[е] имь: »Аще вы бѫдете оу мена ездити оу станы к ним[ъ], аще ли азь бѫдоу« …" – *Chronica*, s. 410.

117 Por.: *Chronica*, s. 410.

118 Por.: *Kronika*, s. 188; *Chronica*, s. 330–331. Zob. s. 102.

waną przez Elisabeth Van Houts typologią, mamy do czynienia z kroniką dynastyczną[119] – przekazem skoncentrowanym na dziejach jednej rodziny –Romanowiczów, związanych z południowo-zachodnią Rusią[120]. Poza tym *Kronika halicko-wołyńska* nie jest pisana w formie *gesta*, lecz niekiedy tracącej chronologiczny porządek opowieści o strukturze narratywnej [121]. Mamy do czynienia z pomnikiem pozbawionym rocznikarskiego układu, złożonego z różnego rodzaju opowiadań zebranych w ramach wątków: mongolskiego, jaćwiesko–litewskiego, babenbersko–węgierskiego, lackiego i innych. Kolejnym wyznacznikiem kroniki dynastycznej zastosowanym przez Elisabeth Van Houts jest fakt, że narracja zaczyna się od opisania przodka[122] i obejmuje co najmniej 3,6 lub więcej generacji. W przypadku omawianego źródła punktem wyjścia narracji jest Roman Mścisławowicz i jego pochwała. Pamięć o Romanie jako protoplaście dynastii zachowana została w całej kronice. Samo zaś źródło opisuje dzieje dynastii od założyciela rodu do czwartej generacji (1: Roman Mścisławowicz; 2: Daniel i Wasylko; 3: Włodzimierz Wasylkowicz, Roman, Mścisław, Lew i Szwarno Daniłowicze; 4: Jerzy Lwowicz). Zachowane zostały również pozostałe detale składające się na kronikę dynastyczną. Poznajemy imiona osób służących dynastii[123], dzieje państw ościennych (Litwy i Jaćwieży, Polski, Węgier, Austrii oraz różnych księstw ruskich). Członkowie rodziny przedstawieni zostali jako fundatorzy i założyciele monastyrów, kościołów oraz obrońcy wiary[124]. Kronikarz zaś w czasie pisania miał dostęp do informacji z okresu około 60 lat, czyli uzyskiwał je zarówno od naocznych świadków[125], jak i z archiwum książęcego.

---

119 E. M. C. Van Houts, *Local and regional chronicles, Turnhout 1995* (Część 74 z Typologie des sources du Moyen Âge occidental), s. 33-–42.

120 Ibidem, s. 34.

121 Ibidem, s. 34–35.

122 Ibidem, s. 35.

123 Por.: A. Jusupović, *Elity ziemi halickiej i wołyńskiej.*

124 E.M.C. Van Houts, *Local*, s. 36.

125 Ibidem, s. 37, 41.

Rozdział V

Kronikarz Włodzimierza Wasylkowicza

Wraz z końcem zapisek dotyczących roku 1259 kronikarz zrezygnował z wątkowego/rzeczowego opisu wydarzeń i powrócił do strategii narracyjnej stosowanej dla okresu 1228–1244. Im bliżej lat osiemdziesiątych XIII w., tym relacja stawała się bardziej szczegółowa, a *kniżnik* z większą otwartością pokazywał swój warsztat pracy ujawniając kolejne źródła, które posłużyły do stworzenia kroniki. Nastąpiła także ostateczna zmiana perspektywy pisarskiej z halickiej na włodzimierską. Domena Wasylka i jego syna stała się punktem centralnym opisywanych wydarzeń. Dzięki temu możemy poznać dosyć szczegółowo dzieje graniczących z ziemią wołyńską Jaćwingów, Litwy i przede wszystkim Mazowsza. Kronikarz zadbał o to, aby ani Wasylko Romanowicz ani Włodzimierz Wasylkowicz nie zostali przedstawieni w tej części źródła jako książęta zależni. Obaj występują jako równorzędni partnerzy pozostałych Romanowiczów. Dopiero w momencie śmierci Włodzimierza podkreślona została jego moralna i erudycyjna wyższość. Proces zmiany centralnej postaci narracji zaczął się od informacji poświęconych 1205 r., jednak bardziej wyraźny stał się od roku 1260.

***

Zmiana bohatera kroniki niesie ze sobą pytanie, czy redaktor źródła zachował strategię narracyjną *Zwodu Daniela*. Z tym problemem spotykamy się w zapisce następującej po urwanym zdaniu: „Potem zaś, gdy mijały dwa lata, była cisza w całej ziemi”[1]. Po raz pierwszy w *Kronice halicko-wołyńskiej* pojawiło się dokładne określenie okresu ciszy w całej ziemi. Pozostaje pytanie, w jaki sposób *kniżnik* liczył czas? Czy nie od 1258 r., gdy po raz pierwszy zjawił się Burundaj, do przełomu 1259/1260 r., kiedy to miała miejsce druga wyprawa mongolskiego temnika. Oznaczałoby to, że relacja następująca po tym zdaniu, dotycząca ślubu Olgi, córki Wasylka Romanowicza z księciem czernihowskim Andrzejem Wsiewołodowiczem, który odbył się we Włodzimierzu Wołyńskim[2], miała

---

1 *Kronika*, s. 209. „Посем[ь]а же миноув[ъ]шима двѣма лѣтома, и быс[ть] тишина по всеи земли” – *Chronica*, s. 411.

2 Por.: *Kronika*, s. 209–210; *Chronica*, s. 411–412. D. Dąbrowski, *Daniel Romanowicz krol Rusi*, s. 414, datuje to wydarzenie na 1259 r. Por.: A. Jusupović, *Wyprawa na Sandomierz i Łysiec z perspektywy polityki Rusi Halicko-Wołyńskiej w końcu pięćdziesiątych lat XIII wieku*, [w:] *Debaty Świętokrzyskie*, t. 2, red. K. Bracha, M. Marczewska, S. Cygan, Kielce 2016, s. 63.

miejsce w okresie, gdy „była cisza w całej ziemi". To oznacza, że doszło do modyfikacji strategii chronologicznej kroniki. Zresztą sam ślub był oznaką poszukiwania przez Romanowiczów nowych sojuszników do walki z Mongołami[3]. Zapewne właśnie ta aktywność Daniela i Wasylka spowodowała ponowną wyprawę Burundaja na ich domenę[4]. Równocześnie nastąpiła zmiana leksyki przez redaktora. W kronice zanikły obce zapożyczenia, takie jak np. „piskup", „biskup", a w ich miejsce pojawiły określenia typowo ruskie, np.: „władyka" – tym terminem został nazwany w opowieści o drugiej wyprawie Burundaja biskup chełmski Iwan[5].

Następująca później relacja z drugiej wyprawy Burundaja pokazuje, jak bardzo tekst został przeredagowany. Temnik chański zażądał od Wasylka zniszczenia obwarowań grodów ziemi wołyńskiej, m.in. Daniłowa, Stożka, Krzemieńca, Łucka i Włodzimierza[6]. W tym czasie „Daniel zaś przestraszywszy się uciekł w Lachy, a z Lachów na Węgry"[7], prawdopodobnie do sojuszników w celu uzyskania pomocy wojskowej. Władca najpierw udał się na dwór Bolesława V Wstydliwego, a zapewne po tym, jak Mongołowie i Rusini wkroczyli do dzielnicy księcia krakowskiego, pojechał na Węgry[8]. Dnia 12 lipca 1260 r. król Rusi wziął udział po stronie Beli IV w bitwie pod Kroissenbrunn (Grossenbrunn), co potwierdzają liczne źródła węgierskie[9]. Jak widać, *kniżnik* bezceremonialnie zdyskredytował Daniela. W tym miejscu można zapytać, czy opis nie odzwierciedla sporu dotyczącego dwóch wizji prowadzenia polityki względem Mongołów: Danielowej, zakładającej zbrojne uniezależnienie się i koncyliacyjnej Wasylkowej, zmierzającej do współpracy z najeźdźcami.

Następnie autor kroniki, po wzmiance o zniszczeniu obwarowań Włodzimierza, obszernie opisał nieudaną próbę zniszczenia murów Chełma[10]. W relacji z tych wydarzeń czytamy: „Ten oto wielki książę Wasylko, jakby przez Boga posłany był na pomoc grodzianom"[11]. Zdanie to wyraźnie pokazuje, kto odtąd jest bohaterem narracji. Ponadto *kniżnik* określił Wasylka mianem „wielki książę"[12]. Określenie to może oznaczać tytuł władcy, może też być użyte jako formuła obituarna[13] odpowiadająca – upraszczając – polskiemu zwrotowi

---

3 Ibidem.

4 *Kronika*, s. 210; *Chronica*, s. 412–414.

5 Ibidem.

6 *Kronika*, s. 210; *Chronica*, s. 414–416.

7 *Kronika*, s. 210. „Данило ж[е] оубоавса, побѣже в лахы, а из лаховь побѣже въ оугры" – *Chronica*, s. 415.

8 A. Jusupović, *Wyprawa na Sandomierz*, s. 64.

9 Np.: *Annales Melicenses*, hrsg. W. Wattenbach, [w:] Monumenta Germaniae Historica SS, t. IX, Hannoverae 1851, s. 509; *Annales Frisacenses*, hrsg. L. Weiland, [w:] Monumenta Germaniae Historica SS, Hannoverae 1879, t. XXIV, s. 66. Bardziej szczegółowe dane zob.: D. Dąbrowski, *Daniel Romanowicz krol Rusi*, s. 425, przyp. 1138.

10 *Kronika*, s. 210–211; *Chronica*, s. 416–420.

11 *Kronika*, s. 211. „Си же великый кназ[ь] Васил[ь]ко акы ѡт[ъ] Б[ог]а посланъ быс[ть] на помоч[ь] горожанѡм[ъ]" – *Chronica*, s. 419.

12 O tytule wielkoksiążęcym zob.: A. Poppe, *O tytule wielkoksiążęcym na Rusi*, „Przegląd Historyczny", t. 75, 1984, z. 3, s. 423–439; P. Boroń, *Kniaziowie, królowie, carowie… Tytuły i nazwy władców słowiańskich we wczesnym średniowieczu*, Katowice 2010, s. 81–99.

13 Zob. np. w Powieści dorocznej pod rokiem 6562 (1054): „преставися великый князь Руськый Ярославъ"/"zmarł wielki kniaź ruski Jarosław" – *Лаврентьевская летопись*, [w:] ПСРЛ, t. I, Москва 2001, kol. 161.

„świętej pamięci władca". Jeżeli przyjmiemy drugie rozwiązanie, co wydaje się właściwe ze względu na użycie go w stosunku do Daniela w związku z wydarzeniami 1288 r.[14], oznaczałoby to, że redakcja tej części źródła powstała po śmierci Wasylka, za panowania jego syna Włodzimierza. Za tym rozwiązaniem przemawia również fakt, że *kniżnik* powrócił do strategii narracyjnej zbliżonej do stosowanej w opisie lat 1228–1244. Fakt ten wskazuje na to, że powyższe informacje zostały wpisane z pewnej perspektywy czasowej.

Po opisie niszczenia obwarowań miast ziemi wołyńskiej, czytamy: „I po tym [wszystkim] poszedł Burundaj w pośpiechu do Lublina, od Lublina zaś poszedł do Zawichostu i przyszli nad rzekę Wisłę i tu znaleźli sobie bród przez Wisłę i przeszli na tamtą stronę rzeki i zaczęli wojować ziemię lacką. Potem zaś przyszli do Sandomierza i obstąpili [go] ze wszystkich stron i ogrodzili wokół swoimi umocnieniami i machiny miotające ustawili"[15]. W relacji *kniżnik* użył dwóch określeń czasowych: „I po tym wszystkim" oraz „potem zaś". Oba w tym wypadku oznaczają krótki okres czasu i dotyczą początku 1260 r. Z tego punktu widzenia opis wyprawy na Sandomierz i Łysiec jest kontynuacją wątku mongolskiego[16], o ile w tej części kroniki możemy mówić o wątkach w rozumieniu opisów obejmujących okres 1245–1258/1259. Opowieść wydaje się stworzona na podstawie relacji informatora, być może uczestnika wydarzeń, z wykorzystaniem motywów z „Wojny żydowskiej" Józefa Flawiusza[17]. Należy podkreślić, że autor źródła, opisując wyprawę na Polskę, ani razu nie wymienia Wasylka oraz oddziałów ruskich, które towarzyszyły Burundajowi. *Kniżnik* zadbał, by w żaden sposób nie zaszkodzić wizerunkowi księcia włodzimierskiego. Z dalszej narracji kroniki wiemy, że wspomniana kampania przyczyniła się do zachwiania sojuszy skrzętnie budowanych przez Daniela Romanowicza.

„Potem zaś szła Litwa na Lachów wojować [posłana] przez Mendoga i Eustachy Konstantynowicz z nimi potępiony i przeklęty, był bowiem uciekł z Riazania. Litwa tedy zdobyła Jazdów w wigilię narodzin świętego Jana. Tu też i Siemowita księcia zabili, a syna jego Konrada schwytali i łupów wiele zdobyli i tak wrócili do siebie"[18]. Przekaz ten po-

---

14 Por. s. 27, 134–135.

15 *Kronika*, s. 211. „посем[ь] поиде Боурондаиас въборзѣ к Люблиноу, ѡт[ъ] Люблина ж[е] поиде къ Завихвостоу, и прїидоша к рѣцѣ к Вислѣ, и тоу изнаидоша собѣ брѡд[ъ] оу Вислѣ, и переидоша на оноу стороноу рѣкы, и начаша воевати землю лѧд[ь]скоую. Потѡм[ь] же прїидоша къ Сѧдомироу, и остѧпиша съ всѣх[ъ] стран[ъ], и огорѡдиша около своим[ь] городѡм[ь], и порокы поставиша" – *Chronica*, s. 420–421.

16 Zob.: *Kronika*, s. 211–213; *Chronica*, s. 421–428.

17 Takie frazeologizmy jak: „padali […] jak snopy […] chodzić po trupach, jak po moście" są zapożyczeniem z *Wojny żydowskiej* Józefa Flawiusza. Zob. А.С. Орлов, *К вопросу*, s. 119; Н.А. Мещерский, *История Иудейской войны Иосифа Флавия в древнерусском переводе*, Москва–Ленинград 1958, s. 100; А.А. Пауткин, *Южнорусские летописцы XIII века и переводная историческая литература*, „Герменевтика древнерусской литературы", t. IX, 1998, s. 132; *„История Иудейской войны" Иосифа Флавия. Древнерусский перевод*, t. I, wyd. А.А. Пичхаидзе, И.И. Макеева, Г.С. Баранкова, А.А. Уткин, Москва 2004, s. 9. Por.: *Kronika*, s. 212, przyp. 1319; *Chronica*, s. 424, przyp. 1097.

18 *Kronika*, s. 213. „Потом[ь] же идоша литва на лѧхы воевати ѡт[ъ] Миндовга и Остафїи Констѧнтиновичь с ними оакаанный и проклѧтый, бѣ бо забѣглъ из Резанѧ. Литва ж[е] изогнаша Ездовь на канѡн[ъ] рож[ь]ства с[вѧ]т[о]го Іоанна. Тоу ж[е] и Съмовита кнѧѕѧ оубиша, а с[ы]на его Кондрата ѩша, и полона мнѡго поимаша, и тако възвратишас[ѧ] въ своа си" – *Chronica*, s. 428–429.

kazuje, jak bardzo zmieniła się strategia narracyjna w stosunku do części obejmującej okres 1245–1258/1259. Ze źródeł polskich[19] wiemy, że Siemowit został zabity 23 czerwca 1262 r. Dzień zgadza się zatem z relacją kroniki. Co jednak istotniejsze, w tym wypadku zwrot „potem zaś" oznacza okres dwóch lat.

Kontynuacją wątku dotyczącego wczesnego lata 1262 r.[20] jest opis dwóch wypraw Mendoga w okolice Kamienia, mających miejsce w przeciągu tygodnia: „Inne zaś wojsko wojowało w tymże tygodniu litewskie w pobliżu Mielnicy"[21]. Sformułowanie to może wskazywać na to, że kampania została zrelacjonowana przez informatora dobrze znającego te wydarzenia i pamiętającego, że oba ataki miały miejsce w tym samym tygodniu. Pierwszej wyprawie udało się wycofać bez strat, natomiast druga została rozgromiona pod grodem Neblem[22]. Zwraca uwagę fakt, że wymienieni w relacji możni – np. Żelisław[23], Stefan Miedusznik[24], Borys[25] i Iziebołk[26] – byli na służbie u Wasylka Romanowicza. Jest to pośrednie świadectwo, że mamy do czynienia z *kniżnikiem* piszącym z perspektywy Wołynia.

Bardzo ważny jest kolejny przekaz, dotyczący wysłania *sajgatu* Danielowi przez Wasylka. Jest bardzo prawdopodobne, że jest to zachowany, w niewielkim stopniu przeredagowany fragment *Zwodu Daniela*. Składają się nań dwa przekazy: „Posłał tedy [Wasylko] *sajgat* bratu swojemu królowi z Borysem, z Iziebołkiem. Król zaś był wówczas [latem 1262 r.[27] – A.J.] pojechał na Węgry. I dogonił go Borys u Podtelicza […] Borys przyjechał i przywiódł *sajgat* królowi: konie w siodłach, tarcze, sulice, hełmy. Król tedy zaczął wypytywać o zdrowie brata jego i synowca. Borys zaś powiedział: »Zdrowi obaj«. I o wszystkim zaszłym opowiedział jemu. I była radość wielka królowi z powodu zdrowia brata swojego i synowca, a wrogów wybicia. Borysa tedy obdarowawszy, odprawił do brata swojego"[28]. Pomiędzy te dwa przekazy, które jak się wydaje, pierwotnie tworzyły jeden ciąg narracyjny, *kniżnik* pracujący po śmierci króla Rusi wstawił pochwałę Wasylka, która wiele istotnych informacji zaczerpnęła ze *Zwodu Daniela* (np. o smutku i niepokoju króla): „Król zaś był smucił się o bracie wielce i o synowcu swoim Włodzimierzu, gdyż młody był. Ktoś ze sług jego wszedłszy, zaczął powiadać tak: »Gospodzinie, ludzie jacyś tu jadą z tarczami, z sulicami, a konie z nimi juczne«.

---

19 np.: *Rocznik kapituły krakowskiej*, [w:] MPH NS, wyd. Z. Kozłowska-Budkowa, Warszawa 1978, s. 89–90; por.: K. Jasiński, *Rodowód Piastów małopolskich i kujawskich*, s. 67.

20 D. Dąbrowski, *Daniel Romanowicz król Rusi*, s. 432–433.

21 *Kronika*, s. 214. „Дроугаа же рат[ь] воева тое ж[е] нед[е]ли, литов[ь]скаѧ ж[е], около Мел[ь]ници" – *Chronica*, s. 430.

22 *Kronika*, s. 213–214; *Chronica*, s. 229–434.

23 A. Jusupović, *Elity ziemii halickiej i wołyńskiej*, s. 293–298.

24 Ibidem, s. 242–243.

25 Ibidem, s. 113–114.

26 Ibidem, s. 170–171.

27 Por.: D. Dąbrowski, *Daniel Romanowicz król Rusi*, s. 433–437.

28 *Kronika*, s. 214–215. „Посла ж[е] сайгат[ъ] брату своемоу королеви съ Борисом[ь], съ Изеболком[ь]. Корол[ь] же бѧше тогда поеха въ оугры, и оугони ѧ Борис[ъ] оу Под[ъ]телича […] Борись же прїеха и приведе сайгат[ъ] королеви: и конѣ и в седлѣх[ъ], щиты, сѫлици, шоломы. Корол[ь] же нача въспрашати о здравїи брата своег[о] и с[ы]новца. Борись же повѣда здравїе обою и всѧ събыв[ъ]шааса сказа емоу. И быс[ть] радѡс[ть] велика королеви о здравїи брата своего и с[ы]нѡв[ь]ца – а ворози избитїи. Бориса ж[е] одаривь, ѡт[ъ]поусти къ брату своемоу" – *Chronica*, s. 434–436.

Król tedy z radości podskoczył i podniósłszy ręce, chwałę oddawszy Bogu, rzekł: »Sława tobie Panie, ten [oto] Wasylko zwyciężył Litwę«"[29].

Kolejny przekaz potwierdza fakt, że wydarzenia zostały ułożone w sposób chronologiczny nawet w ramach omawianych lat. Dotyczy on zjazdu w Tarnawie, który odbył się w sierpniu 1262 r. Wzięli w nim udział: Bolesław V Wstydliwy, Daniel z synami Lwem i Szwarnem oraz Wasylko z Włodzimierzem. Kronika dosyć ogólnie informuje, że została wówczas zawarta umowa potwierdzona „Krzyżem Prawdziwym"[30]. Przekaz należy uznać za napisany z perspektywy Daniela Romanowicza, prawdopodobnie w całości przejęty ze *Zwodu Daniela*.

Na wykorzystanie, choć ze znaczącymi uzupełnieniami, tego zwodu przez redaktora pracującego zapewne na dworze Włodzimierza Wasylkowicza wskazuje również kolejny obszerny przekaz zawierający opis śmierci Mendoga, na który składają się opowieści: o Wojsiełku, o śmierci żony Mendoga oraz o zabiciu przez Dowmonta Mendoga i jego dwóch synów Ruklja i Repekja[31]. Relacja, dotycząca 1263 r.[32] umieszczona została w ciągu chronologicznym poprzez wykorzystanie sformułowania „po tym zaś zjeździe, gdy minął rok jeden, jesienią zabity był wielki książę litewski Mendog"[33]. Następnie kronikarz uprzedza czytelnika, że za chwilę umieści wtręt dotyczący genezy śmierci króla Litwy: „O zabójstwie jego to opowiemy"[34]. Jego relacja powtarza, z uzupełnieniem o drobne szczegóły i w uszeregowaniu chronologicznym, opisany w poprzednim rozdziale wątek litewsko-jaćwieski z okresu 1245–1259. Władimir Paszuto analizując m. in. ten przekaz doszedł do wniosku, że kronikarz czerpał swoje informacje z nieznanego litewskiego zwodu powstałego zapewne w monastyrze, prawdopodobnie w Nowogródku[35]. Pogląd ten zakwestionowali m. in. Igor Jeriomin[36] oraz Adrian Jusupović i Dariusz Dąbrowski[37]. Dwaj

---

29 *Kronika*, s. 214–215. „Корол[ь] же бѧше печалоуѧ о брате повеликоу и ѡ с[ы]нѡвци своем[ь]. о Волѡдимери, зане молѡд[ъ] бѧше. Нѣкто ѡт[ъ] слоугь его вьшед[ъ], нача повѣдати сице: »Г[о]с[по]д[и]не! Людиеі каціиси едоут[ь] за щиты съ сѫлицами, а кони съ ними повод[ь]нїи«. Корол[ь] же ѡт[ъ] радости въскочи и и, въздѣв[ъ] рѫци, хвалоу въздавь Б[ог]оу, реч[е]: »Слава Тебѣ, Г[оспод]и! Тоть Васил[ь]ко побѣдил[ъ] литвоу«" – *Chronica*, s. 434–435.

30 Por.: *Kronika*, s. 215; *Chronica*, s. 436–437. Z punktu widzenia strategii narracyjnej i chronologicznej mało istotne jest, co było omawiane w czasie zjazdu dlatego odsyłam czytelnika do odpowiedniej literatury zaznaczając, że zgadzam się z ustaleniami B. Włodarskiego, *Polska i Ruś*, s. 148–149 oraz D. Dąbrowskiego, *Daniel Romanowicz król Rusi*, s. 438–439 (tamże omówienie literatury), że zjazd nie ograniczył się do zawarcia pokoju pomiędzy Romanowiczami i księciem krakowskim po najeździe Burundaja, ale przede wszystkim dotyczył konfliktu Beli IV ze Stefanem. Do tego dochodziły kwestie najazdów litewskich oraz jaćwieskich na Polskę i Ruś. Nie można też zapominać o sytuacji Rusi Halicko-Wołyńskiej pod panowaniem mongolskim. Tematów do przedyskutowania było zatem wiele.

31 *Kronika*, s. 215–218; *Chronica*, s. 437–445.

32 Por.: М. Грушевський, *Хронологія подій*, s. 43.

33 *Kronika*, s. 215. „По сем[ь] же сън[ь]мѣ миноувшю лѣтоу одиномоу, оу ѡсен[ь] оубит[ъ] быс[ть] великый кнѧз[ь] литов[ь]скый Мин[ь]довгъ" – *Chronica*, s. 437.

34 *Kronika*, s. 215. „Оубїиство ж[е] его сице скажем[ъ]" – *Chronica*, s. 438.

35 В.Т. Пашуто, *Очерки*, s. 113, 120–121, 129.

36 И.П. Еремин, *Волынская летопись 1289–1290 гг. как памятник литературы*, [w:] idem, *Литература Древней Руси (этюды и характеристики)*, Москва–Ленинград 1966, s. 164–184. Badacz ten stwierdził, że od 1259 do 1290 r. *Kronika halicko-wołyńska* jest dziełem jednolitym powstałym zapewne na dworze Włodzimierza Wasylkowicza.

37 D. Dąbrowski, A. Jusupović, *Wstęp*, [w:] *Chronica*, s. LXXXIX.

ostatni wskazali: „Owszem, w tej części *Kroniki halicko-wołyńskiej* znalazło się miejsce dla wielu informacji litewskich, na czele ze zdublowaną opowieścią o Wojsiełku, jednak wystąpienie ich wszystkich da się wytłumaczyć inaczej[38]. Pamiętajmy choćby o zachowaniu się odrębnego *Opowiadania o Wojsiełku*, obecnego zresztą w późnych latopisach litewsko-ruskich[39]. Taki samodzielny tekst, być może stworzony w otoczeniu Włodzimierza Wasylkowicza po 1282 r., został też włączony do powstającej wówczas redakcji naszej *Kroniki*" [40]. Ponadto o śmierci Mendoga i sytuacji na Litwie czytamy również w Nowogrodzkim pierwszym latopisie starszej i młodszej redakcji pod rokiem 6771 (1263)[41]. Nie powinna dziwić znacznie obszerniejsza relacja w źródle związanym z Romanowiczami, dynastii utrzymującej żywe stosunki z Litwą.

Po opowieści o śmierci Mendoga przedstawionej w sposób chronologiczny czytamy o sytuacji na Litwie i śmierci zimą 1263/1264 r. Tewtywiła[42] oraz Trojnaty w 1264 r.[43] Ostatnią datę potwierdza *Rocznik Kapituły Krakowskiej*. Ponadto *kniżnik* podaje, że za zabójstwem stał Dowmont (Teofil) oraz Wojsiełk[44]. Tę wiadomość pośrednio potwierdza przekaz zanotowany zaraz po zabójstwie: „To usłyszawszy Wojsiełk, poszedł z Pinianami na Nowogródek i stamtąd, wziął ze sobą Nowogródczan i poszedł na Litwę panować. Litwa zaś cała przyjęła z radością wielką swojego dziedzica. Wojsiełk tedy zaczął panować w swojej ziemi litewskiej. I zaczął wrogów swoich zabijać. I zabił ich niezliczone mnóstwo, a inni rozbiegli się, gdzie kto widział [możliwość]. I owego Eustachego zabił nędznego, bezbożnego, przeklętego. O nim wcześniej pisaliśmy"[45]. W tym fragmencie *kniżnik* otwarcie przyznał się do autorstwa opisu wyprawy litewskiej (Mengoga i Eustachego Konstantynowicza) z 1262 r. na Jazdów, podczas której zmarł książe Siemowit[46].

---

38 Identyczną opinię przedstawił wcześniej A.S. Kibin' (*Литовский князь и индийский царевич, в поисках сходства (История о Войшелке)*), „Петербургские слвянские и балканские исследования", 2011, nr 2 (10), s. 16).

39 Na temat *Powieści o Wojsiełku* zob. ostatnio A.C. Кибинь, *Литовский князь и индийский царевич*, s. 11–28 (tam rzetelny przegląd literatury).

40 D. Dąbrowski, A. Jusupović, *Wstęp*, [w:] *Chronica*, s. LXXXIX.

41 „Того же лѣта и в Литвѣ бысть мятежь богу попущьшю на них гнѣвъ свои: въсташа на ся, убиша князя велика Миндовга свои сродници, свѣщавьшеся отаи всѣх. Того же лѣта роспѣвшеся убоици Миндовговѣ о товаръ, убиша добра князя Полотскаго Товтивила, а бояры полочьскыя исковаша, и просиша у полочанъ сына Товтивилова убити; и онъ убѣжа в Новъгород с мужи своими. Тогда Литва посадиша своего князя в Полочькѣ; а полочанъ пустиша, коих бяху поималѣ с княземь их, и миръ взяша" – *Новогородская первая летопись старшего и младшего извода*, [w:] ПСРЛ, t. 3, Москва 2000, s. 313.

42 Por.: М. Грушевський, *Хронологія подій*, s. 43.

43 *Kronika*, s. 218; *Chronica*, s. 445–447.

44 *Rocznik kapituły krakowskiej*, [w:] MPH NS, t. V, wyd. Z. Kozłowska-Budkowa, Warszawa 1978, s. 90–91.

45 *Kronika*, s. 218. „Се ж[е] слышав[ъ] Воишелкь, поиде с пинѧны к Новьгорѡд[ъ]коу, и ѡт[ъ] толѣ понѧ съ собою новьгорѡд[ь]ци и поиде в литвоу кнѧжити. Литва ж[е] всѧ прїаша и съ радостїю великою, своег[о] госпѡдичича. Воишелк[ъ] же нача кнѧжити въ своей земли литов[ь]ской, и поча ворогы своа избивати, и изби их[ъ] бесчислен[ь]ное мнѡж[ь]ство, а дроуѕїй розбѣгошас[ѧ] камо кто видѧ, и оного Ѡстафїа оуби окан[ь]ног[о], безакон[ь]ного, проклѧтаго, о нем[ь]же напреди списахѡм[ъ]" – *Chronica*, s. 447–448.

46 *Kronika*, s. 213; *Chronica*, s. 428–429. Por.: s. 115.

Umieszczając obszerną opowieść o śmierci Mendoga oraz jej kontynuację opisującą opanowanie Litwy przez Wojsiełka, kronikarz musiał naruszyć chronologię wydarzeń. Chcąc w sposób zrozumiały dla czytelnika umieścić wydarzenia z pogranicza litewsko-ruskiego, napisał[47]: „We wcześniej wspomnianym roku Mendogowego zabójstwa było wesele u Romana księcia briańskiego. Miał wydać miłą swoją córkę o imieniu Olga za Włodzimierza księcia, syna Wasylkowego, wnuka wielkiego księcia Romana halickiego”[48]. Dzięki temu zabiegowi wiemy, że relacja dotyczy 1263 r. Do tego samego roku odsyła nas także kolejna fraza: „I w tym czasie wojsko przyszło na Romana litewskie”[49]. Książę briański pokonał najeźdźców i wydał swoją córkę za Włodzimierza[50]. Po tym opisie *kniżnik* poinformował o powrocie do wydarzeń na Litwie z roku 1264: „My zaś do poprzedniego powrócimy”[51].

Następujący po tym stwierdzeniu przekaz pozwolę sobie zapisać w całości, ponieważ jest bardzo ważny dla zrozumienia, dlaczego począwszy od wydarzeń z 1260 r., narracja była prowadzona z perspektywy i według szkieletu chronologicznego kronikarza pracującego po śmierci Daniela, zapewne już na dworze Włodzimierza Wasylkowicza. Według mnie mamy do czynienia z osobą nazwaną we wstępie *kniżnikiem*, która nadała ostateczny kształt *Kronice halicko-wołyńskiej*. Interesujący nas cytat brzmi: „**[Kiedy] panował Wojsiełk na Litwie, zaczął jemu pomagać Szwarno książę i Wasylko. Nazwał bowiem był [Wojsiełk] Wasylka ojcem sobie i panem**, a król był wówczas wpadł w chorobę wielką. W niej i zakończył żywot swój. I położyli go w cerkwi Świętej Bogurodzicy w Chełmie, którą sam zbudował. Ten król Daniel książę [był] dobry i chrobry i mądry. Zbudował zaś grody liczne i cerkwie postawił i ozdobił je różnorodnymi upiększeniami. Był bowiem miłością braterską jaśniał ku bratu swojemu Wasylkowi. Tenże Daniel był drugi po Salomonie. **Potem zaś Szwarno poszedł na pomoc *Wojsiełkowi, a Wasylko książę od siebie posłał jemu*** *pomoc* [słowa zapisane kursywą pochodzą z rękopisu ipatiewskiego – A.J.] **całe swoje wojsko. Wojsiełk zaś nazwał był Wasylka swoim ojcem i panem**”[52]. Pogrubione fragmenty tekstu wydawcy *Kroniki halicko-wołyńskiej* skomentowali następująco:

---

47 Często stosowane dla narracji opisującej okres 1245–1259. Czyżbyśmy mieli do czynienia ze śladem zachowania zwodu Danielowego z wątkowym/rzeczowym ułożeniem wydarzeń?

48 *Kronika*, s. 219. „Въ преж[е]реч[е]нн҃ѡм[ь] же лѣте Миндов гова оубитїа быс[ть] же весел[ь]е оу Романа кнѧсѧ оу дръбен[ь]ского: нача ѡт[ъ]давати милоую свою дъщерь именем[ь] Олгоу за Волѡдимера кнѧсѧ, с[ы]на Васил[ь]кова, вноука великого кн[а]сѧ Романа галицког[о]” – *Chronica*, s. 448–449.

49 *Kronika*, s. 219. „И в то времѧ рат[ь] прїиде на Романа литов[ь]ского” – *Chronica*, s. 449.

50 *Kronika*, s. 219; *Chronica*, s. 449–450.

51 *Kronika*, s. 219. „Мы же пред[ъ]лежащее възвратимсѧ” – *Chronica*, s. 450.

52 *Kronika*, s. 219. „Кнѧжащю же Воишелкови в литвѣ, и поча емоу помагати Шварно кнѧз[ь] и Васил[ь]ко, нарекль бо бѧше Васил[ь]ка ѡт[ь]ца собѣ и госп҃ѡдина, а корол[ь] бѧше тогда впал[ъ] в болесть великоу, в неиже и скон[ь]ча живот[ъ] свой, и положиша его въ ц[ь]ркви С[вѧ]тыа Б[огороди]ца в Холмѣ, юже бѣ сам[ъ] създал[ъ]. Съи же король Данило кнѧз[ь] добрый, и хоробрый, и мѫдрый създа ж[е] городы мн҃ѡгы, и ц[ь]ркви постави и оукраси ѧ разноличными красотами. Бѧше бо братолюбїемь светаса съ брат҃ѡм[ь] своим[ь] Васил[ь] к҃ѡм[ь]. Съи же Данило бѧше вторый по Соломонѣ. Посем[ь] же Шварно пойде в помочь Воишелкови а Василко кнѧзь ѡт[ъ] себе посла емоу помочь всю свою рат[ь]. Воишелк[ъ] же нареклъ бѧше Васил[ь]ка ꙗко ѡт[ь]ца собѣ и господина” – *Chronica*, s. 450–452.

„W gruncie rzeczy mamy powtórzenie frazy, która już pojawiła się wyżej. Czyżby było to świadectwo dość nieudolnego rozerwania opowiadania o sprawach litewskich przez późniejsze wstawienie nekrologu Daniela? Można odnieść takie wrażenie”[53]. Niewątpliwie fragmenty te odnoszą się do jednej kwestii. Kronikarz zastosował tę samą strategię chronologiczną, co przy opisie wydarzeń z okresu 1228–1244 r. Jednak w tym opisie szkielet chronologiczny źródła stanowił *Zwód Daniela*, natomiast przy przedstawianiu wydarzeń późniejszych rdzeń opowieści stanowi twórczość własna kronikarza pracującego zapewne w końcu lat osiemdziesiątych XIII w. oraz relacje jego informatorów. Ze *Zwodu Daniela kniżnik* czerpał jedynie informacje istotne, np. nekrolog króla Rusi. Rozpoczął zatem tekst od poinformowania o kolejności wydarzeń. Następnie wprowadził niezależną od szkieletu chronologicznego wstawkę ze *Zwodu Daniela*, co miało uczulić czytelnika na to, że kolejne wzmianki mogą, ale nie muszą się odnosić do tego samego roku. Po opowieści o śmierci króla, zgodnie z zaobserwowaną strategią, powtórzył informację o wysłaniu posiłków dla Wojsiełka, co miało dać jasny sygnał, że nastąpił powrót do podstawowej struktury datacyjnej. Obserwacja ta prowadzi do wniosku, że *Zwód Daniela*, podobnie jak *Latopis Rościsławowiczów* dla późniejszych redaktorów, stanowił jedynie niezbędny element opisu zdobywania pozycji na Wołyniu przez Wasylka, a później przez jego syna Włodzimierza. Być może właśnie dlatego nośnikiem i twórcą potęgi dynastycznej w kronice (szczególnie w opisach wydarzeń po 1260 r.) był nie Daniel lecz Roman Mścisławowicz.

Należałoby się spodziewać, że po śmierci Daniela narracja skoncentruje się na Wasylku i jego synu. Tymczasem pierwszoplanową postacią stał się Szwarno, który zapewne objął po ojcu Chełm. Pytaniem otwartym jest, czy również władzę zwierzchnią? Wasylko był zestawiany ze Szwarnem tak jak wcześniej (1205–1259) z Danielem, np.: „I zobaczył Wojsiełk pomoc Szwarnową i Wasylkową…”[54] (po tym stwierdzeniu autor źródła wymienił zdobycze koalicji rusko-litewskiej[55]).

Kolejne trzy wydarzenia odnoszące się do roku 1264 wydają się przepisane z jakiegoś zwodu. Są to: 1) pojawienie się komety na wschodzie[56], 2) śmierć w tym roku (do 29 lutego 1265 r. według stylu marcowego/ultramarcowego) Heleny, żony Wasylka[57]oraz wojna domowa u Tatarów[58] pomiędzy Hulagu i Berke w okresie 1263–1264. Wszystkie informacje dotyczą w gruncie rzeczy 1264 r. i są utrzymane w porządku chronologicznym. Następującą zatem po nich frazę „po tym zaś”[59] należy traktować jako upływ jedne-

---

53 *Kronika*, s. 219, przyp. 1402.

54 *Kronika*, s. 220. „И видѣ Воишелкь помоч[ь] Шварновоу и Васил[ь]ковоу” – *Chronica*, s. 452.

55 *Kronika*, s. 220; *Chronica*, s. 452.

56 *Kronika*, s. 220; *Chronica*, s. 452–453. „Chodzi o kometę oznaczoną symbolem C/1264 N1, która była widoczna od drugiej połowy lipca do 2 X 1264 r. (wg A. Guillemin, *The World of Comets*, London 1877, s. 146 około połowy lipca kometa stała się widoczna we Francji; Д. Святский, *Астрономия Древней Руси. С каталогом астрономических известий в Русских летописях, составленным М.Л. Городецким*, Москва 2007, s. 190–191 (peryhelium 19 VII); D.A. Seargent, *The Greatest Comets in History: Broom Stars and Celestial Scimitars*, New York 2009, s. 96–99 – za *Chronica*, s. 453, przyp. 1171.

57 *Kronika*, s. 220; *Chronica*, s. 453–454.

58 *Kronika*, s. 220; *Chronica*, s. 454.

59 *Kronika*, s. 220. „Посем[ь] же” – *Chronica*, s. 454.

go roku. W 1265 r. dowiadujemy się o wspólnych rządach na Litwie Wojsiełka i Szwarna oraz o wyprawie wojsk litewskich na Bolesława V Wstydliwego. Jej wynikiem był konflikt Bolesława z Rusią Halicko-Wołyńską, którego momentem kulminacyjnym była bitwa pod Wrotami 19 czerwca 1266 r.[60] Cała opowieść przedstawiona została z perspektywy Szwarna. Wymienieni możni: Andrzej i Ławrientij[61] również związani byli z księciem chełmskim. Czy jest to ślad kontynuowania *Zwodu Daniela* po śmierci tego władcy w Chełmie? Czy istniał jakiś zwód Szwarna? Nie można tego wykluczyć. Treść *Kroniki halicko-wołyńskiej*, powstałej w dużym stopniu wskutek przerabiania wykorzystywanych do niej źródeł, pozwala na wysunięcie takiego przypuszczenia.

Po opisie walk polsko-ruskich *kniżnik*, chcąc zachować ciągłość chronologiczną, ponownie użył sformułowania „potem zaś". Następnie dowiadujemy się, że Bolesław Wstydliwy zawarł pokój z Wasylkiem i Szwarnem[62]. Michaił Hruszews'ki bezpiecznie datuje to wydarzenie na rok 1266/1267[63]. Warto zauważyć, że w zawarciu pokoju uczestniczyli książęta wołyński oraz halicki. Wskazywałoby to, że podział na domenę Daniela i zależne od niej księstwo Wasylka zachował się także w późniejszym okresie. Czy młodszy syn Romana Mścisławowicza pozostawał po śmierci starszego brata księciem zależnym? Według autora *Kroniki halicko-wołyńskiej* był on równy Szwarnowi. Należy jednak pamiętać, że źródła wykorzystane podczas ostatecznej redakcji kroniki zostały najprawdopodobniej przeredagowane. Ponadto wszystko wskazuje na to, że ostateczna redakcja miała miejsce na dworze Włodzimierza Wasylkowicza. To właśnie tutaj starano się uwydatnić rolę Wasylka w polityce Rusi Halicko-Wołyńskiej. W rezultacie nie wiadomo, kto przejął władzę po śmierci Daniela oraz czy istniał wówczas jeden, czy kilka ośrodków decyzyjnych.

„Potem zaś Wojsiełk dał księstwo swoje zięciowi swojemu Szwarnowi, a sam znów zapragnął przyjąć mnisi stan"[64]. Znowu nie jesteśmy w stanie dokładnie określić czasu. Obserwacja strategii narracyjnej wskazuje orientacyjnie na 1266/1267 r. Dopiero po zrelacjonowaniu objęcia rządów na Litwie przez Szwarna i ponownych postrzyżyn Wojsiełka[65] kronikarz napisał, że Lew zapragnął spotkać się z księciem litewskim. O zaaranżowanie spotkania poprosił swojego wuja. „Wasylko posłał po Wojsiełka w Wielki Tydzień"[66], czyli między 11 i 17 kwietnia 1267 r. Ostatecznie do spotkania doszło u Markołta z Niemiec, który podjął książąt posiłkiem[67]. Po uczcie Wojsiełk i Lew powrócili do monastyru świętego Michała Wielkiego we Włodzimierzu, w którym się zatrzymali. Tam, po wychyleniu kielichów z winem: „Diabeł zaś [, który] nie chciał od początku dobra [dla] człowiecze-

---

60 *Kronika*, s. 220–223; *Chronica*, s. 454–463. Dokładną datację tych wydarzeń potwierdzają między innymi takie źródła jak: *Rocznik kapituły krakowskiej*, s. 91–92; *Kronika Dzierzwy*, wyd., wstęp i przyp. K. Pawłowski, [w:] MPH SN, t. XV, Kraków 2013, s. 79; *Kronika wielkopolska*, [w:] MPH SN, t. VIII, wyd. B. Kürbis, Warszawa 1970, s. 121.

61 Por.: A. Jusupović, *Elity*, s. 111–112; 197–198.

62 *Kronika*, s. 223; *Chronica*, s. 463–464.

63 М. Грушевський, *Хронологія подій*, s. 46.

64 *Kronika*, s. 223. „Посем[ь] же Воишелкь да кнѧженїе свое ѕатю своемоу Шварнови, а сам[ъ] опѧтъ въсхотѣ прїати мнишескый чинъ" – *Chronica*, s. 464.

65 *Kronika*, s. 223; *Chronica*, s. 464–466.

66 *Kronika*, s. 223. „Васил[ь]ко ж[е] посла по Воишелка Стр[а]стное нед[ѣ]ли" – *Chronica*, s. 466.

67 *Kronika*, s. 223–224; *Chronica*, s. 466–467.

go rodu, włożył w serce Lwa [złą myśl] i zabił Wojsiełka z zawiści, że był dał ziemię litewską jego Szwarnowi. I taki był koniec zabójstwa jego. Przygotowawszy do pogrzebu ciało jego, złożyli w cerkwi św. Michała Wielkiego[68]". Data śmierci Wojsiełka znana jest również z innych źródeł. W Roczniku Traski pod rokiem 1267 czytamy: „Książę Lew syn króla Rusi Daniela zabił Wojsiełka syna księcia Litwinów Mendoga"[69]. W omawianej części kroniki Lew został przedstawiony jako postać negatywna. Był on najstarszym żyjącym synem Daniela, starszym od Włodzimierza o ok. 15–20 lat. Po śmierci obu Romanowiczów i Szwarna to właśnie między Lwem a Włodzimierzem dochodziło do największych spięć. Co prawda wśród żyjących dzieci Daniela był jeszcze Mścisław (II), który był zbliżony wiekiem do syna Wasylka, jednak on w przeciwieństwie do brata współpracował z władcą Włodzimierza.

Analizując powyższy przekaz można wskazać dwóch jego bohaterów: Szwarna i Wojsiełka, czyli władców Litwy. Znowu widzimy, że narracja prowadzona jest z perspektywy syna Daniela Romanowicza. Podobnie jest w dwóch kolejnych wzmiankach: „Panował po Wojsiełku Szwarno w litewskiej ziemi. Panował niewiele lat i tak oto zmarł i położyli ciało jego w cerkwi świętej Bogurodzicy blisko grobu ojca"[70]. Przekaz zawiera wskazówkę chronologiczną o „niewielu latach panowania". Badacze ustalili, że Szwarno zmarł w 1269 r.[71] Ostatnia wzmianka odnosząca się do rządów na Litwie relacjonuje panowanie Trojdena[72]. Zastanawia, dlaczego okres rządów Szwarna w Chełmie został zestawiony z Wojsiełkiem. Być może syn Daniela był w jakiś sposób zależny od Litwy, która była głównym obszarem jego zainteresowania. Skoro tak, kto w tym czasie zajmował się sprawami wołyńskimi i halickimi? *Kniżnik* delikatnie sugeruje, że gwarantem bezpieczeństwa na tym terenie był Wasylko[73]. Według mnie autor źródła zastosował strategię narracyjną, która miała przygotować czytelnika na nowego włodzimierskiego lidera. Należało odwrócić uwagę czytelnika od Chełma, jako wykreowanego przez Daniela ośrodka władzy i zasugerować, że śmierć króla i rządy jego następcy na Litwie spowodowały rozprzężenie w domenie Romanowiczów. Jest to metoda podobna do użytej w rozdziale pierwszym, gdy *kniżnik* zastąpił opis okresu 1198–1205 enkomionem Romana Mścisławowicza. Zdaje się to potwierdzać informacja o śmierci Wasylka, dotycząca roku 1269: „W tymże czasie zmarł prawowierny książę, Chrystusa miłujący, wielki włodzimierski, imieniem Wasylko, syn wielkiego księcia Romana i złożyli ciało jego w cerkwi świętej Bogurodzicy w biskupstwie

---

68 *Kronika*, s. 224. „Дїавол[ъ] же не хотѧше искони добра ч[е]л[овѣ]ч[ь]скомоу родоу вложи въ с[ь]рдце Л[ь]вови, и оуби Воишелка завистїю, иже бѧше дал[ъ] землю литов[ь]скоую его Шварнови. И тако быс[ть] конец[ь] оубитїа его. Спрѧтавше ж[е] тѣло его и положиша въ ц[ь]ркви с[вѧ]т[о]го Михаила Великого" – *Chronica*, s. 467–468.

69 „Dux Leo filius Danielis regis Rusie occidit Woyslaum filium Mendogi ducis Lithwanorum" – *Rocznik Traski*, [w:] MPH, t. II, wyd. A. Bielowski, Lwów 1872 [reprint Warszawa 1961], s. 840.

70 *Kronika*, s. 224. „Кнѧжащю ж[е] по Воишелцѣ Шварнови в литов[ь]ской земли. Кнѧжив[ъ] же немного лѣт[ъ] и тако престависа, и положиша тѣло его въ ц[ь]ркви С[вѧ]тыа Б[огороди]ца близ[ъ] гроба ѡт[ь]нѧ" – *Chronica*, s. 468.

71 M. Грушевський, *Хронологія подій*, s. 47; D. Dąbrowski, *Genealogia Mścisławowiczów*, s. 375–376.

72 *Kronika*, s. 224–225; *Chronica*, s. 468–470.

73 Śmierć Wojsiełka z rąk Lwa nie zmieniała tego przekazu, ponieważ winą został obarczony syn Daniela oraz wspierający go diabeł.

włodzimierskim”[74]. Przede wszystkim zaś sugeruje to tekst: „I po nim zaczął sprawować władzę książęcą w jego miejsce, syn jego Włodzimierz, miłością do sprawiedliwości jaśniejący wobec całej swojej braci i wobec bojarów i wobec prostych ludzi. A Lew zaczął panować w Haliczu i Chełmie po bracie swoim, po Szwarnie”[75]. Przekaz ten ma dać do zrozumienia czytelnikowi, że Włodzimierz był równy żyjącym synom Daniela, a jego postawa moralna, w pełni chrześcijańska, predestynowała go do pozycji księcia zwierzchniego.

Właśnie równość potomków Daniela i Wasylka przebija w dalszej narracji. „Po tym zaś zawarli pokój z Lachami, z Bolesławem księciem. Bolesław zaś wówczas zaczął wojnę z wrocławskim księciem. I poszli jemu na pomoc Lew, Mścisław, a Włodzimierz sam nie szedł, lecz posłał swoje wojsko z Żelisławem”[76]. Fakt zawarcia pokoju wskazuje, że wcześniej doszło do konfliktu, który naruszył ugodę z 1266/1267 r. Musiało to nastąpić przed wiosną 1271 r., ponieważ właśnie wówczas Bolesław V Wstydliwy z posiłkami ruskimi i mazowieckimi zaatakował Henryka IV Probusa[77]. Dalsza narracja dotycząca przełomu 1271/1272 r. również jest prowadzona w duchu współdecydowania o losach ziemi halicko-wołyńskiej: „Potem zaś uradzili książęta pójść na Jaćwięgów. Gdy nadciągnęła zaś zima, sami książęta nie poszli, lecz posłali wojewodów swoich [z] wojskiem”[78]. Wyprawa zakończyła się sukcesem. Książęta jaćwiescy prosili o pokój władców ziemi wołyńskiej i halickiej[79].

Bardzo trudno określić, jakiego okresu dotyczy następny przekaz dotyczący relacji pomiędzy Trojdenem a Lwem i Włodzimierzem[80]. Wiemy, że władca Litwy toczył wojnę z księciem włodzimierskim przez cały rok. Nie wiadomo, kiedy się ona zaczęła. *Kniżnik* w tej części źródła nie prowadzi narracji rok po roku, lecz często przeskakuje o rok, dwa lub trzy lata. Próbuje utrzymać ciągłość chronologiczną, jednak bez zestawienia przytaczanych przez niego wiadomości z innymi źródłami, nie sposób ich umieścić w czasie. Można zatem przypuszczać, że relacjonowane wypadki miały miejsce ok. 1273–1274 r. Następnie kronikarz powraca do formuły wskazującej na chronologiczną ciągłość omawianych epizodów: „Potem zaś Trojden zapomniawszy miłości do Lwa, posłał grodnian, każąc [im]

---

74 *Kronika*, s. 225. „В то ж[е] врѣмѧ престависа бл[а]говѣр[ь]ный кнѧз[ь] хр[и]столюбивый великый вълѡдимер[ь]скый именем[ь] Васил[ь]ко, с[ы]нъ великого кнѧса Романа. И положиша тѣло его въ ц[ь]ркви С[вѧ]тыа Б[огороди]ца въ еп[и]ск[о]пьи волѡдїмер[ь]ской” – *Chronica*, s. 470.

75 *Kronika*, s. 225. „И по нем[ь] нача кнѧжити в него мѣсто с[ы]нъ его Вълѡдимеръ, правдолюбїемь светас[а] къ всей своей братїи, и къ боѧрѡм[ъ], и къ простым[ъ] людем[ъ]. А Левъ начѧ кнѧжѣти оу Галичи и в Холмѣ по братѣ своем[ь] по Шварнѣ” – *Chronica*, s. 471.

76 *Kronika*, s. 225. „Посем[ь] же оумиришас[а] съ лѧхы и з Болеславом[ь] кнѧсем[ь]. Болеслав[ъ] же тогда заратил[ъ]сѧ съ врот[ь]сла|в[ь]скым[ь] кнѧсем[ь], и идоша емоу в помоч[ь] Левъ, Мьстислав[ъ], а Волѡдимерь сам[ъ] не иде, но посла свою рат[ь] съ Жилиславѡм[ь]” – *Chronica*, s. 471

77 R. Grodecki, *Dzieje polityczne Śląska do roku 1290*, [w:] *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, t. I, pod red. S. Kutrzeby, Kraków 1933, s. 261–262; D. Dąbrowski, *Stosunki polityczne Lwa Daniłowicza z sąsiadami zachodnimi w latach 1264–1299/1300*, [w:] *Галичина та Волинь у добу середньовіччя. До 800-річчя з дня народження Данила Галицького*, Львів 2001, s. 46 (tamże literatura).

78 *Kronika*, s. 226. „Посем[ь] же здоумаше кнѧси пойти на ꙗтвѧсѣ. Приспѣвши ж[е] зимѣ, сами кнѧсѣ не идоша, но послаша воеводы своѧ рат[ь]ю” – *Chronica*, s. 472–473.

79 *Kronika*, s. 226; *Chronica*, s. 473–474.

80 *Kronika*, s. 226; *Chronica*, s. 474–475.

zdobyć Drohiczyn i Trid z nimi był. Ten zaś wiedział o grodzie, jak [go] można zdobyć. Zaszedł tedy w nocy i tak oto zdobyli go na samą Wielkanoc"[81]. Większość badaczy datuje to wydarzenie na 14 kwietnia 1275 r.[82] Przekaz jest interesujący, ponieważ wskazuje, że Drohiczyn należał do Lwa, który posiadał również Chełm i Halicz.

Po utracie Drohiczyna Lew udał się, zapewne w tym samym roku, do Mengu-Timura. Chan przydzielił mu wojsko. Obaj synowie Daniela wraz z Wasylkiem oraz zależnymi od siebie książętami, wzmocnieni przez siły tatarskie wyprawili się na Litwę. W relacji wspomniane są mrozy[83], co pozwala datować wyprawę na zimę 1275/1276 r.[84] Koalicja skierowała się na Nowogródek. Następnie w kronice autor opisał zdobycie grodu, podczas którego napiętnował postawę Lwa: „Lew oszustwo uczynił braci swojej. Zataiwszy to przed Mścisławem i Włodzimierzem, wziął podgrodzie z Tatarami, a gród ostał się. Nazajutrz po wzięciu grodu przyszedł Roman i Gleb z wielką siłą. I gniewali się wszyscy książęta na Lwa, Mścisław i Włodzimierz i teść jego, Roman briański i Gleb smoleński i inni książęta liczni. Wszyscy gniewali się nań za to, że nie uznał ich za ludzi [równych] sobie [i] sam wziął gród z Tatarami. Zamyślili byli [wcześniej] tak, że gdyby wszyscy wzięli Nowogródek, to potem poszliby na litewską ziemię. Lecz nie poszli z powodu gniewu na Lwa. I tak powrócili do siebie"[85]. Roman briański był księciem zależnym, nie wiadomo, czy podobny status mieli Włodzimierz i Wasylko. Najważniejsze jednak było to, że Lew zachował się w sposób niegodny jako dowódca wyprawy, nie zadbał bowiem o równy podział łupów. Czy kogoś takiego można było słuchać jako księcia zwierzchniego? Czy ktoś taki mógł być liderem książąt wołyńsko-halickich? Te pytania zawisły nad tym fragmentem kroniki, która zaczęła odtąd nabierać charakteru komentatorskiego i moralizatorskiego, o czym świadczy zakończenie przekazu dotyczącego rozmów Włodzimierza z jego teściem[86]. W zasadzie całe opowiadanie dotyczące kampanii jest nasycone szczegółami, świadczącymi o wykorzystaniu przez *kniżnika* pamięci własnej lub informatora.

Po tych wydarzeniach, czyli zapewne w 1276 r.[87], narracja zaczęła koncentrować się coraz bardziej na Włodzimierzu. Równocześnie chronologia ponownie stała się zwarta, tzn.

---

81 *Kronika*, s. 226–227. „Посем[ь] же Троидени, забывь любве Л[ь]вовы, пославь городнѧны велѣ взѧти Дорогычин[ъ], и Трид[ъ] с ними ж[е] бѧше, съй же вѣдаше о городѣ, како мощ[ь]но взѧти, излѣзь же в[ъ] ночи, и тако взѧша и на самыи Велик[ъ] д[ь]нь" – *Chronica*, s. 475–476.

82 Na 1275 r. datuje m.in.: М. Грушевський, *Хронологія подій*, s. 49; *Літопис руський за Іпатським списком*, przekł. Л. Махновець, Київ 1989, s. 428. Na 1 kwietnia 1274 r.: A. Dubonis, *Traidenis. Monarcho valdžios atkūrimas Lietuvoje 1268–1282*, Vilnius 2009, s. 112, 187.

83 *Kronika*, s. 227; *Chronica*, s. 479.

84 Opis wyprawy: *Kronika*, s. 227–228; *Chronica*, s. 476–482.

85 *Kronika*, s. 228. „Левъ же лесть оучини межи брат[ь]ею своею: оутаивсѧ Мьстислава и Волѡдимера, взѧ окол[ь]нїи город[ъ]. с татары, а дѣтинець остасѧ. Заутра же по взѧтїи города прїиде Роман[ъ] и Глѣбь съ великою силою, и гнѣвахжсѧ вси кнѧзи на Лва: Мьстиславъ, и Волѡдимеръ, и тесть емоу Роман[ъ] дебрѧн[ь]скїи, и Глѣбь смолен[ь]скыи, и инїи кнѧзи мнѡзи – вси гнѣвахжсѧ на нь про то, иже не потвори их[ъ] люд[ь]ми противоу себе, сам[ъ] взѧ горѡд[ъ] с татары, здоумали бо бѧхж тако, аже бы им[ъ] всѣм[ъ] възем[ъ]ши Новьгородѡк[ъ], то ж[е] потом[ь] пойти в литов[ь]скѹю землю, но не идоша гнѣвѡм[ь] про Л[ь]ва, и тако възвратишас[ѧ] въ своѧ си" – *Chronica*, s. 480–482.

86 *Kronika*, s. 228; *Chronica*, s. 481–482.

87 М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 49.

wydarzenia były opisywane bardziej szczegółowo. Dowiadujemy się o osiedleniu przez Trojdena w Grodnie i Słonimiu Prusów uciekających przed Niemcami (zapewne krzyżakami). Lew i Włodzimierz zorganizowali wspólną wyprawę przeciw Litwie, której efektem był odwetowy atak Trojdena na Kamień. Następnie Włodzimierz uderzył na Turijsk. Prawdopodobnie na przełomie 1276/1277 r., jak opisuje kronika, „zawarli pokój i zaczęli obaj żyć w wielkiej miłości”[88]. Zapewne pod „оумиристасѧ” mieści się również Lew. Jednak kronikarz coraz bardziej przesuwał punkt ciężkości narracji w stronę Włodzimierza.

Świadczy o tym kolejny opowiadanie, w którym syn Wasylka postanowił lokować gród. W tym celu sięgnął do Pisma Świętego, zgodnie ze słowami Biblii znalazł „opuszczone wcześniej” miejsce, do którego wysłał „męża sposobnego imieniem Oleksa, który był za ojca jego liczne grody zbudował”[89]. Oleksa ostatecznie zbudował Kamieniec (późniejszy Litewski) nad rzeką Leśną[90]. Same wydarzenia nie są tak interesujące, jak sposób wykorzystania przez *kniżnika* Pisma Świętego. Nie cytował on go bowiem w sposób dosłowny lecz przytoczył z pamięci. Autorzy tłumaczenia *Kroniki halicko-wołyńskiej* z dużym trudem starali się oddać słowa kronikarza, w przypisie zaś dla porównania przytoczyli przekład odpowiedniego fragmentu Biblii. Warto jednak porównać jeszcze tekst edycji krytycznej[91] z Pismem Świętym w języku staro-cerkiewno-słowiańskim[92].

W końcu 1277 r.[93] Nogaj przysłał posłów do Lwa, Mścisława i Włodzimierza wraz z wojskiem i nakazem wyprawienia się na Litwę. Kampania miała miejsce zimą 1277/1278 r. Oddziały tatarskie skierowały się na Nowogródek, ruskie zaś na Grodno, którego jednak nie zdobyły, gdyż, jak czytamy w kronice, Mścisław wraz z Jerzym synem Lwa w tajemnicy przed Włodzimierzem wysłali swoich najlepszych bojarów i ludzi, aby grabili okolicę. W rezultacie ich wojska zostały rozbite, a możni pochwyceni. Wskutek tego po zdobyciu kamiennego stołpia przed Grodnem, zawarto z obleganymi porozumienie. Na jego mocy w zamian za uwolnienie możnych halickich gród pozostał nietknięty[94]. W tym fragmencie po raz kolejny podkreślona została zależność od Tatarów wszystkich książąt, którzy musieli z nimi współpracować. Ponadto ponownie zasugerowano wzajemną niezależność od siebie władców Rusi Halicko-Wołyńskiej.

Następny przekaz, dotyczący wojowania Litwinów i Jaćwingów wokół Lublina[95], jest bardzo ważny. Tuż przed nim została umieszczona liczba 86. Zapewne chodzi o rok 6786, który w przypadku stosowania stylu marcowego[96] dotyczy okresu od 1 marca 1278 do 28

---

88 *Kronika*, s. 228. „Оумиристасѧ и начѧста быти въ велици люб[ъ]ви” – *Chronica*, s. 484. Opis walk zob.: H. Paszkiewicz, *Jagiellonowie a Moskwa*, t. I, s. 134–136; J. Powierski, *Prusowie, Mazowsze i sprowadzenie Krzyżaków do Polski*, t. II, 1, Malbork 2001, s. 96–97; А.С. Кибинь, *От Ятвязи до Литвы. Русское пограничье с ятвягами и литвой в X–XIII вв.*, Москва 2014, s. 168–169.

89 *Kronika*, s. 229. „Мѫжа хитра именем[ь] Олеѯоу, иже бѧше и при ѡт[ь]ци его многы городы роубѧ” – *Chronica*, s. 487.

90 *Kronika*, s. 228–229; *Chronica*, s. 484–488.

91 *Chronica*, s. 485–486.

92 Odpowiedni fragment na stronie: https://azbyka.ru/biblia/?Is.61&utfcs [dostęp: 7 grudnia 2018 r.].

93 М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 49.

94 *Kronika*, s. 229–230; *Chronica*, s. 488–493.

95 *Kronika*, s. 230–231; *Chronica*, s. 493–494.

96 Prawdopodobnie właśnie z takim mamy tutaj do czynienia. Por.: А.П. Толочко, *Происхождение хронологии*, s. 88; D. Dąbrowski, A. Jusupović, *Wstęp*, [w:] *Chronica*, s. LXXXI.

lutego 1279 r. Data została wprowadzona w sposób prawidłowy i zapewne występowała już w protografie rękopisów chlebnikowskiego, ipatiewskiego, Jarockiego/Bundura oraz jermołajewskiego. Jest bardzo prawdopodobne, że funkcjonowała już w autografie *Kroniki halicko-wołyńskiej*. Jeżeli tak było, to znaczy, że kronikarz od tego momentu w pełni orientował się w chronologii wydarzeń. Ponadto stosowanie stylu marcowego pokazuje, jak *kniżnik* postrzegał następstwo czasu w swoim dziele.

Kolejny przekaz autor źródła rozpoczął bardzo precyzyjnie: „Po tym zaś roku”[97]. Zapis wskazuje na kolejny rok w stylu marcowym (1 marca 1279–28 luty 1280 r.)[98]. *Kniżnik* napisał o głodzie panującym wówczas na Rusi, w Polsce i u Jaćwingów. Ci ostatni poprosili Włodzimierza o sprzedanie części zapasów. W czasie ich transportu w Pułtusku ludzie księcia włodzimierskiego zostali zabici. O postępek ten posądzono Konrada II czerskiego. Jego winę potwierdził Bolesław V Wstydliwy, w wyniku czego doszło do wyprawy na Mazowsze. Ostatecznie konflikt zakończył się zawarciem pokoju między Włodzimierzem i Konradem[99]. W tej części źródła narracja jest prowadzona konsekwentnie z perspektywy syna Wasylka Romanowicza i zawiera precyzyjny szkielet chronologiczny.

Prawidłowo datowana jest następna wiadomość: „Tego roku [7 grudnia 1279 r. – A.J.] zmarł wielki książę krakowski Bolesław dobry i spokojny, łagodny i pokorny, braci kochający, niegniewliwy. Przeżył lata mnogie. I tak oto w starości dobrej odszedł do Boga. Ciało jego przygotowawszy do pogrzebu, złożyli w cerkwi świętego Franciszka w grodzie, w Krakowie”[100]. Jak widać, *kniżnik* bardzo dobrze orientował się w sytuacji w Polsce. Obserwację tę potwierdza kolejny przekaz, z którego dowiadujemy się, że stolec krakowski chciał zdobyć Lew[101]. Miał jednak konkurencję: „Było zaś u Bolesława synowców 5, Siemowitowicze 2, Konrad i Bolesław, a Kazimierzowicze trzej: Lestko, Ziemomysł i Władysław”[102]. Jak zauważyli wydawcy *Kroniki halicko-wołyńskiej*: „Wyliczenie może się wydać na pierwszy rzut oka nieprawidłowe, bowiem przecież w kon. 1279 r. żyło nie trzech, lecz pięciu Kazimierzowiców. Dwóch najmłodszych, Kazimierz i Siemowit, liczyło sobie w momencie zgonu Bolesława po kilkanaście lat. Niewątpliwie nie byli więc oni uwzględniani jako pretendenci do tronu krakowskiego, dlatego – jak można sądzić – ich osoby nie wzbudziły zainteresowania ruskiego kronikarza, rozpatrującego kwestię z politycznego punktu widzenia i dlatego wspominającego wyłącznie »dorosłych« dziedziców”[103]. *Kniżnik* w sposób jednoznacznie negatywny opisuje starania Lwa o opanowanie księstwa krakowskiego. W 1280 r.[104] monarcha ten poprosił o pomoc No-

---

97 *Kronika*, s. 231. „Потѡм[ь] же лѣтѣ” – *Chronica*, s. 494.

98 Por.: М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 50.

99 *Kronika*, s. 232; *Chronica*, s. 494–498.

100 *Kronika*, s. 232. „Того ж[е] лѣта престависа великый кназ[ь] краков[ь]скый Болеславь, добрый и тихый, кроткый, и смирен[ь]ный, незлобивый, братолюбивый. Пожив[ъ] же лѣта мнѡга, и тако вь старости добрѣ ѡт[ъ]иде къ Б[ог]оу. Тѣло ж[е] его спратав[ъ]ше, положиша е въ ц[ь]ркви с[ва]т[о]го Франциш[ь]ка въ городѣ в Краковѣ” – *Chronica*, s. 498–499.

101 *Kronika*, s. 232; *Chronica*, s. 499.

102 *Kronika*, s. 232. „Баше бо в Болеслава с[ы]нѡвець е҃: Съмовитовича два – Кондрат[ъ] же и Болеславъ, а Казимеричов[ъ] три – Лестько, Земомыслъ Волѡдиславъ” – *Chronica*, s. 499–500.

103 Por.: *Kronika*, s. 232, przyp. 1533; *Chronica*, s. 500, przyp. 1286; K. Jasiński, *Rodowód Piastów małopolskich i kujawskich*, s. 95–132.

104 М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 50–51.

gaja, w rezultacie czego wszyscy władcy halicko-wołyńscy zostali zmuszeni do uczestnictwa w kampanii[105]. Z punktu widzenia politycznego nastawienie autora źródła do Lwa mogło być tylko jedno. Włodzimierz żył w dobrych stosunkach z następcą Bolesława V Wstydliwego, Leszkiem Czarnym. Zapewne właśnie z tego wynika moralizatorska narracja połączona z ujawnieniem się kronikarza: „Jak wcześniej pisaliśmy o Lwie, szedł był on z pułkami swoimi [i] zaczęli rozchodzić się wojować. Bóg uczynił nad nim wolę swoją, zabili bowiem Lachowie z pułków jego wielu bojarów i sług dobrych i Tatarów część zabili. I tak powrócił Lew z wielką hańbą"[106]. Ze zrozumieniem została również wspomniana odwetowa wyprawa Leszka Czarnego na Przeworsk, w wyniku której gród został spalony[107]. Nie ma wątpliwości, że Lew musiał mieć solidne wsparcie w Małopolsce. Bez niego nie mógł wystąpić z pretensjami do stolca w Krakowie. Ponadto zwrócenie się o pomoc do Nogaja było sposobem, aby zmusić książąt halicko-wołyńskich do udziału w ekspedycji. Stąd można sądzić, że opór młodszych Romanowiczów przeciwko planom Lwa musiał być silny.

Zaangażowanie Włodzimierza w sprawy mazowieckie i – jak się wydaje – mniejsze zainteresowanie małopolskimi pokazuje kolejny przekaz, dotyczący 1282 r.[108] Czytamy w nim o konflikcie między Konradem II czerskim, wspieranym przez Włodzimierza Wasylkowicza, a Bolesławem II i Władysławem Łokietkiem[109]. W jego wyniku dwaj ostatni najechali i złupili Jazdów[110].

Kniżnik ponownie użył formuły „po tym zaś", wskazującej na zachowany porządek chronologiczny, jednak utrudniającej lokalizację wydarzeń w czasie. Wiemy, że Konrad poprosił o wsparcie wojskowe Włodzimierza, który „do synowca swego, do Jerzego posłał, pomocy prosząc. Synowiec zaś jemu tak rzekł: »Stryju mój, radbym i sam z tobą szedł, ale nijak mi. Jadę gospodzinie do Suzdala żenić się, a z sobą biorę niewielu ludzi. A oto wszyscy moi ludzie i bojarzy Bogu na ręce i tobie. A kiedy tobie będzie wygodnie, wówczas z nimi pójdź«"[111]. Przekaz o ślubie Jerzego z córką Jarosława Jarosławowicza suzdalskiego pozwala na dokładne datowanie wydarzeń. W *Latopisie Woskriesieńskim* pod rokiem 6790 (1282) czytamy: „tego zaś roku wieziona była do Wołynia córka Jaro-

---

105 *Kronika*, s. 232–233; *Chronica*, s. 500–504.

106 *Kronika*, s. 233. „ꙗкож[е] въпреди списахом[ъ] о Лвѣ, быс[ть] же идоущю емоу полкы своими, начаша росхѡдити воеват[ъ]. Б[ог]ъ оучини над ним[ь] волею Своею, оубиша бо лѧхове ѡт[ъ] полкоу его много боѧръ и слоугы добрыа, и татаръ ча́сть оубиша, и тако възвратисѧ Левъ назад[ъ] съ великым[ь] бесчестїем[ь]" – *Chronica*, s. 503–504.

107 *Kronika*, s. 233; *Chronica*, s. 504.

108 М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 51. Por.: B. Włodarski, *Alians rusko-mazowiecki z drugiej połowy XIII wieku. Karta z dziejów Konrada II Mazowieckiego*, [w:] *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby*, t. II, Kraków 1938, s. 618–619.

109 Bolesława i Konrada wspierał Leszek Czarny.

110 *Kronika*, s. 234; *Chronica*, s. 504–506.

111 *Kronika*, s. 234. „с[ы]нѡвцоу своемоу къ Юрьеви посла, помочи просѧ. С[ы]нѡвец[ь] же емоу тако реч[е]: »Стрыю мой, рад[ъ] бых[ъ] и сам[ъ] с тобою шел[ъ], но нѣколи ми: едоу, госпѡдине, до Сѫждалѧ женитисѧ, а съ собою поимаю немнѡго людїи, а се вси мои людие и боѧре Б[ог]оу на рѫцѣ и тебѣ. А коли ти бѫдет[ь] любо, тогда с ними поиди«" – *Chronica*, s. 507–508.

sława Jarosławowicza Twerskiego [wydana] za księcia Jerzego Wołyńskiego[112]". Także *Latopis Włodzimierski* zawiera pod rokiem 6790 (1282) następujący przekaz: „Tego zaś roku wydana została córka księcia Jarosława Jarosławowicza Twerskiego za księcia Jerzego Połockiego"[113]. Należy jednak pamiętać, że prawdopodobnie *kniżnik* preferował styl marcowy, co sugeruje, iż wyprawa mogła mieć miejsce także na początku 1283 r.[114] Przypuszczenie to potwierdza informacja u Jana Długosza pod 1283 r. o zniszczeniu „grodu Gostynina przez Konrada księcia Mazowieckiego"[115].

Powróćmy do *Kroniki halicko-wołyńskiej*. Po informacji o ślubie syna Lwa Daniłowicza następuje szczegółowy opis kampanii. Dokładnie zrelacjonowano, jak podczas poselstwa wykorzystano tajne znaki, gdzie doszło do połączenia się wojsk Włodzimierza i Konrada czerskiego, kto dowodził oddziałami, mamy też opis zdobycia Gostynina, ulubionego grodu Bolesława II[116]. Następnie autor źródła drobiazgowo opisał straty oraz to, w jakich okolicznościach zginęli ludzie Włodzimierza[117]. *Kniżnik* wykazał świetną orientacje w sytuacji na dworach Piastów. Wiedział nawet o takich niuansach jak to, że „byli bowiem u niego [Konrada czerskiego] bojarzy niewierni. Aby nie dali wieści Bolesławowi poseł Włodzimierza…"[118] potajemnie przekazał informację od swego księcia.

Po opisie kampanii przeciwko Bolesławowi II, kronikarz zrelacjonował dwa wydarzenia, które miały miejsce w tym samym czasie: tatarską wyprawę na Węgry oraz atak księcia mazowieckiego na Szczekarzew (Krasnystaw), z elementem retrospekcji. Pod rokiem 1285[119] *kniżnik* napisał: „Nakazali [Tatarzy] pójść z sobą i ruskim książętom: Lwowi, Mścisławowi, Włodzimierzowi, Jerzemu Lwowiczowi. Włodzimierz był wówczas chromy na nogę, dlatego nie poszedł, bowiem była rana zła na nim, lecz posłał wojsko swoje z Jerzym, synowcem swoim. Wówczas bowiem byli książęta ruscy w mocy tatarskiej"[120]. Jak widzimy, gdy o pomoc tatarską starał się Lew dla swoich celów politycznych, było to przedstawiane w sposób jednoznacznie negatywny. Jednak gdy książęta musieli udać się na kampanię w ramach obowiązku »wasalnego«, *kniżnik* każdorazowo podkreślał, że „książęta ruscy byli w mocy tatarskiej". Podkreślenie braku możliwości sprzeciwienia się Ordzie miało usprawiedliwiać ich czyny.

---

112 „Того же лѣта ведена въ Велынь дщи Ярослава Ярославича Тверскаго за князя Юрья Волынскаго" – *Летопись по Воскресенскому списку*, s. 176.

113 „Того же лѣта дана бысть дщи князя Ярослава Ярославича Тферскаго за князя Юрья Полотцкаго" – *Владимирский летописец*, s. 96–97.

114 Styl marcowy obejmuje okres od 1 marca 1282 do 28 lutego 1283 r.

115 „Et oppidum Gosthninin per Cunradum Maszowie ducem vastatur" – *Ioannis Dlugossii Annales* , s. 225. T. Nowakowski, *Źródła Jana Długosza do dziejów Mazowsza w XI–XIV wieku. W poszukiwaniu rocznika płockiego*, Bydgoszcz 2012, s. 292 [tamże rekonstrukcja *Rocznika płockiego*], identyfikuje ów cytat jako informację z niezachowanego *Rocznika płockiego*. Por.: ibidem, s. 51–52.

116 *Kronika*, s. 234–236; *Chronica*, s. 508–515.

117 *Kronika*, s. 236–237; *Chronica*, s. 515–518.

118 *Kronika*, s. 235. „бахѫ бо оу него боаре невѣрнїи, а бы не дали вѣсти Болеславоу. Посол[ъ] же Вълодимеров[ъ]" – *Chronica*, s. 509–510.

119 М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 52.

120 *Kronika*, s. 237. „Велѣша ж[е] поити съ собою и роускым[ъ] кнѧsем[ъ]: Лвови, Мьстиславоу, Вълѡдимерови ї Юрїю Л[ь]вовичю. Вълодимир[ъ] же бѧше тогда хром[ъ] ногою, тѣм[ь] не иде, зане быс[ть] рана sла на нем[ь], но посла рат[ь] свою съ Юрьемь, сыновцем[ь] своим[ь]. Тогда бо бахѫ кнѧsи роустїи во воли татар[ь]ской" – *Chronica*, s. 519.

Zaistniałą sytuację chciał wykorzystać Bolesław II, który najechał na Szczekarzew (Krasnystaw)[121]. Jak można sądzić z *Kroniki halicko-wołyńskiej*, atak ten spowodował zwolnienie Lwa z obowiązku uczestnictwa w wyprawie na Węgry. Książę ten wraz z Włodzimierzem, nie czekając na posiłki litewskie, wysłał swoje wojska na Wyszogród[122]. W trakcie kampanii do Włodzimierza dołączyli Litwini, którzy zostali wysłani na Lublin, ponieważ: „wspomniał Włodzimierz, że wcześniej Lestko posłał lublinian [i] wziął był u niego wieś na ukrainie o nazwie Woin i przypominał mu Włodzimierz o tym wielce, aby mu zwrócił czeladź. On zaś nie zwrócił jemu czeladzi jego. Za to tedy, posłał nań Litwę i wojowali koło Lublina i pojmali czeladzi mnóstwo i nałupiwszy się, tak oto szli z powrotem z czcią"[123]. Przekaz zawiera ciekawy element retrospekcji. Po opisie najazdu wojsk polsko-ruskich na Gostynin z 1282/1283 r. *kniżnik* przeszedł do wydarzeń z roku 1285 sugerując, że w międzyczasie nic interesującego się nie wydarzyło. Przytoczony cytat wskazuje, że zapewne w 1283, a najpóźniej 1284 r. doszło do wyprawy odwetowej sprzymierzonego z Bolesławem II Leszka Czarnego.

Następnie autor źródła powrócił do wydarzeń z 1285 r. i wspomniał o zwycięskim powrocie wojsk Włodzimierza i Lwa spod Wyszogrodu[124]. Potem, niczym w układzie rzeczowym, cofnął się do wydarzeń z 1280 r., kiedy to Lew starał się uzyskać tron krakowski: „W poprzednie zaś lata, kiedy Lestko wziął Przeworsk gród Lwowy, to Lachowie wojowali pod Brześciem, wzdłuż Krosny i zdobyli wsi dziesięć i poszli nazad. Brześcianie zaś zebrali się i gnali za nimi. Było Lachów 200, a brześcian 70. [A] był u nich [u brześcian] wojewoda Tytus, wszędzie sławny męstwem, i na wyprawach wojennych i na łowach. I tak dogoniwszy ich, bili się z nimi. [Dzięki] Bożemu zaś miłosierdziu zwyciężyli brześcianie Lachów. I zabili ich 80, a innych pojmali, a łupy odbili. I tak oto przyszli do Brześcia z czcią, sławiąc Boga i Przeczystą Jego Matkę na wszystkie wieki"[125]. W przekazie tym *kniżnik*, analogicznie do układu wątkowego kroniki z lat 1245–1259, użył innych wydarzeń do umiejscowienia w czasie swojej relacji. Zastanawiające jest, dlaczego powyższe-

---

121 W *Roczniku płockim*, rekonstruowanym przez T. Nowakowskiego, *Źródła Jana Długosza*, s. 292, najazd na Szczekarzew znajduje się pod rokiem 1285: „Boleslaus Maszovie dux filius Semoviti potenciis gencium suarum tam ex pedite quam ex equite contractis terram Russie ingressus, illam spoliis, igne et cedibus vastat et magna spolia Maszoviam refert. Cuius exercitu ad propria dilapso Rutheni Maszoviam repentina irrupcione ingress illam vastant et Boleslao Maszovie dectractante pugnam spolia et ipsi frequencia in Russiam referunt". Por.: *Ioannis Dlugossii Annales*, s. 237.

122 *Kronika*, s. 237–238; *Chronica*, s. 519–523.

123 *Kronika*, s. 238. „И воспоманоу Волѡдимеръ, иже преже того Лест[ь]ко послал[ъ] люблин[ь]ца, взал[ъ] баше оу него село на вокрайници именем[ь] Воинъ, и и напомаласа емоу Волѡдимеръ о тѡм[ь] мнѡго, а бы емоу воротил[ъ] челад[ь]. Он[ъ] же не вороти емоу челади его, за се же и посла на н[ь] литвоу, и воеваша около Люблина, и поимаша челади мнѡж[ь]ство, и ополонив[ъ]шиса, и тако поидоша назад[ъ] съ ч[ь]стїю" – *Chronica*, s. 523–524.

124 *Kronika*, s. 238; *Chronica*, s. 524.

125 *Kronika*, s. 238–239. „Въ преж[е]-реч[е]на же лѣта, коли Лест[ь]ко вза Переворескь горѡд[ъ] и Л[ь]вѡв[ъ], то ж[е] лахове воеваша оу Берестїа по Кръснѣ, и взаша сел[ъ] десат[ь], и поидоша назад[ъ]. Берестїане ж[е] събрашас[а] и гнаша по них[ъ], баше бо лаховь с̄ а берестїань о̄, баше бо оу них[ъ] воевода Тит[ъ], везде словыи моуж[ь]ством[ь], и на ратех[ъ], и на ловѣх[ъ]. И тако оугонивша а, бишас[а] с ними. Б[о]жїю же м[и]л[о]стїю побѣдиша берестїане лахы и оубиша их[ъ] п̄, а дроугїа поимаша, а полон[ъ] свой ѡт[ъ]полониша, и тако прїидоша въ Берестїи съ ч[ь]стїю, славаще Б[ог]а и Пр[е]ч[и]стоую Его М[а]т[е]ръ въ вса вѣкы" – *Chronica*, s. 524–525.

go fragmentu nie umieścił po opisie walk Leszka Czarnego pod Przeworskiem. Jeżeli założymy, że dzieło powstawało systematycznie w latach osiemdziesiątych XIII w., można założyć, że *kniżnik* początkowo nie wiedział o tych wydarzeniach. Gdyby zaś przyjąć, że opowieść ta została umieszczona w źródle w czasie powstania wstępnej redakcji pod koniec tego okresu, można sądzić, że autor korzystał z pamięci własnej i swoich informatorów. Sugeruje to, że kronikarz zbierał opowieści. Starał się przekazać wszystkie zdarzenia godne pamięci, koncentrując się przede wszystkim na Włodzimierzu Wasylkowiczu i jego polityce, w dużej mierze uzależnionej od potomków Daniela Romanowicza. W gruncie rzeczy przez narrację przebija myśl o potrzebie współpracy książąt halicko-wołyńskich.

Dalej kronikarz znów cofnął się do wydarzeń odbywających się równolegle do wyprawy na Wyszogród pisząc: „po tym zaś my do poprzednio umieszczonego powrócimy”[126]. Napisał o wyprawie mongolskiej na Węgry, wspieranej przez książąt halicko-wołyńskich. Negatywnie odniósł się do Telebugi i Nogaja, określając ich mianem bezbożnych. Gniew Boży, którego doświadczyli Tatarzy miał potęgować fakt, że z powodu głodu posunęli się do kanibalizmu[127]. Przekaz zawiera istotne stwierdzenie: „naoczni świadkowie tak powiadali”[128], które wskazuje na źródło informacji kronikarza. Jest to pierwsze ujawnienie informatorów *expressis verbis*. Wiarygodność cytatu poddaje jednak w wątpliwość stwierdzenie nawiązujące do Pisma Świętego: „umarłych było 100 tysięcy”[129], wskazujące na posłużenie się nim w ramach strategii narracyjnej.

Utrzymując opowieść w układzie chronologicznym, choć z elementami retrospekcji, *kniżnik* płynnie przeszedł do dalszego opisu: „Było zaś po tych [wydarzeniach tak, że] Bolesław książę jeszcze bardziej napełnił się swoją bezmyślnością, nie przestawał zła wyrządzać Włodzimierzowi księciu i Jerzemu”[130]. Z dalszej narracji dowiadujemy się, że obaj książęta wysłali swoje wojsko wraz z posiłkami litewskimi na Sochaczew, który został zdobyty[131]. Ponownie początek narracji nie pozwala na stwierdzenie, czy wydarzenia te miały miejsce jeszcze w 1285, czy już w 1286 r. Określenie „było zaś po tych” wskazuje na nieodległy czas. Z pomocą przychodzą źródła polskie, które wspominają pod 1286 r. zdobycie Gostynina przez Konrada II posiłkowanego przez Rusinów i Litwinów[132]. Źród-

---

126 *Kronika*, s. 239. „Посем[ь] же мы на пред[ъ]лежащее възвратимсѧ” – *Chronica*, s. 525.

127 *Kronika*, s. 239; *Chronica*, s. 525–527.

128 *Kronika*, s. 239. „Самовид[ь]ци же тако рекоша” – *Chronica*, s. 526.

129 *Kronika*, s. 239. „Оумръших[ъ] быс[ть] р҃ тысѧч[ь]” – *Chronica*, s. 526. Por.: Sdz 8, 10.

130 *Kronika*, s. 239. „Быс[ть] же по сих[ъ] Болеславоу кнѧзю и еще исполнив[ъ]шесѧ своег[о] безоумїа, и не престааше, злое творѧ Вълѡдимерю кнѧзю і Юрїеви” – *Chronica*, s. 527.

131 *Kronika*, s. 239; *Chronica*, s. 527–528.

132 W zrekonstruowanym *Roczniku płockim* czytamy pod 1286 r.: „Sed nec diuturna Conrado Maszovie et Czirnensi duci atque suis militibus fuit ea leticia: hii enim Lithwani atque Rutheni, qui illum ad conquirendum castrum Gostinense adiuvarant, sub eiusdem anni spacio Maszovian ingressi et castrum Sochaczow conquirunt et castrum Ploszko negligencius custoditum intercipiunt et exurunt trucidatis utriusque sexus hominibus, nonnullis vero in captivitatem abductis” – T. Nowakowski, *Źródła Jana Długosza*, s. 292 (por.: *Ioannis Dlugossii Annales*, s. 239–240). W Roczniku Traski pod 1286 r.: „Castrum a Ruthenis et a Lithwanis nomine Gostyn aequiritur fraude videlicet Conradi ducis, multorumque sanguis effuses est innoxius; in eodem mortuorum et captivorum sexcenti et amplius sunt numerati” – *Rocznik Traski*, s. 851 (analogiczna informacja w: *Rocznik małopolski*, s. 185).

ła wskazują różne cele wyprawy. Niewykluczone, że Konrad zdobył Gostynin, a wojsko rusko–litewskie Sochaczew[133]. Jest także możliwe, że Rusini i Litwini, być może wspólnie z siłami polskimi, wzięli udział w zdobyciu obu miast. *Kniżnik* ograniczył opis marszruty wojsk rusko-litewskich do niezbędnego minimum. Interesowała go bowiem sytuacja polityczna, a nie ilość zdobytych miejscowości.

Następny fragment kroniki *kniżnik* zaczął od słów: „i było po tym tak"[134]. Jest to wstawka rozpoczynająca się opisem wyprawy Telebugi na Polskę a kończąca wzmianką o śmierci Leszka Czarnego. Wyprzedzając nieco właściwy opis, autor napisał, że Telebuga chciał udać się „na Lachy"[135], przypominając równocześnie jego nieudaną wyprawę na Węgry, „o czym poprzednio pisaliśmy"[136]. Ponownie używając liczby mnogiej przyznał się do autorstwa relacji. Po obowiązkowym przypomnieniu, że książęta halicko-wołyńscy będący w niewoli tatarskiej zostali zmuszeni do udziału w tych wydarzeniach, przeszedł do właściwej narracji. Opisał przywitanie Telebugi, połączone z przekazaniem darów, przez Mścisława Daniłowicza i Włodzimierza. Następnie stwierdził, że chan przybył oglądać gród Włodzimierz, po czym padło istotne stwierdzenie: „a inni mówią, jakoby i w grodzie był, ale to niewiadome [jest]"[137]. Przekaz sugeruje, że *kniżnik* zbierał informacje od innych ludzi, ukazując tym samym swój warsztat pracy. Ponadto dał do zrozumienia, że tworzył w okresie, kiedy wydarzenia się rozgrywały. Pośrednio świadczy o tym kolejny przekaz dotyczący splądrowania Włodzimierza. Kronikarz precyzyjnie podaje, że nastąpiło to „w niedzielę zaś minęli gród po Mikołajowym dniu nazajutrz"[138]. Niedziela po dniu św. Mikołaja, czyli 7 grudnia, przypadła dokładnie w 1287 r.[139] Także źródła łacińskie odnotowały wyprawę Telebugi i Nogaja na Małopolskę na rok 1287[140]. Telebuga zaatakował wówczas Sandomierz, natomiast Nogaj – Kraków[141]. Obie armie niczego nie uczyniły grodom, lecz jedynie złupiły okolice[142]. Wracając z wyprawy Telebuga zatrzymał się na dwa tygodnie we Lwowie, niszcząc okolicę. *Kniżnik* ukazał wówczas swój stosunek do Mongołów: „To zaś zesłał na nich Bóg z powodu grzechów naszych, karząc nas, abyśmy

---

133 Por.: B. Włodarski, *Udział Rusi halicko-włodzimierskiej w walce książąt na Mazowszu w drugiej połowie XIII wieku*, [w:] *Wieki średnie – medium aevum. Prace ofiarowane Tadeuszowi Manteufflowi w 60 rocznicę urodzin*, Warszawa 1962, s. 12–13; P. Żmudzki, *Studium podzielonego Królestwa. Książę Leszek Czarny*, Warszawa 2000, s. 448–449; A. Teterycz-Puzio, *Bolesław II Mazowiecki na szlakach ku jedności (ok. 1253/58–24 IV 1313)*, Kraków 2015, s. 64.

134 *Kronika*, s. 239. „И быс[ть] же по сих[ъ]" – *Chronica*, s. 528.

135 *Kronika*, s. 239–241; *Chronica*, s. 528–537.

136 *Kronika*, s. 239. „о нем[ь]же впереди списахом[ъ]" – *Chronica*, s. 529.

137 *Kronika*, s. 240. „а дроуѕїи молвать, аже бы и в городѣ был[ъ], но то невѣдомо" – *Chronica*, s. 531.

138 *Kronika*, s. 240. „В нед[ѣ]лю же миноуша горѡд[ъ] по нѣколици д[ь]ни наутрїи" – *Chronica*, s. 531.

139 Zob.: *Chronologia polska*, red. B. Włodarski, Warszawa 1957, s. 379.

140 Np.: „Tarthari veniunt" – *Rocznik Traski*, s. 852. „Anno D[omi]ni MCCLXXXVII Telebuga et Nogay principes Tartarienses ante Cracoviam veniunt" – *Kalendarz krakowski*, s. 940.

141 *Kalendarz krakowski* notuje wspólne przybycie Telebugi i Nogaja do Krakowa. Zapewne wynika, to z faktu, że polski kronikarz nie orientował się w zawiłościach dynastycznych Złotej Ordy i postrzegał on najazd zwaśnionych chanów jako wspólny. Zob. przyp. poprzedni.

142 *Kronika*, s. 240–241; *Chronica*, s. 532–537.

Strona z rękopisu ipatiewskiego (БАН, шифр 16.4.4: Ипатьевский список, k. 296v–297)

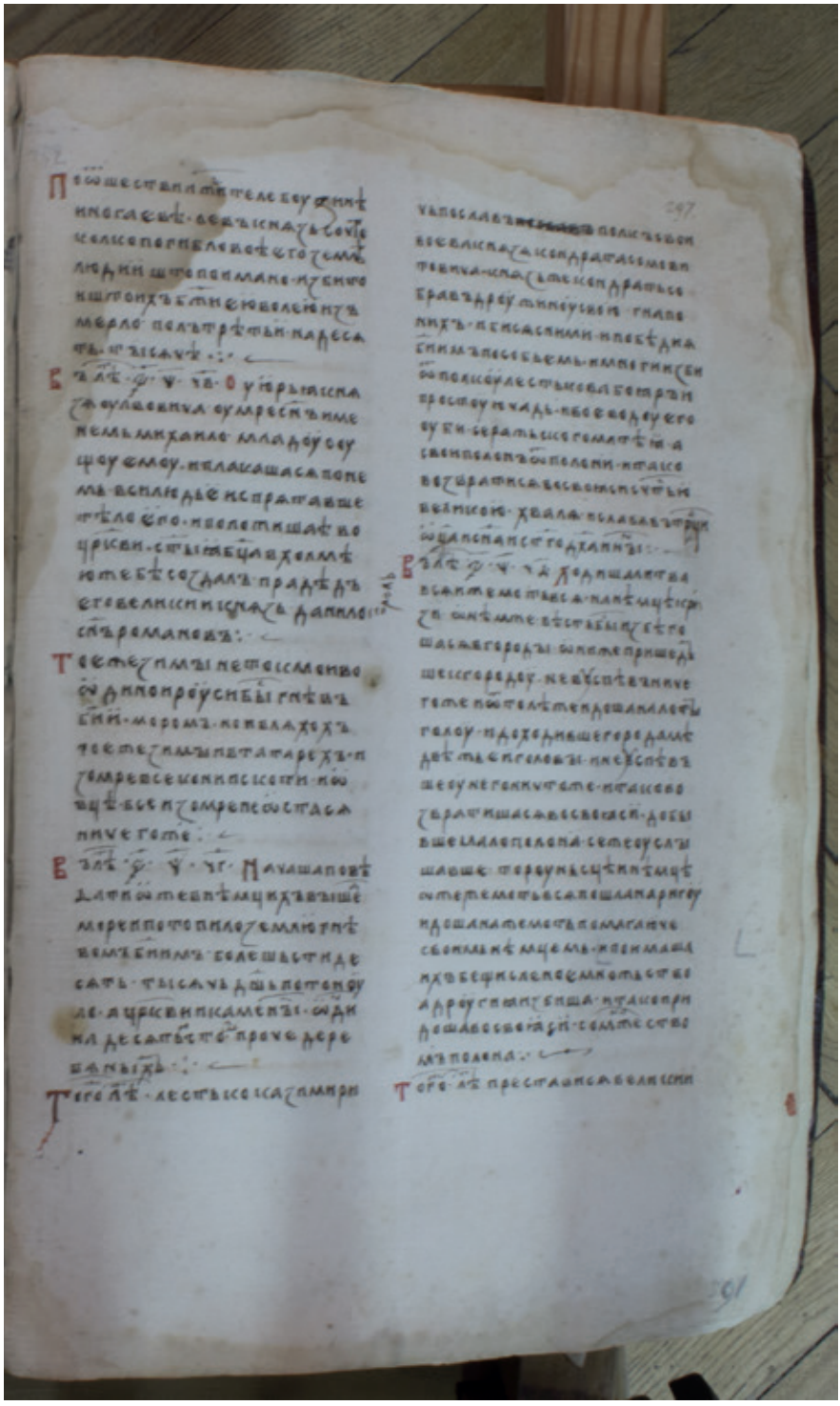

się pokajali za złe swoje i bezbożne czyny”[143]. Otwarcie wyraził pogląd głoszony również przez biskupa Serapiona[144], że najazd mongolski był wynikiem popełnionych grzechów. Powrót do chrześcijańskiego życia powinien zatem uwolnić od grzechu i od najeźdźcy. Takie myślenie wyjaśniało religijny i moralny, choć nie polityczny, charakter sytuacji, sugerowało także tymczasowość stanu, w którym znalazły się księstwa ruskie, choć pozostawało w „logicznej próżni”[145].

Po opisaniu wyprawy Telebugi, *kniżnik* wplótł fragment poświęcony stratom wojennym i z powodów naturalnych w Europie zimą 1287/1288 r. oraz sytuacji politycznej ziem ościennych, zakończony wspomnieniem śmierci Leszka Czarnego. Tę część tekstu rozpoczął informacją o wielkim morze u Lachów[146]. Następnie napisał, że w wyniku działalności Telebugi i Nogaja w księstwie Lwa zginęło 12 500 ludzi[147]. Potem nastąpił przekaz poświęcony śmierci księcia Michała, syna Jerzego Lwowicza. Kronikarz stwierdził, że „ciało jego i złożyli je w cerkwi świętej Bogurodzicy w Chełmie, którą był zbudował pradziad jego, wielki książę Daniel, syn Romanów”[148]. Cytat jest bardzo interesujący. Po pierwsze autor wspomniał o Danielu Romanowiczu, który w części po 1260 r. był zastępowany postacią Romana Mścisławowicza. Po drugie, jak zauważyli wydawcy tłumaczenia *Kroniki halicko-wołyńskiej*: „kolejny raz Daniel został określony tytułem wielkiego księcia, a nie króla. Czyżby było to świadectwo zapatrywań kronikarza i jego pryncypała na koronację stryja przez papieża?”[149] Komentarz ten jest obarczony wadą logiczną. Użyto w nim ter-

---

143 *Kronika*, s. 241. „Се же наведе на ны Б[ог]ъ грѣх[ъ] ради наших[ъ], казнѧ нас[ъ], а быхѡм[ъ] сѧ покаали ѕлых[ъ] своих[ъ] и безаконных[ъ] дѣл[ъ]” – *Chronica*, s. 535.

144 Biskup Serapion pisał: „Не пленена ли земля наша? Не покорены ли города наши? Давно ли пали отцы и братья наши трупьем на землю? Не увебены ли хенщины наши и дети в полон? Не порабощены ли были оставшиеся горестным рабством неверных? Вот уж к сорока годам приближаются страдания и мучения, и дани тяжкие на нас непрестанны, голод, мор на скот наш, и всласть хиеба своего наесться не можем, и стенания наши и горе [...] Кто же нас до этого довел Наше безверье и наши грехи, наше непослушанье, нераскаянность наша! [...] Даже язычники, божьего слова не зная, не убивают единоверуев своих, не грабят, обвиняют, не клевешут, не крадут, не зарятся на чужое; никакой неверный не продаст своег брата [...] мы грабим и убиваем, язычникам их продаем; доносами, завистю, если бы можно, так съели б друг друга, - но бог охраняет! = Czyż nasza ziemia nie została zniewolona? Czyż nie zajęto naszych miast? Czyż nie poginęli nasi ojcowie i bracia, a kobiety i dzieci nie uprowadzono w niewolę? Czyż innych również nie zniewolili niewierni? Już prawie czterdzieści lat tak się męczymy, płacąc ciągle daniny, a głód i choroby zabijają nas i nasze zwierzęta, brak nam chleba powszedniego, usychamy z bólu i smutku [...] Co nas do tego doprowadziło? [...] Nasza niewiara i nasze grzechy, nasze nieposłuszeństwo i zatwardziałość. [...] Nawet poganie, nieznający słowa Bożego, nie zabijają wyznawców swojej wiary, nie ograbiają ich, nie spotwarzają, nie okradają, nie pragną cudzej własności; żaden niewierny nie sprzeda swego brata [...] my grabimy i zabijamy, sprzedajemy ich poganom; donosami, zawiścią, jeśliby można, pożarlibyśmy się nawzajem, gdyby nie to, że Bóg nas osłania!” *Памятники литературы Древней Руси, XIII в.*, Москва 1981, s. 445, 455. Por.: J.Ch. Halperin: *Russia and the Golden Horde*, s. 68.

145 J.Ch. Halperin, *Russia and the Golden Horde*, s. 68.

146 *Kronika*, s. 241; *Chronica*, s. 537.

147 *Kronika*, s. 241; *Chronica*, s. 537.

148 *Kronika*, s. 242. „тѣло его и положиша е въ ц[ь]ркви С[вѧ]тыа Б[огороди]ца в Холмѣ, юже бѣ създал[ъ] прадѣд[ъ] его великїи кнѧѕь Данило, с[ы]нъ Романовь” – *Chronica*, s. 538–539.

149 *Kronika*, s. 242, przyp. 626.

minu „wielki książę" w znaczeniu obituarnym[150]. Dzisiaj – upraszczając – powiedzielibyśmy „świętej pamięci władca" Daniel. W końcu każdy po śmierci stawał się wielki. To rozumowanie potwierdza wariant rękopisu ipatiewskiego w którym czytamy: „прадѣдъ его великии кнѧзь Данило король с[ы]нъ Романовъ[151] = pradziad jego, wielki książę Daniel **król**, syn Romanów [podkr. A.J.]". Słowo „król" zostało dopisane jako kontynuacja wersu[152] między dwoma kolumnami[153], już obcą ręką[154]. Co istotne, skryba nie skreślił słów „wielki książę", które miało dla niego to samo obituarne znaczenie, co dla naszego *kniżnika*, lecz za imieniem władcy dopisał termin „król". Oznacza to, że w XV w. i później taka formuła była w pełni zrozumiała dla czytelników. Po zakończeniu tego wątku autor źródła powtórzył wiadomość o epidemii u Lachów pisząc, że była ona również u Rusinów i Mongołów[155]. Następnie informuje: „Tejże zimy, gdy nastał [nowy] rok zaczęli opowiadać, że w Niemczech wyszło morze [z brzegów] i zatopiło ziemię gniewem Bożym. Ponad 16 tysięcy dusz utonęło, a cerkwi kamiennych 100 i 11, nie licząc drewnianych [zostało zatopionych]"[156]. Chodzi o wielką powódź, która miała miejsce 14 grudnia 1287 r. w Niemczech i Niderlandach. Pochłonęła ona 50–80 tys. ludzi[157]. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na formułę „gdy nastał nowy rok zaczęli opowiadać". Po pierwsze potwierdza ona używanie przez *kniżnika* stylu marcowego/ultramarcowego. Po drugie wskazuje, że informacja o wielkiej powodzi dotarła na Ruś po 1 marca 1288 r. Po trzecie sugeruje, że już wówczas autor źródła pracował nad *Kroniką halicko-wołyńską*. Po czwarte potwierdza korzystanie przez *kniżnika* z informatorów.

Następnie kronikarz ponownie przeszedł do spraw politycznych. Narracja zaczęła być odtąd bardziej szczegółowa. Kronikarz opowiedział o wyprawie pułku Leszka Czarnego na ziemie Konrada II czerskiego. Książę mazowiecki zebrawszy drużynę dogonił najeźdźcę i „wielu zabił z pułku Lestkowego, bojarów i prostą czeladź i wojewodę jego zabił sieradzkiego Macieja, a zdobycz odbił"[158]. Jan Długosz w swojej kronice podał dzień 25 czerwca 1288 r., jako datę potyczki pomiędzy ludźmi Leszka Czarnego i Konrada[159]. Ta datacja, z racji chronologicznego układu *Kroniki halicko-wołyńskiej* i opisania tego wydarzenia zapewne niemal na bieżąco, jest jak najbardziej prawidłowa[160].

---

150 Przytoczony *casus* skłania do uznania zapisu określenia „wielki książę" przed Wasylkiem (zob. s. 27, 114–115) za formułę obituarną, co z kolei oznacza, że wtręty w *Kronice halicko-wołyńskiej* zostały wprowadzone za Włodzimierza Wasylkowicza.

151 БАН, шифр 16.4.4: Ипатьевский список, k. 297.

152 Słowo „Daniel" kończy wers. Por. s. 133.

153 Rękopis ipatiewski zapisany został w dwóch kolumnach. Przytoczony cytat znajduje się w lewej kolumnie.

154 Por.: *Chronica*, s. 539, wariant c-c.

155 *Kronika*, s. 242; *Chronica*, s. 539.

156 *Kronika*, s. 242. „Тое ж[е] зимы в настав[ъ]шее лѣто, начаша повѣдат[и], аже в[ъ] нѣмцех[ъ] вышед[ъ] море и потопило землю гнѣвом[ь] Б[о]жїим[ь] – боле s̄ і тисѧч[ь] д[оу]шь потонꙋло, а ц[ь]ркве́й камѧных[ъ] p̄ и ā і проч[е] древѧных[ъ]" – *Chronica*, s. 539–540.

157 *Kronika*, s. 242, przyp. 1629; *Chronica*, s. 539, przyp. 1366.

158 *Kronika*, s. 242. „Мнѡгы изби ѡт[ъ] полкоу Лестькова боѧръ и простоую челѧд[ь], и воеводоу его оуби сираж[ь]ского Матѳеа, а свои полѡн[ъ] ѡт[ъ]полони" – *Chronica*, s. 540.

159 *Ioannis Dlugossii Annales*, s. 249–250.

160 W wielu pracach znajduje się inna datacja. Na 1287 r. wyznacza wyprawę: М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 54; P. Żmudzki, *Studium podzielonego Królestwa*, s. 450–451; T. Nowa-

„Tego zaś lata chodziła Litwa wszystka i Żmudź wszystka na Niemców ku Rydze. Do nich zaś wieść dotarła i uciekli do grodów. Oni [najeźdźcy] tedy przyszli do grodu i nie zdołali jemu nic [uczynić]. Stamtąd szli na Łatygołę i doszli [do] grodu Miedwieża Głowa, nie zdoławszy mu niczego [zrobić] i tak oto wrócili do siebie, zdobywszy mało łupów. O tym zaś usłyszawszy toruńscy Niemcy, że Żmudź wszystka poszła na Rygę, poszli Niemcy na Żmudź pomagając swoim Niemcom. I pojmali ich [Żmudzinów] niezliczone mnóstwo, a innych zabili i tak oto przyszli do siebie z mnóstwem zdobyczy"[161]. Układ tego przekazu nie pozostawia wątpliwości, że *kniżnik* pisząc „того ж[е] лѣта" miał na myśli porę roku, czyli lato 1288 r. Analogiczny przekaz znajdziemy w *Inflanckiej Kronice Rymowanej*[162]. Dariusz Prekop datuje to wydarzenie na 1289 r.[163], błędnie identyfikując wcześniej wydarzenia opisane w *Latopisie ipatiewskim*[164]. Mimo, że latopis ten został spisany w latach 1291–1298, a jego szczegółowość wzrasta po latach pięćdziesiątych XIII w.[165], oddaję pierwszeństwo *Kronice halicko-wołyńskiej*, w której omawiane wydarzenie zostało zapisane jeżeli nie w 1288/1289 r., to najwyżej 2–3 lata później.

Zgodnie ze stosowaną strategią narracji chronologicznej, po opisie wyprawy na Rygę, czytamy o śmierci Leszka Czarnego[166] (30 września 1288 r.)[167]. *Kniżnik* ponownie pokazał swoją znakomitą orientację się w realiach polskich. Przedstawił przebieg uroczystości pogrzebowych oraz miejsce pochówku władcy – kościół dominikański pod wezwaniem Trójcy Świętej w Krakowie.

Informacja o śmierci Leszka Czarnego zamyka wstawkę, w obrębie której tak jak w innych, podobnych wtrętach, wiadomosci zostały ułożone w kolejności chronologicznej. Podobnie jak w innych takich przypadkach, *kniżnik* powrócił do narracji chronologicznej od krótkiego powtórzenia wiadomosci o wyprawie Telebugi na Lachów na przełomie 1287/1288 r.: „Gdy nastała zima, posłał Bóg na nas miecz swój, który miał posłużyć gniewowi jego za pomnożenie grzechów naszych. Poszedł Telebuga i Ałguj z nim w sile ciężkiej i z nimi ruscy książęta, Lew i Mścisław i Włodzimierz i Jerzy Lwowicz i inni książęta liczni. Wówczas bowiem byli wszyscy książęta w mocy tatarskiej, zniewoleni gniewem Bożym. I tak oto poszli wszyscy w kupie"[168]. Kronikarz ponownie odwołał się

kowski, *Źródła Jana Długosza*, s. 202–203. Na 1288 r.: B. Włodarski, *Alians rusko–mazowiecki*, s. 623; B. Włodarski, *Polska i Ruś*, s. 206.

161 *Kronika*, s. 243. „Того ж[е] лѣта хѡдиша литва вса и жемойть вса на нѣм[ь]ци к Ризѣ. Онѣм[ъ] ꙗ же вѣс[ть] быс[ть], и збѣгошас[а] в городы, ѡни же пришед[ъ]ше к городоу и не в[ъ]спѣв[ъ]ше в него ничтож[е], ѡт[ъ]толе ж[е] идоша на Лотыголоу и дохѡдив[ъ]ше города Медвежа головы, не в[ъ]спѣв[ъ]ше в него ничтѡж[е], и тако възвратишас[а] въ своа си, добывше мало полона. Се же оуслышав[ъ]ше тороун[ь]стїи нѣм[ь]ци, аже жемоить вса пошла на Ригоу. Идоша ж[е] нѣм[ь]ци на жемойт[ь], помагаючи своим[ъ] нѣмцем[ъ], и поимаша их[ъ] бесчислен[ь]ное мнѡж[ь]ство, а дроугїа избиша, и тако прїидоша въ своа си съ мнѡж[ь]ствѡм[ь] полона" – *Chronica*, s. 541–542.

162 *Livländische Reimchronik* [https://archive.org/details/livlndischereim00reimgoog/page/n264 – dostęp 13 grudnia 2018).

163 D. Prekop, *Wojna zakonu krzyżackiego z Litwą w latach 1283–1325*, Toruń 2004, s. 63–64.

164 Ibidem, s. 61.

165 Por.: Ibidem, s. 9 (tamże literatura).

166 *Kronika*, s. 243; *Chronica*, s. 542–543.

167 Źródła i literaturę zob.: K. Jasiński, *Rodowód Piastów małopolskich i kujawskich*, s. 98–99.

168 *Kronika*, s. 243–244. „Наставши ж[е] сѣмѣ, посла Б[ог]ъ на нас[ъ] меч[ь] Свой, иже послоужит[и] гнѣвоу Своемоу за оумнож[е]нїе грѣх[ъ] наших[ъ]. Идоущю ж[е] Телебоусѣ и Алгоуеви

do motywu kary Bożej i bycia książąt halicko-wołyńskich „w mocy tatarskiej", o czym pisałem już podczas rozbudowanej relacji dotyczącej wyprawy Telebugi. Potem pojawił się bardzo ważny przekaz ukazujący powód użycia strategii narracyjnej, stosowanej częściej w kronice w opisie wydarzeń lat 1228–1244: „Włodzimierz książę chory był, albowiem została rana posłana przez Boga nań niewyleczalna. I gdy szli oni w Lachy i doszli [do] rzeki zwanej San, Włodzimierz książę udręczony niemocą ciała swojego zaczął słać do brata swojego Mścisława, tak mówiąc: »Bracie, widzisz moją niemoc, że zaniemogłem, a nie mam dzieci. A daję tobie, bratu swojemu ziemię swoją wszystką i grody po swoim żywocie. A te daję przy carze i przy jego doradcach«. Mścisław zaś bił czołem przed bratem swoim Włodzimierzem. Posłał [też] Włodzimierz do brata, do Lwa, i do synowca, do Jerzego z tymi słowami: »To wam powiadam. Dałem bratu swojemu Mścisławowi ziemię swoją i grody«. Lew zaś rzekł Włodzimierzowi: »Tak i dobrze, żeś był te grody dał. Mnie u niego o nie upominać się po twoim żywocie [nijak]. A wszyscy chodzimy w woli Boskiej. Oby mnie Bóg dał swoim [państwem] móc rządzić w swoim czasie«. I potem posłał Mścisław do brata swojego, do Lwa i do synowca swojego tak oto mówiąc: »Ten brat mój Włodzimierz dał mi ziemię swoją wszystką i grody. Jeśli i zapragniesz o coś upominać się po żywocie brata mojego i swojego, oto są ci carowie, a to [i] ja [jestem], mów ze mną, czego to chcesz?«. Lew zaś nie rzekł przeciw temu słowu niczego. Potem Telebuga poszedł w Lachy i Ałguj i z nimi wszyscy książęta. A Włodzimierza zawrócili nazad, ponieważ było przykro patrzeć nań, widząc, że jest on chory"[169]. Przekaz ten jest początkiem opowieści o śmiertelnej chorobie Włodzimierza Wasylkowicza. *Kniżnik* rozpoczął drobiazgową opowieść o ostatnim roku życia księcia, poczynając od tego, że monarcha spodziewając się rychłego końca zdecydował się na przekazanie swoich dóbr Mścisławowi. Chcąc zabezpieczyć realizację swojej woli, przekazał ją do wiadomości pozostałym Romanowiczom. Następnie opisana została jego marszruta: Włodzimierz–Luboml–Brześć–Kamieniec–Raj, podczas której poinformowany został o rezultatach wyprawy tatarsko–ruskiej na Polskę[170]. Potem został zrelacjonowany konflikt pomiędzy księciem włodzimierskim

---

с ним[ь] въ силѣ таж[ь]цѣ, и с ними роустїи кнѧзи: Лев[ъ], и Мьстиславь, и Волѡдимерь, і Юрїи Л[ь]вович[ь], и инїи кнѧзи мнѡзи. Тогда бо бахѫ вси кнѧзи оу воли татар[ь]ской, покорени гнѣвѡм[ь] Б[о]жїим[ь]. И тако поидоша вси въкоупѣ" – *Chronica*, s. 543–544.

169 *Kronika*, s. 244. „Вълѡдимероу ж[е] кнѧзю бол[ь]ноу сѫщю, зане быс[ть] рана послана ѡт[ъ] Б[ог]а на нь неисцѣлимаа. Идоущим[ъ] же им[ъ] в лѧхы, и доидоша рѣкы, нарѣцаемаго Сѧна. Вълѡдимер[ъ] же кнѧз[ь] тъскноувь немоч[ь]ю тѣла своего, нача слати къ брату своемоу Мьстиславоу, тако река: »Брате, видишь мою немоч[ь], аже немогоу. А ни оу мене дѣтей, а даю тобѣ, брату своемоу, землю свою всю и городы по своем[ь] животѣ. А се ми даю при ц[а]рех[ъ] и прї его рѧд[ь]цах[ъ]«. Мьстислав[ъ] же оудари чолѡм[ь] пред[ъ] братѡм[ь] своим[ь] Волѡдимерѡм[ь] – посла Волѡдимерь къ брату къ Л[ь]вови и къ с[ы]нѡвцю къ Юрьеви с тыми слѡвы: »Се вам[а] повѣдаю: дал[ъ] есми брату своемоу Мьстиславоу землю свою и городы«. Левъ же реч[е] Вълѡдимероу: »Тако и гараздо, аже еси дал[ъ] мнѣ пѡд[ъ] нѣм[ь] цѣ искати по твоем[ь] животѣ, а вси ходим[ъ] пѡд[ъ] Б[о]гѡм[ь]. А бы ми Б[ог]ъ дал[ъ] своим[ь] мочи изволодѣти в се времѧ«. И посем[ь] посла Мьстиславь къ брату своемоу къ Львови и къ с[ы]нѡвцю своемоу, тако река: »Се ж[е] брат[ъ] мой Волѡдимеръ дал[ъ] ми землю свою всю и городы. Аче и въсхочешь чего искати по животѣ брата моего, и своего, оже се ти цареве, а се азь. Мовь со мною, што хочешь«. Лев[ъ] же не реч[е] противоу томоу слѡвоу ничегѡж[е]. Посем[ь] же Телебоуга поиде в лѧхы и Алгоуй, и с ними вси кнѧзи, а Волѡдимера воротиша назад[ъ], зане быс[ть] жалостно зрѣти на н[ь], видѧчи его бол[ь]на сѫщи" – *Chronica*, s. 545–547.

170 Jeżeli *kniżnik* przebywał przy Włodzimierzu Wasylkowiczu, co wydaje się bardzo prawdopodobne, tłumaczy to jego dobre rozeznanie w wyprawie rusko–tatarskiej na Polskę.

i Mścisławem[171]. Następnie autor źródła napisał o pobycie księcia w Raju[172]. Właśnie stąd Włodzimierz posłał po młodszego syna Daniela, by uczynić z nim radę o swojej domenie. Przy opisie negocjacji dowiadujemy się wielu szczegółów o życiu władcy włodzimierskiego: jego bezdzietności, wychowywaniu wraz z żoną Olgą Izjasławy (którą traktował jak córkę), sługach itd[173]. *Kniżnik* wspomniał m. in. pisarza książęcego Chodorca, który miał przygotować dwie gramoty. W jednej monarcha przekazywał swoje ziemie Mścisławowi Daniłowiczowi, w drugiej zaś zabezpieczał finansowo swoją żonę Olgę[174]. Spisywanie gramot wskazuje na funkcjonowanie kancelarii na dworze Włodzimierza Wasylkowicza. Natomiast fakt, że oba dokumenty zostały włączone do kroniki *in extenso*[175], dobitnie świadczy, że *kniżnik* miał dostęp do archiwum książęcego. Negocjacje zakończył rytuał całowania krzyża. Kronikarz napisał, że rozmowy miały miejsce w Fiodorowym tygodniu[176], czyli w okresie 15–21 lutego 1288 r. Jak widzimy, w tej partii źródła autor omawiał wydarzenia miesiąc po miesiącu a nie – jak wcześniej – rok po roku. Ponadto dużo częściej, niż na wcześniejszych kartach, *kniżnik* ujawniał się w liczbie mnogiej („do poprzedniego wrócimy") i jeden raz w liczbie pojedynczej: „których nie spisałem"[177].

Następnie kronikarz napisał, że Mścisław pojechał do Włodzimierza, by dokończyć zabezpieczenie swoich praw do schedy po Włodzimierzu. W tym miejscu pojawił się niezwykle interesujący opis potwierdzenia wystawionej gramoty: „jechał do biskupstwa do świętej Bogurodzicy i wezwał bojarów włodzimierskich brata swojego i mieszczan, Ruś i Niemców i nakazał przed wszystkimi czytać gramotę brata [o] przekazaniu ziemi i wszystkich grodów i stołecznego grodu Włodzimierza. I słyszeli wszyscy od małych do wielkich. Biskup włodzimierski Eusegeniusz błogosławił Mścisława krzyżem procesyjnym na panowanie włodzimierskie"[178]. Działo się to po Fiodorowym tygodniu, zapewne w końcu lutego. Następnie *kniżnik* umieścił relację o ostatnich dniach życia Włodzimierza Wasylkowicza, jeszcze bardziej szczegółowo wskazując upływ dni: „Mścisław tedy przebywał niewiele dni we Włodzimierzu i pojechał do swoich grodów, do Łucka i do Dubna i do innych grodów których nie spisałem"[179]. Przekaz informuje nas również o bardzo ważnym elemencie strategii narracyjnej autora źródła. Nie interesował go stan posiadania

---

171 Dotyczył on przekazywania przez Mścisława swoim bojarom ziemi włodzimierskiej za życia Włodzimierza Wasylkowicza.

172 *Kronika*, s. 244–246; *Chronica*, s. 547–553.

173 *Kronika*, s. 246; *Chronica*, s. 553–558.

174 Por.: *Kronika*, s. 246–248; *Chronica*, s. 558–562.

175 Inaczej uważa O. Купчинський, *Акти та документи*, s. 311–314, 315–318.

176 *Kronika*, s. 248; *Chronica*, s. 562–564.

177 *Kronika*, s. 248; *Chronica*, s. 565–567.

178 *Kronika*, s. 248. „еха въ еп[и]ск[о]пью къ С[вѧ]той Б[огороди]ци, и съзва боѧры вълѡдимер[ь] скїа брата своего и мѣстичѣ роус[ь] и нѣмци, и повелѣ пред[ъ] всѣми чести грамотоу брат[ь] ню – ѡт[ъ]данье землѣ, и всѣх[ъ] городовь, и стол[ь]ного города Вълѡдимера. И слышаша вси ѡт[ъ] мала и до велика. Еп[и]ск[о]пъ ж[е] волѡдимер[ь]скїи Евсегенїи бл[аго]с[ло]ви Мьстислава кр[ь]стом[ь] въздвизал[ь]ным[ь] на кнѧженїе вълѡдимер[ь] ское" – *Chronica*, s. 564–565.

179 *Kronika*, s. 248–249. „Мьстислав[ъ] же пребывь нѣколико д[ь]нїи оу Волѡдимери и еха въ своа городы: в Лоуцескь, и в Доубенъ, и въ ины городы, их[ъ]же не списахом[ъ]" – *Chronica*, s. 565–566.

poszczególnych książąt lecz, jak wynika ze sposobu prowadzenia relacji, najważniejsze aspekty polityki wewnętrznej i zewnętrznej oraz sylwetki najważniejszych władców ze szczególnym uwzględnieniem Włodzimierza Wasylkowicza. Stąd po opisaniu przejazdu swojego tutora z Raju do Lubomla, co zapewne nastąpiło jeszcze w lutym 1288 r., zamieścił wspomnienie jego męstwa z okresu, gdy był w pełni sił: „Tu [w Lubomlu – A.J.] i leżał całą zimę w boleści swojej rozsyłając sługi swoje na łowy. Był bowiem i sam myśliwym dobrym i dzielnym, nigdy [idąc] przeciw dzikowi, ani przeciw niedźwiedziowi nie czekał na sług swoich, aby jemu pomogli, lecz szybko sam ubijał wszelkiego zwierza. Tymże i wsławił się był w całej ziemi. Jednakowoż dał był jemu Bóg pomyślność nie tylko w samych łowach, lecz we wszystkim dzięki jego dobroci i sprawiedliwości”[180]. Krzepkość i siła Włodzimierza wpisuje się w „teologię monarszą” promowaną przez Hilariona w *Słowie o prawie i łasce*, podkreśla bowiem sprawiedliwość oraz osobiste męstwo księcia[181].

Sformułowanie „gdy nastało lato”[182] otworzyło następną część narracji, obejmującą ciepłe miesiące 1288 r. Według *kniżnika* Konrad II czerski poprosił Włodzimierza, aby ten polecił go Mścisławowi Daniłowiczowi. Kronikarz aż cztery razy użył sformułowania: „под[ъ] своею рѫкою” („objęcia/sprawowania opieki nad kimś”)[183], podkreślając w ten sposób zależność Konrada od syna Wasylka Romanowicza. W ten sposób Włodzimierz został przedstawiony jako dobry i opiekuńczy suzeren, mający pod swoją opieką zależnych od siebie książąt.

Przechodząc do dalszych wypadków *kniżnik* użył sformułowania „i po tym”[184]. Oznacza to, że po letnich miesiącach, zapewne we wrześniu 1288 r., Konrad II czerski udał się do Brześcia, a stąd do Lubomla, na dwór Włodzimierza Wasylkowicza[185]. Po rozmowach z nim ruszył w dalszą drogę przez Włodzimierz i Łuck do Gaju. Tam spotkał się z Mścisławem Daniłowiczem, który wziął go pod swoją opiekę. Relacja z tego wydarzenia przypomina homagium: „I przyjął go z czcią i miłością pod swoją opiekę, zgodnie z bratnim słowem, Włodzimierzowym, tak mówiąc: »Jak ciebie dzierżył brat mój w czci i obdarowywał, [tak] mnie – daj Boże – takoż dzierżyć ciebie i czcić i obdarowywać i stać za tobą w [czas] twojej | krzywdy«. I po tym zaczęli weselić się. Mścisław zaś obdarował Konrada końmi pięknymi z siodłami niezwykłymi i szatami drogocennymi. I inne dary liczne dał mu i tako oto odprawił go z czcią”[186].

---

180 *Kronika*, s. 249. „в Любомль, тоу ж[е] и лежаше всю симоу въ болести своей, россылаа слоугы своа на ловы. Бѧше бо и сам[ъ] ловець доборь и хороборь, николиж[е] къ вепреви, ни къ медведеви не ж[ь]даше слоугь своих[ъ], а быша. емоу помогли, но скоро сам[ъ] оубиваше всѧкый свѣрь, тѣм[ь]же и прослоул[ъ] бѧше въ всей земли, понеж[е] дал[ъ] бѧше емоу Б[ог]ъ васнь не токмо на одинѣх[ъ] ловѣх[ъ], но въ всемь за его добро и правдоу” – *Chronica*, s. 566–567.

181 Z. Brzozowska, *U początków Świętej Rusi*, s. 33.

182 *Kronika*, s. 249. „Настав[ъ]шю ж[е] лѣтоу” – *Chronica*, s. 667.

183 Zob.: *Kronika*, s. 249; *Chronica*, s. 567–570.

184 *Kronika*, s. 249. „И посем[ь]” – *Chronica*, s. 570.

185 *Kronika*, s. 249–250; *Chronica*, s. 570–571.

186 *Kronika*, s. 250. „и прїѧ и с ч[ь]стїю и любовїю пѡд[ъ] свою рѫкоу пѡ братню словоу по Волѡдимеревоу, тако река: »Како тѧ имѣл[ъ] брат[ъ] мой, и чтил[ъ], и дарил[ъ], а мнѣ дай Б[ог] ъ тако ж[е] имѣти тѧ, и ч[ь]стити, и дарити, и стоати за тобою въ твою обидоу«. И посем[ь] начаша веселитисѧ. Мьстислав[ъ] же одари Кънъдрата кон[ь]ми красными и в сѣдлех[ъ]

Po opisie homagium Konrada dowiadujemy się, że do Lubomla w poszukiwaniu księcia mazowieckiego przybył mieszkaniec ziemi lubelskiej o imieniu Jartak, którego należy zaliczyć do informatorów *kniżnika*. Przekazał on księżnej Oldze wiadomość o śmierci Leszka Czarnego[187], dodał też, że „przysłali mnie Lublinianie, chcą, aby książę Konrad panował w Krakowie. A szybko chcę znaleźć Konrada, gdzie będzie"[188]. Dzięki temu wiemy, że wydarzenia rozgrywały się po 30 września 1288 r. (po śmierci Leszka Czarnego), zapewne w październiku tego roku. Ostatecznie poseł odnalazł Konrada wracającego od Mścisława we Włodzimierzu. Książę mazowiecki usłyszawszy słowa: „Książę Lestko martwy, a przysłali mnie Lublinianie. Pojedź panować do nas do Krakowa"[189], udał się ponownie do Lubomla do Włodzimierza, od którego dostał oddział dowodzony przez wojewodę Dunaja. Naprędce zorganizowana wyprawa zakończyła się klęską, ponieważ Lublin zamknął wrota przed Konradem. Okazało się ponadto, że posłano nie tylko do niego, lecz także do Lwa Daniłowicza, który przysłał pod miasto swojego syna Jerzego[190]. Całość wyprawy *kniżnik* podsumował zdaniem: „po tym zaś niepokoje były wielkie w ziemi lackiej"[191]. Chodziło tu o walkę o schedę po Leszku Czarnym, której epizody zostały opisane w dalszej części kroniki.

„Kiedy zaś było po tym minęło ileś dni"[192] – tak zaczyna się kolejna część narracji. Jak widzieliśmy, *kniżnik* starał się bardzo szczegółowo zrelacjonować ostatnie dni życia Włodzimierza Wasylkowicza, a jego sformułowania świadczą, że był naocznym świadkiem opisywanych wydarzeń. Określenie „minęło ileś dni" wskazuje, że nastąpiło to niedługo po nieudanej wyprawie na Lublin, prawdopodobnie w październiku lub listopadzie 1288 r. Wówczas przysłał posła Jerzy Lwowicz, aby prosić księcia włodzimierskiego o Brześć. Włodzimierz nie zgodził się na to, nakazał również Mścisławowi Daniłowiczowi, żeby odmówił. Następnie w tej samej sprawie wysłał poselstwo Lew Daniłowicz w osobie biskupa przemyskiego Memnona[193]. Jest to przekaz bardzo ważny dla opisania polityki wewnętrznej Rusi Halicko-Wołyńskiej i wzajemnych relacji pomiędzy członkami dynastii Romanowiczów, a także dla określenia miejsca pochówku niektórych jej członków. Kronikarz stworzył interesujący konstrukt, ponieważ wplótł w narrację elementy wychwalające Włodzimierza Wasylkowicza: jego prawdomówność („nie [byłem] dwulicowy, ani ja prócz tego kłamliwy [nie] byłem"[194]) oraz jego mądrość i erudycję („porozmawiawszy z biskupem o wielu [sprawach] z ksiąg gdyż był *kniżnikiem* wielkim i filozofem, jakiego

дивных[ъ], и порты дорогыми, и ины дары мнѡгы въда емоу, и тако ѡтпоусти съ ч[ь]стїю" – *Chronica*, s. 572–573.

187 *Kronika*, s. 250; *Chronica*, s. 573–574.

188 *Kronika*, s. 250. „Прислали ма люблин[ь]ци: хотат[ь] кнаса Кондрата кнажити въ Краковѣ, а наборзѣ хочю найти Кондрата, где бѫдет[ь]" – *Chronica*, s. 574–575.

189 *Kronika*, s. 250. „Кназ[ь] Лест[ь]ко м[ь]ртвь, а прислали ма люблин[ь]ци. Поед[и] кнажит[ъ] к нам[ъ] до Кракова" – *Chronica*, s. 575.

190 *Kronika*, s. 250–251; *Chronica*, s. 575–580.

191 *Kronika*, s. 251. „Посем[ь] же матеж[ь] быс[ть] велик[ъ] въ земли лад[ь]скои" – *Chronica*, s. 580.

192 *Kronika*, s. 251. „Быс[ть] же посем[ь] минѹв[ъ]шим[ъ] не по колицем[ъ] д[ь]нем[ъ]" – *Chronica*, s. 580.

193 *Kronika*, s. 251–253; *Chronica*, s. 580–587.

194 *Kronika*, s. 252. „Вѣдаешь сам[ъ], иже а не двою рѣчю, ни а пакь лож[ь] былъ" – *Chronica*, s. 581.

nie było w całej ziemi, ani po nim nie będzie"[195]). Szczególnie interesujące jest określenie Włodzimierza mianem *kniżnika*[196], co wskazuje, że książę potrafił nie tyle pisać i czytać, ile tworzyć pisma, latopisy itd.

Po wzmiankach o poselstwach Jerzego Lwowicza i Lwa Daniłowicza kronikarz przeszedł do opisania choroby Włodzimierza: „Książę Włodzimierz leżał w boleści swojej pełne 4 lata. O boleści zaś jego takim sposobem opowiemy. Zaczęła jemu gnić dolna warga. Pierwszego roku mało. Na drugi i na trzeci bardziej poczęła gnić i jeszcze [jednak] on nie był mocno chory, ale jeździł na koniu, kiedy chciał"[197]. Fedor Androszczuk oraz Anna Czel'strem ustalili, że prawdopodobnie książę został dotknięty trądem[198]. Po opisaniu objawów choroby, kronikarz przedstawił próby zadośćuczynienia monarchy za grzechy poprzez jałmużnę. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na dwa przekazy: „I pasy złote ojca swojego i srebrne swoje, które był po ojcu swoim uzyskał […] I monista wielkie złote babki swojej i matki swojej"[199]. Ten niepozornie wyglądający fragment przynosi istotne informacje. Po pierwsze: po ojcu i matce dziedziczono ubrania i biżuterię. Po drugie: naturalne jest dziedziczenie po rodzicach, ale dlaczego Włodzimierz Wasylkowicz posiadał dobra po Romanowej? Ostatni raz została ona wspomniana pod 1253 r. Przekonywała wówczas Daniela do przyjęcia korony królewskiej. Wiadomo, że przebywała blisko dworu starszego syna. Zatem jej rzeczy osobiste powinien dziedziczyć Daniel, a po nim jego dzieci, chyba że Romanowa przeżyła swojego pierworodnego i przeniosła się na dwór Wasylka. Miałaby wówczas ok. 80 lat. Taki wiek był niezwykły w średniowieczu, ale jak najbardziej możliwy. Przypuszczenie o długowieczności matki Romanowiczów potwierdza również fakt, że nie została pochowana w Chełmie, gdzie zapewne złożyłby jej ciało Daniel, lecz we Włodzimierzu[200].

W opis choroby kronikarz wplótł pochwałę Włodzimierza, która w dużej mierze stanowi trawestację odpowiedniego fragmentu *Słowa o Prawie i łasce*[201]. Porównanie obu tekstów pokazuje, że *kniżnik* cytował Hilariona z pamięci (analogicznie do cytatów z Pisma

---

195 *Kronika*, s. 252–253. „повѣстивь съ еп[и]ск[о]пѡм[ь] много ѡт[ъ] книг[ъ], зане быс[ть] книжник[ъ] великь и философ, ꙗкогож[е] не быс[ть] въ всей земли, ни по нем[ь] не бѫдет[ь]" – *Chronica*, s. 585.

196 O tym będzie jeszcze mowa w później w *Kronice halicko-wołyńskiej*.

197 *Kronika*, s. 253. „Кнѧзю же Вълѡдимероу лежащю в болести своей пол[ъ]но д҃ лѣт[а]. Болезнь же его сице скажем[ъ]. Нача емоу гнити исподнѧа оустна – пръвого лѣта мало, на дроугое и на третїе бол[ь]ма почѧ гнити. И еще ж[е] емоу не вел[ь]ми бол[ь]ноу сѫщю, но ездѧше на кони, когда хотѧше" – *Chronica*, s. 587–588.

198 Ф. Андрощук, А. Чельстрем, *„Се же бысть вторы Иевъ": болезнь князя Владимира Васильковича и ее бибейские параллели*, „Ruthenica", t. VI, 2007, s. 243–258. Pragnę przypomnieć jednak, że jak wskazali wydawcy edycji i tłumaczenia kroniki, F. Androszczuk i Anna Czel'strem nie uwzględnili autopsji szczątków osoby utożsamianej z Włodzimierzem dokonanej przez patologa Municha w 1886 r. Por.: О. И. Левицкий., *Историческое описание Владимиро-Волынского Успенского храма, построенного в половине XII в. князем Мстиславом Изяславичем*, Киев 1892, s. 108–109, 114–115; *Kronika*, s. 253, przyp. 1741; *Chronica*, s. 588, przyp. 1452.

199 *Kronika*, s. 253. „и поѧсы золотые ѡт[ь]ца своего и сребрѧные – свое, иже бѣ по ѡт[ь]ци своем[ь] стѧжал[ъ] […] и мониста великаа золотаа бабы своеѧ и м[а]т[е]ре своеѧ" – *Chronica*, s. 588.

200 Por.: *Kronika*, s. 272; *Chronica*, s. 639–640. Por.: D. Dąbrowski, *Król Rusi Daniel*, s. 68–69.

201 Zob.: *Kronika*, s. 254; *Chronica*, s. 589–593; А.Н. Ужанков, *„Слово о законе и благодати"*, s. 226–233 (tutaj tekst, który posłużył do stworzenia pochwały Włodzimierza). Zestawienia i analizy obydwu źródeł dokonał: А.Н. Насонов, *История русского летописания XI – начала XVIII века*, Москва 1969, s. 236–242.

Świętego). Pochwała władcy miała pokazać, że był on chrześcijańskim władcą, żyjącym według prawa Bożego. Wpisuje się tym samym w „teologię monarszą" Hilariona[202]. Kronikarz zatem kreował literacki wizerunek władcy zgodnie z kanonami funkcjonującymi w piśmiennictwie Rusi Kijowskiej. Książę był zatem szczodrobliwy, miłosierny, dbający o swoich poddanych itd. Tekst biskupa kijowskiego został na końcu uzupełniony o osobisty komentarz *kniżnika*, który po informacji o tym, że Włodzimierz spotykał się z biskupami i ihumenami dodał: „z wielkim uniżeniem dyskutowałeś [z nimi] według ksiąg o życiu świata tego śmiertelnego"[203]. Po raz kolejny kronikarz podkreślił wykształcenie Włodzimierza.

Następnie *kniżnik* ponownie się ujawnił sformułowaniem „ale my do poprzednio wyłożonego powróćmy"[204]. Tym samym powrócił do przerwanej opowieści o postępującej chorobie Włodzimierza: „gdy mijał zaś czwarty rok, i gdy nastała zima zaczął chorować silniej. Odpadło jemu całe mięso od podbródka, i zęby dolne wygniły wszystkie i żuchwa"[205]. Następnie dodał: „On tedy był drugim Hiobem, i wszedł do cerkwi świętego i wielkiego męczennika Chrystusowego Jerzego"[206]. Jest to nawiązanie do *Latopisu kijowskiego*, do opisu Igora Olegowicza: „Igor zaś to słysząc, poszedł do cerkwi Świętego Teodora i westchnął z głębi serca ze skruchą i pokorą, i łzy uronił, i przypomniał wszystkie udręki Hiobowe…"[207] W relacji przebija bardzo osobiste podejście kronikarza do księcia, co może świadczyć, że przebywał w jego otoczeniu. To przypuszczenie potwierdza przytoczenie przez niego następującego zdarzenia: „chcąc przyjąć komunię od ojca swojego duchowego, i wszedł do ołtarza małego"[208]. Relacja o spowiedniku niemal natychmiast przywodzi na myśl opowieść o Timofieju. Nie jestem zwolennikiem szukania autora kroniki w jej tekście, ale gdybym miał kogoś typować, wskazałbym ojca duchowego monarchy. Jest to tylko przypuszczenie oparte na sugestywnym tekście, wskazującym, że towarzyszem ostatnich chwil księcia był duchowny, który następnie je opisał. Nawet jeżeli nie był on ostatnim lub przedostatnim (nie można takiej możliwości wykluczyć) redaktorem omawianego źródła, z pewnością należy zaliczyć go do informatorów *kniżnika*. Niezwykłe osobiste wrażenie robi modlitwa Włodzimierza, w której pokłada ufność w Panu i poddaje się Jego woli. Wydaje się jednak, że jest to zabieg stylistyczny, który miał pokazać głębo-

---

202 Z. Brzozowska, *U początków Świętej Rusi*, s. 32–35.

203 *Kronika*, s. 254. „Мнѡго бесѣдоваше ѡт[ъ] книгь ѡ житїи свѣта сего тлѣн[ь]наго" – *Chronica*, s. 593.

204 *Kronika*, s. 254. „Но мы на пред[ъ]лежащее възвратимсѧ" – *Chronica*, s. 593.

205 *Kronika*, s. 254. „Исходѧщю ж[е] д҃-мꙋ лѣтоу и наставши ѕѣмѣ, начѧ бол[ь]ма нечимо: опада емꙋ все мѧсо съ брады и зоубы исподнїи выгниша вси, и челюсть бороднаа перегни" – *Chronica*, s. 593–594.

206 *Kronika*, s. 254–255. „Съй же быс[ть] вторыи Іевъ, и вънїиде въ ц[ь]ркъ[ъ]въ с[вѧ]т[о]го и великого м[оу]ч[е]ника Х[ристо]ва Геѡргїа" – *Chronica*, s. 594.

207 *Latopis kijowski 1118–1158*, s. 63. „Игорь же оуслъшавъ поиде въ ц[ь]рквь с[вѧ]т[о]го Федора и въздохноувъ из глоубинъı с[ь]рд[ь]ца скроушеномъ смиреномъ смъıсломъ и прослезивсѧ и помѧноу всѧ Иисѡвова" – Ипатьевская летопись, kol. 350. Podobny motyw znajduje się przy wzmiance o Dawidzie Rościsławowiczu, ale bez nawiązania do Hioba. Por.: *Ипатьевская летопись*, kol. 705.

208 *Kronika*, s. 255. „Хотѧ взѧти причастїе оу ѡт[ь]ца своего д[оу]ховнаго, и вънїиде въ ѡлтаръ малый" – *Chronica*, s. 594.

ką wiarę księcia. Po raz kolejny kronikarz sięga do *Latopisu kijowskiego*, nawiązując do modlitwy Igora Olegowicza i Dawida Rościsławowicza:

Modlitwa Włodzimierza Wasylkowicza	Modlitwa Igora Olegowicza	Modlitwa Dawida Rościsławowicza
Władyko Panie Boże mój, wejrzyj na dolegliwość moją, i ujrzyj pokorę moją, ogarniającą mnie teraz, w Tobie bowiem mam ufność, cierpię to i za wszystko to dziękuję Tobie, Panie. Dobrodziejstwa otrzymałem od Ciebie w czasie życia mojego, to złych czy nie mogę cierpieć? Jak potęga Twoja zechce, tak i będzie, jako ukorzyłeś duszę moją, w królestwie Swoim uczyń [mnie] współuczestnikiem, za sprawą wstawiennictwa Przeczystej Twojej Matki, proroków, apostołów, męczenników i wszystkich wielebnych świętych ojców, oni także, znosili cierpienia i stali się miłymi Tobie, byli kuszeni przez diabła, niczym złoto w piecu, dzięki ich modlitwom, Panie, do wybranego przez Ciebie stada z prawymi mnie owcami zalicz[209]	Także utrapienia takowe i rozliczne cierpienia na sprawiedliwych nadchodziły i także święci prorocy i apostołowie z męczennikami wieniec otrzymali, co za Pana krew swoją przelali, i także święci męczennicy, błogosławieni ojcowie liczne napaści i gorzkie męki, i rozliczne cierpienia doświadczyli, wypróbowani byli od diabła, jak złoto w piecu. Dla ich modlitw, Panie, do wybranej trzody Twojej z prawymi owcami zalicz mię. I także święci prawowierni cesarze przelali krew swoją, cierpiąc za swoich ludzi. I jeszcze Pan nasz Jezus Chrystus zbawił świat krwią świętą od występków diabła[210]	Władco Panie Boże mój! Panie, wejrzyj na niemoc moją, obacz pokorę moją, ograniczającą mnie teraz. Niech w Tobie pokładając nadzieję cierpię. I za wszystko to dziękuję ci, Panie, żeś ukorzył duszę moją, i królestwa Twego uczestnikiem mię uczyń dla modlitw Przenajświętszej Twojej Matki, proroków i apostołów, i męczenników, i wszystkich błogosławionych świętych ojców, jakoż i ci cierpieli i zasłużyli się przed Tobą, wypróbywani byli od diabła, jako złoto w piecu. Dla ich modlitw, Panie, do wybranej Twojej trzody z prawymi owcami mię zalicz[211]

[209] *Kronika*, s. 255. „Вл[а]д[ы]ко Г[оспод]и Б[ож]е мой, призри на немощь мою и виждь смиренїе мое, одръжащаа мѧ н[ы]нѣ, на Тѧ бѡ оуповаа, тръплю и ѡ всѣх[ъ] сих[ъ] бл[а]годароу Тѧ, Г[оспод]и. Бл[а]гаа прїѧх[ъ] ѡтъ] Тебе въ животѣ моем[ь], то ѕлых[ъ] ли не могоу тръпѣти? Ꙗко дръжавѣ Твоей годѣ, тако и быс[ть], ꙗко смирил[ъ] еси д[оу]шю мою, и въ ц[а]рствїи Твоем[ь] причастника мѧ сътвори м[о]л[и]твами Пр[е]ч[и]стыа Твоеѧ М[а]т[е]ре, прор[о]къ, ап[о]ст[о]лъ, и м[оу]ч[е]н[и]къ, и всѣх[ъ] препѡдобных[ъ] с[вѧ]тых[ъ] о[ть]цъ, ꙗкож[е] и тїй пострад[а]в[ъ]ше и оугождьше Тебѣ, искоушени быша ѡт[ъ] дїавола, ꙗко злато въ грънилѣ, – их[ъ]же м[о]л[и]твами, Г[оспод]и, избран[ь]нѡм[ь] Твоем[ь] стадѣ съ десными мѧ овцами причти” – *Chronica*, s. 294–296.

[210] *Latopis kijowski 1118–1158*, s. 63. „Тако толикъı стр[ь]сти и различнаꙗ см[ь]рти на праведники находили соуть и како с[вѧ]тии пр[о]р[о]ци ап[о]с[то]ли съ м[оу]ч[е]н[и]къı вѣнцашс[ѧ] и по Г[о]с[по]дѣ крови своꙗ прольꙗша и како с[вѧ]тии с[вѧ]щенномоуч[е]н[и]ци пр[е]п[о]д[о]бнии ѡтци многъıꙗ напасти и горкъıꙗ моукъı и различнъıꙗ см[ь]рти приꙗша искушени бъвъше ѡт дьꙗвола ꙗко злато в горнилѣ ихже м[о]л[и]твами Г[оспод]и (избраномъ твоемъ стадѣ.) причти мѧ избраномъ твоемъ стадѣ съ деснъıми мѧ ѡвцами и како с[вѧ]тии правовѣрнии ц[еса]ри прольꙗша крови своꙗ стражюще за люди своꙗ и еще же Г[оспод]ь наш[ь] Ис[оу]ъ Х[ри]с[тос]ъ искоупи мира ѡт прельсти дьꙗволѧ ч[ь]с[ь]тною кровию” – *Ипатьевская летопись*, kol. 350.

Po modlitwie Włodzimierza *kniżnik* ponownie sięgnął do opisu śmierci Dawida Rościsławowicza przedstawionego w *Latopisie kijowskim*:

Kronika halicko-wołyńska

Przyszedłszy zaś z cerkwi, legł i potem nie wychodził, ale bardziej zaczął niedomagać. I odpadało mu mięso całe z brody. Kość żuchwy przegniła była i było widać krtań. I nie jadł 7 tygodni niczego, oprócz samej wody i tej niewiele. I [gdy] był czwartek, na noc, zaczął niedomagać. I [w porze], gdy koguty piały, poznał w sobie, że duch jego wyczerpany do wyjścia duszy [szykuje się]. I wejrzawszy na niebo i oddawszy chwałę Panu, mówił: „Nieśmiertelny Boże, chwalę Ciebie za wszystko, Cesarzem bowiem jesteś wszystkich Ty zaprawdę prawdziwy. Ofiarowujesz całemu stworzeniu wszelkie bogactwo i szczęście. Ty bowiem stworzyłeś świat cały ten, Ty obserwujesz, oczekując dusz, które posłałeś, aby za dobre życia przeżycie wyróżnić jako Bóg, a jeśli nie poddały się Twoim przykazaniom, osądzić. Cały bowiem sąd nad bogobojnymi od Ciebie i wieczne życie od Ciebie, w łasce Swojej wszystkich miłujesz zwracających się do Ciebie". I skończył modlitwę i podniósł ręce do nieba i oddał duszę swoją w ręce Boga. I dołączył do ojców swoich i dziadów swoich, i spłacił wspólny wszystkim dług, którego nie może uniknąć żaden żyjący. Gdy świtało w piątek, wówczas zmarł prawowierny, i kochający Chrystusa wielki książę Włodzimierz, syn Wasylków, wnuk Romanów. Sprawował rządy książęce po ojcu 20 lat. Śmierć jego miała miejsce w Lubomlu grodzie w roku 6797 w miesiącu grudniu 10 dnia, na świętego ojca Menasa[212]

Latopis kijowski

I stało żywota jego do tego dnia. I poczuł się źle, i będąc u kresu sił przed odejściem duszy, spojrzał w niebo i oddał chwałę Bogu, mówiąc: „Nieśmiertelny Boże! Chwalę Ciebie we wszystkim. Królem bowiem jesteś zaiste dla wszystkich jednaki, który wszelkie bogactwa na radość swojemu ludowi. Ty bowiem stworzyłeś świat ten i strzeżesz go, oczekując na dusze, które żeś zesłał, i tych którzy przykładnie życie przeżyli, nagrodzisz jako Bóg , a którzy się nie podporządkowali Twoim przykazaniom – osądzisz. Wielki bowiem sąd sprawiedliwy jest od Ciebie i wieczne jest życie dane od Ciebie przez łaskę Twoją, i wszystkich miłujesz przychodzących do Ciebie". I skończywszy modlitwę, wzniósł ręce ku niebu i oddał duszę swoją w ręce Boże, i odszedł do ojców swoich i dziadów swoich, spłacając człowieczy dług, czego niepodobna uniknąć każdemu, kto się urodził. I było władanie jego w Smoleńsku 18 lat, a wszystkich lat od urodzenia 60 bez trzech[213].

---

211 *Latopis kijowski 1159–1198*, s. 269. „Влад[ы]ко Г[о]с[под]и Б[ож]е мои! Г[о]с[под]и, призрі на немощь мою, вижь смирение мое ѡдержащаꙗ мѧ нынѣ да тобою оуповаꙗ терплю и ѡ всихъ сихъ Бл[аг]одарю тѧ Г[о]с[под]и ꙗко смирилъ еси д[оу]шю мою и во ц[а]рствии твоемь причастника мѧ створи м[о]л[и]твами Пр[ечи]стыа твоеꙗ М[а]т[е]ри пр[о]р[о]къ, ап[о]с[то]лъ, и моуче[ни]къ и всихъ препод[о]бныхъ с[вѧ]т[ы]хъ о[ть]ць ꙗкоже и тѣ пострадавше и оугодивъше тобѣ искоушенъі быша ѡт дыꙗвола ꙗко злато в горнилѣ ихже м[о]л[и]твами, Г[о]с[под]и избранъны(х) омъ стадомъ с деснъіми мѧ ѡв[ь]цами причти" – *Ипатьевская летопись*, kol. 705.

212 *Latopis kijowski 1159–1198*, s. 269–270. „И бы живота его до того же д[ь]ни, и познавсѧ хоудъ изнемогаꙗ ко исходоу д[оу]ши и возрѣвъ на н[е]бо, и воздавъ хвалоу Б[ог]оу, г[аго]лѧ: »Бесм[ь]ртнъіи Б[о]же, хвалю тебе ѡ всемь воздаю ц[еса]рь бо еси тъі всимъ единъ, во истиноу подаваꙗ своеи твари все ба[га]тьство имъ в наслажение створивъ бо тъі мира сего тъі соблюдаеши ѡжидаꙗ д[оу]ша, ꙗже посла да доброу жизнь жившимъ почтеши, ꙗко Б[ог]ъ а еже не покорившюсѧ твоимъ заповѣдемъ предаси соудоу всь бо соудъ праведенъ ѡт тебе и безъ конца жизнь ѡт тебе бл[а]годатью своею и всѧ милоуеши притекающиꙗ к тебе«. И кончавъ м[о]л[и]твоу воздѣвъ роуцѣ на н[е]бо (молѧшесѧ г[лаго]лѧ) и предасть д[оу]шю свою в роцѣ

Porównując oba przekazy czytelnik nie ma wątpliwości, że kronikarz korzystał z *Latopisu kijowskiego*, który zapewne stanowił jedną z części tego samego kodeksu co kronika. *Kniżnik* rozbudował narrację analizowanego źródła indywidualizując ją poprzez wplecenie informacji właściwych jedynie dla okoliczności śmierci Włodzimierza. Władca został nazwany przez autora „wielkim księciem" ale, jak dowodziłem wcześniej, zwrot ten jest typowym określeniem zmarłego monarchy[214]. Dowiadujemy się, ile lat rządził po śmierci ojca i – co najważniejsze – jaka była dokładna data jego śmierci: piątek, 10 grudnia 6797 r. Piątek wypadał 10 grudnia w roku 1288[215]. Sugerowałoby to, że kronikarz posłużył się albo stylem ultramarcowym albo wrześniowym. Aleksiej Tołoczko wysunął przypuszczenie, że w związku ze staraniami o kanonizację Włodzimierza Wasylkowicza data została podana zgodnie ze stylem bizantyńskim. Użycie go ma tłumaczyć, dlaczego *kniżnik* zrezygnował z konsekwentnie stosowanego stylu marcowego/ultarmarcowego[216]. Na tym podobieństwa między kroniką a *Latopisem kijowskim* się nie kończą. Praktycznie w całym opisie pogrzebu księcia włodzimierskiego i żałoby jego poddanych widać analogię do pogrzebów Mścisława, Romana i Dawida Rościsławowiczów[217]. Przykład ten jaskrawo pokazuje, że *kniżnik* zapożyczał całe moduły literackie z innych źródeł[218], które następnie poddawał modyfikacjom, aby skonstruować zrozumiałą – zgodną z panującą na Rusi „etykietą literacką" – narrację.

Б[о]жии приложиса ко ѡ[т]ц[ь]мь своимъ, и дѣдомъ своимъ ѡтавъ ѡбщии долгъ; егоже нѣс[ть] оубѣжати всакомоу роженомоу. И быс[ть] кнажениꙗ его во Смоленьскоу и҃і лѣт[ь] а всихъ лѣтъ ѡт рж[де]ства с҃ѳ бес трехъ" – *Ипатьевская летопись*, kol. 705–706.

213 *Kronika*, s. 255–256. „Пришед[ъ]шю же емоу ѡт[ъ] ц[ь]рк[ъ]ви, и леже, и потѡм[ь] не выхѡди вонь, но бол[ь]ма нача изнемогати, и ѡт[ъ]пада емоу масо все съ бороды, кость борѡд[ь]наа перегнила баше, и быс[ть] видѣти и гортан[ь]. И не въкоуша по з҃ недел[ь] ничтож[е], развѣ одиное воды, и тое ж[е] поскоудоу. И быс[ть] в че[твьрто]к[ъ]: на ноч[ь] поча изнемогати, и ꙗко быс[ть] в коуры, и позна в собѣ д[оу]хь изнемагающь ко исходоу д[оу]ши, и възрѣвь на на н[е]бо, и въздавь хвалоу Б[ог]оу, г[лаго]ла: »Бесм[ь]ртный Б[ож]е, хвалю Тебе о всем[ь], Ц[а]ръ бо еси всѣм[ъ] Ты един[ъ] вьистин[ь]ноу, подаа всей твари все богат[ь]ство им[ъ] и наслаженїе. Ты бѡ сътворивь мира сего, Ты съблюдаеши, ожидаа д[оу]ша, ꙗж[е] посла, да доброу жизнь жив[ъ]шим[ъ] почтеши ꙗко Б[ог]ъ, а еже не покорив[ъ]шюса Твоим[ъ] заповѣдем[ъ] предаси сѫдоу. Весь бо сѫд[ъ] праведным[ъ] ѡт[ъ] Тебе и бесконечна жизна [sic] ѡт[ъ] Тебе, бл[а]г[о]д[а]тїю Своею вса милоуеши притѣкающаа к Тебѣ«. И кончавь м[о]л[и]твоу, въздѣвь рѫци на н[е]бо и предасть д[оу]шю свою въ рѫци Б[о]жїи. И приложиса къ ѡт[ь]ц[е]мъ своим[ъ] и дѣдѡм[ъ] своим[ъ], ѡт[ъ]давь об[ь]щїи длъгь, егож[е] нѣс[ть] оубежати всакомоу рож[е]номоу. Свитающю ж[е] пат[ъ]коу и тако престависа бл[а]говѣр[ь]ный и хр[и]столюбивый великыи кназ[ь] Волѡдимеръ, с[ы]нъ Васил[ь]ковъ, вноукъ Романовь. Кнажи по ѡт[ь]ци к҃ лѣт[ъ]. Преставленїе же его быс[ть] в Любомли городѣ в лѣт[о] ҂ѯs ѱ҃ чз҃ м[ѣ]с[а]ца декабра і҃ д[ь]нь, на с[ва]т[о]го ѡт[ь]ца Мины" – *Chronica*, s. 596–599.

214 Zob. s. 27, 114–115, 134–135.

215 Por. *Chronologia polska*, s. 361. Por.: М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 57.

216 Por.: А.П. Толочко, *Происхождение хронологии* , s. 88–90.

217 Por.: *Kronika*, s. 256–257; *Chronica*, s. 599–605; ПСРЛ, t. 2, kol. 609–610, 616–617, 702–703. Zob.: А.П. Толочко, *Похвала или житие? (Между текстологией и идеологией княжеских панегириков*, „Palaeoslavica. International Journal for the Study of Slavic Medieval Literature, History, Language and Ethnology", t. VII, 1999, s. 28–31; И.П. Еремин, *Волынская летопись*, s. 179–181.

218 W tym wypadku zapewne z łatwo dostępnego *Latopisu kijowskiego.*

„Ten wyznający prawdziwą wiarę książę Włodzimierz wzrostu był wysokiego, w plecach szeroki, o licu pięknym …”[219]. Tak zaczyna się relacja następująca po opisie żałoby w ziemi włodzimierskiej. Identyczna sentencja znajduje się w opisie fizys Romana Rościsławowicza[220]. Podobieństwa kończą się na posturze, co mogłoby sugerować, że *kniżnik* sięgnął w tym wypadku do funkcjonującego toposu. Wygląd księcia został opisany zapewne zgodnie z prawdą: „Włosy miał żółte, kręcone, brodę ostrzyżoną, ręce zaś miał ładne i nogi. Głos w nim głęboki, dolna warga gruba”[221]. Potem kronikarz przeszedł do wychwalania wykształcenia, erudycji i umiejętności Włodzimierza („Mówił zrozumiale na podstawie ksiąg, ponieważ był filozofem wielkim i myśliwym wprawnym i chrobrym”[222]), po czym wymienił jego cechy charakteru, jak łagodność, pokora, dobroduszność, prawość, opiekuńczość itd. W ten sposób podkreślił, że książę był prawdziwie chrześcijańskim władcą. Chcąc wzmocnić swój przekaz *kniżnik* ponownie sięgnął do *Słowa o prawie i łasce*, adaptując właściwe fragmenty[223] oraz uzupełniając je cytatami z Pisma Świętego[224]. W ramach tej akomodacji zwrócił uwagę podkreślenie dobrego wyboru przez Włodzimierza następcy (czyli Mścisława (II) Daniłowicza), który okazał się również chrześcijańskim władcą „niezakończone twoje [Włodzimierza] sprawy dokańczającym”[225]. Pozostaje pytaniem otwartym, czy fragment ten został spisany z perspektywy czasu pozwalającego na ocenę działań nowego władcy, czy też jest prostą adaptacją *Słowa o prawie i łasce*[226]. Analizy Zofii Brzozowskiej pokazują, że mamy do czynienia z drugą sytuacją. Mścisław jako zaakceptowany przez Boga następca Włodzimierza i kontynuator jego polityki religijnej wpisywał się w koncept Hilariona[227].

W tym miejscu należy zwrócić uwagę czytelnika na niezwykle istotną rzecz. Od strony 613 edycji krytycznej (259 tłumaczenia) kroniki nastąpiło zaburzenie układu chronologicznego opisywanych wydarzeń. Podstawą wydania był rękopis chlebnikowski, który zawiera najobszerniejsze zakończenie spośród znanych latopisów grupy południoworuskiej. Z kolei w zwodzie ipatiewskim nie zachowały się trzy obszerne fragmenty, co zapewne wynika z faktu, że już protograf rękopisów ipatiewskiego i chlebnikowskiego miał pomylone karty. Kopista pierwszego z nich starał się w czasie przepisywania dzieła ułożyć informacje chronologicznie i zapewne z tego powodu podczas pracy ominął trzy obszerne przekazy. Natomiast w drugim przypadku manuskrypt został przepisany w sposób

---

219 *Kronika*, s. 257. „Съй бл[а]говѣр[ь]ныи кнѧзь Волѡдимерь възрастом[ь] бѣ высѡк[ъ], плечима велик[ъ], лицем[ь] красен[ъ]” – *Chronica*, s. 605–606.

220 Por.: Ипатьевская летопись, kol. 617.

221 *Kronika*, s. 257. „Волосы имѣа желты коудрѧвы, бородоу стригїй, рѫкы ж[е] имѣ крас[ь]ны и ногы” – *Chronica*, s. 606.

222 *Kronika*, s. 257. „Рѣч[ь] же бѣ в нем[ь] тлъста, и оустна испод[ь]нѧа дебела, г[лаго]лаше ѧсно ѡт[ъ] книг[ъ], зане быс[ть] филосѡѳ[ъ] велик[ъ] и ловець хитръ и хороборь” – *Chronica*, s. 606.

223 Por.: А.Н. Ужанков, „Слово о законе и благодати”, s. 232, 234, 238, 244; *Kronika*, s. 257–260, 263–264; *Chronica*, s. 606–616, 626, 641–642.

224 Por.: *Kronika*, s. 257–260, przyp. 1789–1790, 1798–1799, 1801, 1808; *Chronica*, s. 606–616, przyp. 1493–1494, 1500–1502, 1509, 1511.

225 *Kronika*, s. 258. „Нескон[ь]чан[ь]наа твоа оучинѧюща” – *Chronica*, s. 611.

226 Por.: А.Н. Ужанков, „*Слово о законе и благодати*”, s. 234.

227 Por.: Z. Brzozowska, *U początków Świętej Rusi*, s. 32–35.

mechaniczny, z zachowaniem zaburzonego porządku kart z pierwopisu[228]. Chcąc zbliżyć się do autografu, współczesny badacz, podobnie jak kopista kodeksu ipatiewskiego oraz Aleksiej Szachmatow[229], zmuszony jest uporządkować kolejność następujących po sobie wydarzeń. Podstawą do tego będzie wykorzystywana w niniejszej pracy edycja krytyczna oraz tłumaczenie kroniki.

Po akomodacji *Słowa o prawie i łasce* oraz Pisma Świętego do potrzeb kroniki, nastąpiło podsumowanie rządów Włodzimierza Wasylkowicza[230]. *Kniżnik* wychwalał księcia, który nie tylko budował i odnawiał grody oraz cerkwie, lecz także uposażał monastyry i świątynie cennymi darami. Analizowany przekaz posiada unikalne informacje na temat fundowania oraz wytwarzania kodeksów na Rusi średniowiecznej. Dowiadujemy się, że w Kamieńcu dla cerkwi Zwiastowania Świętej Bogarodzicy „Ewangeliarz – aprakos, okuty srebrem, Apostoł – aprakos i Paremiarz, Zbornik ojca swojego tutaj też złożył. […] Takoż i w Bielsku cerkiew wyposażył w ikony i księgi. We Włodzimierzu zaś […] W biskupstwie zaś, w świętej Bogurodzicy obraz Zbawiciela wielkiego okuł srebrem. Ewangeliarz spisał, i okuł srebrem i dał świętej Bogurodzicy, i Apostoł spisał aprakos […] Do monastyru, do swojego, Apostołów dał Ewangeliarz – aprakos i Apostoł, sam spisawszy, i Zbornik wielki ojca swojego tutaj też przekazał. I krzyż procesyjny, i modlitewnik dał. Do biskupstwa przemyskiego dał Ewangeliarz – aprakos, okuty srebrem z perłami, sam zaś [go] przepisał był. A do Czernihowa posłał do biskupstwa Ewangeliarz – aprakos, złotem pisany, a oprawiony srebrem z perłami, i pośrodku niego Zbawiciel w emalii […] W Lubomlu zaś postawił cerkiew kamienną świętego i wielkiego męczennika Chrystusowego Jerzego […] Ewangeliarz spisał aprakos, pokrył go wszystek złotem i kamieniami drogimi z perłami i Deesis na nim odkuty ze złota, ozdoby wielkie z emalią, cudne na wygląd. A inny Ewangeliarz – aprakos obciągnięty ołowiem, ozdoby nałożył na niego z emalii. A na nim święci męczennicy Gleb i Borys. Apostoł – aprakos. Prologi spisał [na] dwanaście miesięcy, w których były przedstawione życia Świętych Ojców i dzieje świętych męczenników, jak wieńczyli [życie] swoją krwią za Chrystusa. I Mineji 12 spisał. I Triody i Oktoich i Irmologiony. Spisał zaś i Służebnik świętemu Jerzemu i modlitwy wieczorne i poranne spisał oprócz modlitewnika. Modlitewnik zaś kupił od protopopowej i dał za niego 8 grzywien kun […] Postawił zaś [w Brześciu] i cerkiew świętego Piotra, i Ewangeliarz dał aprakos, oprawiony srebrem[231]". Z przytoczonego cytatu dowiadujemy się, że

228 Por.: D. Dąbrowski, A. Jusupović, *Wstęp*, [w:] *Chronica*, s. LIX–LXI.

229 *Ипатьевская летопись*, kol. 923–938.

230 Chronologiczne ułożenie rękopisu chlebnikowskiego wzorowane na kodeksie ipatiewskim, dotyczy odpowiednio przekazów umieszczonych w: *Kronika*, s. 265–268; *Chronica*, s. 628–632.

231 *Kronika*, s. 265–268. „Еѵ[ан]г[е]лїе-опракос[ъ], оковано сребром[ь], Ап[о]с[то]лъ-опракось и парам[ь]ѧ, и събор[ь]никь ѡт[ь]ца своего тоуто ж[е] положи […] Тако ж[е] и оу Бѣл[ь]скоу пооустрои ц[ь]рк[ъ]въ иконами и книгами. Оу Волѡдимери ж[е] […] Оу еп[и]ск[о]пъи же оу С[вѧ]тоа Б[огороди]ца образ[ъ] Сп[а]са великаг[о] окова сребрѡм[ь], Еѵ[ан]г[е]лїе списавь, и окова сребрѡм[ь] […] Въ манастырь въ свой Ап[о]с[то]лы да Еѵ[ан]г[е]лїе опракос[ъ], нап[и]с[а]лъ сам[ъ], списавь и съборникь великый ѡт[ь]ца своего. Тоуто ж[е] положи и кр[ь]сть въздвизал[ь]ный, и м[о]л[и]твеникь да. Въ еп[и]ск[о]пью перемышльскоую да Еѵ[ан]г[е]лїе-опракос[ъ], окован[ь]но сребрѡм[ь] съ жен[ь]чюгом[ь], – сам[ъ] же съписал[ъ] бѧше. А до Чернѣгова пославь въ еп[и]ск[о]пью Еѵ[ан]г[е]лїе-опракос[ъ], золотѡм[ь] писано, а окован[ь]но сребрѡм[ь] съ жен[ь]чюгом[ь], и среди его Сп[а]са с финиптом[ь] [...] В Любомли ж[е]

Włodzimierz osobiście przepisywał księgi liturgiczne oraz że w ziemi włodzimierskiej funkcjonowały skryptoria co najmniej od czasów Wasylka Romanowicza[232]. Działalność Włodzimierza Wasylkowicza nie ma analogii na średniowiecznej Rusi. Wiemy, że książę ten podarował 38 kodeksów i „liczne księgi" w bliżej nieokreślonej liczbie[233]. Przytoczony przekaz dopełnia sylwetkę monarchy-*kniżnika*. Podpowiada również, że zapewne właśnie za jego czasów miała miejsce częściowa ostateczna redakcja *Kroniki halicko-wołyńskiej*. Jej autor, nim przeszedł do kolejnego modułu sugerującego świętość zmarłego monarchy, ujawnił się po raz kolejny: „W tym miejscu położymy koniec [opowieści] o sprawowaniu książęcych rządów przez Włodzimierza"[234].

Opis pochówku księcia został zakończony następującymi słowami: „Ten zaś pobożny książę Włodzimierz, nazwany podczas chrztu świętego Janem, syn Wasylka, został złożony do grobu i leżało w grobie ciało jego nie zamurowane od 11 dnia miesiąca grudnia do 6 dnia miesiąca kwietnia. Księżna zaś jego nie mogła się uspokoić, przyszła z biskupem Eusegeniuszem i z całym klerem. Otworzywszy grób, widzieli ciało jego całe i białe, i piękny zapach od grobu był i woń podobna aromatom drogocennym. I taki cud zobaczyła. Zobaczywszy zaś [to] wychwalali Boga, i zamurowali grób jego miesiąca kwietnia 6 dnia, w środę Wielkiego Tygodnia"[235]. Wskazówki datacyjne zawarte w tym przekazie

---

постави ц[ь]рк[ъ]въ камен[ь]ноу с[ва]т[о]го и великого м[оу]ч[е]н[и]ка Х[ристо]ва Геѡргїа […] Ev[ан]г[е]лїе списа ѡпракос[ъ], окова е все золотом[ь] и каменїемь дорогым[ь] съ жен[ь] чюгом[ь], и деисоус[ъ] на нем[ь] скован[ъ] ѡт[ъ] злата ца҃ты великы съ финиптом [ь] – чюд[ь] но видением[ь]. А дроугое Е[ван]г[е]лїе – опракос[ъ] же – волочено ѡловирѡм[ь], и ца҃тоу възложи на не с финиптѡм[ь], а на ней – с[ва]таа м[оу]ч[е]н[и]ка Глѣбь и Борисъ. Ап[о] с[то]лъ-опракос[ъ], Прологы1574 списа – ві҃ м[ѣ]с[а]ца: изложено жи|тїа с[ва]тых[ь] о[ть]цъ и дѣанїа с[ва]тых[ъ] м[оу]ч[е]н[и]кь, како вѣн[ь]чашас[а] своею кръвїю за Х[рист]а, и мѣнеи ві҃ списа, и Триѡди, и Охтаи, и Ермолои. Списа же и слоужебник[ъ] с[ва]томоу Геѡргїю, и м[о]л[и]твы веч[е]р[ь]нии и оутрьнїи списа особь молитвеника. М[о]л[и]твеник[ъ] ж[е] коупил[ъ] в протопопиное и да на нем[ь] и҃ гривен[ъ] коун[ъ] […] Постави ж[е] и ц[ь]рк[ъ]въ с[ва] т[о]го Петра, и е[ван]г[е]лїе да опракос[ъ], ѡковано сребром[ь]" – *Chronica*, s. 628–632. Por.: Л.В. Столярова, С.М. Каштанов, *Книга в древней Руси (XI–XVI вв.)*, Москва 2010, s. 47, 165.

232 Z badań Л.В. Столярова, С.М. Каштанов, *Книга*, s. 41, wynika, że centra pisarskie w XI–XII w. mieściły się w Perejasławiu, Suzdalu, Czernihowie, Włodzimierzu Wołyńskim, Kijowie, Połocku, Smoleńsku oraz Turowie. Wydaje się jednak logiczne, że funkcjonowały przy biskupstwach. Przytoczony cytat pokazuje, że zapotrzebowanie na księgi liturgiczne było bardzo duże. Por.: Я. Запаско, *Скрипторій волинського князя Володимира Васильковича*, „Записки наукового товариства імені Шевченка", t. CCXXV, 1993, s. 185–193; idem, *Пам'ятки книжкового мистецтва. Українська рукописна книга*, Львів 1995, s. 15–50, 125–245. Akim Zapasko opisuje 41 rękopisów z terenu obecnej Ukrainy do XIII w. (plus jeden z przełomu XIII i XIV w.), z czego: 12 z XI w., jeden z przełomu XI i XII w., dziewięć z XII w., dziewięć z przełomu XII i XIII w., dziesięć z XIII w. Poza ziemią kijowską, stan zachowania manuskryptów prezentuje się w sposób następujący, dziewięć została zlokalizowanych w południowej Rusi, jeden w południowej albo zachodnio-południowej Rusi, trzy w ziemi halickiej, dziewięć w halicko-wołyńskiej, dwa na Wołyniu, dwa w ziemi chełmskiej, jeden na północnej Ukrainie, dwa na zachodniej Ukrainie.

233 Por.: ibidem, s. 165–169.

234 *Kronika*, s. 268. „Тоуто ж[е] положим[ъ] конець Вълодимеровоу кнѧженїю" – *Chronica*, s. 632.

235 *Kronika*, s. 264. „Семоу ж[е] бл[а]говѣрномоу кнѧзю Волѡдимерю, нареч[е]номоу въ с[ва] тѡм[ь] кр[ь]щенїи Іоанноу, с[ы]ноу Васил[ь]ковоу, вложеноу въ гробь, и лежа въ гробѣ тѣло его не замазано ѡт[ъ] аі҃ д[ь]не м[ѣ]с[а]ца декабрѧ до с҃ д[ь]не м[ѣ]с[а]ца април[а]. Кнѧгини ж[е] его не можаше сѧ втолити, но пришед[ъ]ши съ еп[и]ск[о]пѡм[ь] Евсегенїемь и съ всѣм[ь]

pozwalają na ustalenie daty dziennej zamurowania grobu Włodzimierza Wasylkowicza na 6 kwietnia 1289 r.[236] Powyższy cytat pozwala także zweryfikować użycie stylu bizantyńskiego w opisie śmierci władcy – zapisany wówczas został rok 6797 od stworzenia świata[237]. Ponadto przytoczony fragment zdaje się potwierdzać przypuszczenie o próbie kanonizacji księcia włodzimierskiego, którego ciało – według *kniżnika* – nie tylko nie poddało się rozkładowi, lecz biła od grobu aromatyczna woń. Był to namacalny atrybut świętości monarchy[238]. Nim przejdziemy do opisu dalszych wydarzeń, należy zwrócić uwagę, że jest to chyba najobszerniejszy nekrolog (pochwała) w *Kronice halicko-wołyńskiej*. Żaden książę z dynastii Romanowiczów nie doczekał się tak rozbudowanego pośmiertnego panegiryku. Świadczy to dobitnie, że kronikarz, a zarazem ostatni redaktor analizowanego źródła, był związany z dworem włodzimierskim. Na obecnym etapie analiz pytaniem otwartym jest, czy przeszedł on na służbę do Mścisława (II) Daniłowicza, czy kontynuował swoją pracę przy księżnie Oldze? Po śmierci Włodzimierza Wasylkowicza kronika była kontynuowana z tym, że *kniżnik* pozytywnie wypowiadał się odtąd o potomkach Daniela Romanowicza.

Strategia chronologiczna zastosowana w późniejszym przekazie[239] przypomina wstawki z okresu 1228–1244 r. Oznacza, to, że relacja z wydarzeń od pochowania Włodzimierza do odsłonięcia jego grobu w kwietniu 1289 r. została potraktowana jako wtręt. Po niej narracja została wznowiona i cofnięta do grudnia 1288 r. od skróconego powtórzenia: „**Gdy Włodzimierz złożony [był] do grobu** [podkr. A.J.], brat jego nie przybył na pochowanie ciała jego, lecz przyjechał potem z bojarami swoimi i ze sługami”[240]. Zapewne słowo „potem” oznacza: kilka dni później. Mścisław udał się do kościoła Świętej Bogurodzicy we Włodzimierzu, w którym pochowany został Włodzimierz. Następnie chciał rozesłać załogi do wszystkich grodów należących do domeny włodzimierskiej, ale dowiedział się, że Brześć, Kamieniec i Bielsk zostały opanowane przez Jerzego Lwowicza, któremu pomogła część możnych brzeskich. Nowy władca Włodzimierza chcąc rozwiązać sprawę bez rozlewu krwi wysłał poselstwo do swojego bratanka oraz do Lwa uprzedzając, że jeżeli nie wycofają się z zajętego terytorium, uderzy na nich wraz z Tatarami. W rezultacie krewni Mścisława opuścili wspomniane grody, najmłodszy zaś syn Daniela Romanowicza udał się do nich i ustanowił w nich załogi. W relacji z tych wydarzeń pojawiły się dwa odwołania do wyprawy Telebugi. Pierwsze dotyczy grudnia 1287 r., gdy Włodzimierz Wasylkowicz oznajmił swój testament krewnym: „I posłał posłów do synowca swojego, tak mówiąc: »Synowcze, ażebyś mi ty nie był w tym pochodzie i nie słyszał, ale ty sam słyszałeś dobrze. I ojciec twój i całe wojsko słyszało, że brat mój Włodzimierz dał mi ziemię swoją

крилосѡм[ь], ѡт[ъ]крыв[ъ]ши гробъ, и видиша тѣло его цѣло и бѣло, и бл[а]гооуханїе ѡт[ъ] гроба быс[ть], и вонѧ пѡдобна арамат[ъ] мнѡгоцѣн[ь]ных[ъ], и так[о] чюдо видѣ. Видѣвше ж[е] прославиша Б[ог]а, и замазаша гробъ его м[ѣ]с[ѧ]ца април[ѧ] въ ѕ҃ д[ь]нь, в сред[у] Стр[а]стное нед[ѣ]ли” – *Chronica*, s. 626.

236 W 1289 r. środa w Wielkim Tygodniu wypadła 6 kwietnia, *Chronologia polska*, s. 386.

237 Zob. s. 145.

238 А.П. Толочко, *Похвала или* житие, s. 34–35; idem, *Происхождение хронологии*, s. 89.

239 Chronologiczne ułożenie c rękopisu hlebnikowskiego wzorowane na kodeksie ipatiewskim, dotyczy odpowiednio przekazów umieszczonych w: *Kronika*, s. 268–271; *Chronica*, s. 632–636.

240 *Kronika*, s. 268. „Волѡдимероу ж[е] вложеноу въ гробь, брат[ъ] же его не притѧже на схоронѣнье тѣла его, но прїеха же послѣ съ боѧры своими и съ слоугами” – *Chronica*, s. 632–633.

całą i grody po swoim żywocie, przy cesarzach i przy jego doradcach. A wam powiedział, a ja powiedziałem także…«"[241]. Drugie odwołanie przypominało śmierci w wyniku działalności Telebugi i Nogaja 12 500 ludzi w domenie Lwa: „»posłałem byłem przyzwać Tatarów, a sam przygotowuję się. Niech mnie Bóg rozsądzi z wami, a nie na mnie spadnie ta krew, ale na tego, kto krzywdę uczynił«. Lew zaś przestraszył się tego wielce, jeszcze bowiem nie wyzbył się ucisku gardła po Telebugowej wyprawie"[242].

Za bunt brześcian Mścisław (II) Daniłowicz ustanowił im łowczego[243]. *Kniżnik* włączył do tekstu kroniki gramotę, która jest niezwykle istotna dla badań nad gospodarką i terminologią Rusi Halicko-Wołyńskiej. W tym miejscu jednak chciałbym się skoncentrować nad sformułowaniem zamieszczonym zaraz za dokumentem: „A wpisałem byłem w latopisiec [opowiadanie o] buncie ich"[244]. Sugeruje ono, że kronikarz i pisarz gramoty nie byli tożsami, co z kolei wskazuje na to, iż ostatni redaktor kroniki miał dostęp do kancelarii książęcej. Dowiadujemy się także, że jego strategia narracyjna była w pełni przemyślana. Określenie własnego dzieła mianem latopisu sugeruje, że *kniżnik* dążył do tej właśnie formuły. Oznacza to, że kronika nie doczekała się ostatecznej redakcji. Według Gieliana Prochorowa latopis jest zlepkiem „wydarzeń" – „kwantów" uzyskanych z różnych źródeł pisanych, czasem skróconych, kiedy indziej rozbudowanych. Były to najbardziej rozwinięte pomniki piśmiennictwa świeckiego, rozwijającego się obok bardziej rozbudowanej twórczości cerkiewnej. Stanowią wyraz kultu przeszłości, kancelaryjny epos ruskiej ziemi, jej narodu i władców. Autorzy latopisów, kolektywni i najczęściej bezimienni, dobrze znali twórczość innych ośrodków. W końcu ziemia ruska i jej książęta były głównym przedmiotem latopisarstwa. Latopisarz miał pod ręką jeden lub dwa wcześniejsze latopisy. Kompletność jego narracji zależała od dopływu informacji. W zależności od zawartości można wydzielić latopisy: miejski, opisujący dzieje miasta i ziemi z nim związanej oraz wszechruski, poświęcony dziejom ziem ruskich. Praktycznie latopis nie ma końca[245]. Co jednak najistotniejsze, ten typ pisarstwa miał układ rocznikarski. W stosunku do analizowanego źródła, jak już wcześniej pisałem, trafniejsze jest określenie „kronika"[246].

Chronologicznie po opisaniu buntu brześcian powinien nastąpić przekaz: „I zostawiwszy załogę w Brześciu, pojechał do Włodzimierza. Gdy przyjechał zaś do Włodzimierza, zjechali się do niego bojarzy jego starzy i młodzi – niezliczone mnóstwo. Wtedy zaś przy-

---

241 *Kronika*, s. 269. „И посла послы къ с[ы]нѡв[ь]цоу своемоу, тако река: »Сыновче, аже бы ми ты не был[ъ] на тѡм[ь] пѫти и не слышал[ъ] ты – но ты сам[ъ] слышал[ъ] гораздо, и ѡт[ь]цъ твой, и вса рат[ь] слышала, аже брат[ъ] мой Волѡдимерь дал[ъ] ми землю свою всю и городы по своем[ь] животѣ при царех[ъ] и прї его рад[ь]цах[ъ], а вам[ъ] повѣдал[ъ], а а повѣдал[ъ] же«" – *Chronica*, s. 633–634.

242 *Kronika*, s. 269. „»…послал[ъ] есмъ възводити татарь, а сам[ъ] пристроиваюса, а ꙗко ма Б[ог] ъ россѫдит[ь] с вами, а не на мнѣ бѫдет[ь] та кровь, но на том[ь], кто кривдоу вчинил[ъ]«. Левъ же оубоав[ъ]са того вел[ь]ми, и еще бо томоу не съшла оскомина Телебоужины рати" – *Chronica*, s. 634.

243 Chronologiczne ułożenie rękopisu chlebnikowskiego wzorowane na kodeksie ipatiewskim, dotyczy odpowiednio przekazów umieszczonych w: *Kronika*, s. 260–261; *Chronica*, s. 616–618. Dyskusje nad gramotą Mścisława zob.: *Российское законодательство*, s. 209–211; О. Купчинський, *Акти та документи*, s. 350–353.

244 *Kronika*, s. 261. „А вписал[ъ] есмь в лѣтописець коромолоу их[ъ]" – *Chronica*, s. 618.

245 Г.М. Прохоров, *Древнерусское летописание*, s. 6, 16–17, 19–21.

246 Zob. s. 111–112. Por.: D. Dąbrowski, A. Jusupović, *Wstęp*, [w:] *Chronica*, s. XLI–LII.

jechał był Konrad książę Siemowitowicz"[247]. W kodeksie ipatiewskim te słowa następują po opisie wyniesienia Mścisława na stolec włodzimierski[248]. Należy jednak pamiętać, że o ile kopista rękopisu chlebnikowskiego przepisał protograf w sposób mechaniczny, o tyle piętnastowieczny skryba „ipatiewski" starał się ułożyć tekst chronologicznie[249]. Myląca dla niego okazała się dwukrotnie powtórzona fraza, zgodna ze strategią chronologiczną *kniżnika*, w XV w. niezrozumiała dla kopisty: „Wtedy zaś przyjechał był Konrad książę Siemowitowicz"[250], która zasugerowała mu, że po przybyciu Mścisława do Włodzimierza przyjechał Konrad II czerski. W mojej ocenie pierwsze przywołanie tego zdania w rękopisie chlebnikowskim, informujące o uczestnictwie księcia mazowieckiego w koronacji Mścisława (II) Daniłowicza, jest początkiem wstawki zaburzającej chronologię kroniki. Natomiast powtórzenie tej frazy przywracało narrację na tory chronologiczne. Mamy zatem do czynienia z zastosowanem tej samej strategii narracyjnej co w okresie 1228–1244.

Analizowana wstawka[251] ściśle wiąże się z poprzedzającą ją informacją o przybyciu wszystkich bojarów ziemi włodzimierskiej oraz Konrada II czerskiego do Włodzimierza w celu uczestniczenia w wyniesieniu Mścisława (II) Daniłowicza na stolec włodzimierski. Przekaz pozwala datować wydarzenia opisane wcześniej (bunt Jerzego, pisanie gramot itp.), czyli po śmierci Włodzimierza Wasylkowicza, na okres pomiędzy 10 grudnia 1288 r. a 10 kwietniem 1289 r. Według źródła: „Książę zaś Mścisław zasiadł na tronie brata swojego Włodzimierza w sam dzień Paschy w roku 6797 miesiąca kwietnia 10 dnia i zaczął sprawować rządy książęce po bracie swoim"[252]. W tym przekazie *kniżnik* nie zastosował stylu ultramarcowego, który w przypadku roku 6797 obejmowałby okres od 1 marca 1288 do 28 lutego 1289 r. Tymczasem na 10 kwietnia pascha przypadała w roku 1289.[253] Autor źródła mógł zatem zastosować styl bizantyński (1 września 1288–31 sierpnia 1289 r.) lub marcowy (1 marca 1289–28 lutego 1290 r.). O ile w opisie śmierci Włodzimierza Wasylkowicza mamy do czynienia ze stylem wrześniowym, którego użycie zapewne wynikało z dążeń do kanonizacji księcia,[254] o tyle w innej, omówionej już części kroniki początek roku został wyznaczony na 1 marca[255]. Wydaje się, że Michaił Hruszews'ki słusznie zauważył, iż w omawianym przypadku mamy do czynienia ze stylem marcowym[256]. Analizowana wstawka zawiera przekaz: „Pokój utrzymywał z okolicznymi państwami, z La-

---

247 *Kronika*, s. 261. „И оутвердив[ъ] же засадоу въ Берестїй, и поеха до Волѡдимера. Прїехавшю ж[е] емоу оу Волѡдимерь, и съехашас[а] къ немоу боаре его старїй и молѡдїи – бесчислен[ь] ное мнѡж[ь]ство. Тогда ж[е] прїехалъ баше Кондрат[ъ] кназ[ь] Съмовитович[ь] " – *Chronica*, s. 618–619.

248 Por. *Aneks nr 1*, [w:] *Chronica*, s. 646.

249 Por.: D. Dąbrowski, A. Jusupović, *Wstęp*, [w:] *Chronica*, s. LIX–LXI.

250 *Kronika*, s. 261, 262. „Тогда ж[е] прїехалъ баше Кондрат[ъ] кназ[ь] Съмовитович[ь] […] Тогда ж[е] прїеха Кондрать кнаѕь Съмовитович[ь]" – *Chronica*, s. 619, 621.

251 Chronologiczne ułożenie rękopisu chlebnikowskiego wzorowane na kodeksie ipatiewskim, dotyczy odpowiednio przekazów umieszczonych w: *Kronika*, s. 261–262; *Chronica*, s. 619–621.

252 *Kronika*, s. 261. „Кнаѕь же Мьстиславь сѣде на столѣ брата своег[о] Волѡдимера на самый Великь д[е]нь в лѣт[о] ҂ѕ҃ ѱ҃ ч҃з м[ѣ]с[а]ца април[а] і҃ д[ь]нь, и нача кнажитѣ по братѣ сво|ем[ь]" – *Chronica*, s. 619–620.

253 *Chronologia polska*, s. 386.

254 Por.: А.П.Толочко, *Происхождение хронологии*, s. 88–90.

255 Zob. s. 125–126, 135.

256 М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 58.

chami i z Niemcami i z Litwą. Dzierżył ziemię swoją [z] godnością, [sięgającą z jednej strony] aż do Tatarów, a tędy po Lachy i Litwę"[257]. Wydaje się, że jest on oceną rządów Mścisława dokonaną z perspektywy czasu, choć nie wiadomo, czy jeszcze za życia księcia. Następnie *kniżnik* dodaje: „Wtedy zaś litewski książę Budykid i brat jego Budywid dali księciu Mścisławowi gród swój Wołkowysk, aby z nim pokój utrzymywał"[258]. Ostatnie zdanie analizowanego wtrętu należy łączyć z późniejszą polityką księcia, nie zaś jak uważa Michaił Hruszews'ki z wydarzeniami z wiosny lub lata 1289 r.[259] Można powiedzieć, że mamy do czynienia z „proroczą wstawką", zamieszczoną w źródle z perspektywy czasu.

Po tych słowach kronikarz ponownie, zgodnie ze swoją strategią chronologiczno-narracyjną, wraca do wydarzeń rozgrywających się tuż po 10 kwietnia 1289 r.: „Wtedy zaś przyjechał Konrad książę Siemowitowicz do Mścisława, prosząc dla siebie pomocy na Lachów. Pójść chciał na księstwo sandomierskie"[260]. Książę włodzimierski przydzielił księciu mazowieckiemu wojewodę Czjudina z oddziałem. „I tak zasiadł Konrad książę w Sandomierzu, dzięki księciu Mścisławowi, synowi królewskiemu, i jego pomocy"[261]. Należy zwrócić uwagę na to, że w kontynuacji zwodu Włodzimierza Wasylkowicza *kniżnik* cześciej odwołuje się do pamięci o Danielu Romanowiczu. Po wspomnianym przekazie autor umieścił opis walki koalicji złożonej z Bolesława II Siemowitowica, wspieranego przez Konrada II czerskiego i Władysława Łokietka z Henrykiem IV Probusem, który obsadził Kraków swoją załogą[262]. Książąt mazowieckich wspierał Lew Daniłowicz, który został przedstawiony przez *kniżnika* w sposób pozytywny: „Tego zaś lata książę Lew, brat Mścisława, syn króla, wnuk Romana, sam poszedł na pomoc Bolesławowi. Gdy przyszedł do Krakowa, rad był jemu Bolesław i Konrad i Łokietek, niczym ojcu swojemu, ponieważ był Lew księciem mądrym i chrobrym i twardym w boju, niemało bowiem pokazał męstwa swojego w wielu bitwach"[263]. Przekaz ten pokazuje zmianę politycznej perspektywy *kniżnika*, który nie tylko podkreślił, że Lew jest synem króla Daniela, lecz także zaznaczył, że jest wnukiem Romana Mścisławowicza oraz bratem nowego księcia włodzimierskiego Mścisława.

---

257 *Kronika*, s. 262. „Мирь дръжа съ окол[ь]ными сторонами: с лахи, с нѣм[ь]ци и с литвою – одръжа землю свою величеством[ь], ѡл[ь]ны по татары, а сѣмо по лахы и по литвоу" – *Chronica*, s. 620.

258 *Kronika*, s. 262. „Тогда ж[е] литов[ь]скый кнѧзь Бѫдикидь и брат[ъ] его Боуивидь даша кнѧзю Мьстиславоу горѡд[ъ] свой Волковыескь, а бы с ними мирь дръжал[ъ]" – *Chronica*, s. 620–621.

259 М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 59.

260 *Kronika*, s. 262. „Тогда ж[е] прїеха Кондрать кнѧзь Съмовитович[ь] къ Мьстиславоу, проса собѣ помочи на лахы, поити хота на кнѧженїе сѫдомир[ь]ское" – *Chronica*, s. 621. Przekaz ten rozpoczyna narrację dotyczącą odpowiednio przekazów umieszczonych w: *Kronika*, s. 262–263; *Chronica*, s. 621–626.

261 *Kronika*, s. 262. „и тако сѣде Кондрат[ъ] кнѧз[ь] в Соудомирю кнѧсем[ь] Мьстиславом[ь], с[ы] нѡм[ь] королевым[ь], и его помоч[ь]ю" – *Chronica*, s. 621.

262 Por.: J. Tęgowski, *Zabiegi księcia kujawskiego Władysława Łokietka o tron krakowski w latach 1288–1293*, „Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie", t. VI, 1987, s. 43–67; A. Teterycz-Puzio, *Bolesław II Mazowiecki*, s. 68–76 (tamże literatura).

263 *Kronika*, s. 263. „Того ж[е] лѣтакнѧз[ь] Левъ, брат[ъ] Мьстиславовь, с[ы]нъ королевъ, вноукь Романов[ъ], сам[ъ] иде в помоч[ь] Болеславоу. Пришед[ъ]шю же емоу къ Краковоу, рад[ъ] быс[ть] емоу Болеславь, и Кондрат[ъ], и Локот[ъ]ко, ꙗко ѡт[ь]цоу своемоу, зане быс[ть] Левъ кнѧзь мѫдрый, и хороборъ, и крѣпокь на рати, немало бо показа мѫж[ь]ство свое въ мнѡгых[ъ] m ратех[ъ]" – *Chronica*, s. 624–625.

Wspomnianą zmianę widać również w kolejnym module chronologicznym[264]. Z relacji z lipcowej wyprawy[265] Lwa na ziemie księcia wrocławskiego dowiadujemy się, że wziął on „niezliczone mnóstwo czeladzi i bydła i koni i towaru, ponieważ nie wchodziło wcześniej żadne wojsko tak głęboko w ziemię jego"[266]. Końcówka tej wypowiedzi nawiązuje do narracji *Powieści dorocznej* o Włodzimierzu Wielkim i tzw. „Grodach Czerwieńskich"[267]. Dzięki temu Lew został porównany nie tylko do Daniela i Romana, lecz także do Włodzimierza Wielkiego. Bardzo ważny jest przekaz odnotowany na kartach kroniki kilka wersów niżej: „Wtedy też Lew jechał do Czech na spotkanie do króla, ponieważ przyjaźń utrzymywał z nim wielką. I zawarł z nim pokój do swojej śmierci"[268]. Ostatnie zdanie wskazuje na to, że powyższa wzmianka powstała po śmierci Lwa, która miała miejsce między połową 1299 a połową 1300 r.[269], być może nastąpiło to na początku XIV w. Jeżeli Mścisław II przeżył Lwa (zm. pomiędzy 1300 a 1305 r.[270]), wówczas w sposób naturalny miejscem kontynuacji zwodu Włodzimierzowego byłby Włodzimierz – zapewne jeszcze za życia najmłodszego syna Daniela Romanowicza. Nie można wykluczyć, że po śmierci Włodzimierza Wasylkowicza patronat nad kroniką przejęła jego żona Olga, która znajdowała się pod opieką Mścisława[271]. Niewątpliwie narracja została napisana z perspektywy Mścisława z pozytywnym uwzględnieniem jego jedynego żyjącego brata. Potwierdza to przekaz następujący po opisie walk o Kraków: „Tegoż lata Mścisławowi księciu włożył jemu Bóg w serce myśl dobrą. Wybudował grobowiec kamienny nad grobem babki swojej Romanowej w monastyrze u świętego […] i poświęcił go na pamiątkę sprawiedliwych Joachima i Anny, i mszę w nim odprawił. Tegoż roku w Czartorysku w grodzie rozpoczął budowę stołpu kamiennego"[272].

Kronika halicko-wołyńska kończy się na wydarzeniach mających miejsce zimą 1289 r.[273] *Kniżnik* zapisał dwa nekrologi reprezentantów linii turowsko–pińskiej, zapew-

---

264 Obejmującym odpowiednio: *Kronika*, s. 271–272; *Chronica*, s. 636–640.

265 „Anno Domini 1289 tercio kal. Augusti Ruteni terram Slezie intraverunt et circa Nizam et Grotkowe predam hominum tulerunt et in terram suam deduxerunt" – *Rocznik cystersów henrykowskich*, s. 702.

266 *Kronika*, s. 271. „бесчислен[ь]ное мнѡж[ь]ство челѧди, и скота, и коней, и товара, зане вхѡдила бѧше никааж[е] рать тол[ь] глоубоко в[ъ] землю его" – *Chronica*, s. 637.

267 Por.: A. Jusupović, „*Żaden książę nie wszedł tak daleko w ziemię Lacką jak Włodzimierz Wielki*"; idem, „*Червень и ины грады*", s. 31–105.

268 *Kronika*, s. 271. „Тогда же Левъ еха в чехы на снем[ь] къ королеви, зане любовь дръжаше с ним[ь] великоу, и докон[ь]чавь с ним[ь] миръ до своего живота" – *Chronica*, s. 638. Podobny pochwalny wydźwięk ma przekaz umieszony kilka wersów dalej: „и пойде Лев[ъ] въ своѧ си съ ч[ь]стїю великою, възем[ъ] бесчислен[ь]ное множ[ь]ство полона, и челѧди, и скота, и коней, и товара, славѧ Б[ог]а и Пр[е]ч[и]стоую Его М[а]т[е]ръ, помог[ъ]шоую емоу" – *Chronica*, s. 639.

269 D. Dąbrowski, *Genealogia Mścisławowiczów*, s. 353–355.

270 Ibidem, s. 377–380.

271 Kronika nie informuje nas o dalszych losach Olgi. Niewykluczone, że pozostała na dworze włodzimierskim przy Mścisławie (II) Daniłowiczu.

272 *Kronika*, s. 272. „Того ж[е] лѣт[а] Мьстиславоу кнѧзю въложи емоу Б[ог]ъ въ с[ь]рд[ь]це мысль бл[а]гоу. Създа гробницоу камен[ь]ноу над[ъ] гробом[ь] бабы своеѧ Романовое въ манастыри оу с[вѧ]т[о]го, и свѧща ю во имѧ праведникь Іоакыма и Анны, и слоуж[ь]боу в ней сътвори. Того ж[е] лѣта в Черторыйскоу в городѣ заложи стлъпь каменъ" – *Chronica*, s. 639–640.

273 М. Грушевський, *Хронольогія подій*, s. 60. Chronologiczne ułożenie rękopisu chlebnikowskiego wzorowane na kodeksie ipatiewskim, dotyczy odpowiednio przekazów umieszczonych w: *Kronika*,

ne sojuszników dworu włodzimierskiego: „Tejże zimy umarł piński książę Jerzy, syn Włodzimierza, łagodny, pokorny, sprawiedliwy, i płakali po nim księżna jego i synowie jego i brat jego Demid książę, i wszyscy ludzie płakali po nim płaczem wielkim. Tejże zimy zmarł stepański książę Iwan, syn Gleba. I płakali po nim wszyscy ludzie od małego do wielkiego. I zaczął sprawować rządy książęce w jego miejsce syn jego Włodzimierz”[274]. Chronologicznie tekst urywa się w tym miejscu i nie ma kontynuacji.

***

Konstrukcja zwodu Włodzimierzowego i jego kontynuacji nie pozostawia wątpliwości, że *Kronika halicko-wołyńska* ma jedną podstawową strategię narracyjną, która miała legitymizować prawa Włodzimierza Wasylkowicza do bycia księciem zwierzchnim na południowo-zachodniej Rusi. Żaden książę nie doczekał się tak obszernego nekrologu, ułożonego w formie pochwały, co syn Wasylka Romanowicza. Chcąc zrealizować swoje zadanie *kniżnik* korzystał z różnego typu źródeł, aby stworzyć zrozumiałą dla czytelników narrację. Wykorzystywał przy tym gotowe wzorce, czerpiąc garściami z Pisma Świętego, *Słowa o prawie i łasce* Hilariona, Józefa Flawiusza, *Latopisu kijowskiego*, rzadziej z *Powieści dorocznej* i wielu innych zabytków piśmiennictwa, których obecnie nie jesteśmy w stanie zidentyfikować. Ponadto ukazał on swój warsztat pisarski ujawniając fakt korzystania z informatorów oraz dokumentów z kancelarii książęcej. Treść zwodu Włodzimierza Wasylkowicza i jego kontynuacji doprowadzonej do zimy 1289 r. wskazuje, że w okresie 1228–1244 oraz 1260–1289 *kniżnik* stosował tę samą strategię chronologiczno-narracyjną, jedynie sporadycznie sięgając do stosowanej przy opisie lat 1245–1259 i to tylko przy określaniu czasu wydarzeń przedstawionych retrospektywnie. Fakt ten wskazuje, że to ostatni redaktor kroniki jest autorem wszystkich wtrętów. Należy je zatem datować na ostatnie dwie dekady XIII lub początek XIV w. Nie jesteśmy wstanie ustalić w stu procentach, czy kronikarz pracował nad swoim dziełem jeszcze za panowania Włodzimierza Wasylkowicza. Szczegółowość informacji dotyczących lat osiemdziesiątych XIII w. pozwala na wysunięcie hipotezy, że w tym czasie została sporządzona jedna z redakcji, która była kontynuowana na początku XIV w. na dworze włodzimierskim. Warto zaznaczyć, że wszystkie wstawki były skonstruowane według konkretnych zasad. Składały się z elementów, które miały ułatwić kronikarzowi oraz czytelnikowi[275] kontrolowanie chronologii. Narracja kroniki urywa się na zimie 1289 r. Obecny stan wiedzy nie pozwala ustalić, czy istniała kontynuacja tego zabytku piśmiennictwa staroruskiego.

---

s. 264–265; *Chronica*, s. 626–627.

274 *Kronika*, s. 264–265. „Тое ж[е] зимы престависа пиньскый кнѧзь Юрїи, с[ы]нъ Волѡдимеровь, кроткый, смирен[ь]ный, правдивый, и плакаса по нем[ь] кнѧгини его, и с[ы]нове его, и брат[ь] а емоу, Демид[ъ] кнѧзь, и вси людие плакахѫс[а] по нем[ь] плачем[ь] великым[ь]. Тое ж[е] зимы престависа степан[ь]скыи кнѧзь Ивань, с[ы]нъ Глѣбовь. И плакахѫс[а] по нем[ь] вси людие ѡт[ъ] мала и до велика. И нача кнѧжити в него мѣсто с[ы]нъ его Волѡдимеръ” – *Chronica*, s. 626–627.

275 Przynajmniej w mniemaniu *kniżnika*. Z dzisiejszej perspektywy wiemy, że ta strategia nie była rozumiana już w na początku XV w. przez kopistę kodeksu ipatiewskiego.

Zakończenie

Zgodnie z zapowiedzią przedstawioną we wstępie, treścią tej książki jest przede wszystkim strategia chronologiczna *Kroniki halicko-wołyńskiej*, w drugiej zaś kolejności ściśle z nią związana strategia narracyjna. Analiza sposobów datowania wydarzeń, przedstawiona w rozdziałach od drugiego do piątego, ukazuje cztery metody pracy w ramach jednego źródła. Pierwsza z nich dotyczy opisu lat 1205–1228. W tej części źródła podstawą szkieletu chronologicznego jest zapewne nieznany manuskrypt, nazwany roboczo *Kijowskim Latopisem Rościsławowiczów*[1]. Przebija w nim nierzadko pierwszoplanowa rola Mścisława Mścisławowicza. Do tego niegdyś zamkniętego źródła dołączono paralelne opowiadania o dziejach bojarów halickich. Zostało ono również uzupełnione prawdopodobnie o relacje wdowy po Romanie Mścisławowiczu lub kogoś z jej otoczenia. Świadczy o tym szczegółowość opisów, uzależniona od miejsca przebywania dworu księżnej. Druga metoda widoczna jest w przedstawieniu okresu 1228–1244. Podstawę szkieletu chronologicznego stanowił zapewne niezachowany tzw. *Zwód Daniela*, ułożony w sposób niemal rocznikarski. Jego układ został zaburzony przez wstawki sporządzone, jak wynika z analiz, przez ostatniego redaktora źródła. Były to krótkie historie obejmujące okresy dwóch, trzech lub więcej lat. Sposób ich tworzenia był następujący: *kniżnik* opisywał jakieś wydarzenie, po czym umieszczał po nim dodany tekst. Jego zakończenie stanowi skrócone powtórzenie informacji rozpoczynającej wtręt. Jest to sygnał dla czytelnika, że narracja powraca na wcześniejsze, zaburzone przez wstawkę, tory chronologiczne. Ostatni redaktor kroniki wprowadził także do narracji informacje o Wasylku w celu podkreślenia jego roli. W tej części znajdują się również liczne tzw. „prorocze informacje". W jednej z nich Daniel został określony mianem króla, zatem musiała powstać po 1253 r. Trzeci system datacyjny obejmuje lata 1245–1259. Narracja stała się w nim bardziej szczegółowa, a jej szkielet stanowi kilka wątków zawierających omówienia poszczególnych segmentów polityki książąt wołyńsko-halickich: babenbersko-węgierski, litewsko-jaćwieski, mongolski, polski itp. W obrębie każdego z nich wydarzenia ułożone są w zasadzie w sposób chronologiczny. Gdy *kniżnik* rozpoczynał kolejny wątek, powracając zarazem do przerwanej wcześniej opowieści, zaczynał go od momentu jego wcześniejszego zakończenia lub, jeżeli przez dłuższy okres nic się w nim nie działo, wykorzystywał inny motyw do umiejscowienia go w czasie[2]. Taki układ tekstu wskazuje, że źródło, które zostało włączone do kroniki, powstało najpóźniej w latach sześćdziesiątych XIII w. Ostatnia metoda chronologiczna, dotycząca lat 1260–1290, jest zbliżona do tej z okresu 1228–1244 pod względem strategii tworzenia wstawek. Pośrednio świadczy to, że wszystkie wtręty są wynikiem pracy ostat-

[1] Skrótowo w tekście pojawia się również *Latopis Rościsławowiczów*.

[2] Por.: Rozdział IV.

niego redaktora kroniki. Trzy zawarte w omawianym źródle sugestie: że ostatnie informacje stworzono po śmierci Lwa lub w okresie późniejszych rządów Mścisława (ewentualnie po jego śmierci) pozwalają określić moment powstania *Kroniki halicko-wołyńskiej* na ostatnie dwie dekady XIII i początek XIV w. Liczne zaś odwołania do Hilariona, *Latopisu Kijowskiego* i innych przekazów świadczą o tym, że opisywane źródło funkcjonowało od początku w ramach latopisarskich zbiorów historiograficznych.

Grupa rękopisów typu południoworuskiego jest przykładem latopisarskiej kolekcji historycznej, która mogła powstać w oparciu o środowisko o wyższej kulturze historycznej. Styczność przestrzenna była głównym czynnikiem gromadzenia zbiorów historiograficznych[3]. Nie powinno zatem dziwić, że w kodeksach typu ipatiewskiego posłużono się *Powieścią doroczną* oraz *Latopisem kijowskim*. Było to naturalne i oczywiste źródło do stworzenia genezy i dziejów dynastii Romanowiczów, przez *kniżnika* tworzącego na dworze potomków Romana Mścisławowicza. Nieprzypadkowo kronikarz poprzedził swoje dzieło spisem książąt ruskich od Askolda i Dira do Daniela Romanowicza, do którego dodał *Powieść doroczną* oraz *Latopis kijowski*. Te dwa dzieła historiografii stanowiły ważny element tożsamości Romanowiczów, a zarazem punkt odniesienia do koncepcji narracyjnej *Kroniki halicko-wołyńskiej*. Bardzo sugestywne jest zastąpienie tekstu relacjonującego wydarzenia z lat 1198–1205 (przedłużenie *Latopisu kijowskiego*) enkomionem Romana Mścisławowicza. Rekonstrukcja brakującego tekstu dotyczącego owych lat na podstawie wersji kijowskiego latopisu Rościsławowiczów, z którego korzystał Jan Długosz, pokazuje, że ojciec Daniela i Wasylka został w nim przedstawiony w sposób niekorzystny[4]. Stąd ingerencja w jego treść była wskazana z punktu widzenia autorów i odbiorców kroniki. Powstały w ten sposób „Latopis Rościsławowiczów" (w wersji, nazwijmy ją umownie, „Latopisu Mścisława Mścisławowicza", zawierajacego *Powieść doroczną* oraz *Latopis kijowski* przedłużony do ok. 1228 r.) stanowił również szkielet chronologiczny (do 1228 r.[5]) dla paralelnych opowieści tzw. *Zwodu Daniela*, który z kolei posłużył do stworzenia *Kroniki halicko-wołyńskiej*. Dla okresu od 1228 do 1244 r. nie odnajduję ani jednego przekazu, który można w sposób jednoznaczny skojarzyć z tzw. *Latopisem Rościsławowiczów*. Pojawienie się informacji występujących również w innych ruskich kodeksach, jak np. analizowany przykład ślubu Wsiewołoda Juriewicza z córką Włodzimierza Rurykowicza, można łatwo wytłumaczyć oczywistym faktem uczestnictwa Wasylka Romanowicza w uroczystościach. Spostrzeżenie to wskazuje, że w tym czasie szkielet chronologiczny kroniki stanowił niezachowany *Zwód Daniela*[6]. Potwierdzenie jego funkcjonowania stanowi zawarty w kronice opis dziejów obejmujący lata 1245–1259. Wydaje się, ze ostatni redaktor źródła nie do końca rozumiał (lub nie zdążył jej dostosować do założeń kroniki) zastosowaną strategię chronologiczną i narracyjną, polegającą na wątkowym układzie relacji[7], dlatego zachował ją zapewne w kształ-

---

3 J. Wiesiołowski, *Kolekcje historyczne*, s. 151.

4 В.Т. Пашуто, *Очерки по истории*, s. 18.

5 Po 1228 r. brak jakichkolwiek nawiązań do *Latopisu Rościsławowiczów*.

6 Podsumowanie dyskusji na temat wykorzystania *Zwodu Daniela* przez autora *Kroniki halicko-wołyńskiej* zob.: А.Н. Ужанков, *Летописец Данила Галицкого*, [w:] *Проблемы историографии*, s. 287–422.

7 Por.: Rozdział IV.

cie niemal niezmienionym (przynajmniej w przypadku układu rzeczowego). Jeszcze raz z całą mocą powinny w tym miejscu wybrzmieć spostrzeżenia Władimira Paszuto, że badacz musi zdawać sobie sprawę, że „Kronika Daniela Romanowicza" dotrwała do naszych czasów jako jedno ze źródeł w ramach dzieła powstałego, według tego uczonego, na dworze Włodzimierza Wasylkowicza w latach osiemdziesiątych XIII w. Ideologiczno-polityczne podstawy kroniki Włodzimierza nie pozwalają określić stopnia zachowania się w niej materiałów obejmujących historię ziemi halickiej i chełmskiej[8]. Oznacza to zatem, że możemy obserwować *Zwód Daniela* jedynie poprzez warstwę późniejszych przeredagowań i próbować wydzielić zbiory historiograficzne, które zachowały się w dziele piśmiennictwa ruskiego znanego dzisiaj jako *Kronika halicko-wołyńska*. Analiza jej ostatniej części, czyli zwodu Włodzimierzowego wraz z kontynuacją obejmującą czasy Mścisława pokazuje, że podstawową strategią narracyjną *kniżnika* była legitymizacja praw Włodzimierza Wasylkowicza do bycia księciem zwierzchnim zgodnie z koncepcją monarchiczną zawartą w *Słowie o prawie i łasce*, do którego kronikarz z premedytacją sięgał. Adaptacja tego dzieła pozwalała zgrabnie uwydatnić główne elementy konceptu Hilariona, jak np.: boskie pochodzenie władzy monarszej, pozostawanie przez monarchę w stanie doskonałej harmonii z przedstawicielami duchowieństwa, wspieranie tworzącej się w jego domenie organizacji kościelnej, umiejętność skupienia w swoim ręku władzy oraz rozciągnięcie swego panowania na całą ekumenę. Pozwalała też na wskazanie przymiotów księcia wynikających z etyki chrześcijańskiej (bogobojność, działalność dobroczynna itp.), a także na przedstawienie Mścisława jako zaakceptowanego przez Boga następcę Włodzimierza i kontynuatora jego polityki religijnej [9]. Nawet krzepkość i siła Włodzimierza wpisuje się w ową „teologię monarszą", podkreśla ona bowiem sprawiedliwość oraz osobiste męstwo księcia[10]. Kronikarz zatem kreuje literacki wizerunek władcy zgodny z kanonami funkcjonującymi w piśmiennictwie Rusi Kijowskiej. Z tego powodu w *Kronice halicko-wołyńskiej*, podobnie jak poprzedzających ją w kodeksach typu ipatiewskiego, dwóch częściach odnajdujemy[11] świadectwa odwoływania się do Pisma Świętego[12], *Pouczenia Włodzimierza Monomacha*[13], a także sentencje z autorów, którzy byli znani i czytani na Rusi: *Wojny żydowskiej* Józefa Flawiusza[14], *Aleksandreidy*, Hamartolosa, Jana Malalasa[15], *Latopiścu helleńskiego*, tzw. *Chronografu judejskiego*[16] (*Chronografie 1262 r.*, skupia on teksty przekładowe), *Izbornika Światosława*, *Pszczoły*[17] *oraz Czynów Digenisowych*[18]. Za przykładem poprzedników *kniżnik* sięgał także do dokumentów/gramot[19], bylin połowieckich i innych

[8] В.Т. Пашуто, *Очерки по истории*, s. 18.
[9] Por.: Z. Brzozowska, *U początków Świętej Rusi*, s. 32–35.
[10] Por.: Ibidem, s. 33.
[11] Por.: D. Dąbrowski, A. Jusupović, *Wstęp*, [w:] *Chronica*, s. LXXXVI–XC.
[12] Т. Вилкул, *Біблія у Галицько-Волинському літописі*, s. 227–240.
[13] П. Толочко, *Гадания по псалтыри*, s. 257–259.
[14] Por.: А.А. Пауткин, *Южнорусские летописцы*, s. 130–132.
[15] Por.: Ibidem, s. 130–132; А.С. Орлов, *К вопросу*, s. 112–114.
[16] Por.: А.С. Орлов, *К вопросу*, s. 93–97; О.В. Творогов, *Древнерусские Хронографы*, s. 8–20.
[17] Por.: Б. Барвінський, *Гомер в Галицькій лїтописи*, s. 55–63; А.С. Орлов, *К вопросу*, s. 102–103; А.А. Пауткин, *Южнорусские летописцы*, s. 131.
[18] О.В. Творогов, *Девгениево деяние*, s. 115–116.
[19] Por.: О. Купчинський, *Акти та документи*, s. 205–356; А.І. Генсьорський, *З коментаріє*, s. 171–184.

utworów poetyckich[20], przysłów ludowych, korzystał też z informatorów, którzy najpełniej zostali ujawnieni w związku z wydarzeniami lat osiemdziesiątych XIII w.[21] Właśnie te paradygmaty pisarskie, które pozwalały uznać daną twórczość za zgodną z konwencją literacką Rusi, wręcz wymuszały na *kniżniku* sięganie do gotowych rozwiązań. Najwięcej z nich skumulowanych było w *Powieści dorocznej* i *Latopisie kijowskim*. Ich stosowanie pośrednio dowodzi również, że *Kronika halicko-wołyńska* od początku funkcjonowała w latopisarskiej kolekcji historycznej.

Potwierdzenie tej prawidłowości widać znakomicie w pracy Tatiany Wilkul[22]. W swoim przyczynkarskim artykule przeanalizowała ona *Kronikę halicko-wołyńską* pod kątem nawiązywania przez *kniżnika* do *Powieści dorocznej* oraz *Latopisu kijowskiego*, skupiając się przede wszystkim na wiadomościach źródeł z XIII w. poświęconych Litwie. Swoje badania rozszerzyła o porównanie kodeksów typu ipatiewskiego z innymi latopisami, wskazując na występowanie niektórych zestawień wyrazów i sentencji wyłącznie w grupie manuskryptów południoworuskich. Wykazała przede wszystkim, że nawet jeżeli rękopisy korzystają z tych samych zwrotów, to mają one inne znaczenie dla konkretnego zabytku piśmiennictwa. Pokazała ponadto, że w tzw. części halickiej kroniki *kniżnik* częściej odnosił się do *Powieści dorocznej*, zaś w tzw. wołyńskiej – do *Latopisu kijowskiego*. Co zaś się tyczy wiadomości o Litwie w kronice, stwierdziła, że wyrażenia w nich stosowane są uniwersalne, wykorzystywane także do opisów wydarzeń z dziejów polskich czy ruskich. W informacjach poświęconych Litwie występuje ta sama maniera, co w nienawiązujących do tego kraju. Miejscem ich powstania był dwór Romanowiczów.

Jak zaznaczył Jacek Wiesiołowski, kolekcja historyczna „jak każde źródło historyczne, jest związana z procesem dziejowym współczesnym czasowi swego powstania. Zestaw przekazów zawartych w kolekcji stanowi swoiste odbicie współczesności. Jest to według terminologii Marca Blocha, przeszłość rozumiana przez teraźniejszość, która dyktuje dobór materiału, a jednocześnie teraźniejszość rozumiana przez przeszłość, w której poszukuje się precedensów aktualnych wydarzeń i zrozumienia genezy współczesności”[23]. „Zestawienie w jednym rękopisie materiałów powstałych w różnym okresie czasu i realizujących różne cele poznawcze i ideowe aktualne dla momentu swego powstania, [co] stwarzało nową całość historiograficzną”[24]. W ten oto sposób stare treści zyskiwały nową interpretację. Stanowiły one również swego rodzaju deklarację programu politycznego. Ich wykorzystanie przez autora *Kroniki halicko-wołyńskiej* nadawało jego własnej twórczości oraz dziejom opisywanej dynastii zupełnie nową tożsamość. Dokonywał on tym samym swoistego zindywidualizowania zarówno swojego utworu, jak i Romanowiczów. Nowa narracja powodowała, że potomstwo Romana Mścisławowicza przejmowało tym samym nową etykietę literacką, będącą kalką koncepcji monarchicznych funkcjonujących głów-

[20] Por.: Rozdział I; М. Грушевський, *Історія української літератури*, t. III, s. 135, 147–152; А.І. Генсьорський, *Галицько-Волинський літопис. Лексичні, фразеологічні та стилістичні особливості*, s. 175–178, 208–216, 258–262, 279; Н.Ф. Котляр, *Фольклорні перекази*, s. 120–131.

[21] Na temat informatorów zob.: rozdziały od I do V. O ujawnieniu korzystania z informatorów szczególnie zob.: rozdział V.

[22] Т. Вилкул, *О некоторых источниках*, s. 17–30.

[23] J. Wiesiołowski, *Kolekcje historyczne*, s. 158.

[24] Ibidem, s. 151.

nie w Rusi Kijowskiej, zaszczepionych najsilniej przez Hilariona. Z tego punktu widzenia *Powieść doroczna* oraz *Latopis kijowski* miały realny wpływ na metodę pracy kronikarza Romanowiczów. Na Rusi rok 1205/1206 stanowi ważną cezurę. Latopisarstwo zaczęło być kultywowane w różnych ośrodkach, skupiając się na dziejach poszczególnych ziem[25]. Właśnie w XIII w. kolekcje historyczne zastępowały nieistniejącą, aktualną syntezę dziejów Rusi. Wykorzystując je nadawano twórczości nową jakość, mocno zakorzenioną w starszych zbiorach historiograficznych.

[25] Г.М. Прохоров, *Древнерусское летописание*, s. 64–65.

Aneks

Tablica chronologiczna *Kroniki halicko-wołyńskiej* (*Kroniki Romanowiczów*)

Rok	Treść	*Chronica,* strony	*Kronika,* strony	Omówienie, strony	Konstrukcja narracji
1198–1205	Enkomion Romana Mścisławowicza	1–5	93–95	19–31	Układ rzeczowy: sprawy Halicza
1205	Pierwszy pochód Ruryka na Halicz	5–7	95–96	32	
1205	Rozmowy wdowy po Romanie z Andrzejem II w Sanoku	7–10	96	32–33	
1206	Igorewicze opanowują Halicz	10–11	97	33	
1206	Romanowa ucieka z Danielem i Wasylkiem do Włodzimierza	11	97	33	
1206/1207	Igorewicze we Włodzimierzu	11–12	97	33–35	Układ rzeczowy: sprawy Wołynia
1206/1207	Romanowa wraz z dziećmi opuszcza Włodzimierz i udaje się do Leszka Białego	13–14	98	35	
1207	Daniel Romanowicz udaje się do Andrzeja II	14–15	98	35	
1208	Wojna pomiędzy Włodzimierzem i Romanem Igorewiczami	15–16	99	35	
1208	Wyprawa Leszka Białego, Konrada Mazowieckiego oraz Aleksandra bełskiego na Włodzimierz. Aleksander zasiada na stolcu włodzimierskim	16–18	99	35	
ok. 1208	Ingwar we Włodzimierzu	18, wariant s-s	99, wariant b-b	35–36	
ok. 1208	Romanowicze rządzą w Brześciu	19	100	36	
ok. 1209	Aleksander odbiera Włodzimierz Ingwarowi	19–20	100	36	

ok. 1209/1210	Wasylko Romanowicz dostaje Bełz	20	100	36–37	Układ rzeczowy: sprawy Wołynia
ok. 1210	Najazd Litwy i Jaćwieży na Wołyń	20–22	101	37	
1209/1210	Węgry zajmują Halicz	22–24	101–102	37–38	Układ rzeczowy: sprawy Halicza
1210	Wyprawa Mścisława Mścisławowicza na Halicz	24–25	102	39	
1210	Wygnanie Węgrów z Halicza. Włodzimierz Igorewicz w Haliczu	25–27	102–103	39–40	
1208–1235	Plany matrymonialne oraz „prorocze informacje” o śmierci Filipa Szwabskiego	27–29	103–104	40–41	
1211	Zabicie 500 bojarów halickich przez Igorewiczów	29–30	104	41	
1211	Wyprawa króla węgierskiego na Halicz i powieszenie Igorewiczów. Daniel rządzi w Haliczu	30–41	104–107	41–44	
1211	Haliczanie odprawili Romanową z Halicza	41–42	108	44	
1211/1212	Pochwycenie Wołodysława Kormiliczica przez Romanową wspieraną przez oddział węgierski	42–43	108	44	
1212	Mścisław Niemy zajmuje Halicz	43–45	108	44–45	
1213	Aleksander bełski z pomocą Leszka Białego odbiera Bełz Romanowiczom	45	109	45	
1213	Śmierć królowej Gertrudy	46	109	45	
1213	Wyprawa Andrzeja II na Halicz. Wołodysław Kormiliczyc namiestnikiem węgierskim w ziemi halickiej	45–48	109–110	45–47	
	Wstawka o miłości Wsiewołoda Czermnego do Romanowiczów zaburzająca chronologię	48	110	47–48	
1214	Nieudana wyprawa Leszka Białego, Mścisława Niemego i Romanowiczów na Halicz	49–52	110–111	48	
1214	Odwetowa wyprawa Andrzeja II na Leszka Białego	52	111	48	
1214	Umowa spiska Leszka i Andrzeja	52–55	111–112	48–50	
1214/1215	Romanowicze rządzą we Włodzimierzu	55	112	49–50	
ok. 1216	Król węgierski odbiera Leszkowi i Pakosławowi Przemyśl i Lubaczów	55	112	50	

1217	Mścisław Mścisławowicz Udały rządzi w Haliczu	55–56	112–113	50–51	Układ rzeczowy: sprawy Halicza
1217	Małżeństwo Daniela i Anny Mścisławówny. Opisanie ich potomstwa	56–58	113	51–52	
ok. 1218	Zajęcie Brześcia, Uhruska, Wereszyna, Stołpia i Kumowa przez Daniela	58–61	114	52	
1219	Zajęcie Halicza przez koalicję polsko–węgierską	61–71	114–117	53–54	
1219–1220	Zawarcie sojuszu pomiędzy Romanowiczami a książętami litewskimi	71–74	117–119	54–55	
1220	Najazd litewski na ziemie polskie	74	119	55	
ok. 1220/1221	Walki węgiersko–polskie w ziemi halickiej i włodzimierskiej. Odstąpienie Aleksandra bełskiego od sojuszu z Mścisławem Udałym i Romanowiczami. Początek wtrętu/opowieści paralelnej	74–78	119–120	55–56	
1221	Zdobycie Halicza przez Mścisława Udałego	78–83	120–121	56–58	
ok. 1220/1221	Odstąpienie Aleksandra bełskiego od sojuszu z Mścisławem Udałym i Romanowiczami	83	121	58	Sprawy Włodzimierza i Chełma
ok. 1222	Pokój Romanowiczów z Leszkiem Białym	83–85	122	58–59	
1220–po 1269, przed 1288	Wyliczenie biskupów włodzimierskich i chełmskich	85–89	122–124	59–62	
1223	Bitwa nad Kałką	89–102	124–128	62–64	Sprawy Halicza
1224	Konflikt Aleksandra bełskiego z Romanowiczami	102–105	128	64	
ok. 1225	Pokój Mścisława Udałego z Danielem w Peremylu	105–107	129	64	
1226/1227	Żyrosław podburza Haliczan.	107–111	129–130	64–65	
1224/1225	Małżeństwo Marii Mścisławówny z królewiczem Andrzejem	111–112	131	65	
1226/1227	Wyprawa polsko–węgierska na Halicz	112–117	131–132	65–66	

1224/1225	Geneza małżeństwa Marii Mścisławówny i królewicza Andrzeja	117–118	132	66–67	Perspektywa Romanowiczów
1227	Mścisław Udały abdykuje na rzecz królewicza Andrzeja	118	132	67	
1227	Mścisław Niemy przekazuje ojcowiznę Danielowi	118–119	132	67	
1228	Umacnianie pozycji Romanowiczów na Wołyniu	120–122	133	67–68	
1228	Najazd Jaćwingów na Brześć	122–123	133	68	
1228	Walki o Czartorysk	123–125	133–134	68	
1228	Śmierć Mścisława Udałego	125–126	134	68–69	
1228	Romanowicze dają Jarosławowi Peremyl i Międzyboże	126	134	69	
1224/1225	Cyryl I metropolitą kijowskim	126–127	134	69–70	
1228	Koalicja książąt ruskich przeciwko Danielowi	127–130	134–135	70	
1227	Śmierć Leszka Białego	130	135	70	
1229	Włodzimierz piński chroni północną granicę domeny Romanowiczów	131–132	136	73	Układ chronologiczny
1229	Wyprawa Konrada i Romanowiczów na Kalisz	130–131, 132–142	136–138	73–74	
1230	Wasylko jedzie na wesele Wsiewołoda Juriewicza z córką Włodzimierza Rurykowicza	142–143	138	74–75	
1230	Daniel zdobywa Halicz	143–148	138–139	75	
1230	Nieudana próba zajęcia Halicza przez Andrzeja II	148–153	139–141	75	
1230/1231 z nawiązaniami do 1245	Spisek na życie Daniela	153–158	141–142	76–77	
1231	Daniel uderza na Przemyśl	158–162	142–143	77–78	
1232	Zdobycie Halicza przez Andrzeja II. Wyprawa na Włodzimierz	162–167	143–144	78–79	
1232–1233	Walki między Arpadami a Romanowiczami. 1233 – bitwa pod Torczeskiem-Szumskiem	167–179	144–146	79–80	
1233	Aleksander bełski i Romanowicze wyprawiają się na Plesnesk	179	147	80	
1233	Ekspedycja królewicza Andrzeja na Wołyń	179–182	147	80	
1233	Wyprawa Daniela na Halicz. Koniec 1233 początek 1234 – śmierć królewicza Andrzeja	182–185	148	80	

koniec 1234–początek 1235	Wyprawa Daniela na ziemię kijowską. 6 stycznia–17 maja 1235 pustoszenie ziemi czernihowskiej	185–189	148–149	80–81	Układ chronologiczny
1235	Bitwa pod Torczeskiem. Utrata Halicza przez Daniela. Październik 1235 r. – Daniel na Węgrzech	189–194	150–151	81	
1235/1236	Wasylko z Lachami wyprawia się na Halicz	194	151	81	
1236	Walki koalicjantów książąt czernihowskich z Romanowiczami, zakończone zawarciem pokoju	194–199, 201	151–152, 153	81–83	
post quem 1241, *ante quem* 1247; zapewne 1243	Zdobycie Drohiczyna przez Romanowiczów	199–200	152–153	81–88	
1237	Wyprawa litewska na Konrada Mazowieckiego	201	153	82–84	
1238	Opis konfliktu Fryderyka II Bitnego wspieranego przez Belę IV z Fryderykiem II Hohenstaufem	201–203	153–154	88	
1238	Jarosław Wsiewołodowicz zajmuje Kijów. Daniel zdobywa Halicz	203–208	154–155	88–89	
1237–1239	Opis najazdu mongolskiego na Ruś	208–221	155–158	88–89	
1239/1240	Daniel opanowuje Kijów	222	158–159	89	
1240	Zgoda Romanowiczów z Michałem Wsiewołodowiczem	222–225	159	89	
koniec 1240, początek 1241	Michał z rodziną w ziemi wrocławskiej	226–227	159–160	89–90	
6 grudnia 1240	Zdobycie Kijowa przez Mongołów	227–231	160–161	90	
1240/1241	Wyprawa Mongołów na Wołyń i Węgry	231–234	161–162	90	
1240–początek 1241	Daniel ucieka na Węgry, a następnie na Mazowsze	234–237	162–163	90	
początek 1241	Powrót Romanowiczów do Włodzimierza. Powrót Michała z synem na Ruś	238–241	163–164	83–88, 90	
1241	Walka Daniela o Halicz z bojarami	241–247	164–165	90	

1241	Wyprawa Rościsława na Bakotę. Odwetowa wyprawa Daniela	247–251, 252–253	165–167	91	Układ chronologiczny
ok. 1239–1241	Wstawka dotycząca współpracy Daniela z książętami bołochowskimi.	251–252	167	85–86	
1242	Wyprawa Rościsława na Halicz	253–255	167–168	91	
1242	Podporządkowanie Księstwa Halickiego przez Daniela	255–256	168	91	
1242–1246	Wstawka. 1242 – Rozegnanie Rościsława przez Tatarów. 1244 – ślub Rościsława z Anną, córką Beli IV. 1245/1246? – Manman i Bałaj przybywają do Daniela	256–258	168–169	91–92	
1244–1246	Wstawka obejmująca okres od ślubu Rościsława do śmierci w 1246 r. Michała Wsiewołodowicza	258–259	169	92	
1243	Romanowicze wojują w okolicach Lublina	259–260	169–170	93	
koniec 1243–początek 1244	Polacy najeżdżają Romanowiczów	260–262	170	93	
1244	Nieudana wyprawa Rościsława na Halicz	262–263	170–171	93	
1244	Wyprawa Litwinów na Peresopnicę	262–265, 267–268	171, 172–173	93–95	
koniec 1234–początek 1235	Jaćwingowie wojują około Ochoży i Busowna	266–267	172	93–94	
1245	Nieudana wyprawa Rościsława na Halicz zakończona bitwą Jarosławską 17 sierpnia 1245	270–287	173–177	98	Układ wątkowy
koniec 1245–1246	Opis podróży Daniela do Ordy	287–295	177–178	99	
zima 1245/1246	Wyprawa Konrada i Wasylka na Jaćwingów	295–296	179	99	
1246	Propozycja pokoju Beli IV dla Daniela	296–297	179	99–100	
1246–1247	Podróż Cyryla do Nicei. 1247 – ślub Lwa z Konstancją	297–299	179	100	
31 sierpnia 1247	Śmierć Konrada Mazowieckiego	299	180	100	
5 grudnia 1247	Śmierć Bolesława I Konradowica	299–300	180	100	
1248/1249	Wyprawa Siemowita I i Romanowiczów na Jaćwingów	300–310	180–182	100	
lato 1247	Zjazd Daniela i Beli IV w Pożoniu	311–315	182–184	100–101	

1249–1250	Konflikt Mendoga z Tewtywiłem i Edywidem	315–321	184–186	101–102	Układ wątkowy
1251	Chrzest Mendoga. Wojna Mendoga z Wikintem	321–326	186	102	
zima 1251/1252	Wyprawa Romanowiczów na ziemię nowogródzką	326–329	187	102	
1252	Zajęcie Grodna przez Daniela. Rozmowy pokojowe Mendoga z Danielem	329–330	188	102	
1252	Ślub Romana Daniłowicza z Gertrudą	332–333	189	102–103	
1253	Wyprawa polsko–rusko–litewska na Morawy	333–351	189–193	103	
1253	Koronacja Daniela w Drohiczynie	351	193	103	
zima 1253/1254	Polsko–ruska wyprawa na Stekinta	351–354	193–194	103, 106	
1252	Tatarzy przybywają do Bakoty. Baskak Milej	354–357	194	106–107	
1253–1254	Kuremsa pod Krzemieńcem. 1254 – Izjasław Włodzimierzowicz z pomocą Tatarów zdobywa Halicz. Odzyskanie Halicza przez Romana Daniłowicza	357–361	194–195	107	
1255	Pokój Wojsiełka z Romanowiczami. Szwarno żeni się z córką Mendoga	361–362	195–196	108	
1255 lub 1256	Wyprawa Daniela na Jaćwingów	362–376	196–199	108	
1253	Walki Romana o spadek po Babenbergach. Powrót Romana na przełomie 1253/1254 na Ruś	376–381	199–201	109	
1255–1256	Daniel walczy z Kuremsą	382	201	109	
1256	Wyprawa Daniela w celu opanowania Kijowa	382–389	201–203	109	
1256–1257	Kampania Kuremsy przeciwko Romanowiczom	389–394	203–204	109–110	
od założenia Uhruska do lat pięćdziesiątych XIII w.	Wstawka obejmująca okres od założenia Uhruska do zbudowania Chełma	394–404	204–207	110	
ok. 1258 (do 1259)	Podporządkowanie Romanowiczów Burundajowi i wspólna wyprawa na Litwę i Jaćwież	404–410	207–209	110–111	
ok. 1259	Ślub Olgi z Andrzejem Wsiewołodowiczem	411–412	209–210	113–114	

jesień 1259	Niszczenie obwarowań grodów ziemi halickiej i wołyńskiej przez Burundaja	412–420	210–211	114–115	Układ chronologiczny
początek 1260	Wyprawa tatarsko–ruska na Sandomierz i Łysiec	420–428	211–213	115	
czerwiec/lipiec 1262	Wyprawa litewska na Mazowsze. 23 czerwca 1262 ginie Siemowit Konradowic	428–429	213	115–116	
czerwiec/lipiec 1262	Ekspedycja litewska w okolicy Kamienia i Mielnicy. *Sajgat* dla Daniela	429–436	213–215	116–117	
sierpień 1262	Zjazd w Tarnawie	436–437	215	117	
1263	Opis zabójstwa Mendoga	437, 445	215, 218	117–118	
ok. 1249–1253	Historia rządów Mendoga i jego zabójstwa	437–445	215–218	117–118	
1263/1264	Śmierć Tewtywiła	445–447	218	118	
1264	Śmierć Trojnaty	447	218	118	
1264	Panowanie Wojsiełka na Litwie	447–448	218	118	
1263	Ślub Włodzimierza Wasylkowicza z Olgą Romanówną. Wyprawa Litwy na Briańsk	448–450	219	119	
ok. 1264	Śmierć Daniela Romanowicza	450–451	219	119–120	
1264	Sojusz Szwarna z Wojsiełkiem	450, 451–452	219–220	120	
lipiec–październik 1264	Pojawienie się komety	452–453	220	120	
1264	Śmierć Heleny, żony Wasylka	453–454	220	120	
1263–1264	Wojna domowa u Tatarów	454	220	120	
1265	Wspólne rządy Szwarna i Wojsiełka	454–455	220	120	
1265–1266	Konflikt Romanowiczów z Bolesławem V. 19 czerwca 1266 bitwa pod Worotami	455–463	220–223	120–121	
1266/1267	Szwarno i Wasylko zawierają pokój z Bolesławem V	463–464	223	121	
koniec 1266 lub 1267	Wojsiełk przyjmuje mniszy stan i przekazuje rządy na Litwie Szwarnowi	464–466	223	121	
kwiecień 1267	Śmierć Wojsiełka z rąk Lwa	466–468	223–224	121–122	
1269	Śmierć Szwarna Daniłowicza. Rządy Trojdena na Litwie	468–470	224–225	122	
1269	Śmierć Wasylka Romanowicza. Rządy Włodzimierza Wasylkowicza we Włodzimierzu	470–471	225	122–123	

przed wiosną 1271	Pokój Bolesława V z Romanowiczami	471	225	122	Układ chronologiczny
wiosna 1271	Wyprawa Bolesława V posiłkowanego przez Romanowiczów na ziemię wrocławską	471–472	225–226	123	
1271–1272	Romanowicze atakują Jaćwingów	472–474	226	123	
ok. 1273–1274	Walki z Litwą	474–475	226	123	
14 kwietnia 1275	Zdobycie Drohiczyna przez Trojdena	465–476	226–227	123–124	
zima 1275/1276	Wyprawa koalicji rusko–tatarskiej na Litwę	476–482	227–228	124	
1276	Przybycie Prusów do Trojdena	482–483	228	124–125	
1276/1277	Pokój miedzy Włodzimierzem i Trojdenem	483–484	228	125	
koniec 1277–początek 1278	Wyprawa rusko–tatarska na Litwę	488–493	229–230	125	
1278	Trojden wojuje w okolicach Lublina	493–494	230–231	125–126	
1279	Głód w Polsce, na Rusi i u Bałtów. Transport zboża dla Jaćwingów. Włodzimierz najechał Konrada II czerskiego. Pokój pomiędzy Konradem i Włodzimierzem	494–498	231–232	126	
7 grudnia 1279	Śmierć Bolesława V	498–500	232	126	
1280	Rusko–tatarska wyprawa na Małopolskę	500–504	232–233	126–127	
1280	Wyprawa odwetowa Leszka Czarnego	504	233	127	
1282	Bolesław II wraz z Władysławem Łokietkiem zdobywają Jazdów	504–506	234	127	
1282 i początek 1283	Ślub Jerzego Lwowicza z córką Jarosława Jarosławowicza. Oddziały Romanowiczów wspierają Konrada II w walce z Bolesławem II. Zdobycie Gostynina	506–518	234–237	127–128	
początek 1285	Wyprawa mongolsko–ruska na Węgry	519, 525–527	237, 239	128, 130	
początek 1285	Bolesław II najeżdża Szczekarzew. Najazd odwetowy Romanowiczów	519–524	237–238	129	
1280	Polacy wojują pod Brześciem	524	238–239	129–130	

1286	Zdobycie Gostynina i Sochaczewa przez Rusinów i ich sprzymierzeńców	524–525	239	130–131	Układ chronologiczny
1287	Najazd Nogaja i Telebugi z Rusinami na Polskę.	525–537, 543–547	239–241, 243–244	131–134, 136–137	
początek 1288	Straty w ziemi Lwa z powodu wyprawy Telebugi	537, 634	241, 269	134, 149–150	
1288	Śmierć Michała Juriewicza	537–539	242	134–135	
1288	Pomór w ziemi polskiej, mongolskiej i ruskiej. Powódź w Niderlandach	539–540	242	135	
czerwiec 1288	Wyprawa Leszka Czarnego na Konrada II czerskiego	540–541	242	135	
lato 1288	Uderzenie Litwy i Żmudzi na Rygę	541–542	243	136	
30 września 1288	Śmierć Leszka Czarnego	542–543	243	136	
1288	Opis śmierci Włodzimierza Wasylkowicza. Testament Włodzimierza. Jerzy chce grodów od Włodzimierza. „Homagium” Konrada II. Wyprawa na Lublin. 10 grudnia 1288 śmierć Włodzimierza. Pogrzeb Włodzimierza	543–616, 628–633	244–260, 265–268	136–149	Uwaga. Od strony 613 edycji krytycznej (259 w tłumaczeniu) kroniki nastąpiło zaburzenie układu chronologicznego opisywanych wydarzeń
1288–1289	Konflikt Mścisława (II) z Lwem i Jerzym. Pisanie gramot dla Brześcia	633–636, 616–619	268-271, 260–261	149–150	
10 kwietnia 1289	Początek rządów Mścisława (II) we Włodzimierzu	619–620	261–262	150–151	
1289	Wyprawa Konrada II z posiłkami ruskimi na Sandomierz	621–622	262	152	
1289	Walki koalicji polsko–ruskiej o Kraków. Wyprawa na Tyniec. Lew spotyka się z królem Czech	622–626, 636–640	262–263, 271–272	152–153	
zima 1289	Nekrologii linii turowsko-pińskiej	626–627	264–265	153–154	

Summary

The Galician–Volhynian Chronicle treated as a collection of history has not received a separate study hitherto. By "collection of history" I mean a collection of materials composed at various times for various information and ideological purposes holding at the time of their creation, assembled in a single manuscript and thus giving rise to a new historiographical entity. This measure presented existing materials in a new interpretation entailing the declaration of a political programme, whereby the author of the Galician–Volhynian Chronicle endowed his work and the history of the dynasty he had written about with an entirely new identity, giving both his narrative and the image of the House of Romanovich a specifically individualised character. The new portrayal invested the descendants of Roman Mstislavovich with a new literary mantle, in fact a calque of the concept of monarchy prevalent in Kievan Rus' and instilled chiefly by Metropolitan Hilarion. In this sense the Russian Primary Chronicle and the Kiev Chronicle exerted a real influence on the chronicler of the Romanovich dynasty. 1205/1206 marks an important caesura for Rus' – the year when the writing of chronicles began to be practised in a variety of places, focusing on the history of the particular region. In the 13th century collections of history served as a surrogate for a non-existent, updated, comprehensive compilation of the history of Rus'. Their use endowed historical writing with a new quality which was deeply rooted in the earlier historiographic collections.

What makes the Galician–Volhynian Chronicle unique is that despite drawing very substantially on the tradition of Kievan Rus', the chronicler departed from the traditional arrangement of the annals characteristic for the region's writings, and instead employed four chronological strategies. The first of these covers 1205–1228, for which the basic chronological framework appears to have been an unknown manuscript which I provisionally call the Kievan Annals of the Rostislavovich Line, with its principal role ascribed to Mstislav Mstislavovich. This source is supplemented by a parallel set of stories on the Galician boyars, as well as other accounts related either by the widow of Roman Mstislavovich or someone from her entourage. This is borne out by the detailed descriptions of the places where her court stayed. The second chronological method applies to 1228–1244, the basis of which was presumably the *Svod* (Digest) of Daniel arranged in a chronological order almost like an annal but interrupted by a few interpolations consisting of brief accounts for two, three, or more years, inserted by the last editor of the Galician–Volhynian Chronicle. The interpolations are done in the following way: the chronicler describes an event drawn from the Digest of Daniel, and appends it with an interpolation which finishes with a repetition summarising the interpolation. This is a signal for the reader that the narrative is about to return to the chronological order disrupted by the interpolation.

The Chronicle's last editor also inserted the story of Vasilko in the narrative, to accentuate the role he played. This part of the Chronicle contains a number of items of "prophetic information;" one of them, in which Daniel is hailed as king, could not have been written before 1253. The third chronological arrangement covers 1245–1259, and here the narrative becomes more detailed. It is arranged according to a series of storylines, concerning the Babenbergs and Hungarians, the Lithuanians and Yotvingians, the Mongols, the Poles etc. Each of these subjects is arranged in a chronological order of its own: whenever the chronicler goes back to a previously interrupted point in his narrative after a new topic, he resumes the story at the point at which he broke it off, or alternatively, if there were no important developments in the interval, he brings in another topic to set the continued story in its proper timeframe. This arrangement shows that the source inserted in the Chronicle must have been written not later than by the 1260s. The last chronological scheme is for 1260–1290, and it is similar to the scheme for 1228–1244 as regards the strategy for interpolations, offering indirect evidence that all the interpolations were made by the Chronicle's last editor. Three passages which suggest that the last items in the Chronicle were written after the death of Lev or during the last years of the reign of Mstislav (or after his death), let the Chronicle to be dated to 1280–1300 or the early 1300s. Its numerous references to Hilarion, the Kiev Chronicle, and other relations show that from its very outset this manuscript must have been considered to belong to the legacy of the Old Russian annals.

This Southern Russian group of manuscripts is an example of a collection of history of the annals type which could well have been created for a community which cultivated a deeper awareness of history and would have made use mainly of widely known works. The chief factor facilitating the creation of collections of history was spatial proximity, so it should not be surprising that works like the Hypatian Codex relied on the Primary Chronicle and the Kiev Chronicle, which were the natural and obvious sources a chronicler working at the court of the descendants of Roman Mstislavovich would have chosen to reconstruct the origins and history of the Romanovich dynasty. It is no coincidence that he began his chronicle with a list of the princes of Rus' down to Daniel Romanovich, and then reproduced the Primary Chronicle and the Kiev Chronicle. These two chronicles constituted a salient ingredient of the Romanovich identity, and they also offered a reference point for the conceptual idea behind the narrative of the Galician-Volhynian Chronicle. A highly telling feature of the Galician-Volhynian Chronicle is the encomium of Roman Mstislavovich replacing the passage with the events of 1198–1205, in an extension of the Kiev Chronicle. The reconstruction of the missing passage made on the basis of the Rostislavovich version of the Kiev Chronicle (which the Polish historian Jan Długosz used) shows that the image of Roman it presented was not at all favourable. So not only was the exchange of this passage for a laudatory presentation purposeful, but also the right measure for the chronicler to take. The Rostislavovich version of the Kiev Chronicle – which I shall provisionally call "Mstislav Mistislavovich's Chronicle", comprising the Primary Chronicle and the Kiev Chronicle continued up to about 1228 – was also the chronological framework (to 1228) for the parallel storyline of the Digest of Daniel, which was used to compile the Galician-Volhynian Chronicle. I have not been able to find a single relation for 1228–1244 which can be associated beyond all doubt with the Rostislavovich version

of the Kiev Chronicle. There is also a clear and simple explanation for the occurrence in other Russian codices of items of information such as the marriage of Vsevolod Yuryevich with the daughter of Vladimir Rurikovich, which I discuss. This may have been due to the obvious fact that Vasilko Romanovich attended the wedding celebrations. This point is a clear indication that at this time the now lost Digest of Daniel constituted the chronological framework of the Galician-Volhynian Chronicle. The passage for 1245–1259 in the Galician-Volhynian Chronicle confirms that the Digest of Daniel was ambient in this period. The last editor of the Galician-Volhynian Chronicle appears not to have fully understood its chronological and narrative strategy consisting of an arrangement according to subjects and topics, and that is probably why he kept the original structure virtually unchanged, at least as regards subjects. According to V.T. Pashuto, scholars working on the subject should realise that "the Chronicle of Daniel Romanovich" had come down to our times as one of the sources incorporated in the chronicle compiled in the 1280s at the court of Vladimir Vasilkovich. The ideological and political foundations of Vladimir's chronicle do not give sufficient grounds for a determination of the extent to which it preserved information on the history of Galicia and Chełm (Kholm). This means that the best idea we can get of what the original Digest of Daniel was like is by considering it from the perspective of its late editions and attempting to identify and distinguish between the diverse collections of history which have come down to us in the work on Old Russian history now known as the Galician-Volhynian Chronicle. An examination of its last part, the Digest of Vladimir and its continuation covering the reign of Mstislav, shows that the chronicler's basic narrative strategy was to vindicate Vladimir Vasilkovicz's claim to the senior prince's throne, in line with the concept of monarchy described in Hilarion's *Sermon on Law and Grace*, to which the chronicler refers directly. His adaptation of the *Sermon* reproduces the main points of Hilarion's argument – the divine origin of the monarch's authority; the perfect harmony between the monarch and the representatives of the Church; the monarch's support of the Church in his dominions; his ability to concentrate and control power and rule over the entire *ecumene*; the royal virtues prescribed by Christian ethics, such as fear of the Lord, charity etc.; and the hereditary right to rule for the heirs of Mstilsav, God's chosen heir to Vladimir and continuer of Vladimir's religious policy. Even Vladimir's physical stamina and strength is part and parcel of this "theology of monarchy," highlighting the prince's justice through his personal fortitude. Thereby the chronicler conjures up a literary portrait of the prince in compliance with the principles prescribed in the written works of Kievan Rus'. That is why we encounter numerous references in the Galician-Volhynian Chronicle – just as in its predecessors the bipartite Ipatiev codices – to the Scriptures, the *Instruction* of Vladimir Monomakh, and authors who were familiar and widely read in Old Russia. It is also why this chronicle quotes passages translated from Josephus' Flavius *Jewish War*, George Harmatolos' chronicle of Alexander the Great, John Malalas, the *Greek Annals*, *The Judean Chronograph* (the *Chronographs* of 1262), *The Apophthegmata Patrum*, *The Deeds of Devgenii*, and *The Sviatoslav Miscellany.* Following in the footsteps of his predecessor, this chronicler invoked numerous documents and *gramota* charters, Cuman *bylina* tales and other poetic works, and folk proverbs. He also availed himself of oral information from individuals whose identity may be deduced from their

accounts of the events of the 1280s. These scriptural paradigms – the hallmarks of compositions written in accordance with the Old Russian literary convention – obliged this chronicler to make use of such ready-made formulae. Their biggest concentration occurs in the Primary Chronicle and the Kiev Chronicle, and they provide indirect evidence that from its very outset the Galician-Volhynian Chronicle was part and parcel of the "collection of history" tradition of Old Russian annals.

Indeks osób

Ajszwno Ruszkowicz, kunigas litewski 94
Aktaj, Połowiec w służbie Daniela Romanowicza 28, 92
Aleksander Wsiewołodowicz, syn Wsiewołoda Mścisławowicza 35–37, 42, 45–46, 48–49, 53, 56, 58–59, 64, 67, 76, 78, 80
Aleksander, ciwun szumawiński? 44
Aleksiejew Aleksiej 18
Ałguj, Czyngisyda 136–137
Anastazja, córka Aleksandra Wsiewołodowicza 100
Anastazja (?), córka Daniela Romanowicza 52
Andrzej II, król Węgier 32, 35, 37, 40–41, 44, 49–50, 53, 65, 75, 77–78
Andrzej, syn Andrzeja II króla Węgier 40, 65–67, 75, 78, 80
Andrzej z Cezarei 37
Andrzej, otrok Daniela Romanowicza 121
Andrzej Wsiewołodowicz książę czernihowski, mąż Olgi Wasylkówny 113
Angelosi, dynastia bizantyńska 34
Anna, święta 153
Anna Maria, córka Andrzeja II, narzeczona Daniela Romanowicza, żona Iwana II Asena cara Bułgarii 40–41
Anna, córka Mścisława Mścisławowicza Udałego, 1. żona Daniela Romanowicza 28, 51–52, 64
Anna, córka Beli IV, żona Rościsława Michajłowicza 92
Arbusow Leonid 16
Arpadowie 40, 46–49, 67–68, 75, 79, 90
Asaf, biskup uhruski, potem chełmski 61
Asaf, biskup włodzimierski 59–60
Askold 21, 156

Bałaj, wódz mongolski 92
Bartnicki Mariusz 11, 50
Batu-chan 85, 90, 99, 106
Bauer Albertus 16
Baumgarten Nicolas de (Nikołaj von) 36
Bela IV, król Węgier 40, 81, 88, 92, 99–101, 109, 114, 117
Benedykt/Benko, możny węgierski 41
Benedykt, syn Korláta, możny węgierski 37, 51
Berke, wielki chan mongolski 120
Bertold von Andechs Meranien 45
Białuński Grzegorz 108
Bielowski August 16, 122
Bieniak Janusz 50
Bikszi, kunigas litewski 54
Błaginia; wojewoda węgierski 32
Bolesław I, syn Konrada Mazowieckiego 86–87, 100
Bolesław II Siemowitowic książę mazowiecki 126–131, 152
Bolesław Rogatka, książę legnicki 93
Bolesław Wstydliwy 93, 103, 108, 114, 117, 121, 123, 126–127
Bołochowscy książęta 81, 85–86, 91
Boroń Piotr 27, 114
Borys, bojar Wasylka Romanowicza 116
Borys Włodzimierzowicz, święty, męczennik 76, 147
Bot, rycerz węgierski 67
Bruno, rycerz z Meklemburgii, przywódca templariuszy w Drohiczynie 81, 87
Brzozowska Zofia 27, 139, 142, 146, 157
Budykid, władca litewski 152
Budywid, władca litewski 152
Buko Andrzej 61
Burundaj, wódz mongolski 110–111, 113–115, 117
Butowit, kunigas litewski 54

Chodorec/Fiodor, pisarz Włodzimierza Wasylkowicza 138
Chudzik Dominik 43
Cyryl I, metropolita kijowski 69, 73
Cyryl II, metropolita kijowski 36, 91–92, 97, 99–100, 107
Czjudin/Czudin, wojewoda Mścisława (II) Daniłowicza 152

Daniel Romanowicz 19, 21, 23, 25, 28, 31–36, 40–41, 43–44, 46–71, 73–95, 97–103, 106–117,

119–124, 130, 134–135, 138, 141, 149, 152–153, 156–157
Dawid Gleb Rościsławicz, książę smoleński 24, 142–145
Dąbrowski Dariusz 9, 11, 15, 17–18, 21, 28, 31–32, 34–36, 38–41, 45, 47, 49–52, 57, 60, 64–66, 70, 74, 80–82, 90, 92, 100, 102–103, 106, 107–111, 113–114, 116–118, 122–-123, 125, 141, 147, 150–151, 153, 157
Demian, bojar Romanowiczów, tysięcznik 34, 42, 48, 57-58, 68, 76–77
Demid, syn księcia pińskiego Włodzimierza? 154
Dimnik Martin 47
Dir 21, 156
Długosz Jan 14–15, 26, 57, 93, 128–130, 135–136, 156
Dobrogost; bojar Wsiewołodowiczów 37
Dobrosław Sudycz, bojar halicki 85, 90
Dobrynia, bojar na służbie u Mścisława Mścisławowicza 53, 57
N. parobek Dobryni 57
Domanovszky Alexander 16
Dowiat, kunigas litewski 54
Dowmont–Teofil; kunigas litewski, książę Pskowa, święty 117–118
Dowsprunk, kunigas litewski 51, 54
N. córka Dowsprunka 2. żona Daniela Romanowicza 51
Dubonis Arturas 124
Dunaj, bojar Włodzimierza Wasylkowicza 140
Dymitr, bojar halicki 21, 53, 89–90, 100
Dymitr z rodu Aba, możny węgierski 57
Dzierżysław Abrahamowicz, możny polski 58
Dzierżykraj Wołodysławicz, bojar halicki 62

Edywid, syn Dowsprunka, kunigas litewski 101, 103
Eickels Klaus 40
Elżbieta Węgierska, córka Andrzeja II, św. 40–41
Emler Josef 16
Ediwił, kunigas litewski 54
Erdywił/Erdiwił, kunigas litewski 54
Eusegeniusz/Eugeniusz, biskup włodzimierski 60, 138, 148
Eustachy/Ostafij Konstantynowicz, bojar Mendoga 115, 118
Euzebiusz z Cezarei 102

Fennell John L. 62, 89
Filia, wojewoda węgierski 55–58, 77, 98
Filip, bojar halicki 45, 76
Filip Szwabski, król Niemiec 40–41
Flawiusz Awian, bajkopisarz rzymski 55
Florian/Tworzyjan Wojciechowicz z rodu Awdańców; możny polski 58
Font Marta 41, 62
Forsyth Frederick 18
Franklin Simon 40
Fryderyk II Babenberg, książę Austrii 84, 88, 101–103
Fryderyk II Hohenstauf, cesarz 84, 88, 101

Gawlas Sławomir 7, 18, 44,
Gawryło Iworowicz, bojar Daniela Romanowicza? 53
Gąsiorowski Antoni 35
German II, patriarcha Konstantynopola 69
Gertruda von Andechs Meranien, żona Andrzeja II, króla Węgier 40, 45
Gertruda von Babenberg 103, 109
Gieysztor Aleksander 19, 85
Gil Andrzej 61
Giovanni di Pian di Carpine 107
Gleb, książę, teść Romana Daniłowicza 108, 124
Gleb, książę stepański 154
Gleb Potkowicz, bojar Romanowiczów 45
Gleb Rościsławowicz, książę smoleński 124
Gleb Sudyłowicz, bojar włodzimierski? 53
Gleb Wasylewicz/Wasilewicz, bojar halicki 53
Gleb Włodzimierzowicz, święty, męczennik 76, 147
Gleb Zeremiejewicz, bojar służący na dworach kilku książąt 48, 53, 66, 68
Goranin Edward 16, 24
Grabowski Janusz 100
Grala Hieronim 34, 47
Grodecki Roman 123
Grzegorz Camblak, metropolita kijowski 69
Grzegorz IX, papież 86
Grzegorz Wasylewicz, bojar halicki 85, 90
Grzymisława, żona Leszka Białego 93
Gudavičius Edvardas 54
Guillemin Amedée 120

Halperin Charles J. 106–107, 134
Heinemeyer Walter 41
Helena (?), córka Romana Mścisławowicza 47
Helena, żona Wasylka Romanowicza 120
Henryk Pobożny, książę śląski 93
Henryk IV Probus, książę wrocławski i krakowski 123, 152
Herakliusz Daniłowicz 51

Herman, brat Ludwika IV, z landgrafów Turyngii 40–41
Herucová Angelika 37
Hilarion/Iłarion, metropolita kijowski 22, 27, 139, 142, 146, 154, 156–157, 159
Holly Karol 46
Hosak Ladislav 103
Houts Elisabeth M.C. 111-112
Huber Alfons 45
Hucker Bernd U. 40
Hulagu, chan mongolski, twórca państwa Ilchanidów 120

Igor Olegowicz, książę kijowski 142–143
Igorewicze, potomkowie Igora Światosławowicza 33–35, 41, 43–44
Ilia Szczepanowicz, bojar halicki 39, 41
Ingwar Jarosławowicz, książę łucki, książę kijowski 22, 36, 42
Innocenty IV, papież 70–71, 87, 103
Irgang Winfried 88
Ivanko, rycerz węgierski 57
Iwan, biskup chełmski 61, 114
Iwan II Asen, car Bułgarii 40
Iwan Dymitriowicz; bojar halicki lub włodzimierski 63
Iwan Glebowicz, książę stepański 154
Iwan Michałkowicz; bojar Romanowiczów 77
Iwan Mścisławowicz, syn Mścisława Jarosławowicza Niemego 67
Iwanko Stanisławowicz, bojar Romanowiczów 45
Iziebołk; bojar Wasylka Romanowicza 116
Izjasław, książę nowogródzki 82
Izjasław, książę świsłocki 108
Izjasław Włodzimierzowicz, syn Włodzimierza Igorewicza 43, 65–66, 107
Izjasława, przybrana córka Włodzimierza Wasylkowicza 138

Jan Malalas 59, 75–76, 108, 157
Jankauskas Vitas 54
Jaron/Jarun, bojar Mścisława Mścisławowicza 62–63
Jaropełk, bojar halicki 33, 45, 48
Jarosław Ingwarowicz, książę łucki 127
Jarosław Jarosławowicz, książę twerski 127–128
N., 1. żona Jerzego, córka Jarosława twerskiego
Jarosław Włodzimierzowicz Mądry, książę kijowski 27, 114
Jarosław Wsiewołodowicz, syn Wsiewołoda Olegowicza, książę czernihowski 22–23, 25
Jarosław Wsiewołodowicz, książę włodzimiersko–suzdalski 88–89
Jartak, wysłannik z Lublina 140
Jasiński Kazimierz 41, 100, 116, 126, 136
Jawołod, bojar halicki 33, 45, 48
Jerzy Mnich Hamartolos, kronikarz bizantyński 78, 157
Jerzy, święty, męczennik 142, 147
Jerzy Domamericz, możny halicki 62
Jerzy Lwowicz, książę bełski, książę halicki 112, 125, 127–128, 130, 134, 136–137, 140–141, 149, 151
Jerzy Prokopowicz, bojar Mścisława Jarosławowicza 48
Jerzy Witanowicz, bojar halicki 41
Jerzy Włodzimierzowicz Dołgorukij, książę rostowsko–suzdalski, wielki książę kijowski 23
Jerzy Włodzimierzowicz, książę piński 154
Jerzy Wsiewołodowicz, książę włodzimiersko–suzdalski 74–75, 88
Joachim, bibl. 153
Józef Flawiusz 56, 115, 154, 157
Judky, kunigas litewski 54
Jusupović Adrian 9, 11, 15, 17–18, 21, 28–29, 31, 36, 38, 43–44, 46, 48–50, 53, 56–57, 60–64, 74, 76–77, 81–82, 85, 87–88, 90, 92–93, 103, 106–107, 112–114, 116–118, 121, 125, 147, 150–151, 153, 157
Jusupović Aleksander 18
Jusupović Konrad 18
Jusupović Monika 18

Kain 64
Kamaterosi, ród bizantyński 34
Kazimierz I Konradowic, książę kujawski 87
Kazimierz II Kazimierzowic, książę łęczycki 126
Kazimierz Sprawiedliwy, książę Polski 55
Kintibud, kunigas litewski 54
Kiszka Leon (Lew) 9–11
Kitenij, kunigas litewski 54
Kochanowski Jan K. 86
Kocjan, Kotjan, chan Połowców 28, 70
N., córka Kocjana, żona Mścisława Mścisławowicza 28
Kocjan, Kotjan Sutojewicz/Sątujewicz, kniaź połowiecki nietożsamy z chanem Kocjanem 32
Koczerska Maria 18
Koloman, s. Andrzeja II, król halicki 40, 49, 58, 107

Konczak, chan połowiecki 28
Konrad I Mazowiecki 35, 56–57, 70, 74, 82, 85–88, 93, 99–100
Konrad II, książę czerski, syn Siemowita I Konradowica 115, 126–128, 130–131, 135, 139–140, 151–152
Konstancja, córka Beli IV, żona Lwa Daniłowicza 99, 101
Konstantyn, bojar riazański? 91
Koroczjun, wojewoda węgierski 32
Kossow Sylwester 11
Kosztolnyik Zoltan J 45
Kozłowska-Budkowa Zofia 16, 116, 118
Kuremsa, temnik mongolski 107, 109–111
Kürbis Brygida 16, 121
Kuzmin Andrzej zob. Кузьмин Андрей В.
Kuźma, biskup włodzimierski 59–60

Latkowski Juliusz 102
Lekii, rycerz węgierski 57
Leszek Biały, książę Polski 35–36, 42, 45–51, 53, 56–59, 67, 70, 93, 110
Leszek Czarny, książę. krakowski 126–127, 129–131, 134–136, 140
Lew Daniłowicz 51, 99–101, 103, 106, 108, 111–112, 117, 121–129, 134, 136–137, 140–141, 149–150, 152–153, 156
Likjeik, kunigas litewski 54
Ljub/Lub, bojar na służbie u Wsiewołodowiczów 37
Ludwik IV, landgraf Turyngii, święty 40–41
Lüpke Helmut 88

Ławrientij (Wawrzyniec), syn tysięcznika 121
Łazarz, bojar halicki 56
Lotocharot, rycerz węgierski, eponim gałęzi Lothard rodu Gut-Keled 41
Łowmiański Henryk 54

Maciej, wojewoda sieradzki Leszka Czarnego 135
Manman, wódz mongolski 92
Marcel z rodu Tétény, możny węgierski 41
Maresz Teresa 18
Maria Mścisławówna, córka Mścisława Mścisławowicza 65–66
Markołt Niemczyn, mieszkaniec Włodzimierza 121
Marsina Richard 16
Meier Hermann 103
Memnon, biskup przemyski 140
Mendog, król Litwy 54, 82–84, 101–102, 107, 109, 115–119, 122
N. córka, żona Szwarna Daniłowicza 107
N. była żona Dowmonta, siostra Marty 117
Meyer Leo 16
Michał Juriewicz, syn Jerzego Lwowicza 134
Michał Wsiewołodowicz, książę czernihowski i halicki 47, 82, 85–86, 88–90, 92, 99, 107
Michałko Glebowicz zwany Skuła, bojar w służbie Mścisława Mścisławowicza lub Romanowiczów 53
Miedwiediew Andriej 18
Mika Brodaty, możny węgierski z rodu Ják 41–42
Mika Norbert 101, 109
Mikuła, bojar Romanowiczów 77
Milej, baskak Bakoty 106–107
Mirosław „halicki", bojar halicki 53
Mirosław piastun, bojar Romanowiczów 34–35, 42, 45, 48, 74, 78–79
Mistrz Wincenty zw. Kadłubkiem 16, 55, 77
Mitrofan, biskup włodzimiersko–suzdalski i perejasławsko–zaleski 74
Modzelewski Karol 18
Mog/Mogh/Moch/Matt/Mokja, możny węgierski, komes Bodrog 32
Mohyła Piotr, metropolita kijowski 9
Mokian/Makajan, możny węgierski, reprezentant gałęzi Debrey rodu Aba 41
Molibogowicze, bojarski ród halicki 76–77, 97
Monczjuk, bojar włodzimierski 33–34
Monge (Munge) Timur, chan Złotej Ordy 107, 124
Mstibog, bojar włodzimierski 33–34
Mścisław (I) Daniłowicz, syn Daniela księcia halickiego 51–52, 112
Mścisław (II) Daniłowicz, książę włodzimierski 51–52, 112, 122–125, 128, 131, 136–140, 146, 149–153, 155–157
Mścisław Izjasławowicz, ks. kijowski i wołyński 23, 25–27
Mścisław Jarosławowicz Niemy, książę peresopnicki, potem łucki 39, 42, 46, 48, 65, 67
Mścisław Mścisławowicz zw. Udałym/Udatnym, książę nowogrodzki, książę halicki 24, 26, 28, 36, 38, 47, 50–54, 56–59, 62–68, 71, 73, 78, 89
Mścisław Rościsławowicz, książę Nowogrodu Wielkiego, ojciec Mścisława Mścisławowicza 145
Myśliński Kazimierz 93

Nagirnyj Witalij 50, 55, 92, 103, 108

Naruszewicz Adam, historyk polski 11
Nebr, kunigas jaćwieski 68
Nicefor, metropolita kijowski 24
Niczifor/Nikifor, bojar włodzimierski 33–34
Nikifor, biskup włodzimierski 59–60
Nogaj, wódz mongolski 125, 127, 130–131, 134, 150
Nowakowski Tomasz 128–130

Oleksa; rzemieślnik Włodzimierza Wasylkowicza 125
Olga, córka Wasylka Romanowicza 113
Olga Romanówna, żona Włodzimierza Wasylkowicza 119, 138, 140, 149, 153
Opizo z Mezzano, legat papieski 103
Or, pieśniarz połowiecki 28
Otrok/Atryk, chan połowiecki, syn Szarukana 28, 31
Otton Wittelsbach, palatyn bawarski 40

Pakosław Lasocic, możny polski 48–50
Paroń Aleksander 18
Paszkiewicz Henryk 54, 102, 108, 125
Pat, z rodu Győr, syn Stefana, możny węgierski 41
Paweł, bojar Daniela Romanowicza 70
Paweł apostoł 37
Pawłowski Krzysztof 16, 121
Perenežko; bojar Romanowiczów 53
Piekosiński Franciszek 16
Piotr Turowicz, możny węgierski, ban czanadzki 41
Plezia Marian 16
Plikosowa, kunigas litewski
Polkowska-Markowska Wanda 82, 86
Poppe Andrzej 18, 27, 60–61, 69, 82, 85, 103, 114
Powierski Jan 125
Prekop Dariusz 136
Przemysł Ottokar II, król Czech 103
Pukyik, kunigas litewski 54

Rachuba Andrzej 18
Reber Ortrud 41
Repekij, syn Mendoga 117
Roman, książę briański 119, 124
Roman Daniłowicz, książę halicki 51, 103, 107–109, 112, 119
Roman Igorewicz, okresowo książę halicki, syn Igora Światosławowicza 33, 37, 39, 42, 44
Roman Mścisławowicz, twórca państwa halicko–włodzimierskiego i protoplasta dynastii 17, 19, 21–29, 31–35, 38, 43, 63, 78, 99, 108, 112, 119–120, 122, 134–135, 152–153, 156, 158
Roman Rościsławowicz książę smoleński 145–146
Romanowa, żona Romana Mścisławowicza, matka Daniela i Wasylka Romanowiczów) 32–37, 42–47, 49–50, 54–55, 59, 71, 78, 141, 153, 155
Romanowicze 15, 17, 21, 25, 27, 29, 31–38, 41, 43, 45, 47–64, 67–71, 73, 76, 78, 80–81, 83–86, 88–90, 92–93, 95, 98, 100–103, 107, 110–114, 118, 122, 137, 140, 149, 156, 158–159
Rościsław Dawidowicz, syn Dawida Rościsławowicza, księcia smoleńskiego 57
Rościsław Michał Rurykowicz, syn Ruryka Rościsławowicza 24
Rościsław Michałowicz, książę halicki, zięć Beli IV 82, 85–86, 88–93, 98
Rościsław Mścisławowicz, syn Mścisława Romanowicza, księcia kijowskiego 57, 89
Rościsław Włodzimierzowicz, syn Włodzimierza Dymitra Rurykowicza 90
Ruklys, syn Mendoga 117
Ruryk Wasyl Rościsławowicz, książę kijowski 21–26, 31–33, 63
N. (Anastazja?) córka Ruryka, żona Gleba Światosławowicza 21–22
Rurykowicze 21, 29, 43, 69

Salomea, córka Leszka Białego, żona Kolomana, księcia halickiego 49
Schütz Alois 40, 45
Seargent David A. 120
Serabion Peczerski (Włodzimierski) 134
Siemion/Semjun Kodninskij, bojar Romanowiczów 53
Siemion/Semen Ołujewicz, bojar Daniela Romanowicza 62
Siemowit I Kazimierzowicz, książę dobrzyński 126
Siemowit I Konradowic, książę mazowiecki 87, 100, 108, 115–116, 118
Skoczylas Igor zob. *Скочиляс Ігор*
Somogur s. Sutoja, książę połowiecki 32
Sprudejk, kunigas litewski 54
Starnawska Maria 82
Stefan (Stepan) Miedusznik, bojar Wasylka Romanowicza 116
Stefan V, król Węgier 117
Stekint kunigas jaćwieski 106
Stryjkowski Maciej 9, 11

Sudysław; bojar halicki 42, 45, 51, 53, 56–57, 66, 68, 75–76
Sudysław Ilicz, bojar halicki 81
Syrczan, chan Połowców 28
Szaraniewicz Izydor 32
Szczawelew Aleksiej 18
Szibaew Michaił 18
Szwarno Daniłowicz 51–52, 107–109, 111–112, 117, 119–123

Światopełk Juriewicz 36
Światopełk Włodzimierzowicz zw. Przeklętym 76
Światosław I Igorewicz, książę kijowski 103
Światosław Igorewicz, książę włodzimierski, przemyski, teść Konrada Mazowieckiego 33, 35, 42, 44
Światosław Wsiewołodowicz, syn Wsiewołoda Juriewicza Wielkie Gniazdo 62–63
Świętopełk Mściwojowic książę wschodniopomorski 70

Tabrec, możny węgierski, ban nitrzański 41
Telebuga, chan Złotej Ordy 130–131, 134, 136–137, 149–150
Teterycz-Puzio Agnieszka 50, 131, 152
Tewtywił, syn Dowsprunka, kunigas litewski 101, 103, 118
Tęgowski Jan 15, 152
Timofiej Gimon 18
Timofiej, *kniżnik* i ojciec duchowy Mścisława Mścisławowicza 37–39, 64, 142
Tobasz, możny połowiecki 42
Tomasz apostoł 28
Trid, wojewoda grodzieński 124
Trojden, kunigas litewski 122–123, 125
Trojnat, kunigas litewski 118
Tytus; wojewoda brzeski 129

Uz; rycerz węgierski 57

Wacław II, król Czech 152
Wasyl, biskup włodzimierski 59–60
Wasyl, diak 53
Wasylko Gawryłowicz; bojar Daniela Romanowicza 62
Wasylko Romanowicz, książę włodzimierski 25, 31, 33–34, 36–37, 41, 45–48, 54, 56, 58–60, 63, 66–69, 73–81, 83, 85–86, 90–95, 98–99, 102, 109, 111–117, 119–25, 135, 141, 148, 155–156
Wattenbach Wilhelm 16, 114
Weiland Ludwig 16, 114
Welykyj Athanasius G. 17
Wertner Moritz 45
Wiaczesław/Węczesław Łysy, możny polski 35
Wiaczesław/Węczesław Tłusty, bojar Romanowiczów 34, 42–43, 45
Wiesiołowski Jacek 11, 19, 156, 158
Wikint, kunigas litewski 54, 102
Wilikaiło, kunigas litewski 54
Winibud, kunigas litewski 54
Wiszli, kunigas litewski 54
Wiszymut, kunigas litewski 54
Witomir; wojewoda węgierski 32
Wiżeiw, kunigas litewski 54
Władysław I Kazimierzowicz, książę opolsko–raciborski 103
Władysław Łokietek, król Polski 126–127, 152
Władysław Odonic, książę wielkopolski 70
Włodarski Bronisław 32, 45, 50, 53, 63, 73, 85, 93, 108, 117, 127, 131, 136
Włodarski Maciej 16
Włodzimierz Dymitr Rurykowicz, książę kijowski 57, 64, 70, 74–75, 95, 156
N., córka 74, 95, 156
Włodzimierz Iwanowicz, książę stepański 154
Włodzimierz Jarosławowicz, książę halicki 24
Włodzimierz Piotr Igoriewicz, książę putywelski i halicki 33–34, 39, 43
Włodzimierz Światopełkowicz, książę piński 36, 73
Włodzimierz Światosławowicz Wielki/Święty, wielki książę kijowski 27, 74, 76, 103, 107, 153
Włodzimierz Wasylkowicz, książę włodzimierski 17, 29, 58–62, 71, 73–74, 77, 80, 82, 92, 97, 99, 111–113, 115–131, 135–149, 151–154, 157
Włodzimierz Wsiewołodowicz Monomach, wielki książę kijowski 27–28, 31, 157
Wojsiełk Mendogowicz, kunigas litewski 107-109, 117–122
Wołdrys, bojar halicki 77
Wołodysław Kormiliczicz, bojar halicki 33, 42–46, 48–50
Wołodysław Witowicz, bojar halicki 53
Wołpt, wojewoda węgierski 32
Worotysław; bojar Romanowiczów 42
Worth Dean S. 15
Wsiewołod Juriewicz, s. Jerzego Wsiewołodowicza, książę włodzimierski 74–75, 95, 156

Wsiewołod Juriewicz Wielkie Gniazdo, książę włodzimierski i riazański 22–26
Wsiewołod Mścisławowicz, książę bełski 55
Wsiewołod Światosławowicz Czermny, wielki książę kijowski, książę czernihowski 46–47
Wsiewołod Wsiewołodowicz, książę czerwieński 37, 46

Zajączkowski Stanisław 54, 102
Zbysław Stanisławowicz, bojar Romanowiczów 45
Zielińska-Melkowska Krystyna 41
Ziemomysł Kazimierzowic, ksiażę inowrocławski 126
Ziemomysł Konradowic, książę inowrocławski 87
Zientara Benedykt 40
Zofia (?) Daniłowna, córka Daniela, księcia halickiego 52
Zsoldos Atilla 41, 56

Żelisław, wojewoda Wasylka Romanowicza 116, 123
Żiwinbud, kunigas litewski 54
Żmudzki Paweł 44, 131, 135
Żyrosław, bojar halicki 53, 57, 64–66

Александрович Володимир 61, 77
Андрощук Федір 141
Аристов (Арістов) Вадим 11

Беликова Татяна В. 77
Бестужев-Рюмин Константин Н. 33
Буланин Дмитрий М. 62

Василик Владимир 65
Вилкул Татяна 14-15, 157-158
Владимирова Людмила А. 16
Войтович Леонтій 36, 46, 56, 77, 106
Волощук Мирослав 46, 49, 56

Гіль Андрей zob. Gil Andrzej
Генсьорський Антін 14–15, 37, 61, 75, 88, 98, 100, 157–158
Гиппиус Алексей 18, 64
Головко Олександр Б. 27, 50, 64, 93
Греков Борис Д. 107
Грушевський Михаило 15, 31–33, 37, 46, 50, 53, 56, 60–61, 63–65, 67, 68, 70, 73, 76, 78–82, 85, 88–89, 91–93, 97, 99–103, 106, 108, 117–118, 121–122, 124–128, 135, 145, 151–153, 158
Гуцуляк Олег 39

Дашкевич Николай П. 46
Домбровский Дариуш, zob. Dąbrowski Dariusz
Донской Дмитрий В. 36, 46

Еремин Игор П. 14, 145

Жуковская Лидия П. 16

Запаско Яким 148

Истрин Василий М. 16, 78–79

Каргальов В. В. 106
Карпов Алексей Ю. 38, 60
Кибинь Алексей С. 118, 125
Комендова Йитка 51, 103
Котляр Никола Ф. 11, 14, 33, 63, 70, 82, 87, 158
Кузьмин Андрей В. 18
Купчинський Олег 14, 17, 34–35, 36, 39, 42, 66, 68–70, 75, 78, 138, 150, 157
Кучкин Владимир А. 77

Лашнюков Иван В. 11
Левицкий Орест И. 141
Литаврин Геннадий Г. 27
Лихачев Дмитрий С. 34–35

Майоров Александр В. 34, 46
Макеева Ирина И. 16, 115
Мартынюк Алексей 100
Масан Олександр М. 82, 86
Матузова Вера И. 87
Махновець Леонід 16–17, 124
Мещерский Никита А. 16, 56, 115
Милютенко Н. И. 89

Нагірний Виталий zob. Nagirnyj Witalij
Назаренко Александр В. 57, 60
Назарова Елена Л. 87
Насонов Арсений Н. 107, 141

Орлов Александр 14, 21, 28, 59, 75, 100, 108, 157

Панкратова Наталья П. 16

Пастернак Ярослав 43
Пауткин Алексей А. 14, 55–56, 115, 157
Пашуто Володимир Т. 11, 15, 18, 21, 26, 29, 31–32, 47, 49, 54, 57, 61, 64, 75, 95, 117, 156–157
Пичхаидзе Анна А. 16, 115
Поппэ Андрей, zob.: *Andrzej Poppe*
Приселков Михаил Д. 14, 89
Пріцак Омелян 44
Прохоров Гелиан М. 29, 150, 159
Пуцько Виталий 61

***Р**оманов Володимир К.* 14
Романова Ольга В. 15
Рудаков Владимир Н.

***С**вятский Данил* 120
Скочиляс Ігор 60–61
Срезневский Измаил И. 100
Стефанович Пётр 44
Столярова Любовь. В. 87, 148

***Т**ворогов Олег В.* 14, 48, 108, 157
Толочко Алексей П. 15, 64, 125, 145
Толочко Петр П. 98
Томенчук Богдан 39

***У**жанков Александр Н.* 11, 16, 62, 92, 97, 141, 146, 156

***Ф**едорак Назар* 14, 28

***Х**русталев Денис Г.* 63, 92, 107

***Ч**ельстрем Анна* 141
Черепнин Лев В. 14, 61
Чистяков Олег И. 16

***Ш**ахматов Алексей А.* 22, 89
Щавелева Наталья И. 57
Щапов Ярослав Н. 60
Щёголева Людмила 78

***Ю**супович Адриан,* zob. *Jusupović Adrian*

***Я**кубовский Александр Ю.* 107

Indeks nazw geograficznych i etnicznych

Athos 108

Bakota 86, 91, 106
Bałtowie 37
Bełz 37, 44–46, 59, 78–79
Bielsk Podlaski 147, 149
Biłka, rzeka 42
Boberka, rzeka 48
Bołochów 109
Borek 91
Bożskij 91
Busówno (Busowno) 94
Brześć 36, 52, 67–68, 81, 129, 137, 139–140, 147, 147, 150
Bug, rzeka 87–88
Busk 78-79
Bykowien 48

Chełm 61, 82, 92, 94, 98, 103, 110, 114, 119–124, 134, 141
Czarni Kłobucy 24
Czartorysk 67–68, 70, 153
Czernihów 24, 147–148
Czerwień 37, 59, 74, 78, 153

Daniłów 114
Derewicze 91
Djadków 91
Don, rzeka 28
Dręszew 87–88
Drohiczyn 77, 82–88, 90, 93, 94, 103, 107, 124
Drohobuż 42
Dubno 138
Dźwinogród, zob. Zwienigród

Głubczyce 103
Gniezna, rzeka 43
Gorodek 109
Gorodiec 91
Gostynin 128–131
Grodno 102, 125
Gubin 91

Hagarianie 28, 31
Halicz 24, 32–33, 35, 37, 39, 43–46, 48–54, 56–57, 59–60, 63–69, 71, 73, 75–76, 78–83, 85, 88, 91, 93–95, 98, 107, 123–124

Inflanty 50, 86

Jaćwież, Jaćwingowie 25, 68, 81–82, 94, 99–103, 107–109, 111–113, 117, 123, 125–126, 155
Jarosław 67, 97, 101
Jazdów (Ujazdów) 115, 118, 127

Kaczkiw 39
Kalisz 42, 73
Kałka, rzeka 38, 62–64
Kamieniec (Kamieniec Litewski) 45, 125, 137, 147, 149
Kamieniec nad Słuczą 24, 81
Kamień 116, 125
Kijów 21–24, 32–33, 37–38, 46, 69, 88–90, 109, 148
Kobud 91
Koźle (Kędzierzyn-Koźle) 103
Kraków 48–49, 103, 126–127, 131, 136, 140, 152–153
Kroissenbrunn/Kressenbrunn 114
Królewiec 87
Krzemieniec 107, 114
Krzna, rzeka (Krosno) 129
Kudyn 91
Kumanowie (zob. Połowcy) 28
Kumów 52

Legnica 93
Leles, Lelesz 45
Leśna, rzeka 125
Litwa 54–55, 73, 82, 88, 91, 93–94, 103, 106, 109, 111–113, 115, 117–119, 121–125, 129–131, 136, 152, 158

Lubaczów 49–50
Lublin 85, 93, 115, 125, 129, 140
Luboml 137, 139–140, 144, 147
Lwów 18, 110, 131

Łatgalia 136
Łuck 42, 67, 69, 110, 114, 138–139
Łysiec; Św. Krzyż 115

Małopolska 55, 127, 131
Mazowsze 85–87, 108, 113, 126–127
Mielnica 116
Mielnik 94, 111
Międzybóż 69, 109
Mikulińce (Mikulin) 32
Moklekow 48
Mongołowie 63, 85, 88, 90, 106, 111, 114, 131, 135
Morawy 103, 109

Nasiedle 103
Nebel (Nobel) 116
Nicea 69, 100
Niedźwiedzia Głowa (zob. Otepää) 136
Niemcy 45, 125, 136, 138, 152
Nowogród Wielki 50, 63–64
Nowogródek 102, 106, 108–109, 117–118, 124–125
Nurzec, rzeka 87, 99

Obezy (prawdopodobnie, w tym kontekście ob. Gruzja) 28
Ochoża 94
Opawa 103
Orelsk 36
Orzechowo 87–88
Ostrogowe Wrota 42
Otepää, zob. Niedźwiedzia Głowa

Pagran 49
Pełtew 42
Perejasław 148
Peremyl 24, 48, 50, 64, 69
Peresopnica 39, 42, 67, 69, 93-94
Pińsk 94
Plesnesk 80
Pobuże 109
Podtylicz zob. Tylicz
Połock 148
Połonne 24
Połowcy (zob. Kumanowie) 23, 27–28, 31–32, 42, 54–56, 62, 64, 81, 92
Ponizie (Podole) 67, 75
Prusowie 55, 125
Przemyśl 42, 49–50, 63–65, 76, 78, 82, 91–92
Przeworsk 127, 129–130
Pułtusk 126

Rajgród (Raj) 137–139
Rakuska ziemia 101–102
Riazań 115
Ruś Halicko–Wołyńska 15, 17, 35, 97, 117
Ryga 136
Rzym 70
Rżew 62

San, rzeka 137
Sandomierz 115, 131, 152
Sanok 32
Seret, rzeka 32
Siemocz 109
Sita, rzeka 88
Skuszew 87–88
Słonim 125
Smoleńsk 22, 144, 148
Sochaczew 130–131
Sonnenberg 87
Stołpie 52
Stożek 114
Styryjska ziemia 101, 103
Suchodoły 85
Suła, rzeka 28
Suzdal 74, 127, 148
Szczekarzew (ob. Krasnystaw) 56, 128–129
Szumsk 42, 79–80

Tarnawa 117
Tatarzy 21, 85–86, 89–92, 99, 106–107, 109–110, 120, 124–125, 127–128, 130, 149–150, 152
Torczesk 67, 79–81
Turijsk 125
Trembowla 48
Torów 148
Tychoml 48, 50
Tylicz 116

Uhrusk 52, 61, 110

Wereszyn 52
Węgry, Węgrzy 32–33, 37, 39–40, 45, 49, 51, 53, 55–56, 64–65, 79–82, 85, 88–93, 98, 100, 107, 114, 116, 128–131

Wiedeń 101
Wisła, rzeka 115
Wisznia (Sądowa Wisznia) 76
Włodawa 92
Włodzimierz (Wołyński) 24, 33, 35–37, 42, 46, 48–50, 54, 59–60, 71, 76, 78–79, 81, 85, 94–95, 110, 113–114, 121, 131, 137–141, 147–151, 153
Włodzimierz nad Klaźmą 26, 74–75
Wohyń (Woin) 129
Wołkowysk 152
Wołyń/ziemia wołyńska 36, 45, 50, 67, 69, 79–80, 90, 92, 116, 120, 127, 148
Worota 121
Wozwiahl 109
Wrocławska ziemia 89
Wyszogród 129

Zawichost 115
Zubrza, rzeka 53
Zwienigród 42, 57

Żmudź 54, 136

Stosowane skróty

BCzart – Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie
KDM – *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*
MPH – *Monumenta Poloniae Historica*
PSB – *Polski Słownik Biograficzny*
БАН – Библиотека Российской академии наук в Санкт-Петербурге
ЗНТШ – „Записки наукового товариства імені Шевченка”
ПСРЛ – Полное Собрание Русских Летописей
РНБ – Российская национальная библиотека в Санкт-Петербурге
ЦДІАУЛ – Центральний Державний Історичний Архів України у м. Львові

Bibliografia

Źródła

Rękopiśmienne

БАН, шифр 16.4.4: Ипатьевский список
БАН, шифр 21.3.14: Список Я.В. Яроцкого
РНБ, шифр F.IV.231: Ермолаевской список
РНБ, шифр собр. М.П. Погодина, № 1401: Погодинский список
РНБ, шифр F.IV.230: Хлебниковский список
ЦДІАУЛ, фонд 201: Греко-католицька митрополична консисторія, опис 4, од. зб. 421: Рукопис митрополита Льва Кишки

Drukowane

Annales Frisacenses, wyd. L. Weiland, [w:] Monumenta Germaniae Historica SS, Hannoverae 1879, s. 65–67

Annales Melicenses, wyd. W. Wattenbach, [w:] Monumenta Germaniae Historica SS, t. IX, Hannoverae 1851, s. 480–569

Chronica Galiciano-Voliniana. Chronica Romanoviciana, ediderunt, praefatione notisque instruxerunt, D. Dąbrowski, A. Jusupović, [w:] MPH, SN, t. XVI:, Kraków–Warszawa 2017

Chronici hungarici compositio saeculi XIV, wyd. A. Domanovszky, [w:] *Scriptores rerum hungaricarum*, oprac. E. Szentpétery, t. I, Budapestini 1937. s. 217–505.

Codex diplomaticus et epistolaris Slovaciae. Inde ab anno DCCCV usque ad anno MCCXXXV, t. 1, red. R. Marsina, Bratislava 1971

Documenta Pontificum Romanorum historiam Ucrainae illustrantia (1075–1953), t. I: *1075–1700*, wyd. A.G. Welykyj, Romae 1951 (= *Analecta OSBM*, Ser. II, Sekcja III)

Heinrici Chronicon Livoniae, w: *Scriptores rerum Germanicarum in usum scholarum*, t. 31, wyd. L. Arbusow, A. Bauer. Hannovarae 1955

Ioannis Dlugossii Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae, ks. I–II, Varsaviae 1964; ks. V–VI, Varsaviae 1973

Ioannis Dlugossii Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae, ks. VII–VIII, Varsaviae 1975

Johannes Neplachonis Abbatis Opatovicensis Chronicon, [w:] *Fontes rerum Bohemicarum*, t. III, wyd. J. Emler, Praha 1882, s. 443–484

Kalendarz krakowski, wyd. A. Bielowski, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. II, Lwów 1872, s. 905–941

Kodeks Dyplomatyczny Małopolski, t. II, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1886
Kronika Dzierzwy, wyd., wstęp i przyp. K. Pawłowski, [w:] MPH SN, t. XV, Kraków 2013
Kronika halicko-wołyńska. Kronika Romanowiczów, tłumaczenie, wstęp i komentarze D. Dąbrowski, A. Jusupović, Kraków-Warszawa 2017
Kronika wielkopolska, [w:] MPH SN, t. VIII, wyd. B. Kürbis, Warszawa 1970
Latopis kijowski 1118–1158, przekł. i koment. E. Goranin, Wrocław 1995 (= *Acta Universitatis Wratislaviensis*, nr 1679, *Slavica Wratislaviensia*, t. LXXXVI)
Latopis kijowski 1159–1198, przekł. i oprac. E. Goranin, Wrocław 1988 (= *Acta Universitatis Wratislaviensis*, nr 840, *Slavica Wratislaviensia*, t. XL)
Letopisy české od roku 1196 do roku 1278, [w:] *Fontes rerum Bohemicarum*, t. II, wyd. J. Emler, Praha 1874, s. 282–303
Livländische Reimchronik von Diettlieb von Alnpeke, hrsg. L. Meyer, Paderborn 1876, s. 251–253 [https://archive.org/details/livlndischereim00reimgoog/page/n264 – dostęp 13.12.2018)
Magistri Vincentii dicti Kadłubek Chronica Polonorum, wyd. M. Plezia, [w:] MPH NS, t. XI, Kraków 1994
Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika polska*, przekł. i oprac. B. Kürbis, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992
Rocznik cystersów henrykowskich, wyd. A. Bielowski, [w:] MPH, t. III, Lwów 1878, s. 699–704
Rocznik kapituły krakowskiej, [w:] MPH SN, t. V, wyd. Z. Kozłowska-Budkowa, Warszawa 1978, s. 19–106
Rocznik Krasińskich do 1351 r., wyd. A. Bielowski, [w:] MPH, t. III, Lwów 1878, s. 127–133
Rocznik małopolski 965–1415, wyd. A. Bielowski, [w:] MPH, t. III, Lwów 1878, s. 135–202
Rocznik świętokrzyski do roku 1490, wyd. A. Bielowski [w:] MPH, t. III, Lwów 1878, s. 53–87
Rocznik Traski, [w:] MPH, t. II, wyd. A. Bielowski, Lwów 1872 [reprint Warszawa 1961], s. 826 – 861
Średniowieczna poezja łacińska w Polsce, oprac. M. Włodarski, Wrocław–Warszawa–Kraków 2007
Urkunden und Regesten zur Geschichte des Templerordens, Im Bereich des Bistums Cammin und der Kirchenprovinz Gnesen, nach Vorlage von H. Lüpke neue bearbeitet von W. Irgang, Köln–Wien 1987
Zbiór ogólny przywilejów i spominków mazowieckich.. Zbiór ogólny przywilejów i spominków mazowieckich, wyd. J. K. Kochanowski, Warszawa 1919

Апракос Мстислава Великого, подг. Л.П. Жуковская, Л.А. Владимирова, Н.П. Панкратова, Москва 1983
Владимирский летописец, [w:] ПСРЛ, t. XXX, Москва 1965
Галицько-Волинський літопис, переклав Л. Махновець, опр. Р. Федорів, Львів 1994
Ермолинская летопись, [w:] ПСРЛ, t. XXIII, Москва 2004 [reprint wyd.: С.-Петербург 1910]

Ипатьевская летопись, [w:] ПСРЛ, t. II, С.-Петербург 1908 [reprinty Москва 1962, 1998, 2001]

„История Иудейской войны" Иосифа Флавия. Древнерусский перевод, t. I, wyd. А.А. Пичхаидзе, И.И. Макеева, Г.С. Баранкова, А.А. Уткин, Москва 2004

Истринъ В. М., Александрія русскихъ хронографовъ. Изслѣдованіе и текстъ, Москва 1893

Истринъ В. М., Книгы временьныѩ и образныѩ Георгия Мниха. Хроника Георгия Амартола в древнем славянорусском переводе. Текст, исследование и словарь, t. I: Текст, Петроград 1920

Купчинський О., Акти та документи Галицько-Волинського князівства XIII – першої половини XIV століть. Дослідження, тексти, Львів 2004

Лаврентьевская летопись, [w:] ПСРЛ, t. I, Москва 2001

Летописный сборник, именуемый Тверскою летописью (= Тверская летопись = Тверской сборник), [w:] ПСРЛ, t. XV, Москва 2000 [reprint wyd.: Санктпетербургъ 1863)

Летопись по академическому списку, [w:] ПСРЛ, t. I, Москва 2001

Летопись по Воскресенскому списку, [w:] ПСРЛ, t. VII, Москва 2001 [reprint wyd.: Санктпетербургъ 1856]

Літопис руський за Іпатським списком, przekł. Л. Махновець, Київ 1989

В. Матвеенко, Л. Щёголева, Книги временные и образные Георгия Монаха. В двух томах, t. I, cz. 1: Интерпретированный текст Троицкой рукописи, Москва 2006

Матузова В. И., Назарова Е., Крестоносцы и Русь Конец XII–1270 г., Тексты перевод комментарий, Москва 2002

Мещерский Н. А., История Иудейской войны Иосифа Флавия в древнерусском переводе, Москва – Ленинград 1958

Московский летописный свод конца XV века, [w:] ПСРЛ, t. XXV, Москва 2004 [reprint wyd.: Москва–Ленинград 1949]

Новгородская первая летопись старшего и младшего изводов, [w:] ПСРЛ, t. III, Москва 2000 [reprint wyd.: Москва–Ленинград 1950]

Новгородская четвертая летопись, [w:] ПСРЛ, t. 4, cz. 1, Москва 2000

Окружная грамота Литовскаго великаго князя Александра-Витовта, об отделении Киевской митрополии от Московской, и о поставлении въ санъ Киевскаго митрополита Григория Цамблака, [w:] Акты относяшіеся къ исторіи Западной Россіи, Собранные и изданные Археографическою Коммиссіею, t. I, Санктпетербургъ 1846

Патерик Кіеваго-Печерськаго монастыря, Санкт-Петербург 1911

Радзивиловская летопись, [w:] ПСРЛ, t. 38, Ленинград 1989

Российское законодательство X–XX веков. В 9 т., red. О.И. Чистяков, t. I, Москва 1984.

Симеоновская летопись, [w:] ПСРЛ, t. XVIII, Москва 2007

Ужанков А. Н., „Слово о законе и благодати" и другие творения митрополита Илариона Киевского, Москва 2014

Literatura

Bartnicki M., *Polityka zagraniczna księcia Daniela Halickiego w latach 1217–1264*, Lublin 2005

Bartnicki M., *The Halych-Volhynian Chronicle as a Source for the History of Central Eastern Europe in the 13th Century*, „Quaestiones Medii Aevi Novae", t. XIII, 2008, s. 349–368

Baumgarten N. de, *Généalogies des branches régnantes de Rurikides du XIIIe au XVIe siècle*, Roma 1934 (= „Orientalia Christiana", t. XXXV, nr 1 [94])

Baumgarten N. de, *Généalogies et mariages occidentaux des Rurikides Russes du Xe au XIIIe siècle*, Roma 1927 (= „Orientalia Christiana", t. IX–1, nr 35)

Białuński G., *Studia z dziejów plemion pruskich i jaćwieskich*, Olsztyn 1999

Bieniak J., *Pakosław Stary (Starszy) h. Awdaniec*, [w:] PSB, t. XXV, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1980, s. 38–42

Boroń P., *Kniaziowie, królowie, carowie… Tytuły i nazwy władców słowiańskich we wczesnym średniowieczu*, Katowice 2010

Brzozowska Z., *U początków Świętej Rusi. Koncepcje monarchiczne metropolity kijowskiego Iłariona (XI w.) i ich związek z bizantyńską „teologią polityczną"*, „Studia Wschodniosłowiańskie", t. 14, 2014, s. 29–40

Buko A., *Monumentalna zabudowa Góry Katedralnej w Chełmie we wczesnym średniowieczu*, „Archaeologia Historica Polona", t. 15/1, 2005, s. 69–83

Chronologia polska, red. B. Włodarski, Warszawa 1957

Chudzik D., *Chrześcijańska architektura sakralna Rusi halickiej i wołyńskiej (do końca panowania Daniela Romanowicza)*, Rzeszów 2014 (= *Collectio Archaeologica Ressoviensis*, t. XXVII)

Dąbrowski D., *Czy istniało dwóch synów Daniela Romanowicza o imieniu Mścisław? Przyczynek do genealogii Romanowiczów, książąt halicko-wołyńskich*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego. NS", t. IV (XV), 1999, s. 177–187

Dąbrowski D., *Czy Jan Długosz pisząc siódmą księgę „Annalium" korzystał z Kroniki halicko- wołyńskiej lub źródła jej pokrewnego?*, „Ruthenica", t. III, 2004, s. 150–185

Dąbrowski D., *Daniel Romanowicz król Rusi (ok. 1201–1264). Biografia polityczna*, Kraków 2012 (= *Monografie Pracowni Badań nad Dziejami Rusi UKW*, t. I)

Dąbrowski D., *Dwa ruskie małżeństwa Leszka Białego. Karta z dziejów Rusi halicko-wołyńskiej i stosunków polsko-ruskich w początkach XIII wieku*, „Rocznik Historyczny", R. LXXII, 2006, s. 67–93.

Dąbrowski D., *Genealogia Mścisławowiczów. Pierwsze pokolenia (do początku XIV wieku)*, Kraków 2008

Dąbrowski D., *Kronika halicko-wołyńska jako źródło do studiów nad kulturą materialną średniowiecznej Rusi. Ogólna charakterystyka i postulaty badawcze*, KHKM, t. LXI, 2013, nr 1, s. 63–74

Dąbrowski D., *Król Rusi Daniel Romanowicz. O ruskiej rodzinie książęcej, społeczeństwie i kulturze w XIII w.*, Kraków 2016 (= *Monografie Pracowni Badań nad Dziejami Rusi UKW*, t. IV)

Dąbrowski D., *Rodowód Romanowiczów, książąt halicko – wołyńskich*, Poznań – Wrocław 2002 (= *Biblioteka Genealogiczna*, pod red. M. Górnego, t. 6)

Dąbrowski D., *Stan i charakter informacji Kroniki halicko-wołyńskiej o duchowieństwie ruskim czasów Daniela Romanowicza*, [w:] *Король Данило Романович: культурна і державнотворча спадщина його доби. Монографія*, red. М. Бевз, Ю. Лукомський, Львів 2016, s. 66–75

Dąbrowski D., *Stosunki polityczne Lwa Daniłowicza z sąsiadami zachodnimi w latach 1264–1299/1300*, [w:] Галичина та Волинь у добу середньовіччя. До 800-річчя з дня народження Данила Галицького, Львів 2001, s. 42–69

Dąbrowski D., *Stosunki polityczne między królem Węgier Belą IV, niektórymi książętami polskimi i Romanowiczami w latach 1242–1250 (ze szczególnym uwzględnieniem kwestii matrymonialnych)*, [w:] *Polska w kręgu polityki, kultury i gospodarki europejskiej. Księga pamiątkowa z okazji 70-lecia urodzin prof. Maksymiliana Grzegorza*, red. Z. Zyglewski, Bydgoszcz 2007, s. 45–63

Dąbrowski D., *Uczestnicy wydarzeń gąsawskich 1227 roku w świetle przekazów Kroniki halicko-wołyńskiej*, [w:] *Gąsawa w pamięci historycznej w związku z 620. rocznicą lokacji miasta*, red. D. Karczewski, Inowrocław 2009, s. 93–118

Dimnik M., *The Dynasty of Chernigov 1146–1246*, Cambridge 2007

Dubonis A., *Traidenis. Monarcho valdžios atkūrimas Lietuvoje 1268–1282*, Vilnius 2009

Eickels K. van, *Otto IV. (1198–1218) und Philipp (1198–1208)*, [w:] *Die deutschen Herrscher des Mittelalters. Historische Portraits von Heinrich I. bis Maximilian*, wyd. B. Schneidmüller, S. Weinfurter, München 2003, s. 272–292

Fennell J. L. I., *The Tale of Baty's Invasion of North-East Rus' and its Reflexion in the Chronicles of the Thirteenth–Fifteenth Centuries*, „Russia Mediaevalis", t. III, 1977, s. 41–78

Fennell J.L.I., *The Tatar Invasion of 1223: Source Problems*, „Forschungen zur osteuropäischen Geschichte", t. XXVII, 1980, s. 18–31

Font M., *Geschichtsschreibung des 13. Jahrhunderts an der Grenze zweier Kulturen. Das Königreich Ungarn und das Fürstentum Halitsch-Wolhynien*, Stuttgart 2005 (= *Abhandlungen der Geistes- und Sozialwissenschaftlichen Klasse*, nr 3)

Font M., *Ungarn, Polen und Galizien-Wolhynien im ersten Drittel des 13. Jh.*, „Studia Slavica Hungarica", t. XXXVIII, 1995, nr 1–2, s. 27–39

Forsyth F., *Czwarty protokół*, tłum. Z. Kościuk, Opole 2011

Franklin S., *Writing, Society and Culture in Early Rus, c. 950–1300*

Gieysztor A., [rec.] *Jacek Wiesiołowski, Kolekcje historyczne w Polsce średniowiecznej XIII–XIV wieku. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967,* s. *184*, „Studia Źródłoznawcze", t. 14, 1969, s. 197

Gieysztor A., *Trzy stulecia najdawniejszego Mazowsza (połowa X – połowa XIII w.)*, [w:] *Dzieje Mazowsza*, t., red. H. Samsonowicz, Pułtusk 2006, s 109–160

Gil A., Skoczylas I., *Kościoły wschodnie w państwie polsko-litewskim w procesie przemian i adaptacji. Metropolia kijowska w latach 1458–1795*, Lublin–Lwów 2014

Grabowski J., *Dynastia Piastów mazowieckich. Studia nad dziejami politycznymi Mazowsza, intytulacją i genealogią książąt*, Kraków 2012

Grala H., *Drugie małżeństwo Romana Mścisławowicza*, „Slavia Orientalis", t. 31, 1982, nr 3–4, s. 115–127

Grodecki R., *Dzieje polityczne Śląska do roku 1290*, [w:] *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, t. I, red. S. Kutrzeba, Kraków 1933, s. 155–326

Gudavičius E., *Mindaugas*, Vilnius 1998

Guillemin A., *The World of Comets*, London 1877

Heinemeyer W., *Ludwig IV. (der Heilige)*, [w:] *Neue deutsche Biographie*, t. XV, Berlin 1987, s. 422–423 (http://daten.digitale-sammlungen.de/0001/bsb00016333/images/index.html?seite=438; data dostępu: 13.12.2018)

Halperin Ch. J., *Russia and the Golden Horde: The Mongol Impact on Medieval Russian History*, Bloomington 1985

Herucová A., *Palatine Then Antichrist. Benedict in the Chronicle of Galicia-Volhynia*, CR, Ser. I, t. V, s. 123–133

Holly K., *Kňažná Salomea a uhorskopoľské vzťahy v rokoch 1214–1241*, „Historický časopis", t. 53, 2005, nr 1, s. 3–28

Hosak L., *Uhorsko-kumansky vpad na Moravu r. 1253*, „Acta Universitatis Palackianae Olomucensi. Facultas Philosophica, Historica", t. I, 1960, s. 279–284

Huber A., *Studien über die Geschichte Ungarns im Zeitalter der Arpaden*, „Archiv für österreichische Geschichte", t. LXV, 1884, s. 153–230

Hucker B. U., *Der Königsmord von 1208 – Privatrache oder Staatsstreich?*, [w:] *Die Andechs-Meranier in Franken. Europäischer Fürstentum im Mittelalter. Ausstellung in Bamberg vom 19.6. bis 30.9.1998*, Mainz 1998, s. 111–127

Hucker B. U., *Philipp von Schwaben*, [w:] *Neue deutsche Biographie*, t. XX, Berlin 2001, s. 371

Jankauskas V., *Русско-лит*овский договор 1219 года и внутриполитические отношения Литвы в первой четверти *XIII* века, Colloquia Russica, Ser. I, t. V, s. 115–121

Jasiński K., *Kult świętej Elżbiety w dynastii piastowskiej*, [w:] *Europa środkowa i wschodnia w polityce Piastów. Materiały z sympozjum, Toruń, 14–15 grudnia 1995*, red. K. Zielińska-Melkowska, Toruń 1997, s. 197–212

Jasiński K., *Rodowód Piastów małopolskich i kujawskich*, wyd. M. Górny, Poznań–Wrocław 2001 (= *Biblioteka Genealogiczna*, pod red. M. Górnego, t. 3).

Jasiński K., *Rodowód Piastów mazowieckich*, wyd. M. Górny, Poznań–Wrocław 1998 (= Biblioteka Genealogiczna, pod red. M. Górnego, t. 1)

Jusupović A., *Bojar czy książę? "Uzurpacje" Wołodysława Kormiliczicza w narracji Kroniki halicko-wołyńskiej*, „Княжа Доба. Історія і культура" 7, 2013, s. 137–146

Jusupović A., *„Domus quondam dobrinensis". Przyczynek do dziejów templariuszy na ziemiach Konrada Mazowieckiego*, „Zapiski Historyczne", t. LXXI, 2006, z. 1, s. 9–17

Jusupović A., *Elity ziemi halickiej i wołyńskiej w czasach Romanowiczów (1205–1269). Studium prozopograficzne*, Kraków 2013 (= *Monografie Pracowni Badań nad Dziejami Rusi Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy*, t. II)

Jusupović A., *Kronikarz Daniela Romanowicza w koncepcjach historiograficznych*, w: Данило Романович і його часи, Івано-Франків 2017 („Colloquia Russica", series II, t. 3), s. 171–188

Jusupović A., *Miasto stołeczne Daniela Romanowicza. Dzieje Chełma do połowy XIV wieku*, w: *Przywrócona pamięci. Ikona Matki Boskiej Chełmskiej: ikonografia – kult – kontekst społeczny*, red. A. Gil, M. Kalinowski, I. Skoczylas, Lublin-Lwów 2016, s. 161–186

Jusupović A., *Pieczętnik a tysięcznik. Kariera Cyryla pieczętnika, późniejszego metropolity w XIII-wiecznej Rusi*, „Przegląd Wschodni", t. XIV, 2017, z. 3(55), s. 621–632

Jusupović A., *Przynależność polityczna Drohiczyna w XII i pierwszej połowie XIII w.*, [w:] Дрогичин 1253. Матеріали Міжнародної наукової конференції з нагоди 755-ї річниці коронації Данила Романовича, Івано-Франківськ 2008, s. 159–170

Jusupović A., *Tożsamość i obcość w czasach Daniela Romanowicza: konstrukcja narracji w Kronice halicko-wołyńskiej*, w: *Symboliczne i realne podstawy tożsamości społecznej w średniowieczu*, red. S. Gawlas, P. Żmudzki, Warszawa 2017, s. 503–515

Jusupović A., *The Hungarian Faction in Galician Rus' in the First Half of the 13th Century*, [w druku]

Jusupović A., *Udział elit Polski i Rusi w zawieraniu umów międzynarodowych w pierwszej połowie XIII w.*, [w:] *Polska, Ruś i Węgry: X–XIV w.*, red. D. Dąbrowski, A. Jusupović, T. Maresz, Kraków 2018, s. 76–81

Jusupović A., *Wpływ halickiego otoczenia książęcego na „władzę" w pierwszej połowie XIII w., na przykładzie Sudysława*, „Княжа Доба. Історія і культура" 5, 2011, s. 145–163

Jusupović A., *Wyprawa na Sandomierz i Łysiec z perspektywy polityki Rusi Halicko-Wołyńskiej w końcu pięćdziesiątych lat XIII wieku*, [w:] *Debaty Świętokrzyskie*, *t.* II, red. K. Bracha, M. Marczewska, S. Cygan, Kielce 2016, s. 59–72

Jusupović A., *„Żaden książę nie wszedł tak daleko w ziemię Lacką jak Włodzimierz Wielki". Wydarzenia z końca X wieku i ich recepcja w XIII wieku* [w druku]

Jusupović A., *„Богу же изволившю Данилъ созда градъ Холмъ". Geneza Chełma i jego biskupstwa*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej", t. XII, 2014, z. 6, s. 11–26

Jusupović A., *„На двое будущу". Баскаки в Галицком княжестве в XIII* в., [w:] „Colloquia Russica", t. 2, Ser. I, 2012, s. 81–86

Jusupović A., „Червень и ины грады" *or* „гроды червеньскыя"*? History of the domain of cherven' in the written record (10th–13th centuries*, w: *From Cherven' Towns to Curzon Line*, ed. Marcin Wołoszyn, Kraków–Leipzig–Rzeszów–Warszawa (Frühzeit Ostmitteleuropas, vol. 3), s. 31–105

Kosztolnyik Z., *Hungary in the Thirteenth Century*, New York 1996

Latkowski J., *Mendog król litewski*, Kraków 1892

Łowmiański H., *Studja nad początkami społeczeństwa i państwa litewskiego*, t. II, Wilno 1932

Meier H., *Gertrud Herzogin von Österreich und Steiermark*, „Zeitschrift des Historischen Vereins für Steiermark", t. XXIII, 1927, z. 1–4, s. 5–38

Mika N., *Walka o spadek po Babenbergach 1246–1278*, Racibórz 2008

Myśliński K., *Problemy terytorialne w stosunkach między Polską i księstwem halicko-wołyńskim w XIII w.*, [w:] *Nihil superfluum esse. Studia z dziejów średniowiecza*

ofiarowane profesor Jadwidze Krzyżaniakowej, pod. red. J. Strzelczyka, J. Dobosza, Poznań 2000, s. 229–236

Nagirnyj W., *Polityka zagraniczna księstw ziem halickiej i wołyńskiej w latach 1198 (1199)–1264*, Kraków 2011 (= *Prace Komisji Wschodnioeuropejskiej PAU*, t. XII)

Nowakowski T., Źródła Jana Długosza do dziejów Mazowsza w XI–XIV wieku. W poszukiwaniu rocznika płockiego, Bydgoszcz 2012

Paszkiewicz H., *Jagiellonowie a Moskwa*, t. I: *Litwa a Moskwa w XIII i XIV wieku*, Warszawa 1933

Paszkiewicz H., *Z życia politycznego Mazowsza w XIII wieku (Rządy Ziemowita Konradowicza)*, [w:] *Księga ku czci Oskara Haleckiego wydana w XXV-lecie Jego pracy naukowej*, Warszawa 1935, s. 203–228

Polkowska-Markowska W., *Dzieje Zakonu Dobrzyńskiego. Przyczynek do kwestji Krzyżackiej*, „Roczniki Historyczne", t. II, 1926, s. 145–210

A. Poppe, *Latopis Ipatjewski*, [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich*, t. 3, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967

Poppe A., *O tytule wielkoksiążęcym na Rusi*, „Przegląd Historyczny", t. LXXV, 1984, z. 3, s. 423–439

Poppe A., *Państwo i kościół na Rusi w XI wieku*, Warszawa 1968

Poppe, *The Christianization and Ecclesiastical Structure of Kyivan Rus' to 1300*, „Harvard Ukrainian Studies", t. 21:3–4, 1997, s. 311–392

Poppe A., *The Christianization and Ecclesiastical Structure of Kievan Rus' to 1300*, [w:] idem, *Christian Russia in the Making*, Aldershot–Burlington 2007 [= *Variorum collected studies series*, nr 867], s. 311–392

Powierski J., *Prusowie, Mazowsze i sprowadzenie Krzyżaków do Polski*, t. II, 1, Malbork 2001, s. 96–97

Prekop D., *Wojna zakonu krzyżackiego z Litwą w latach 1283–1325*, Toruń 2004

Reber O., *Elisabeth von Thüringen: Landgräfin und Heilige. Eine Biographie*, Regensburg 2006

Schütz A., *Das Geschlecht der Andechs-Meranier im europäischen Hochmittelalter*, [w:] *Herzöge und Heilige. Das Geschlecht der Andechs-Meranier im europäischen Hochmittelalter*, red. J. Kirmeier, E. Brockhoff, Regensburg 1993, s. 21–185

Seargent D. A., *The Greatest Comets in History: Broom Stars and Celestial Scimitars*, New York 2009

Starnawska M., *Między Jerozolimą a Łukowem. Zakony krzyżowe na ziemiach polskich w średniowieczu*, Warszawa 1999

Szaraniewicz I., *Die Hypatios-Chronik als Quellen-Beitrag zur österreichischen Geschichte*, Lemberg 1872

Teterycz A., *Małopolska elita władzy wobec zamieszek politycznych w Małopolsce w XIII wieku*, [w:] *Społeczeństwo Polski średniowiecznej*, t. IX, Warszawa 2001, s. 65–87

Teterycz–Puzio A., *Bolesław II Mazowiecki na szlakach ku jedności (ok. 1253/58 – 24 IV 1313)*, Kraków 2015

Tęgowski J., *Zabiegi księcia kujawskiego Władysława Łokietka o tron krakowski w latach 1288–1293*, „Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie", t. VI, 1987, s. 43–67

Tęgowski J., *Kronika halicko-wołyńska (Kronika Romanowiczów)*, wyd., wstęp i przyp. Dariusz Dąbrowski, Adrian Jusupović, współpr. Irina Juriewa, Aleksandr Majorow, Tatiana Wiłkuł, Kraków–Warszawa 2017, s. 230–236

Urzędnicy małopolscy, XII–XV wieku. Spisy, red. A. Gąsiorowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990

Van Houts E. M. C., *Local and regional chronicles*, Turnhout 1995 (= *Typologie des sources du Moyen Âge occidental*, z. 74)

Wertner M., *Az Árpádok családi története*, Nagy-Becskereken 1892

Wiesiołowski J., *Kolekcje historyczne w Polsce średniowiecznej XIII–XIV wieku*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967

Włodarski B., *Alians rusko-mazowiecki z drugiej połowy XIII wieku. Karta z dziejów Konrada II Mazowieckiego*, [w:] *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby*, t. II, Kraków 1938, s. 611–629

Włodarski B., *Polityczne plany Konrada I księcia mazowieckiego*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu", R. 76, 1971, s. 5–62

Włodarski B., *Polityka ruska Leszka Białego*, Lwów 1925 (*Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie*, Dział II, t. II)

Włodarski B., *Polska i Ruś 1194–1340*, Warszawa 1966

Włodarski B., *Rywalizacja o ziemie pruskie w połowie XIII wieku*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego w Toruniu", R. 61, 1956 [1958], z. 1, s. 5–65

Włodarski B., *Udział Rusi halicko-włodzimierskiej w walce książąt na Mazowszu w drugiej połowie XIII wieku*, [w:] *Wieki średnie – medium aevum. Prace ofiarowane Tadeuszowi Manteufflowi w 60 rocznicę urodzin*, Warszawa 1962, s. 171–183

Worth D. S., *Linguistic and Historiography. A Problem of Dating in the Galician-Volhynian Chronicle*, [w:] idem, *On the Structure and History of Russian. Selected Essays*, przedm. H. Birnbaum, München 1977, s. 221–235

Zajączkowski S., *Studya nad dziejami Żmudzi wieku XIII*, Lwów 1925 (= *Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie*, Dział II, t. III, z. 2)

Zientara B., *Henryk Brodaty i jego czasy*, Warszawa 1997

Zsoldos A., *Magyarország világi archontológiája 1000–1301*, Budapest 2011

Żmudzki P., *Studium podzielonego Królestwa. Książę Leszek Czarny*, Warszawa 2000

Александрович В., Мистецтво Холма доби Данила Романовича, Княжа Доба. Історія і Культура, t. I, s. 136–153.

Александрович В., Войтович Л., Король Данило Романович, Біла Церква 2013

Андрощук Ф., Чельстрем А., „Се же бысть вторы Иевъ": болезнь князя Владимира Васильковича и ее бибейские параллели, „Ruthenica", t. VI, 2007, s. 243–258

Арістов В., Коли і як виник „ГалицькоВолинський літопис"?, „Ruthenica", t. XI, 2012, s. 172–175

Аристов В. Ю., Свод, сборник или хроника? (О характере древне русских летописных памятников), „Studia Slavica et Balcanica Petropolitana", 2013, nr 1, s. 105–129

Барвінський Б., Гомер в Галицькій літописи, Записки наукового товариства імені Шевченка, t. CXVII–CXVIII, 1914, s. 55–63

Беликова Т. В., Княжеская власть и боярство Юго-Западной Руси в XI начала XIII вв. (msps Ленинградский ордена Ленина и ордена Трудового Красного Знамени государственный университет имени А. А. Жданова, УДК 947.027), Ленинград 1990

Бестужев-Рюмин К. Н., О составѣ русскихъ лѣтописей до конца XIV вѣка, Санктпетербургъ 1868

Буланин Д. М., Повесть о битве на Калке, [w:] Словарь книжников и книжности Древней Руси, t. I : XI – первая половина XIV в., Ленинград 1987, s. 346–348

Василик В., Образ Русской земли в Галицко-Волынской летописи, „Русин", 2009, nr 4 (18), s. 41

Вилкул Т., Бібліа у Галицько-Волинському літописі, Княжа Доба. Історія і культура, t. IX, 2015, s. 227–240

Вилкул Т., О некоторых источниках литовских известий Галицко-Волынской летописи, [w:] Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės istorijos šaltiniai. Faktas. Kontekstas. Interpretacija, Vilnius 2007, s. 17–30

Войтович Л., Княжа доба на Русі: портрети еліти, Біла Церква 2006

Войтович Л., Галицько-волинські етюди, Біла Церква 2011

Волощук М. М., „Вокняжение" галицьке Володислава Кормильчича (1210–1214 рр. з перервами): міфи і реальність, [w:] Historické štúdie. K životnému jubileu Zuzany Ševčikovej, red. Miroslav Daniš, Bratislava 2009, s. 99–113

Волощук М. М., Володислав Кормильчич: Венгерская бытность 1214–1232 г., „Древняя Русь" 3 (37), 2009, s. 19–21

Волощук М. М., „Филя древле прегордыи" / Fila Supruniensis. Маловідомі сюжети з історії Галицької землі першої половини XIII століття, [w:] Actes testantibus. Ювілейний збірник на пошану Леонтія Войтовича, Львів 2011 (= Україна: культурна спадщина, національна свідомість, державність, t. XX), s. 189–196

Гіль А., Скочиляс І., Володимирсько-Берестейська Єпархія XI–XVIII століть: історичні нариси, Львів 2013

Головко О.Б., Галицький період діяльності князя Мстислава Мстиславича Удатного, Україна в Центрально-Східній Європі. З найдавніших часів до кінця XVIII ст. 7, К. 2007, s. 71–93

Генсьорський А. І., До справи хронольогічної звязи в Галицько-Волинській літописи, „Записки наукового товариства імені Шевченка", t. 52, 1903

Головко О. Б., Князь Роман Мстиславич та його доба, Київ 2001

Головко О., Корона Данила Галицького. Волинь і Галичина в державно-політичному розвитку Центрально-Східної Європи раннього та класичного середньовіччя, Київ 2006

Генсьорський А. І., Галицько-Волинський літопис. Лексичні, фразеологічні та стилістичні особливості, Київ 1961

Генсьорський А. І., Галицько-Волинський літопис. (Процес складання, редакції і редактори), Київ 1958

Генсьорський А. І., З коментарів до Галицько-Волинського літопису (Волинські і галицькі грамоти XIII ст.), [w:] Історичні джерела та іх використання, t. IV, Київ 1969, s. 171–184

Генсьорський А. І., Значення форм минулого часу у Галицько-Волинському літописі, Київ 1957

Генсьорський А. І., Помилкова інтерпретація Длугошем деяких місць Галицько-Волинського літопису, Дослідження і матеріали з української мови, t. III, Львів 1960, s. 16–26

Генсьорський А. І., Про деякі особливості стилю в Галицькому літописі, [w:] Дослідження і матеріали з української мови, t. I, Львів 1959, s. 37–48

Генсьорський А. І., Редакція Галицько-Волинського літопису, „Наукові записки Ін-ту суспільних наук", t. IV, 1957, s. 68–82

Генсьорський А. І., Спостереження над вживанням повноголосних і неповноголосних форм у Галицько-Волинському літописі, [w:] Проблеми слов'янського мовознавства, t. IV, 1955, s. 81–98

Гиппиус А. А., К вопросу о контактах региональных традиций в русском летописании первой трети XIII в., [w:] Восточная Европа в древности и средневековье. Автор и его источники: Восприятие, отношение, интерпретация. XXIЧтения памяти члена-корреспондента АН СССР Владимира Терентьевича Пашуто. Москва, 14–17 апреля 2009 г. Материалы конференции, Москва 2009, s. 70–77

Головко О. Б., Галицький період діяльності князя Мстислава Мстиславича Удатного, Україна в Центрально-Східній Європі. З найдавніших часів до кінця XVIII ст. 7, К. 2007, s. 75–76

Греков Б. Д., Якубовский А. Ю., Золотая Орда и ее падение, Москва–Ленинград 1950

Грушевський М., До справи хронольогічної звязи в Галицько-Волинській лїтописи, Записки наукового товариства імені Шевченка, t. 52, 1903, s. 2, s. 1–5

Грушевський М., Історія України – Руси, t. II: XI–XIII вік, Київ 1992; t. III: до року 1340, Київ 1993 [reprint wyd.: Львів 1905]

Грушевський М., Історія української літератури, t. III

Грушевський М., Хронологія подій Галицько-Волинської літописі, Записки наукового товариства імені Шевченка, t. XLI, 1901, nr 3, s. 1–72 (wyd. 2: idem, Твори у 50 томах, t. VII, Львів 2005, s. 327–387)

Гуцуляк О., Дрогомирецький П., Томенчук Б., До проблеми Галичиної могили (Scando-Slavica у Верхньому Подністров'ї), „Галичина: науковий і культурно-просвітній краєзнавчий часопис", 2005, nr 11, s. 14–26

Гущин О., Вступ чернігівських ольговичів у боротьбу за галицько-волинську спадщину. Трагедія Ігоревичів, w: Галицько-Волинська держава: передумови виникнення, історія, культура, традиції. Міжнародна наукова конференція. Галич, 19–21 серпня 1993 р. Тези доповідей та повідомлень, Львів 1993, s. 95–97

Дашкевич Н. П., Княженіе Даніла Галицкаго. По русскимъ и иностраннымъ известіямъ, Кіевъ 1873

Домбровский Д., Вступление Мстислава Мстиславича в борьбу за Галич, Средневековая Русь, t. X: К 1150-летию зарождения российской государственности российской истории, 2012, s. 170–196

Домбровский Д., Галицко-Волынская летопись как источник генеалогических исследований-историографический и источниковедческий аспекты (на примере абзаца о браке Даниила Романовича с Анной Мстиславовной), [w:] J. Komendová

i in., Письменность Галицко-Волынского княжества: историко-филологические исследования, Olomouc 2016, s. 11–22

Домбровский Д., Галицко-Волынская летопись о смерти короля Германии Филиппа Швабского и судьбах св. Елизаветы Венгерской. Политические горизонты властой элиты Галицко-Волынской Руси в первой половине XIII в., способы получения информации и механизмы ее обработки летописцами, CP, t. XII, 2016, s. 103–117

Домбровский Д., Генеалогия Мстиславичей: Первые поколения (до начала XIV в.), przekł. i wstęp do wyd. ros. К. Ерусалимского, О. Остапчук, Санкт-Петербург 2015 (= Studiorum Slavicorum Orbis, t. X)

Донской Д. В., Рюриковичи. Исторический словарь, Москва 2008

Донской Д., Справочник по генеалогии Рюриковичей, cz. 1: (середина IX – начало XIV в.), Ренн 1991

Еремин И. П., Волынская летопись 1289–1290 гг. как памятник литературы, [w:] idem, Литература Древней Руси (этюды и характеристики), Москва–Ленинград 1966, s. 164–184

Запаско Я., Скрипторій волинського князя Володимира Васильковича, Записки наукового товариства імені Шевченка, t. CCXXV, 1993, s. 185–193

Запаско Я., Пам'ятки книжкового мистецтва. Українська рукописна книга, Львів 1995

Каргальов В. В., Баскаки, „Вопросы Истори", 1972, nr 5, s. 212–216

Карпов А. Ю., Русская Церков X–XIII вв. Биографический словарь, Москва 2016

Кибинь А. С., Литовский князь и индийский царевич, в поисках сходства (История о Войшелке), „Петербургские слвянские и балканские исследования", 2011, nr 2 (10), s. 11–28

Кибинь А. С., От Ятвязи до Литвы. Русское пограничье с ятвягами и литвой в X–XIII вв., Москва 2014

Комендова Й., Опавский поход Даниила Романовича:чешский взгляд, [w:] Colloquia Russica, Ser. I, t. IV: Rurikids in dynastic relations: politics, customs, culture, religion (10th–16th c.), red. W. Nagirnyj, Kraków 2014, s. 185–192

Котляр М. Ф., Війна волинського князіства з добжинським орденом, [w:] Середньовічна Україна, t. 1, 1994, s. 17–28

Котляр Н. Ф., Волынско-Мазовецкая конфедерация XIII в. (Из комментария к Галицко-Волынской летописи), [w:] Древнейшие Государства Восточной Европы 2000 г. Проблемы источниковедения, ред. Л.В. Столярова, Москва 2003, 317–325

Котляр М.Ф., Галицько-Волинський літопис XIII ст.

Котляр Н. Ф., Галицько-Волинський свод: летопись или собрание повестей?, Средневековая Русь , t. VI, 2006, s. 119–137

Кучкин В. А., Десятские и сотские Дрквней Руси, [w:] Древняя Русь. Очерки политического и социального строя, Москва 2008, s. 270–425

Котляр Н.Ф., Дипломатия южной Руси, Санкт-Петербург 2003

Котляр М. Ф., Княжий двір Галича, [w:] Княжий двір Південной Русі X–XIII ст., Київ 2008, s. 202–203

Котляр Н. Ф., Фольклорні перекази і свідчення очевидців у Галицько-Волинському літописі, [w:] Храм і люди. Збірка статей до 90-річчя з дня народження Сергія Олександровича Висоцького, Київ 2013, s. 120–131

Лашнюков И., Очерки русской историографии и истории. Кіевская летопись, Суздальскій Сводъ, Галицко-волынская летопись, „Университетские известия", 1872, nr 5, s. 1–19

Левицкий О. И., Историческое описание Владимиро-Волынского Успенского храма, построенного в половине XII в. князем Мстиславом Изяславичем, Киев 1892

Литаврин Г.Г., Идея верховной государственной власти в Византии и Древней Руси домонгольского периода, [w:] Византия, Болгария, Древняя Русь (XI-начало XII в.), Научное издание, Санкт-Петербург 2000 (Серия Византийская Библиотека. Исследования), s. 470–477

Лихачев Д. С., Русский посолький обычай XI–XIII вв., „Исторические Записки", t. XVIII, 1946, s. 42–55

Майоров А. В., Галицко-Волынская Русь. Очерки социально-политических отношений в домонгольский период. Князь, бояре и городская община, Санкт-Петербург 2001

Майоров А. В., Русь, Византия и Западная Европа. Из истории внешнеполитических и культурных связей XII–XIII вв., Санкт-Петербург 2011

Мартынюк А. В., „Немци же дивящеся оружию татарскому": с кем и когда встречался Даниил Романович в Пожони?, Coloquia Russica, Ser. I, t. V, Kraków–Bratislava 2015, s. 149–160

Масан О. М., Добжиньский орден (до історії дорогичинького інциденту 1237 року), [w:] Питанная смародавньоі та середньовічноі історії, археології й етнографії (збірник наукових статей), t. 1, Чернівці 1996, s. 41–62

Милютенко Н. И., Южнорусская летопись в общерусском летописании начала XV в., [w:] Летописи и хроники. Новые исследования 2008, Москва–С.-Петербург 2008, s. 11–51

Нагірний В., „Да и Галич": з історії відносин галицько-волинських князів із Монголами у 1240-х рр., [w:] Актуальні проблеми вітчизняної та всесвітньої історії. Збірник наукових праць, Рівне 2009, s. 9–12

Назаренко А. В., Флоря Б. Н., Турилов А. А., Владимиро-Волынская епархия, [w:] Православная Энциклопедия, t. VIII, Москва 2004, s. 727–729

Насонов А. Н., История русского летописания XI – начала XVIII века, Москва 1969

Насонов А. Н., Монголы и Русь (История татарской политики на Руси), Санкт-Петербург 2002

Носенко А., Константин „Рязанский" и Евстафий Константинович: к вопросу о княжеским происхождении и родственних связях, „Coloquia Russica", Ser. I, t. V, s. 161–171

Орлов А.С., Древняя русская литература XI-XVII веков, Санкт-Петербург 2014

Орлов А. С., К вопросу об Ипатьевской летописи, „Известия отделения русского языка и словесности АН СССР", t. XXXI, 1926, ks. I, s. 93–126

Орлов А.С., О галицко-волынском летописании, Труды Отдела древнерусской литературы, t. V, 1947, s. 15–35

Памятники литературы Древней Руси, XIII в., Москва 1981

Пастернак Я., Археологія України. Первісна, давя та середня історія України за археологічними джерелами, Торонто 1961

Пауткин А. А., Афористические максимы в Галицко-Волынской летописи и польско-латинская литературная традиция, [w:] Древняя Русь и Запад. Научная конференция. Книга резюме, Москва 1996, s. 84–87

Пауткин А.А., Галицко-Волынская летопись, [w:] Литература московской и домосковской Руси. Аналитическое пособие, ред. А.С. Демин, Москва 2008, s. 71–83

Пауткин А. А., Южнорусские летописцы XIII века и переводная историческая литература, „Герменевтика древнерусской литературы", t. IX, 1998, s. 127–134

Пашуто В. Т., Образование литовского государства, Москва 1959

Пашуто В. Т., Очерки по истории Галицко-Волынской Руси, Москва 1950

Поппэ А., Митрополиты и князья Киевской Руси, [w:] Г. Подскальский, Христианство и богословская литература в Киевской Руси (988–1237 гг.), przekł. А.В. Назаренко, red. К. К. Акентьев, Санкт-Петербург 1996 (= Subsidia Byzantinorossica, t. I), s. 441–506

Поппэ А., Почему венчание Данила на королевство состоялось в Дорогичине?, [w:] Тезисы Международной научной конференции, Литва Эпохи Миндаугаса и ее соседи: Исторические и культурные связи и Параллели, Москва 2003, s. 43–47

Приселков М. Д., История русского летописания XI–XV вв., Ленинград 1940 [reprint: Санкт-Петербург 1996]

Приселков М. Д., Летописание Западной Украины, [w:] idem, История русского летописания XI–XV вв., Санкт-Петербург 1996, s. 283 – 309

Приселков М.Д., Летописание Западной Украины и Белорусси, „Ученые Записки Ленинградского Государственнаго Университета. Серия Исторических наук", t. 7, 1941, nr 67, s. 5–24

Пріцак О., Коли і ким написано "Слово о полку Ігоревім", Київ 2008

Прохоров Г. М., Древнерусское летописание. Взгляд в неповторимое, Москва 2014

Прохоров Г. М., Повесть о нашествии Батыя, [w:] Словарь книжников и книжности Древней Руси, t. I : XI – первая половина XIV в., Ленинград 1987, s. 363–365

Пуцько В., Літописне оповідання про місто Холм, „Український історичний журнал", t. 1, 1997, s. 116–120

П.А. Раппопорт, Древнерусская архитектура, Санкт-Петербург 1993

Романов В. К., Статья 1224 г. о битве на Калке Ипатьевской летописи, „Летописи и хроники. 1980 г.", 1984, s. 79–103

Романова О.В., О хронологии Галицко-Волынской летописи XIII века по Ипатьевскому списку, [w:] Прошлое Новгорода и Новгородской земли.Материалы научной конференции, Новгород 1997, s. 66–70

Рудаков В. Н., Монголо-татары глазами древнерусских книжников середины XIII–XV в., Москва 2014

Рыбаков Б. А., Русские летописи и автор „Слова о полку Игореве", Москва 1972

Святский Д., Астрономия Древней Руси. С каталогом астрономических известий в Русских летописях, составленным М.Л. Городецким, Москва 2007

Словарь древнерусского языка (XI–XIV вв.), t. I – XI, Москва 1988–2016

Срезневский И. И., Материалы для Словаря Древнерусского языка, t. I–III, Москва 2003 (reprint wyd.: С.-Петербургъ 1893–1912)

Стефанович П. С., „Верность” в отношениях князя и дружины на Руси в XII–XII в., „Древняя Русь”, nr 1 (31), 2008, s. 72–82

Столярова Л. В., Каштанов С. М., Книга в Древней Руси (XI–XVI вв.), Москва 2010

Творогов О. В., Археография и текстология древнерусской литературы, Москва–С.-Петербург 2009

Творогов О. В., Древнерусские Хронографы, Ленинград 1975

Творогов О. В., Девгениево деяние, [w:] Словарь книжников и книжности Древней Руси, t. I: XI – первая половина XIV в., Ленинград 1987, s. 115–116

Толочко, А. Галицкие „приточники”, „Ruthenica”, t. VII, 2008, s. 204–207

Толочко П., Гадания по псалтыри, „Ruthenica”, t. V, 2006, s. 257–259

Толочко П., „Изломи копье свое”, „Ruthenica”, t. VIII, 2009, s. 202–205

Толочко А. П., Как выглядел оригинал галицко-волынской летописи, „Rossica Antiqua. Исследования и материалы”, t. 1, 2006, s. 175–183

Толочко А. П., О галицком боярине Жирославе, его венце и убожестве, „Ruthenica”, t. 5, 2006, s. 252–255

Толочко П., О значении и происхождении летописного слова „сайгат”, „Ruthenica”, t. VI, 2007, s. 356–359

Толочко А. П., Похвала или житие? (Между текстологией и идеологией княжеских панегириков, „Palaeoslavica. International Journal for the Study of Slavic Medieval Literature, History, Language and Ethnology”, t. VII, 1999, s. 26–38

Толочко А. П., Происхождение хронологии Ипатьевского списка Галицко-Волынской летописи, „Palaeoslavica. International Journal for the Study of Slavic Medieval Literature, History, Language and Ethnology”, t. XIII, 2005, nr 1, s. 81–108

Томенчук Б., До проблеми Галичиної могили (Scando-Slavica у Верхньому Подністров’ї), „Галичина: науковий і культурно-просвітній краєзнавчий часопис” 2005m nr 11, s. 14–26

Ужанков А. Н., Летописец Данила Галицкого, [w:] Проблемы историографии и текстологии древнерусских памятников XI–XIII веков, Москва 2009, s. 287–422

Ужанков А. Н., Летописец Данила Галицкого. Проблема авторства, „Герменевтика Древнерусской литературы X–XIII в.”, t. 3, cz. 1, 1992, s. 149–180

Ужанков А. Н., Летописец Даниила Галицкого. Редакции, время создания, „Герменевтика Древнерусской Литературы X–XVI в.”, t. 1, 1989, s. 265–273

Федорак Н., Поетика Галицько-Волинського літопису, Львів 2005

Хрусталев Д. Г., Русь: от нашествия до „ига” 30–40 гг. XIII в., Санкт-Петербург 2004

Черепнин Л. В., Летописец Даниила Галицкого, „Исторические Записки АН СРРР”, t. 12, 1941, s. 228–253

Шахматов А. А., История русскаго летописания, t. II: Обозрение летописей и летописных сводов XI–XVI вв., Санкт-Петербург 2011

Шахматов А. А., Радзивиловская или кенигсбергская летопись, [w:] История Русского летописания, t. II: Обозрение летописей и летописных сводов XI–XVI вв., Санкт-Петербург 2011, s. 50–74

Щавелева Н. И., Древняя Русь в „Польской истории” Яна Длугоша (книги I–VI), tekst, przekł., koment., red. i uzup. А.В. Назаренко, Москва 2004

Щапов Я. Н., Государство и церков Древней Руси, Москва 1989

Юсупович А., Была ли Галицко-Волынская летопись завершенным произведением?, w: Восточная Европа в древности и средневековье. Письменность как элемент государственной инфраструктиры, Москва 2016, s. 322–325

Юсупович А., Великокняжеский киевский свод 1238 г. в Галицко-Волынской хронике, [w:] Восточная Европа в древности и средневековье. XXX юбилейные Чтения памяти члена-корреспондента АН СССР Владимира Терентьевича Пашуто. Москва, 17–20 апреля 2018 г. Материалы конференции, Москва 2018, s. 363–367

Юсупович А., Галицкие „выгнаньцы" или „выгонци"?, „Rossica Antiqua", 2012, nr 2 (6), s. 114–133

Юсупович А., „Перемышль, Червень и иные грады" и их территориальная принадлежность в конце X – начале XI в., Средневековая Русь, t. XII, 2016, s. 27–62